

**UNIWERSYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II
W KRAKOWIE**

WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH

DANUTA SZTUBA

**CZWARTA WŁADZA JAKO FORMA
NIEWIDZIALNEJ RĘKI ADAMA SMITH'A
W OBSZARZE MEDIÓW**

Rozprawa doktorska

Dyscyplina: nauki o komunikacji społecznej i mediach

Promotor: dr hab. inż. Tadeusz Szuba, prof. UPJPII

Kraków 2022

*Składam serdeczne podziękowania
Panu dr hab. inż. Tadeuszowi Szubie,
za pomoc w przygotowaniu rozprawy doktorskiej,
zaangażowanie i cenne wskazówki
oraz miłą atmosferę podczas seminariów.*

OPIS BIBLIOGRAFICZNY

Autor: Danuta Sztuba

Tytuł: Czwarta Władza jako forma Niewidzialnej Ręki Adama Smith'a w obszarze mediów

Tytuł w j. angielskim: The Fourth Estate as a form of Adam Smith's Invisible Hand in the area of media

Promotor: dr hab. inż. Tadeusz Szuba, prof. UPJPII

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Wydział Nauk Społecznych

Kraków 2022

Stron: 233

ABSTRAKT

Celem rozprawy jest analiza jakie mechanizmy kryją się za koncepcją Czwartej Władzy odkrytej przez Edmunda Burke w 1774 roku, na płaszczyźnie angielskiej demokracji i ówczesnych mediów. Roboczą hipotezą jest, że jest to ten sam mechanizm, który odkrył Adam Smith w 1759 roku i nazwał Niewidzialną Ręką. Najbardziej charakterystyczną cechą tego mechanizmu jest samo-regulacja oraz samo-optimalizacja struktur społecznych, lepiej niż potrafią to zrobić rządy i struktury administracyjne. Mechanizm ten został odkryty na platformie ekonomicznej (wolny rynek) i finansowej.

Prace Roberta Nozick'a pokazały, że mechanizm Niewidzialnej Ręki jest czymś dużo bardziej ogólnym niż to, co zauważono na platformie rynkowo-finansowej. Współczesne media elektroniczne (sieć Internet), które mają zasięg globalny, pokazują to co zauważył Robert Nozick. Na tym obszarze (platformie) pieniądź (kiedyś dominujący w opinii Karola Marksa) stracił na znaczeniu na rzecz elementów wartościowych w Internecie.

Rozprawa wykorzystuje metodologię GIS (Geographic Information Systems) do prezentacji mechanizmu Niewidzialnej Ręki w Czwartej Władzy za pomocą wyspecjalizowanych warstw. Następnie podjęto próbę syntezy, która ma na celu wskazanie i opisanie przykładu aktualnej działalności Niewidzialnej Ręki jako Czwartej Władzy. Konkluzja rozprawy potwierdza stawianą tezę, że uogólniony mechanizm Niewidzialnej Ręki jest formą (silnikiem) współczesnej Czwartej Władzy w obszarze (na platformie) nowoczesnych mediów elektronicznych.

SŁOWA KLUCZOWE

Niewidzialna Ręka Adama Smith'a, Adam Smith, Edmund Burke, Czwarta Władza, F.A. Hayek, Robert Nozick, państwo ultraminimalne, nowoczesne media elektroniczne, struktura społeczna jako proces obliczeniowy, zarządzanie mediami, ekonomia mediów, polityka medialna, wojna medialna, Geographic Information System.

ABSTRACT

The aim of the dissertation is to analyze what mechanisms, on the level of English democracy and the media of that time, stand behind the concept of the Fourth Estate discovered by Edmund Burke in 1774. A working hypothesis is that it is the same mechanism that Adam Smith discovered in 1759 and called the Invisible Hand. The most characteristic feature of this mechanism is self-regulation and self-optimization of social structures/markets, better than governments and administrative structures can do.

This mechanism was discovered on an economic (free market) and financial platform. The work of Robert Nozick (1938-2002) showed that the mechanism of the Invisible Hand is something much more general than what was noticed on the market/financial platform. Today's electronic media (the Internet), which has a global reach, demonstrates what Robert Nozick noted. On this platform, money (once dominant in Karl Marx's view) has lost its importance in favor of elements of value on the Internet.

The dissertation applies GIS (Geographic Information Systems) methodology to present the mechanism of the Invisible Hand in the Fourth Estate through specialized layers. The conclusion of the dissertation confirms the thesis that the generalized mechanism of the Invisible Hand is a form (engine) of the contemporary Fourth Estate in the area (on the platform) of modern electronic media.

KEY WORDS

Adam Smith's Invisible Hand, Adam Smith, Edmund Burke, Fourth Estate, F.A. Hayek, Robert Nozick, the ultra-military state, modern electronic media, social structure as a computational process, media governance, media economics, media politics, media warfare, Geographic Information System.

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	8
ROZDZIAŁ I	13
HISTORIA NIEWIDZIALNEJ RĘKI ADAMA SMITH'A	13
1.1. Sylwetka Adama Smith'a – wpływ nauki Francisa Hutcheson'a	13
1.1.1. Teoria uczuć moralnych – początek Niewidzialnej Ręki	19
1.2. <i>Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów</i> – przesłanie i zarys epoki, w której powstało dzieło	29
1.2.1. Pojęcie Niewidzialnej Ręki i system wolnego społeczeństwa	35
1.3. Epoka oświecenia w Szkocji – aspekt filozoficzny	42
1.3.1. Kondycja gospodarcza w Wielkiej Brytanii i Europie w Czasach Adama Smith'a	47
ROZDZIAŁ II	53
NIEWIDZIALNA RĘKA ADAMA SMITH'A JAKO KONFLIKT MIĘDZYWOLENNIKAMI LIBERALIZMU RYNKOWEGO A INTERWENCJONISTAMI	53
2.1. Myśl liberalna naprzeciw interwencjonizmowi – Niewidzialna Ręka jako źródło konfliktu	53
2.2. Libertarianizmu i Niewidzialna Ręka w ujęciu Roberta Nozick'a	65
2.2.1. 'Minimal state' i 'ultraminimal' state w teorii Nozick'a	71
2.2.2. Niewidzialna Ręka – jej funkcja i uniwersalizm według Nozick'a	73
2.2.3. Uniwersalizm mechanizmu	76
2.3.4. Uproszczona Niewidzialna Ręka Adama Smith'a jako koncepcja systemu sterowania mrowiskiem, a w przyszłości AI robotami	78
ROZDZIAŁ III	87
NIEWIDZIALNA RĘKA ADAMA SMITH'A NA PLATFORMIE MEDIÓW JAKO CZWARTA WŁADZA	87
3.1. „We are dominated by Journalism” Oskar Wild (1891 r.)	88
3.2. Czwarta Władza w ujęciu Edmunda Burke	90
3.2.1. Prawo natury i zachowawcza wizja świata w ujęciu Edmunda Burke'a (nie rewolucja a ewolucja)	95
3.2.2. Edmund Burke – przyjaciel Adama Smith'a	97

3.2.3. Koncepcja czwartej władzy w ujęciu Edmunda Burke'a	99
3.3. Nowoczesne ujęcia Czwartej Władzy – globalna platforma mediów	101
3.3.1. Media jako system społeczny – teoria L. Bertalanffy'ego i jej implementacja przez N. Luhmann'a	106
3.3.2. Media jako struktura społeczna i teoria społeczeństwa informacyjnego	110
3.3.3. Współczesne media – najbardziej wpływowy system świata	112
3.4. Teoria Roberta Nozick'a na platformie mediów elektronicznych	116
3.4.1. Afera Watergate – zjawisko 'watchdog' jako 'security package' Roberta Nozick'a	121
3.2.31. Czwarta Władza jako forma Niewidzialnej Ręki – znaczenie badawcze.....	126
ROZDZIAŁ IV	128
WYKORZYSTANIE GEOGRAPHIC INFORMATION SYSTEM (GIS) DLA CELÓW ANALIZY MEDIÓW ELEKTRONICZNYCH.....	128
4.1. Ogólny zarys Geographic Information Systems (GIS)	129
4.2. Zastosowania GIS	134
4.2.1. Marketing w przedsiębiorstwach	135
4.2.2. GIS w badaniach zachowania dziedzictwa kulturowego	137
4.2.3. GIS w zastosowaniach militarnych.....	138
ROZDZIAŁ V	140
MEDIA JAKO PRZEDMIOT BADAŃ GIS – MEDIA W UJĘCIU WARSTWOWYM	140
5.1. Pojęcie warstwy jako kluczowy aspekt w poszukiwaniu Niewidzialnej Ręki Adama Smith'a.....	141
5.2. Warstwa ekonomiczna	143
5.2.1. Warstwa informacji i jej powiązanie z warstwą ekonomiczną	145
5.2.2. Struktura rynku informacyjnego	147
5.2.3. Istota informacji jako wartości medialnej	150
5.2.4. „Pieniądz medialny” jako medium rozliczeniowe – wprowadzenie	155
5.2.5. Pieniądz medialny – próba zdefiniowania	157
5.3. Warstwa społeczna mediów – symbioza mediów i społeczeństwa.....	160
5.3.1. Ustrój polityczny jako kluczowe uwarunkowanie społeczne mediów.....	163

5.4. Warstwa technologiczna mediów – nowe technologie i nowe media.....	165
5.4.1. Konwergencja mediów jako imperatyw.....	166
5.5. Warstwa geograficzna.....	169
ROZDZIAŁ VI.....	173
W KIERUNKU PRECYZYJNEGO OPISU CZWARTEJ WŁADZY NA PRZYKŁADZIE WOJNY W MEDIACH	173
6.1. Rola mediów w konfliktach zbrojnych	174
6.1.1. Wojna tradycyjna i wojna informacyjna – wojna hybrydowa	176
6.1.2. Rozwój technologii a wojna i społeczeństwo	178
6.2. Wojna w Wietnamie – nowy wymiar dziennikarstwa wojennego.....	182
6.3. Media elektroniczne w sytuacji konfliktu – cyfrowe wojny	185
6.3.1. Cyberwojna i blogerzy	187
6.3.2. Naukowe ujęcie mediów elektronicznych w czasie konfliktu – luka badawcza.....	190
6.4. Kryzys na Ukrainie (2014) – wprowadzenie.....	191
6.5. Inwazja Rosji na Ukrainę (2022) – nowa rzeczywistość	196
6.6. Kryzys uchodźczy z Niewidzialną Ręką w tle.....	199
6.7. Kryzysu humanitarny rozpatrywany w kategoriach GIS	203
6.7.1. Warstwa geograficzna – media lokalne	204
6.7.2. Warstwa społeczna – Polacy i obywatele Ukrainy	206
6.7.3. Warstwa elektronicznych mediów – próba wyjaśnienia mechanizmu Niewidzialnej Ręki.....	207
6.8. Wnioski końcowe.....	210
ZAKOŃCZENIE.....	212
BIBLIOGRAFIA.....	215

WPROWADZENIE

Termin¹ ‘czwarta władza’ stosowany jest obecnie powszechnie w państwach demokratycznych i początkowo odnosił się on do tradycyjnych mediów masowych, takich jak prasa, radio i telewizja. Określa on jedną z ról jaką pełnią media, czyli nieformalną, pośrednią kontrolę społeczną poczynań władz rządzących. Wraz z rozwojem technologicznym i pojawieniem powszechnego dostępu do Internetu, który doprowadził do konwergencji mediów, do grona mediów tradycyjnych dołączyły tzw. ‘nowe media’ i tym samym poszerzyły platformę działalności ‘czwartej władzy’.

Trójpodział władzy (ustawodawcza, wykonawcza i sędziowska) tradycyjnie przypisywany jest francuskiemu filozofowi oświecenia Charles’owi Louis’owi de Secondat, baronowi de La Brède et de Montesquieu (w skrócie Monteskiusz). Jednak zasadniczo koncepcję tę opracował w 1682 roku, angielski filozof John Locke².

Poszerzenie trójpodziału władzy o nowy komponent władzy wynikało w głównej mierze z faktu, że w państwach demokratycznych, gdzie głęboko szanuje się wolność słowa, siła opinii publicznej wzrosła znacząco właśnie za sprawą mediów masowych.

Pojawienie się dodatkowej warstwy władzy wymaga szczególnej uwagi – zarówno ze strony rządu i społeczeństwa, jak i środowisk naukowych. Wynika to z faktu, że doskonale widoczny jest jej wpływ na życie całego państwa, jednak w kontekście pozostałych trzech warstw władzy jest trudna do opisanie. W czasach, kiedy społeczeństwo miało do czynienia ze środkami przekazu jedynie w formie gazet (epoka Edmunda Burke) i były one produktem elitarnym w zasadzie siła mediów dostrzegana była przez nieliczne jednostki, głównie te wywodzące się z wysokich klas społecznych, np. polityków i filozofów. Od czasu pojawienia się globalnych mediów elektronicznych, takich jak Internet i telefonia komórkowa, można rozpatrywać media w kontekście totalnego oddziaływania na wszystkich (włącznie z młodzieżą), w sposób ciągły z dużo większą siłą, a ich rola w społeczeństwie jest społecznie dostrzegalna. To przeobrażenie,

¹ Poprzez analogię do terminu Niewidzialna Ręka niekiedy jest bardzo trudno użyć właściwego sformułowania: termin, idea, przenośnia, gra słów, która ma zdyskredytować (Żelazna Dama na określenie M. Thatcher odnosząc do żelaznego Kanclerza Bismarck’a). Niewidzialna Ręka jest genialną grą dwóch słów, ponieważ np. osoba wierząca interpretuje ją jako czynnik boski.

² Locke w swoim dziele *Dwa traktaty o rządzie* podzielił władzę na ustawodawczą, wykonawczą i federatywną, która w ówczesnych czasach była odpowiedzialna za tzw. sprawy zagraniczne: wojny, zawieranie pokoju, przymierzy itp., Por. Malinowski M., *Siła „czwartej” władzy - mit czy rzeczywistość?* [w] Państwo i Społeczeństwo 2005, nr 2, s. 74.

jakie media przeszły skłania ku pochyleniu się nad nowym wymiarem funkcjonowania Czwartej Władzy³.

Teza stawiana w niniejszej dysertacji zakłada, że Niewidzialna Ręka⁴ istnieje też na platformie mediów jako mechanizm (lepszym słowem byłby angielski zwrot ‘engine’, czyli silnik). Chodzi tu o mechanizm przymusu struktury socjalnej, który nie ma natury ekonomicznej, a psychologiczną (np. opinia publiczna). Zostało to dostrzeżone i ujęte w sformułowaniu „media jako czarta władza”.

Pojęcie Niewidzialnej Ręki to hipoteza, która zakłada, że struktura społeczna może samodzielnie się regulować i optymalizować według aktualnych potrzeb. Do tych procesów nie jest potrzebny rząd czy odgórne stanowione prawo. Samoregulacja danych struktur ma na celu poprawienie ogólnego dobrobytu struktury (welfare wg. A. Smith’a), a wprowadzenie jakiegokolwiek formy zarządzania może pogorszyć sytuację.

Termin Niewidzialna Ręka, który został przeniesiony na platformę mediów elektronicznych, powstał za sprawą Adama Smith’a (1723-1790) – szkockiego myśliciela, ojca ekonomii i filozofa, autora *Badań nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*. Była to jedna z pierwszych prób usystematyzowania wiedzy na temat historii rozwoju przemysłu i handlu w Europie. Smith użył terminu Niewidzialna Ręka tylko 3 razy (po raz pierwszy w roku 1756), a mimo to stał się on fundamentalną „linią frontową” trwającego do dziś sporu między zwolennikami liberalizmu i interwencjonizmu (autorytaryzmu).

Celem badawczym niniejszej dysertacji jest analiza, wychwycenie i opisanie czy – i w jakim stopniu – Czwarta Władza wykorzystuje mechanizm Niewidzialnej Ręki. Kolejnym celem analizy jest przeniesienie i udowodnienie hipotezy opisanej i rozwiniętej później przez Roberta Nozick’a, że odpowiednio zorganizowana struktura społeczna (która w naszym przypadku stanowi platformę medialną) jest w stanie regulować społeczeństwo w sytuacji np. kryzysu, w taki sposób, że żadna władza nie jest w stanie zrobić tego lepiej.

Do zbadania złożoność i funkcjonowania współczesnej formy działalności Czwartej Władzy jako formy Niewidzialnej Ręki wykorzystano nietypową, aczkolwiek w opinii autorki najbardziej zasadną metodologię, jaką są Geographic Information Systems (GIS).

³ Nazwa pisania jest celowo przy użyciu dużych liter jako nazwa mechanizmu, nazwa własna zjawiska.

⁴ Analogicznie, jak w przypisie wyżej.

W pierwszej kolejności badania ukierunkowane zostały na analizę literatury i stanu badań dwóch zagadnień, a mianowicie: ogólnego fenomenu Niewidzialnej Ręki oraz pojęcia Czwartej Władzy.

Następnie za pomocą filozofii systemu GIS zostały zaprezentowane warstwy strukturalne, które są potrzebne do ujęcia istoty i siły działania Czwartej Władzy i jej mechanizmu Niewidzialnej Ręki. Rozwarstwienie poszczególnych elementów mediów oraz zaprezentowania przekroju otaczającego je środowiska będzie istotnym aspektem zrozumienia zależności pomiędzy samymi warstwami tej platformy.

Niniejsza dysertacja składa się z sześciu rozdziałów. Rozdział pierwszy prezentuje sylwetkę Adama Smith'a, odkrywcy Niewidzialnej Ręki, ojca ekonomii klasycznej i filozofa moralnego. W rozdziale została zaprezentowana zarówno droga edukacyjna Smith'a, która miała ogromny wpływ na jego późniejsze dzieła, jak i wiele podróży, które odbył. Tak szczegółowy opis biograficzny ma za zadanie pokazanie szerokich horyzontów myślowych Adama Smith'a, które wskazują na jego ogromną wiedzę z różnych dziedzin nauki, a także fakt, że był genialnym dydaktykiem.

W rozdziale szczególna uwaga została poświęcona omówieniu największych dzieł Smith'a: *Teorii uczuć moralnych* oraz *Badaniom na naturę i przyczynami bogactwa narodów*, pod względem wniosków do jakich doszedł autor zarówno w kwestii rozwoju jednostki, jak i społeczeństw, a także koncepcji Niewidzialnej Ręki działającej na gruncie ekonomii. Dla lepszego zrozumienia epoki, w jakiej żył Smith, omówiona została również specyfika szkockiego oświecenia oraz kondycja gospodarcza ówczesnej Anglii.

Rozdział drugi porusza kwestię sporów pomiędzy zwolennikami Niewidzialnej Ręki Adama Smith'a – liberałami, a jej przeciwnikami – zwolennikami interwencjonizmu (np. państwowy), a nawet totalitaryzmu (komunizm). W rozdziale tym zostali omówieni czolowi zwolennicy i oponenci Niewidzialnej Ręki, np. Friedrich August von Hayek czy John Maynard Keynes. Jako zwolennika teorii Adama Smith'a zaprezentowano także sylwetkę i dokonania naukowe prominentnego filozofa politycznego – Roberta Nozick'a. Omówiono opracowane przez niego w dziele *Monarchia, państwo, utopia*, koncepcje 'państwa minimalnego' i 'ultraminimalnego' oraz przedstawiono teorię uniwersalnego mechanizmu Niewidzialnej Ręki, działającej również w innych strukturach społecznych niż rynki ekonomiczne.

Rozdział trzeci prezentuje zarys historyczny pojawienia się określenia ‘mediów jako czwartej władzy’. Szczególna uwaga została zwrócona na postać irlandzkiego polityka i filozofa Edmunda Burkę, który jako pierwszy dostrzegł siłę ówczesnych mediów. Następnie omówiono globalny rozwój nowoczesnych mediów elektronicznych, aby ukazać ich siłę oddziaływania na społeczeństwo. Celem tego opisu było wykazanie, że ówczesna forma Czwarta Władza jaką media sprawują ma zupełnie inną mechanikę działania. Całość analizy w kontekście wniosków Nozick’a na temat tego, że Niewidzialna Ręka działa wszędzie tam, gdzie zawiązują się wystarczająco złożone struktury społeczne pozwoliła na postawienie tezy, że Niewidzialna Ręka realizuje swoje działania także na platformie mediów, jako Czwarta Władza. Na wstępne poparcie zasadności tej tezy zostały przytoczone zarówno ówczesne Nozick’owi przykłady na tę działalność, jak i bardziej współczesne nam prace Tadeusza Szuby nad uniwersalnością teorii Niewidzialnej Ręki.

Rozdział czwarty przedstawia ogólny zarys metodologii badań, która została wybrana celem wychwycenia i opisanie Niewidzialnej Ręki w środowisku mediów elektronicznych, czyli Geographic Information Systems (GIS). Rozdział ma za zadanie wyjaśnienie doboru tej niestandardowej metodologii ze względu na specyfikę badanej struktury. W tym rozdziale zostały przedstawione również inne zastosowania Geographic Information Systems niż te podstawowe – w celach gromadzenia danych geograficznych o różnej, często odległej naturze.

Rozdział piąty prezentuje „rozłożenie” przestrzeni mediów elektronicznych na poszczególne warstwy (w rozumieniu GIS) oraz szczegółowy opis każdej z nich. Omówienie każdej warstwy pokazuje złożoność poszczególnych elementów wchodzących w jej skład oraz relację pomiędzy nimi. Takie spojrzenie pozwala twierdzić, że współcześnie mamy do czynienia z silniejszym i znacznie szerszym oddziaływaniem Czwartej Władzy na społeczeństwo, które wynika z konwergencji mediów, rozwoju technologii oraz przeobrażeń społecznych. W rozdziale zostało również wyjaśniane, dlaczego pojęcie warstwy jest kluczowym aspektem w poszukiwaniu Niewidzialnej Ręki.

Rozdział szósty jest podjęciem próby syntezy, która ma na celu wskazanie i opisanie przykładu aktualnej działalności Niewidzialnej Ręki jako Czwartej Władzy. Jako omawiany przykład został wybrany konflikt rosyjsko-ukraiński oraz kryzys humanitarny związany z rosyjską agresją zbrojną na tereny Ukrainy. W pierwszej części rozdziału

został omówiony aspekt przemian sposobu rozumienia i prowadzenia działań wojennych oraz dotychczasowa rola mediów w konfliktach zbrojnych. Następnie przedstawiono problematykę wojny na Ukrainie, dzieląc ją na dwa etapy: konfliktu rosyjsko-ukraińskiego (2014-2022) i tamtejszej roli mediów oraz inwazja Rosji na Ukrainę (2022) i misji mediów w nowej, spontanicznie tworzącej się rzeczywistości z kryzysem humanitarnym w tle. Ta nowa rzeczywistość pozwoliła na zaobserwowanie współczesnej działalności Niewidzialnej Ręki na platformie społecznej, uwypuklając charakter spontaniczny. Rozdział zawiera podstawową prezentację warstw omawianego kryzysu humanitarnego i rolę mediów w czasie jego trwania. Został również opatrzony wnioski końcowe odpowiadające na postawione w dysertacji główne pytanie badawcze i kwestie poboczne.

Zakończenie dysertacji stanowi podsumowanie przeprowadzonej analizy oraz potwierdza postawioną tezę. Stanowi także podkreślenie współczesnego znaczenia oddziaływania Czwartej Władzy, a także jest swego rodzaju zaproszeniem do dalszych, pogłębionych badań nad jej naturą, strukturą i siłą. Wartościowa jest także zgromadzona bibliografia.

ROZDZIAŁ I

HISTORIA NIEWIDZIALNEJ RĘKI ADAMA SMITH'A

Rola jaką odegrał Adam Smith w kształtowaniu się początków ekonomii politycznej na świecie jest w zasadzie niepodważalna. W pięciu księgach dzieła jego życia *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* czytelnik może znaleźć kompleksową, popartą przykładami zaobserwowanymi podczas wielu podróży po Europie, teorię ekonomii. Smith wnikliwie pochyla się nad zagadnieniami dotyczącymi praw rządzących ekonomią oraz źródeł życia gospodarczego.

W pierwszej części (pierwszego rozdziału niniejszej dysertacji) została przedstawiona sylwetka Adam'a Smith'a. Celem tego wnikliwego opisu jest omówienie podwalin naukowych oraz opisanie wielu podróży, na bazie których powstała opracowana przez niego teoria ekonomii klasycznej.

W kolejnej części zostały zaprezentowane dwa największe dzieła ojca ekonomii, które prezentują szerokie analizy zasad funkcjonowania jednostek społecznych, jak i warunków funkcjonowania całych struktur społecznych. Szczególną uwagę zwrócono na teorię Niewidzialnej Ręki, która jest kluczowa dla niniejszej dysertacji.

Celem pierwszego rozdziału jest zaprezentowanie szerokich horyzontów myślowych Adam'a Smith'a, w które w opinii autorki, wykraczają nie tylko poza epokę oświecenia, ale również poza nauki ekonomiczne i z powodzeniem mogą być adoptowane do innych nauk.

1.1. Sylwetka Adama Smith'a – wpływ nauki Francis'a Hutcheson'a

Adam Smith, pionier ekonomii politycznej oraz filozofii moralnej urodził się na początku czerwca 1723 roku w szkockim mieście portowym Kirkcaldy, położonym na wschodnim wybrzeżu zatoki Firth of Forth, nieopodal Edynburga. Dokładna data urodzin nie jest znana, dlatego badacze umownie przyjmują 5 czerwca, czyli dzień jego chrztu. Smith był synem celnika, który posiadał wykształcenie prawnicze. Nie poznał go, ponieważ ten zmarł tuż przed jego narodzinami. Adam Smith był silnie związany z matką,

która pieczołowicie czuwała nad jego edukacją. Szczegóły jego dzieciństwa nie są dokładnie znane⁵.

Smith pobierał nauki w prestiżowej szkole średniej – Kirkcaldy Burgh. Stamtąd wyniósł solidną wiedzę na temat łaciny, matematyki, historii i literatury. Do szkoły uczęszczał m.in. z Robertem Adamem, późniejszym wybitnym architektem oraz Jamesem Oswaldem – późniejszym politykiem i biznesmenem⁶.

Ciekawą anegdotą z życia Smith'a jest opowieść o rzekomym porwaniu go w wieku trzech lat przez grupę Cyganów. Pościg za porywaczami zakończył się sukcesem, ale też stał się spekulacją do tworzenia teorii na temat jego późniejszych poglądów liberalnych. Otóż biograf Adama Smith'a – William Richard Scott, który był zafascynowany życiem ekonomisty postawił hipotezę, że traumatyczne doznania związane z porwaniem wpłynęły na jego późniejsze poglądy, które sprzeciwiały się wszelkim ograniczeniom, a w późniejszych latach przekuły się w liberalną myśl ekonomiczną⁷. Należy jednak zaznaczyć, że hipoteza ta nigdy nie została potwierdzona nawet przez samego Smith'a.

W 1737 roku, mając niespełna 14 lat, Adam Smith podjął studia na Uniwersytecie w Glasgow. Tak młody wiek nie był niczym nadzwyczajnym – trzeba pamiętać, że w tamtych czasach poziom uniwersytecki odpowiadał wykształceniu zdobytemu przez dzisiejszych uczniów ostatnich klas szkół średnich.

W czasie trzech lat studiów Adam Smith wykazał się szeroką perspektywą naukową i wyjątkową inteligencją. Uzyskiwał wysokie noty z greki, matematyki oraz filozofii. Szczególną rolę w tym okresie kształcenia odegrał u Smith'a profesor zajmujący się wykładaniem filozofii moralnej – Francis Hutcheson⁸. Nikt nie spodziewałby się, że okres jego nauki tak mocno wpłynie na późniejsze badania w zakresie ekonomii moralnej.

Francis Hutcheson (1694-1746) był filozofem epoki oświecenia, a także kierownikiem katedry etyki Uniwersytetu w Glasgow przez 16 lat, przejmując ją po śmierci Carmichael'a, którego był zagorzałym zwolennikiem. Hutcheson'a był niezwykle lubianym wykładowcą wśród studentów ze względu na stosowaną przez siebie

⁵ Por. P. Dominiak, P. Parszutowicz (red. naukowa), *Adam Smith. W 240. Rocznicę wydania „Bogactwa Narodów”*, Warszawa 2016, s. 14.

⁶ Por. *ibidem*, s. 15.

⁷ Por. J. Chodorowski, *Adam Smith (1723-1790): życie i dzieło autora Badań nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, Wrocław 2002, s. 15-16.

⁸ Francis Hutcheson – wybitny profesor Uniwersytetu w Glasgow, filozof angielski. Najbardziej znany jest ze sformułowania zasady utilitaryzmu: „największego szczęścia dla największej liczby ludzi”. Zob.: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Hutcheson-Francis;3913397.html>, [dostęp: 21.06.21 r.].

innowacyjną metodę przyspieszania i zwalania wykładu. Dodatkowo, jako pierwszy w historii Uniwersytetu, wykładał w języku angielskim, a nie po łacinie, jak to było zwykle praktykowane w tamtych czasach⁹.

Francis Hutcheson słynął z wykładów o polityce, etyce, ekonomii politycznej, filozofii i prawie w niemal całej Wielkiej Brytanii. Sam Smith w jednym ze swoich listów napisał o nim: „Niezapomniany doktor Hutcheson¹⁰”. Najsłynniejszym dziełem filozofa był traktat *System of Moral Philosophy*, który został opublikowany w pełnej wersji przez jego syna, dopiero po jego śmierci, dokładnie 1755 r. (w 1747 roku została wydana okrojona wersja tego dzieła)¹¹.

Hutcheson we wspomnianym wyżej dziele, które miało ogromny wpływ na filozofię praktykowaną później przez Smith'a, twierdzi, że na świecie istnieją tzw. dobra niezwykle przydatne, takie jak np. woda i powietrze, ale mają one zerową wartość (podaż), ponieważ natura dostarcza je w nadmiarze. Natomiast wraz z malejącą podażą, cena takiego dobra rośnie. Jeśli natomiast podaż jest duża – wartość (cena) dobra spada. Hutcheson w swoim dziele określa też pojęcie takie jak: ‘użyteczność’. Píše o niej następująco: „any tendency to give any satisfaction, by prevailing custom or fancy¹²” (pol. każdą skłonność do satysfakcji w świetle własnego przyzwyczajenia lub upodobania). Hutcheson stwierdził, że bez podaży nie ma popytu: „when there is no demand, there is no price¹³”, co miało znaczący wpływ na nowoczesne nauki ekonomiczne.

Francis Hutcheson w swojej pracy *System of Moral Philosophy* jako pierwszy zwrócił uwagę na to, jak ogromne znaczenie na wzrost gospodarczy w każdym państwie ma system podziału pracy w społeczeństwie. Uważał, że należy dać wolność rynkom ekonomicznym, a pociągnie to za sobą obustronną korzyść przez wymianę towarów, która jest korzystna dla wszystkich.

Dodatkowo Hutcheson wskazuje na ogromną korzyść, która płynie ze specjalizacji, podwyższenia kwalifikacji/umiejętności oraz podziale ról w społeczeństwie w porównaniu do nisko produktywnego działania pojedynczego podmiotu na rynku. Im

⁹ Por. M. N. Rothbard, *An Austrian Perspective on the History of Economic Thought*, t. 1, Auburn 2010, s. 418.

¹⁰ M. N. Rothbard, *Francis Hutcheson — nauczyciel Adama Smitha*, tłum. S. Pilarczyk, s. 1, <https://mises.pl/wp-content/uploads/2011/08/Rothbard-Hutcheson.pdf>, [dostęp: 25.06.21 r.].

¹¹ Por. ibidem, s. 3-4.

¹² M. N. Rothbard, *An Austrian Perspective...*, op. cit., s. 420.

¹³ Ibidem.

większy podział pracy w społeczeństwie, tym większy przepływ specjalistycznej wiedzy, co prowadzi do większego wykorzystania maszyn w produkcji¹⁴. Śmiało można uznać to za punkt wyjścia do późniejszych traktatów i badań prowadzonych przez Adama Smith'a.

Hutcheson podjął się także analizom monetaryzacji i prognozował jakie towary najprawdopodobniej staną się pieniądzem na światowych rynkach. Jego rozprawa okazuje się wzorcowym wykładem o filozofii pieniądzy i strukturze bankowości. Wszystko jednak zniweczyły rządy systemu złotej waluty we wczesnych latach 30. XX. Według Hutcheson'a, pieniądze są towarem służącym do wymiany i jest on akceptowany w danym kraju, stając się przy tym podstawą kalkulacji ekonomicznej i ogólnym miernikiem wartości. Towarami, które nadają wartości pieniądzu stają się zatem rzeczy, które posiadają cechy zbliżone do pieniądza. Muszą być:

- podzielne w taki sposób, aby żadna część nie straciła na wartości (albo straciła ją w minimalnej części),
- trwałe przez długi okres (nie mogą się zniszczyć),
- strony dokonujące nim transakcji muszą uznać je za akceptowalne w wymianie i co najważniejsze, powinny być łatwe w transporcie (przenośne)¹⁵.

Hutcheson podkreślał, że najlepiej pasującymi do tej roli są złoto i srebro. Zdecydowały o tym dwie cechy, które wpłynęły na jakość tych towarów jako forma pieniądza, czyli ich podzielności i gwarancja zachowania czystości próby. Ekonomista na przykładzie monet wykonanych z tych kruszców zwraca uwagę i jednocześnie dowodzi swojej teorii o podaży i popycie. Niszczenie monet zwiększa ich wartość i tym samym podnosi ceny towarów. Jeśli wzrośnie podaż złota lub srebra to obniży się ich wartość względem innych towarów – wzrasta ich cena zawarta w kruszcu¹⁶.

Hutcheson apelował o wolność i respektowanie naturalnego prawa własności. Jak to ujął w swoim dziele *System of Moral Philosophy*:

„[...] każdy ma naturalne prawo, by używać swojej władzy, według swojej oceny i skłonności, dla tych celów, we wszystkich przejawach pracy i zabawy, które nie są one szkodliwe dla innych (osobiście) lub dla ich dóbr i interes publiczny nie wymaga od

¹⁴ Por.: M. N. Rothbard, *Francis Hutcheson...*, op. cit., [dostęp: 06.07.21 r.].

¹⁵ M. N. Rothbard, *An Austrian Perspective...*, op. cit., s. 422.

¹⁶ M. N. Rothbard, *Francis Hutcheson...*, op. cit., [dostęp: 21.07.21 r.].

nich dodatkowego wysiłku (...) to prawo nazywamy naturalną wolnością.¹⁷”

To, jak ogromny wpływ na napisanie przez Adama Smith’a w późniejszych latach monografii pod tytułem *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* miała filozofia Francis Hutcheson, widać nie tylko w samej treści dzieła, ale również w wykładach, które prowadził Smith na tym samym uniwersytecie, którego był absolwentem. Kolejność tematów poruszanych przez niego była taka sama jak u Hutcheson. Pokazuje to ogromną fascynację i autorytet jaki budził Hutcheson u Smith’a.

Sam Smith mimo ogromnej fascynacji swoimi wykładowcami z Uniwersytetu w Glasgow przerwał studia po trzech latach (po uzyskaniu stypendium Fundacji Snell) i w 1740 r. wyjechał do Oksfordu. Związane było to z realizacją oczekiwań rodziny o przyjęciu stanu duchownego, jednak tak się nie stało. W Oksfordzie rozpoczął naukę na Balliol College, gdzie głównym celem jego zainteresowań stało się zgłębianie greki, łaciny oraz poezji angielskiej, a także rozwijanie wiedzy z zakresu fizyki i matematyki z czasów studiów w Glasgow. Smith na uczelni w Oksfordzie był podziwiany za zdolności zapamiętywania obszernych fragmentów tekstu i pomimo, że sam college prezentował niski poziom w zakresie edukacji, to Adam w dużej mierze uczył się samodzielnie. Przede wszystkim we własnym zakresie rozwijał gałęzie wiedzy z dziedzin, które go najbardziej interesowały¹⁸.

Po sześciu latach studiów w Oksfordzie, Smith zrezygnował ze stypendium, dochodząc do wniosku, że studiowanie teologii zupełnie go nie interesuje, a samo bycie księdzem nie jest mu bliskie. Wrócił więc na dwa lata do Kirkcaldy, aby uczyć studentów. Rok 1748 był dla Adama Smith’a znaczący, ponieważ wtedy poznał i zaprzyjaźnił się z samym Dawidem Hume'em (znanym ateistą, historykiem i filozofem), którego książkę – *Traktat o naturze ludzkiej* - czytał po kryjomu jeszcze w Oksfordzie. Został zresztą na tym nakryty, a książka została mu odebrana, on sam dostał za to reprimendę. Były to dość lekkie konsekwencje bardzo poważnego przewinienia, jak na tamte czasy. Czytanie książek ateisty przez – teoretycznie – przyszłego duchownego było zazwyczaj karane wydaleniem ze szkoły.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Por. J. Chodorowski, *Adam Smith (1723-1790)...*, op. cit., s. 16-17.

Spotkanie Smith'a z Hume'em miało miejsce po zaproszeniu tego pierwszego na wykład do Edynburga przez Henry'ego Home'a Lorda Kames – mecenasa sztuki, który był pod ogromnym wrażeniem jego szerokich horyzontów myślowych. Jego szereg wykładów, które wtedy wygłosił w ramach organizowanej przez lorda akcji popularyzującej naukę został odebrany przez słuchaczy bardzo entuzjastycznie, co przyczyniło się do popularności Smith'a¹⁹.

Po zdobyciu sławy w Edynburgu młody ekonomista powrócił do Glasgow, gdzie w 1751 roku objął katedrę logiki po zmarłym profesorze Loudounie. Sam Smith uważał, że powrót do Glasgow rozpoczął najbardziej owocny rozdział w jego życiu²⁰. Smith nie przykładał się zbyt mocno do wykładów w katedrze i w dużej mierze pracował na materiałach wykorzystywanych już w Edynburgu, co zaowocowało tym, że już rok później został przeniesiony do katedry filozofii moralnej, co było dla niego wielkim wyróżnieniem (wcześniej katedrą zarządzał uwielbiany przez niego Hutcheson)²¹.

W tym miejscu należy pokazać czym dawniej (w czasach teraźniejszych dla A. Smith'a) zajmowała się nauka zwana logiką oraz filozofia moralna, ponieważ były to szersze dyscypliny naukowe niż obecnie. W czasach Smith'a nauka logiki obejmowała nie tylko właściwą logikę, ale także omawiała literaturę piękną, a także retorykę. Wydaje się to być zasadne z punktu widzenia tej nauki – zgłębianie literatury uczy logicznego wysnuwania wniosków, natomiast retoryka trafnego ich formułowania. Co do filozofii moralnej, oprócz głównego nurtu nauki omawiała etykę, a także w szerokim zakresie politykę (także ekonomię polityczną) i jurysprudencję (w prostym tłumaczeniu: prawoznawstwo)²².

Czas, kiedy Smith pracowała na uniwersytecie w Glasgow był owocny, jeśli chodzi o badania prowadzone przez ekonomistę. Nie przykładał się zbyt do przygotowywania wykładów dla studentów i głównie improwizował, ale za to poświęcał się osobistej działalności naukowej. Pomimo ogromnej wiedzy jaką przyswoił podczas nauki w różnych szkołach, postanowił się poświęcić dwóm głównym nurtom: etyce i ekonomii.

¹⁹ Por. W. R. Scott, *Adam Smith as Student and Professor, Glasgow*, Jackson 1937, s. 51, Scott przypuszcza, że wykłady były finansowane przez Philosophical Society.

²⁰ Por. J. Rea, *Life of Adam Smith*, New York 1965, s. 42.

²¹ Por. J. Chodorowski, *Adam Smith (1723-1790)...*, op. cit., s. 19-21.

²² Por. M. N. Rothbard, *An Austrian Perspective...*, op. cit., s. 437-440.

Wynikiem jego wieloletniej pracy była wydana w 1759 roku *The Theory of Moral Sentiments* (*Teoria uczuć moralnych*)²³.

1.1.1. Teoria uczuć moralnych – początek Niewidzialnej Ręki

Teoria uczuć moralnych swoją treścią przypomina wielki wykład poświęcony etyce²⁴. W samym tekście można dostrzec wiele przykładów, które nowatorsko obrazują omawiane zagadnienia. Podzielone na siedem rozdziałów dzieło jest próbą ustalenia przez autora czy struktura społeczeństwa jest trwała czy też nie. Smith wysnuł teorię, że moralność w społeczeństwie oparta jest na sprzężeniu zwrotnym. Gównie chodzi o to, że każde społeczeństwo ma taką moralność, jaką posiadają poszczególne jednostki wchodzące w jej skład, ale tylko istota żyjąca w obrębie jakiejś społeczności ma możliwość rozwinięcia swojej moralności. Jakość tej społecznej moralności zależy zatem od jakości morale poszczególnych jednostek²⁵.

Co ciekawe, badacze zajmujący się analizą i interpretacją myśli filozoficznej prekursora ekonomii moralnej prowadzą zażarte dyskusje na temat tego, czy *Teoria uczuć moralnych* była idealistyczną próbą wejścia w świat etyki społecznej, a *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* powstała w momencie dojrzałości naukowej Smith'a i całkowitej zamiany jego postawy? Czy też *Teoria uczuć moralnych* był podwaliną i silnym punktem, który sprawił, że autor zaczął zagłębiać etykę i moralność społeczeństw w warunkach ekonomicznych, czyli rozszerzył swoje badania o konkretne warunki tj. działania w obrębie rynków ekonomicznych?²⁶ W odczuciu autorki niniejszej dysertacji dzieło to jest doskonale dopracowaną bazą do dalszej analizy zachowań społeczeństw w różnych sytuacjach. Opracowanie doczekało się przecież sześciu wydań²⁷. Trzeba też wspomnieć, że poszczególne wydanie było wynikiem wielu rozmów z filozofami, myślicielami, jak i uwag przesyłanych przez czytelników poprzednich wersji. Pokazuje to, że Smith nie był obojętny na odbiór jego publikacji. Trzeba też

²³ Por. J. Chodorowski, *Adam Smith (1723-1790)...*, op. cit., s. 20.

²⁴ Została oparta na wykładach prowadzonych przez A.S. w 1752 roku w Glasgow.

²⁵ Por. A. Czarnecka, *Poskramianie egoizmu: Adam Smith o empatii, wyobraźni i sprawiedliwości*, Kraków 2016, s. 233.

²⁶ Por. ibidem, s. 225.

²⁷ Kolejno w latach: 1759, 1761, 1767, 1774, 1781, 1790.

zauważyć, że to właśnie dzięki *Teorii uczuć moralnych* autor odniósł sukces na międzynarodową skalę.

Smith w swoim opracowaniu, które taktuje o moralności człowieka skupia się głównie na trzech zagadnieniach: sympatii, wyobraźni i wytworu ich obu, czyli bezstronnego obserwatora. Twierdził, że bez tych elementów nie można podjąć osądu moralnego²⁸. Trzeba zaznaczyć, że słowo ‘sympatia’ (sympathy) kojarzy się głównie z byciem przychylny wobec kogoś lub czegoś. Autor teorii sympatię tłumaczy tak:

„Współczucie i litość – oto stosowne słowa do oznaczenia naszego współodczuwania ze smutkiem innych. Słowo „sympatia” (sympathy), choć znaczyło zapewne początkowo to samo, można obecnie bez popełniania większego błędu użyć do oznaczenia naszego współodczuwania z wszelkim doznaniem emocjonalnym.²⁹”

Anna Markwart twierdzi, że w przypadku stosowania tego pojęcia przez Smith’a należy całkowicie odrzucić powszechnie stosowane definicje i sposoby rozumienia ‘sympatii’. Pojmowanie tego terminu w kontekście pracy Smith’a powinno się interpretować jako ‘współdoznawanie’, ‘współodczuwanie’³⁰, czyli trafniejszym współczesnym tłumaczeniem byłoby słowo ‘empatia’. Jednak jak twierdzi Markwart, ta ‘empatia’ byłaby dużym nadużyciem, ponieważ Smith pojęcia ‘sympatii’ używał szeroko. Daje to do zrozumienia, że określenie ‘sympatii’ posiada głównie cechy zbliżone do ‘więzi emocjonalnej’ niż symptomy przeniesienia (współodczuwania), ponieważ nie wierzył w takie mechanizmy³¹.

Adam Smith oprócz określenia ‘sympatii’ w procesie kształtowania przez człowieka osądów moralnych odnosi się także do roli pojęcia ‘wyobraźni’, która w jego ocenie ma za zadanie postawienie się jednostki w roli osądzanego. Smith twierdził, że o ile ‘sympatia’ jest niezwykle ważna, to samo postawienie się w sytuacji danej osoby i patrzenie z jej perspektywy (ocenie całej sytuacji i niejako przewidzenie pożądaných

²⁸ Por. A. Smith, *Teoria uczuć moralnych*, przeł. D. Petsch, Warszawa 1989, s. 8.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Zob. A. Markwart, *Bogactwo uczuć moralnych jednostka i społeczeństwo we wzajemnych oddziaływaniach w perspektywie filozofii Adama Smitha*, Toruń 2017, s. 19-21.

³¹ Por. ibidem, s. 22.

czy niepożądanych reakcji osoby ocenianej) jest niemożliwe bez zaangażowania ‘wyobraźni’. Te składowe są niezbędne do stawiania ocen moralnych³².

Należy zauważyć, że Smith dostrzegał, że za pomocą ‘wyobrażeń’ nie można uzyskać odczuć dokładnie takich, jakie odczuwała osoba będąca częścią danego wydarzenia. Obserwator jedynie przybliży się do tych odczuć. Dzięki temu, nie ma możliwości przekłamania w osądach przez osobę oceniającą dane zdarzenia, ponieważ pojawia się czynnik dystansu. Osoba ta może szerzej spojrzeć na zdarzenie i nie jest ograniczona tylko do odczuć suchych faktów z jego przebiegu. Dodatkowym atutem jest fakt, że wyobrażenia pozwala nam nakreślić szerszy tło i kontekst zdarzeń, a przecież bez tego osąd moralny nie byłby możliwy³³.

Należy zauważyć, że Smith zwraca uwagę na fakt, że rozwój moralny człowieka nie byłby również możliwy, gdyby jednostka społeczna żyła samotnie. Píše o tym w następujący sposób:

„Gdyby to było możliwe, że istota ludzka dorastałaby do wieku dojrzałego w odludnym miejscu, bez kontaktów z przedstawicielami swojego gatunku, to o swoim własnym charakterze, słuszności czy niesłuszności własnych uczuć i postępowania, o zaletach czy ułomności swego umysłu nie mogłaby bardziej myśleć niż o zaletach czy ułomności własnej twarzy.³⁴”

Na podstawie tego stwierdzenia można wywnioskować, że wszystko to, co jednostka wypracowuje – od postawy, przez decyzje, do osądów – zawdzięcza społeczności, w której funkcjonuje. Można nawet pokusić się o stwierdzenia, że to, o czym Smith pisał w przytoczonym cytacie, było załączkami podstaw psychologii w zakresie socjalizacji pierwotnej i wtórej³⁵.

³² Por. A. Smith, *Teoria uczuć...*, op. cit., s. 10.

³³ Por. D. D. Raphael, *The Impartial Spectator. Adam Smith's Moral Philosophy*, Clarendon, Oxford 2009, s. 12-15.

³⁴ A. Smith, *Teoria uczuć...*, op. cit., s. 163.

³⁵ Socjalizacja wtórna (kolektywizacja) – wprowadzenie jednostki, która odbyła już socjalizację pierwotną (na etapie rodziny) do przyswajania norm, poglądów i zachowań ze świata wewnętrznego (społeczeństwa).

Trzecią składową wysnuwania osądów moralnych jest ‘bezsronny obserwator’. Smith podkreśla jego fundamentalną rolę nie tylko w ocenie innych, ale także w ocenie samego siebie w taki sposób:

„[...] Wszystko to są rzeczy, które niełatwo może zobaczyć, którym bezpośrednio nie przygląda się i z uwagi na nie, nie rozporządza zwierciadłem, które umożliwiłoby ich widok. Gdy stanie się członkiem społeczeństwa, natychmiast zyskuje zwierciadło, którego przedtem pragnął. Zwierciadło to znajduje w wyrazie twarzy i zachowaniu żyjących z nim ludzi.³⁶”

Autor w *Teorii uczuć moralnych* porównuje społeczeństwo do ‘zwierciadła’, w którym jednostka się przegląda. Uczucia i wyobrażenia, które człowiek ma wrodzone, ponieważ z tymi cechami się rodzi i przez to są niewystarczające w budowaniu osądów moralnych. Potrzebny jest punkt odniesienia, aby wysnuć wnioski. Bez życia w strukturze społecznej jednostka nie ma szans na odbicie się w ‘zwierciadle’, które określa Smith³⁷.

Myśliciel wskazuje też na inną, istotną rolę społeczeństwa w kontekście ‘zwierciadła’. Człowiek z natury lubi podziw, dlatego ważne są dla niego nie tylko oceny, ale też zachowania, ponieważ na tym kształtuje się jego moralność, ale także opinia na temat jego wyglądu. Z pozoru można uznać, że jest to po prostu pycha. Smith twierdzi jednak, że dzięki okazywanym człowiekowi podziwowi czy dezaprobacie, nabywa on wskazówek na temat tego, czym jest piękno, jak jest postrzegane u niego, ale także – jak postrzegać je u innych. Dlatego, aby człowiek nauczył się oceniać estetykę, potrzebuje nie tylko własnych doświadczeń i wglądu w swoje postrzeganie. Potrzebny jest mu zewnętrzny, ‘bezsronny obserwator’, aby skonfrontować swoje poglądy z innymi wizjami i wtedy dopiero wydać osąd³⁸.

Oprócz ‘sympatii’, ‘bezsronnego obserwatora’ i ‘wyobraźni’ w *Teorii uczuć moralnych* Smith nawiązywał również do rozwoju jednostki, retoryki, estetyki języka i nauki. Podkreślał on istotną rolę społeczeństwa w rozwoju tych dziedzin u człowieka. Filozof twierdził, że o ile człowiek wszystkich tych cech może nauczyć się sam, nie może jednak rozwijać tych dziedzin bez istotnej roli społeczeństwa. Człowiek funkcjonujący

³⁶ A. Smith, *Teoria uczuć...*, op. cit., s. 163.

³⁷ Por. A. Markwart, *Bogactwo uczuć moralnych...*, op. cit., s. 49-50.

³⁸ Por. ibidem, s. 52-53.

w społeczeństwie jest w stanie konfrontować zdobytą wiedzę z wiedzą nabytą przez innych ludzi i tym samym doskonalić siebie. Oczywiście mamy tutaj też do czynienia z tak zwanym sprzężeniem zwrotnym. Sam człowiek swoje doświadczenia i nabytą wiedzę może wnieść do społeczeństwa i tym samym je rozwinąć.

Według mnie Adam Smith bardzo trafnie określił rolę jednostki w społeczeństwie i odwrotnie – rolę społeczeństwa w życiu jednostki. Cechy takie jak ‘sympatia’ czy ‘wyobraźnia’ mamy w zasadzie wrodzone³⁹, a zatem przejmujemy je w genach czy też nabieramy ich czerpiąc wzorce od naszych rodziców.

Natomiast człowiek (jednostka) jest w stanie rozwiązać i udoskonalać te zdolności jedynie poprzez przebywanie z innymi ludźmi (członkami danej społeczności). Udoskonalenie cech wrodzonych nie jest możliwe, gdy człowiek żyje w zupełnym osamotnieniu, ponieważ nie może korzystać z wymienionego przez Smith’a ‘zwierciadła’. Jednostka, nie mając punktu doniesienia, nie jest w stanie określić czy jej działania są dobre czy złe. Nie jest w stanie samodzielnie stworzyć norm społecznych czy zasad funkcjonowania.

Filozofia Smith’a i próba opisu funkcjonowania ludzi w ramach grup społecznych wydaje się być znacznie szersza niż na pozór mogłoby się wydawać. To nie tylko próba wyjaśnienia tego, w jaki sposób kształtują się morale i osądy, które człowiek stosuje. Całość *Teorii uczuć moralnych* to swoista analiza rzeczywistych zależności między ludźmi, między poszczególnymi jednostkami w społeczeństwie oraz ocena wpływu i wartości jaką wnosi społeczeństwo w rozwój jednostki. Można pokusić się o stwierdzenie, że rozważania myśliciela wchodzą w psychoanalizę i socjologię. Dlatego też uważam, że *Teorię uczuć moralnych* należy traktować jako wstęp do pogłębionych badań, które Adam Smith przeprowadził w ramach pracy nad *Badaniami nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, która stała się szerszą analizą roli jednostki i jej działań w ramach struktur społecznych i tym samym wskazania, że społeczeństwo jest tak zorganizowaną strukturą (na tyle inteligentną w kwestii rozwoju i udoskonalania swoich działań), że absolutnie nie ma potrzeby odgórnego ingerowania w jej działania.

Teoria uczuć moralnych stała się podwaliną metodologiczną z zakresu etyki, filozofii i psychologii do późniejszych prac Smith’a, takich jak *Badania nad naturą*

³⁹ Autorka omawia tutaj ogół społeczeństwa, oczywiście pewną jego część stanowią jednostki zaburzone: psychopaci, socjopaci, którzy tych cech nie nabywają.

i przyczynami bogactwa narodów, A Treatise on Public Opulence (1764), Essays on Philosophical Subjects (1795), Lectures on Justice, Police, Revenue, and Arms (1763).

Niezwykle istotne dla tej dysertacji jest stwierdzenie, którego Smith użył w kontekście egoizmu jednostki w *Teorii uczuć moralnych*:

„Natura zaleciła niewątpliwie każdemu człowiekowi, by przede wszystkim głównie troszczył się o siebie. [...] Choć więc może być prawdą, że każda jednostka w swoim sercu przedkłada siebie nad całą ludzkość, to jednak nie ośmieli się w obliczu ludzi przyznać, że postępuje zgodnie z tymi zasadami.⁴⁰”

Przytoczony cytat przeczy tezom podnoszonym przez oponentów Smith’a, że był idealistą i poniekąd marzycielem. Filozof mówi o tym, że chociaż jednostka w swoich działaniach wykazuje egoizm, to jednak zwraca w nich uwagę na to, że funkcjonuje w ramach społeczeństwa i tym samym liczy się z konsekwencjami, że jej egoizm nie będzie dobrze oceniany przez ‘zwierciadło’, w którym się przegląda. Smith podkreśla tutaj, że chociaż egoizm człowieka wynika z jego natury – więc jest cechą wrodzoną – to człowiek w konfrontacji ze społeczeństwem i nabyciem w ramach tej struktury oceny własnej moralności nigdy otwarcie nie przyzna się do tego, że sam dla siebie jest najważniejszy na świecie, czyli, że dąży do zaspokajania wyłącznie swoich potrzeb. Smith mówi też o tym, że egoizm nie odnosi się tylko do dbania o swoje potrzeby, ale też o potrzeby swoich najbliższych. To też jest pewna forma egoizmu, ponieważ człowiek z natury dba o bezpieczeństwo najbliższych mu osób, dlatego że ma wrodzoną potrzebę utrzymania swojego gatunku. Egoizm, czyli w tym przypadku dbanie o dobro bliskich, wynika też bezpośrednio z ‘sympatii’, która według Smith’a zaczyna kształtować się już na etapie relacji z rodzeństwem⁴¹.

Całość *Teorii uczuć moralnych* właściwie opiera się o stwierdzenie, że człowiek jest istotą społeczną, całkowicie niezdolną do życia w izolacji. Wszystkie działania jakie podejmuje, nawet jeśli motywowane są egoistycznymi potrzebami, posiadają mocne filary w nauce i doświadczeniu wyniesione mu z życia w społeczeństwie. Początkowo małą formą społeczeństwa jest rodzina, w której człowiek nabiera podstawowych cech czy zdolności, takich jak troska, współodczuwanie, potrzeba podziwu czy uznania.

⁴⁰ A. Smith, *Teoria uczuć...*, op. cit., s. 121.

⁴¹ Por. A. Czarnecka, *Poskramianie egoizmu...*, op. cit., s. 235-236.

Natomiast w kolejnej fazie zaczyna wszystkie te zdolności udoskonalać. Robi to dzięki kontaktom społecznym i socjalizacji, która dokonuje się dzięki funkcjonowaniu wśród innych ludzi. Adam Smith wyjaśnia niemożliwość funkcjonowania jednostki bez udziału społeczeństwa na przykładzie małego dziecka, które nie jest w stanie funkcjonować bez opieki rodziców. Tak jak rodzice zapewniają dziecku poczucie bezpieczeństwa, dają miłość i troskę, tak w późniejszym etapie człowiek nieustannie potrzebuje zapewnienia tych potrzeb i to dostarcza mu społeczeństwo⁴²:

„Wszyscy członkowie społeczności ludzkiej potrzebują wzajemnej pomocy, a podobnie narażeni są na wzajemne krzywdy. Gdy niezbędna wzajemna pomoc wynika z miłości, wdzięczności, przyjaźni i szacunku, społeczność rozwija się i jest szczęśliwa. Wszyscy różni jej członkowie są połączeni przyjemnymi więzami uczucia miłości i przywiązania i są, niejako, kierowani do jednego wspólnego celu wzajemnych przysług.⁴³”

Na wyjątkowość *Teorii uczuć moralnych* wskazuje fakt, że 70% egzemplarzy pierwszego wydania rozeszło się w ciągu kilku dni. Sam Smith okrył się sławą i zdobył na popularności w całej Anglii. Autor dostawał listy ze słowami uznania, ale także uwagi i przemyśleniami czytelników, co do wysnutych przez niego wniosków. Również myśliciele aktualnych dla niego czasów wyrażali się z aprobatą. Byli nimi między innymi: Edmundem Burke, a nawet sam Immanuel Kant⁴⁴ wyrazili swój podziw na temat książki. Pokazuje to także, że sława Smith'a wyszła poza wyspy i dotarła na kontynent⁴⁵.

Popularność Smith'a, oprócz sukcesu na polu naukowym, przyniosła mu sławę również na innym nieoczekiwanym polu. Okazało się, że został doceniony jako pedagog. Bogaci mieszkani, wywodzący się głównie z kręgów kupieckich, starali się zapisywać swoich synów do klas, w których nauczał Smith, nawet mimo tego, że czasem w ogóle nie mieli w planach edukacji. Co bardzo ciekawe, ceniono wartości naukowych w kwestii nauczania, ale doceniano przede wszystkim jego zdolności logicznego myślenia, która

⁴² Por. A. Smith, *Teoria uczuć...*, op. cit., s. 126.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Niemiecki filozof epoki oświecenia, był profesorem metafizyki oraz logiki na Uniwersytecie Alberta w Królewcu (Księstwo Pruskie). Twórca filozofii transcendencyjnej (krytycznej).

⁴⁵ Por. K. Walcker, *Adam Smith der Begründer der modernen Nationalökonomie. Sein Leben und seine Schriften*, Berlin 1890, s. 10-11.

przecież w kręgach kupieckich jest szczególnie ważna. Można uznać, że dzięki przeprowadzonej przez Smith'a analizie jednostki w kontekście życia społecznego, stał się on nauczycielem sztuki życia. Pokazuje to, że filozofia czy etyka nie stała się tylko nauką na gruncie edukacyjnym, ale w różnych kręgach nauki stały się przydatnym elementem codziennego życia⁴⁶.

Tak jak i działalność naukowa, tak predyspozycje dydaktyczne Adam Smith zaczęły być znane również w Europie. Na wykłady do Glasgow zaczęli przybywać już nie tylko synowie kupców, ale także lekarze, myśliciele i politycy, którzy szczególnie zaznaczali, że chcą, aby ich synowie byli kształceni pod okiem Smith'a. W niektórych biografjach myśliciela można znaleźć anegdotę, że w 1762 roku na uniwersytet, na którym wykładał filozof przybyło dwóch studentów z Rosji, których wsparł skromnym datkiem w wysokości 20£ (co na jego czasy było znaczącą kwotą), ponieważ z powodów politycznych nie mogli uzyskać stypendiów ze swojego kraju⁴⁷. Warto też zauważyć, że oprócz popularności w kręgach naukowych i dydaktycznych, Smith zaczął być zapraszany to najróżniejszych klubów i stowarzyszeń o charakterze społecznym, a także tych które zrzeszały kupców i przemysłowców z całego kraju. Pokazuje to, że jego działalność nie była już traktowana jako czysto naukowa, ale zaczęła być doceniana na takich polach jak handel i gospodarka, które dla każdego państwa, bez względu na czasy w jakich się znajduje, są kluczową działalnością, ponieważ bez rozwoju gospodarczego państwo nie jest w stanie się prawidłowo funkcjonować i się bogacić⁴⁸.

Dzięki pojawianiu się Smith'a w różnych kręgach i tym samym szerszej możliwości dyskusji nad jego publikacją z przedstawicielami różnych klas społecznych, mógł on dopracowywać kolejne jej wydania, wzbogacając je o sugestie, które pojawiały się podczas przeprowadzonych przez niego rozmów. W efekcie pojawiło się kolejnych pięć wydań, a finalnie szóste wydanie było już najbardziej dopracowaną wersją *Teorii uczuć moralnych*⁴⁹.

Ważnym etapem w życiu Smith'a było poznanie Charlesa Townsheda, który był zagorzałym entuzjastą działalności naukowej myśliciela. Townshed był ministrem skarbu i równocześnie małżonkiem matki Henryka, trzeciego księcia Buccleug. Słyszac dużo

⁴⁶ Por. ibidem.

⁴⁷ Por. J. Chodorowski, *Adam Smith (1723-1790)*..., op. cit., s. 23.

⁴⁸ Por. J. Rea, *Life of...* op., cit., s. 59-60.

⁴⁹ *Adam Smith – pierwszy nowoczesny ekonomista*, <https://smith.pl/pl/artykuly/adam-smith-pierwszy-nowoczesny-ekonomista-0> [dostęp: 21.06.2020 r.].

o działalności myśliciela dostrzegł w przebywaniu z nim ogromną wartość dla edukacji swojego pasierba, dlatego też postanowił zaproponować Smith'owi podróż poza granice kraju wraz z młodym księciem Buccleug. Podjął więc próby zaproszenia go do tej podróży. Pierwsza propozycja została odrzucona, to też Townshend odwiedził go w 1763 roku w Glasgow i aby zachęcić go do wyjazdu dodatkowo zaproponował mu czesne znacznie przewyższające pensję, którą otrzymywał sprawując swoje obowiązki na uczelni. Propozycja ta została rozszerzona o zapewnienie, że będzie on otrzymywał wynagrodzenie, dopóki nie uda mu się uzyskać godnego stanowiska rządowego z pensją co najmniej równą zaproponowanemu wczesnemu. Propozycja okazała się dla Smith'a na tyle atrakcyjna, że przyjął ją bez wahania. Tak właśnie rozpoczęła się wielka podróż filozofa, która wniosła w jego życie ogromną wartość naukową⁵⁰.

Aby móc wyjechać, Smith zwrócił się z prośbą o urlop do władz Uniwersytetu w Glasgow. Z racji tego, że był cenionym naukowcem, a w czasie, kiedy prowadził swoje badania otrzymał stopień doktora prawa, dodatkowo pełnił funkcję dziekana wydziału, a co najważniejsze – jego działalność i wysoka jakość wykładów, które prowadził przyciągała na Uniwersytet studentów z zagranicy, to władze uczelni nie bardzo chciały się zgodzić na udzielenie urlopu. Zarząd uczelni doszukiwał się w tym chęci zrezygnowania Smith'a z jakichkolwiek związków z uczelnią. Przypuszczenia okazały się słuszne, ponieważ tuż po jego wyjeździe z Anglii wysłał do Glasgow swoją rezygnację z profesury i tym sposobem zakończył swoją działalność uniwersytecką⁵¹.

Podróż szkockiego moralisty i młodego księcia zaczęła się od pobytu we Francji. Przez krótki czas przebywali w Paryżu, natomiast później przenieśli się do Tuluzy i spędzili tam 1,5 roku. Ten długi czas mieszkania w Tuluzie spowodowany był faktem, że była ona wtedy ośrodkiem uniwersyteckim, który miał ogromny zbiory biblioteczne i skupiała wokół siebie największych myślicieli ówczesnych czasów. Smith pobyt w Tuluzie spędził głównie na zgłębianiu wiedzy i rozmowach z największymi badaczami. Dużą przeszkodą dla niego był brak znajomości języka francuskiego, dlatego też jego życie prywatne w tym czasie w ogóle się nie rozwinęło. Zresztą uskarżał się na ten fakt w listach, które regularnie wysyłał do Anglii. Niektórzy badacze zajmujący się opisywaniem jego życiorysu (np. Albert Delatoru⁵²) twierdzą, że w Tuluzie zaczął pisać

⁵⁰ Por. J. Chodorowski, *Adam Smith (1723-1790)...*, *op. cit.*, s. 23-25.

⁵¹ Por. *ibidem*, s. 25.

⁵² Francuski ekonomista wywodzący się, ze szkoły liberalnej.

największe dzieło swojego życia, czyli *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*⁵³.

Po pobycie w Tuluzie, w roku 1766, filozof i książe udali się na dwa miesiące do Genewy. Pobyt w Genewie również okazał się dla Smith'a bardzo owocny. Poznał tam między innymi wnuczkę słynnego pisarza i filozofa François de La Rochefoucaulda, który w swoim zbiorze refleksji *Maksymy i rozważania moralne* poruszał kwestie natury ludzkiej⁵⁴. U Alexandre Delatour można doszukać się stwierdzenia, że wnuczka Rochefoucauld'a, która była bardzo wykształcona i wykazywała cechy, które inspirowały wielkie umysły tamtych czasów (np. A. Turgot'a), postanowiła poprawić znajomość języka francuskiego u Smith'a i jak sama zresztą twierdziła – swój cel osiągnęła⁵⁵.

Z Genewy Adam Smith i Buccleug przenieśli się na dziewięć miesięcy do Paryża. Dzięki wcześniejszym rekomendacjom Hume'a, Smith po powrocie do Paryża miał możliwość dołączenia do elit największych paryskich salonów. Społeczność, do której dołączył składała się głównie z literatów, filozofów i ekonomistów. Tam też poznał Turgot'a, którego był resztom wielkim entuzjastą. Co ciekawe, podczas rozmów z największymi ekonomistami, takimi jak np. Quesnay, Smith nie zabierał głosu w sprawach gospodarczych czy też ekonomicznych, dlatego uważano go raczej za człowieka rozważnego i inteligentnego, ale w zasadzie prostego w swoich poglądach. Nikt nie domyśliłby się wtedy, że Smith zmieni świat ekonomii⁵⁶.

Jerzy Chodorowicz nadmienia w swojej książce, że Smith przebywając we Francji trafił na bardzo ciekawy okres w historii, gdzie przede wszystkim dochodziło do wielu zmian w zakresie gospodarczym ekonomicznym – przede wszystkim na tak zwanych salonach toczono dyskusje głównie o kondycji handlu, gospodarki i przemyśle, a także o emancypacji politycznej oraz religijnej. W tamtym momencie wręcz w dobrym takcie było, aby rozmawiać głównie o handlu zbożem i rozwoju gospodarki. Szerszym dyskusjom były również poddawane tematy takie jak porządek naturalny, obieg towarów, podatki, a także ich wpływ na płace ówczesnych robotników – warto tutaj zauważyć, że Adam Smith nie uczestniczył w tych dyskusjach z uwagi na fakt, że jego francuski (jak nadmieniono wcześniej) nie był na wystarczająco wysokim poziomie, natomiast dużo

⁵³ Por. A. Delatour, *Adam Smith sa vie, ses travaux, ses doctrines*, Createspace Independent Publishing Platform 2018, s. 44-45.

⁵⁴ Por. ibidem, s. 48.

⁵⁵ J. Rea, *Life of...*, op. cit., s. 190.

⁵⁶ Por. J. Chodorowski, *Adam Smith (1723-1790)...*, op. cit., s. 25.

słuchał i uczył się przede wszystkim podstaw gospodarki. Oczywiście oprócz uczestniczenia w dyskusjach o sprawach aktualnych, korzystał również z zaplecza kulturowego Francji. Odwiedzał teatry i opery i korzystał z najróżniejszych rozrywek⁵⁷.

Smith wrócił do Anglii w drugiej połowie 1766 roku. Ten powrót przyspieszyła nagła choroba księcia Buccleugh'a. Nie wrócił on jednak prosto do rodzinnego Kirkcaldy, ponieważ pierwsze pół roku po powrocie postanowił spędzić na studiach w Londynie, gdzie przyswajał administrację kolonialną⁵⁸.

Na początku 1767 roku Smith wrócił do rodzinnego domu. Tam też zaraz po powrocie zaczął pisać *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*. Można wysnuć wniosek, że po latach podróży (głównie po Francji) i przebywaniu w towarzystwie najróżniejszych myślicieli, ekonomistów i filozofów, a także francuskich elit, Smith tak naprawdę dopiero w domu (w spokojnej i zarazem samotnej atmosferze) mógł rozpocząć pracę nad dziełem swojego życia.

Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów całkowicie przyćmiło sukces *Teorii uczuć moralnych*. Dzięki tej książce Smith stał się rozpoznawalny jako ekonomista, rozwijając ekonomię liberalną. Z samym pisaniem książki wiąże się też ciekawa historia. Smith pisał bardzo wolno, ponieważ był dokładny i zwracał uwagę na wszystkie szczegóły. Dlatego też do pisania dzieła swojego życia wynajął sekretarza, któremu zdanie po zdaniu dyktował książkę. W czasach Smith'a w modzie było noszenie peruk, które pielęgnowane były specjalną pomadką. Podobno wskutek nerwowych ruchów wykonywanych przez autora pomadka z peruki łądowała na podłodze, wskutek czego powstawała wielka plama, którą turyści mogą zobaczyć podczas zwiedzania jego domu⁵⁹.

1.2. *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* – przesłanie i zarys epoki, w której powstało dzieło

Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów (dalej: *Bogactwo Narodów*) powstało w 1776 roku. Przez wielu badaczy zafascynowanych Smith'em podkreślany jest

⁵⁷ Ibidem, s. 26.

⁵⁸ Por. J. Rea, *Life of...*, op. cit., s. 234.

⁵⁹ Por. J. Chodorowski, *Adam Smith (1723-1790)*..., op. cit., s. 27-28.

fakt, że było to dzieło jego życia⁶⁰. Sam Smith już pod koniec życia bardzo ubolewał, że spod jego ręki wyszło za mało książek⁶¹.

Zdania na temat tego do jakiej dyscypliny naukowej zaliczyć Smith'a, są podzielone. Przez filozofów zwany jest filozofem moralnym, przez ekonomistów uważany jest za 'ojca naukowej ekonomii'⁶². Jednak, co niezwykle istotne, w *Bogactwie Narodów* widoczne jest przejście od rozważań nad moralnością jednostki oraz jej rozwojem, który jest mocno związany z życiem społecznym, do pogłębionych rozważań na ekonomią, handlem i wpływem struktur społecznych na kondycję gospodarczą w państwie. *Bogactwo Narodów* jest również ciekawe pod względem kompozycyjnym, ponieważ daleko odbiega formą od typowych książek dotyczących ekonomii, polityki czy zarządzania, które z reguły głównie naukowo omawiają zagadnienia związane z daną dyscypliną.

Książka Smith'a, która rozwija problematykę ekonomii w ujęciu społecznym zawiera nie tylko potrzebne definicje i opisy omawianych problemów, ale całość rozważań rozwinięta jest dodatkowo licznymi przykładami, jak i dygresjami, które w barwny sposób ilustrują czytelnikowi problematykę omawianych zagadnień. Dzięki temu opisywana przez filozofa trudna tematyka znalazła wielu zwolenników, przez co przyniosła autorowi ogromną sławę nie tylko w Anglii, ale na całym świecie⁶³.

Biografowie Smith'a w swoich opracowaniach często mówią o tym, że dzięki zabiegom ilustrującym problemy na przykładach, *Bogactwo Narodów* nabrało nie tylko głębi, ale też rozmachu i literackiego echa, czego nie doświadczymy już czytając współczesnych książek dotyczących ekonomii⁶⁴. Autorka uważa zatem, że dzieła Adama Smith'a pokazują nie tylko ogrom zdobytego przez niego doświadczenia podczas licznych podróży, ale też fakt, że był jedną z ważniejszych osobowości (wizytówką epoki, w której żył) oświecenia. Epoka, w której żył opierała się o założenie, że człowiek powinien być uwolniony ze wszystkich więzów, które go krępują, a światłem, którego prowadzi do doskonałości ma być rozum, poznanie, nauka i doświadczenie prawdy

⁶⁰ Por. S. Zabieglik, *Etyka życia gospodarczego w twórczości Adama Smitha*, [w:] „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2006, z. 9/11, s. 115-116.

⁶¹ Zob. J. Rea, *Life of...*, op. cit., s. 240.

⁶² Por. H. Przybyła, *Adam Smith - prekursor etyki gospodarczej*, [w:] „Studia Ekonomiczne” 2005, nr 35, s. 12.

⁶³ Zob. G. Szulczewski, *Prekursorzy etyki życia gospodarczego: Adam Smith*, [w:] „Prakseologia” 1995, nr 1-2, s. 131-138.

⁶⁴ Zob. S. Zabieglik, *Etyka życia gospodarczego...*, op. cit., s. 118.

o świecie, a sam człowiek epoki oświecenia powinien cechować się racjonalizmem i przede wszystkim reformizmem⁶⁵.

W tamtym okresie *Bogactwo Narodów* określało się jako publikację dotyczącą mechanizmów zachodzących w zakresie ekonomii w strukturach społecznych. Autor, oprócz zgrabnych przykładów i sugestywnych dygresji, zawarł głębokie opracowania i analizę kondycji gospodarczej nie tylko Anglii, ale też światowych mocarstw. Smith w doskonały sposób opisuje związki przyczynowo skutkowe w procesach gospodarczych, które z pozoru mogą wydawać się bardzo chaotycznymi działaniami producentów i konsumentów, jednak oprawione jest to danymi liczbowymi, które wskazują jednoznacznie na ekonomiczny charakter tego dzieła. Dzięki takiej kompozycji teorie Smith'a wykładane są na kierunkach studiów związanych z ekonomią do dziś – to pokazuje też, że nawet współcześnie jest on jednostką docenianą pod względami naukowymi.

W pięciu księgach, na które składa się *Bogactwo Narodów*, można znaleźć wszystkie czynniki, które mogą wpłynąć na upadek bądź rozwój danego społeczeństwa.

- W Księdze I Smith omawia to, w jaki sposób dzieli się produkty wytworzone bez pracy pomiędzy różne warstwy społeczne, a także przedstawia przyczyny oraz zasady rozwoju sił produkcyjnych.
- W Księdze II omówiona została definicja kapitału, a także jego źródła. Autor omawia w tym rozdziale wypadkową kapitału, jaką jest ilość pracy, która dzięki niemu jest wytworzona w stosunku do różnych sposobów wykorzystania tego kapitału.
- W Księdze III można znaleźć niejako krytykę polityki europejskiej, która wpłynęła na upadek Imperium Rzymskiego. Autor twierdzi, że sprzyjała ona jedynie rozwojowi sztuki, rozrywki i też po części handlu. Polityka ta głównie skupiła się na rozwoju tak zwanego przemysłu miejskiego – „*industria of towns*⁶⁶”, a całkowicie zapomniała o pracy u podstaw, czyli przemysłowi wiejskiemu – „*the industry of the country*⁶⁷”, który według autora jest podstawą wzrostu gospodarczego.

⁶⁵ Por. M. Ossowska, *Myśl moralna oświecenia angielskiego*, Warszawa 1966, s. 200-208.

⁶⁶ S. Perri, E. Pesciarelli, *Adam Smith on the relationship between town and country*, [w:] „History of Economic Ideas” 1996, vol. 4, no.1/2, s. 39-41.

⁶⁷ Ibidem.

- W Księdze IV omówione zostało (na przykładach) wykorzystanie polityki przez różne państwa, która skupiała się głównie na rozwoju gospodarki w miastach w kontraście do państw, które rozwijały głównie gospodarkę wiejską. Autor na wybranych przykładach pokazał jakie działania te wywołały następstwa.
- W Księdze V Smith w szczególności omówił wady oraz zalety podatków, jakie są przyczyny zaciągania długów publicznych, a także jak podatki (czy też prace wykonywane przez społeczeństwo) pokrywają wydatki głowy państwa lub też samego państwa⁶⁸.

W *Bogactwie Narodów* Smith silnie podkreślał rolę podziału pracy w drodze do polepszenia ogólnego dobrobytu społeczeństwa. Już na samym początku swojego dzieła w pierwszym rozdziale pisał tak:

„Największy rozwój sił produkcyjnych pracy i przeważna część umiejętności, sprawności i znanstwa, z jakim kierują się pracą lub jakie się w pracy wkłada, są, jak się wydaje, rezultatem podziału pracy.⁶⁹”

Zarówno jak w *Teorii uczuć moralnych*, tak w *Bogactwie Narodów*, Smith wyraźnie podkreślał znaczenie jednostki w społeczeństwie i społeczeństwa w życiu jednostki. W *Teorii uczuć moralnych* mowa była głównie o wywieraniu przez społeczeństwo wpływu na rozwój jednostki, natomiast w *Bogactwie Narodów* autor mówi już ściśle o tym, jaką rolę w społeczeństwie pełni człowiek. Jest to bardzo ważna rola, ponieważ dzięki podziałowi obowiązków każda jednostka ma istotny wpływ na kondycję państwa.

W *Bogactwie Narodów* Smith omawiał także pojęcie ‘prawa naturalnego’. Ekonomista (ponieważ na tym etapie jego prac badawczych możemy go tak nazwać) określał naturę człowieka jako wszystkie te cechy, które ma wrodzone⁷⁰. Podkreślał również fakt, że prawa naturalne, takie jak między innymi: prawo do życia czy prawo do swojej własnej prywatności są potrzebne człowiekowi, aby mógł załagodzić dysonans między swoim własnym interesem, a interesem ogólnym.

⁶⁸ Por. H. Przybyła, *Adam Smith...*, op. cit., s. 15-17.

⁶⁹ A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, przekł. księga I: S. Wolff, O. Einfeld, księga II i III: Z. Sadowski, t. 1, wyd. 2, Warszawa 2015, s. 9.

⁷⁰ Por. M. Ossowska, *Motywy postępowania. Z zagadnień psychologii moralności*, Warszawa 1958, s. 14.

Autor właściwie cały swój pierwszy rozdział poświęcił zagadnieniom prawa naturalnego i ludzkiej natury. W tym miejscu widać mocne odwołanie do *Teorii uczuć moralnych*, co pokazuje, że była ona punktem wyjścia do dalszych rozważań nad kondycją państwa – przede wszystkim we fragmentach, gdzie autor omawiał naturę ludzką w kontekście chęci jednostki do polepszania własnej sytuacji materialnej czy też dobrobytu. Natomiast prawa natury odnosiły się już bezpośrednio do współżycia jednostki w ramach społeczeństwa, gdzie dany człowiek posiada już określoną funkcję społeczną i tym samym konkretną pracę do wykonania, co jest wynikiem rozwoju pewnych kompetencji w ramach społeczeństwa (umiejętności, sprawności i znanstwa⁷¹)⁷².

Smith w dziele swojego życia wykorzystał także pojęcie ‘człowieka ekonomicznego’, które zostało zaczerpnięte od Johna Stuarta Milla⁷³. ‘Człowiek ekonomiczny’ (*homo economicus*) jest terminem, który określa istotę ludzką jako racjonalną. Definicja ta mówi o tym, że człowiek w swoich działaniach kieruje się racjonalizmem. Teoria ta wykorzystywana jest współcześnie głównie w badaniu zachowań na rynku gospodarczym, zarówno pojedynczych jednostek, jak i grup⁷⁴.

Smith pisząc już *Teorię uczuć moralnych* zwrócił uwagę, że człowiek jest z natury ekonomiczny i dąży do zaspokajania swoich potrzeb, co wynika bezpośrednio z jego cech wrodzonych, czyli natury. Pisał tak:

„Natura zaleciła niewątpliwie każdemu człowiekowi by przede wszystkim głównie troszczył się o siebie [...]. Każdy człowiek jest zainteresowany sprawami, które go bezpośrednio dotyczą niż sprawami dotyczącymi innych ludzi.⁷⁵”

Autor podkreślał, że motywacje do działania jednostki nie zawsze są szlachetne. Wymieniał takie przywary jak próżność, duma czy też skąpstwo. Natomiast wyjaśniał, że podział prac w społeczeństwie potrafi z próżności natury ludzkiej wyciągnąć to co najlepsze. To, że każdy człowiek ma określony zawód prowadzi do tego, że jest w stanie wyprodukować dany towar⁷⁶ z nadwyżką, aby później mógł tę nadwyżkę wymienić na

⁷¹ Por. R. L. Heilbroner: *Wielcy ekonomiści. Czasy. Życie. Idee.*, Warszawa 1993, s. 285.

⁷² Por. A. Smith, *Badania nad naturą...*, op. cit., s. 9.

⁷³ Jeden z wiodących przedstawicieli empiryzmu i radykałami filozoficznymi <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Mill-John-Stuart;3941481.html> [dostęp; 21.07.21 r.].

⁷⁴ Por. K. Grzesiuk, *Powstanie i ewolucja modelu „Homo Economicus”*, Lublin 2001, s. 256.

⁷⁵ A. Smith, *Teoria uczuć...*, op. cit., s. 121-122.

⁷⁶ W szerokim ujęciu dobrem, które wymienia się w stosunkach społecznych.

inne dobra, których potrzebuje. Naturalna potrzeba wymiany w połączeniu z podziałem prac społeczeństwie prowadzi do zaspokajania nawzajem swoich potrzeb przez różne jednostki. Człowiek nie jest w stanie wyprodukować wszystkiego czego potrzebuje samodzielnie, więc poniekąd jest zmuszony do współpracy z innymi jednostkami społecznymi⁷⁷. Właściwie już w początkowym rozdziale na pierwszych stronach Smith'a zwraca uwagę, że egoizm (pomimo że jest cechą negatywną) może przyczynić się do ogólnego dobra.

„Daj mi to, czego ja chcę, a otrzymasz to, czego ty chcesz.”⁷⁸

Cytat ten odwołuje się bezpośrednio do pozytywnego podejścia przez autora do sukcesu człowieka. Smith uważał, że każdy człowiek może odnieść w życiu sukces, wystarczy tylko że będzie umiał przekonać drugiego człowieka do wzajemnej wymiany dóbr. W taki właśnie sposób postrzegał wolny rynek – jako miejsce wymiany towaru w sposób naturalny. W zasadzie jest on regulowany tylko przez ludzką naturę i naturalną potrzebę osiągnięcia zysków, a także zaspokajania swoich potrzeb.

Trzeba zauważyć, że w swoim dziele autor nie mówił tylko o pozytywnych stronach naturalnych regulacjach rynku. Smith mając za przedmiot swoich badań człowieka żyjącego w społeczeństwie i jego rolę w tym społeczeństwie, był również bardzo krytyczny w swoich ocenach. W trakcie konstruowania swoich teorii badacz, posługując się przykładami z życia społecznego i gospodarczego nie tylko w Wielkiej Brytanii, ale również innych krajów (w czasach jemu współczesnych jak i historycznych), pisał o tym, że nie zawsze można pozostawić wszystkie działania w obrębie państwa naturalnemu biegowi. Nawiązywał do sytuacji, które mogą prowadzić do przestępstw, przemocy czy też mających ogólnie negatywny wydźwięk, taki jak na przykład obrona kraju⁷⁹, co widać w przytoczonym fragmencie:

„Ponieważ jednak obrona kraju jest sprawą ważniejszą niż zapewnienie mu dobrobytu, przeto akt nawigacyjny jest, być może, najmądrzejszą ze wszystkich ustaw handlowych Anglii.”⁸⁰

⁷⁷ Por. A. Smith: *Badania nad naturą...*, op. cit., s. 17.

⁷⁸ Ibidem, s. 21

⁷⁹ H. Przybyła, *Adam Smith...*, op. cit., s. 33.

⁸⁰ Ibidem, s. 58.

Smith w większości przypadków i opisywanych zjawisk podkreślał, że człowiek (jako jednostka wolna z natury) posiada własność prywatną, wrodzone poczucie sprawiedliwości oraz wrodzoną wolność i aby w pełni wykorzystać swoje możliwości potrzebuje pełnej swobody w wykonywanych działaniach. Należy w tym miejscu nawiązać do opisywanej przez autora ‘sympatii’ (*Teoria uczuć moralnych*), jako jednego z czynników, który reguluje działania jednostki – już nie tylko w obrębie zaspokajania własnych potrzeb, ale też w zaspokajaniu ich u osób mu najbliższych. ‘Sympatię’ można zatem zaliczyć do kolejnych czynników, które wpływają na ogół działań człowieka i poniekąd je regulują. Nie zawsze zatem egoistyczne działania jednej jednostki szkodzą innej. Wspominana ‘sympatia’ jest tego doskonałym przykładem, co pokazuje cytat:

„Nie do pomyślenia jest abyśmy nie pragnęli szczęścia innych ludzi, wszystkich rozumnych, niewinnych istot i nie czuli w jakiejś mierze sprzeciwu wobec jej niedoli.⁸¹”

1.2.1. Pojęcie Niewidzialnej Ręki i system wolnego społeczeństwa

Adam Smith w *Bogactwie Narodów*, oprócz omówienia w sposób szeroki ekonomii rynkowej oraz mechanizmów jakie na rynkach zachodzą, zawarł także ponadczasowe spostrzeżenie:

„[Każdy] ma wyłącznie na uwadze swe własne bezpieczeństwo, a gdy kieruje wytwórczością tak, aby jej produkt posiadał możliwie najwyższą wartość, myśli tylko o swym własnym zarobku, a jednak w tym, jak i w wielu innych przypadkach, jakaś niewidzialna ręka kieruje nim tak, aby zdązał do celu, którego wcale nie zamierzał osiągnąć. Społeczeństwo zaś, które wcale w tym nie bierze udziału, nie zawsze na tym źle wychodzi. Mając na celu swój własny interes, człowiek często popiera interesy społeczeństwa skuteczniej niż wtedy, gdy zamierza służyć im rzeczywiście. Nigdy nie zdarzyło mi się widzieć, aby wiele

⁸¹ A. Smith: *Teoria uczuć...*, op. cit., s. 35.

dobrego działali ludzie, którzy udawali, iż handlują dla dobra społecznego.⁸²”

Smithowska Niewidzialna Ręka określona jest tutaj jako mechanizm, który prowadzi społeczeństwo do nieplanowanych efektów. Jednostka społeczna w tym wypadku całkowicie kieruje się tylko własnym interesem, jednak jej nieświadomione działania w kontekście całego społeczeństwa prowadzą do ogólnospołeczne go dobrobytu czy też bogactwa. Warto też nadmienić, że Smith użył tego terminu trzykrotnie, a *Bogactwo Narodów* nie jest pierwszym dziełem, w którym ten termin się pojawił. Autor o Niewidzialnej Ręce wspominał również w 1759 roku w *Teorii uczuć moralnych*, wtedy pisał o niej tak:

„[Bogaci] bogaci spożywają niewiele więcej niż człowiek biedny, i pomimo naturalnego samolubstwa i zachłanności, choć mają na względzie jedynie własną wygodę, choć jedynym celem wysuwanych wobec kroci zatrudnianych do ciężkiej pracy ludzi jest zaspokojenie ich własnych czczych nienasyconych pragnień, dzielą z biedakami produkt ich wkładu do pomnażania zbioru. Niewidzialna Ręka prowadzi ich do dokonania nieomal takiego samego podziału artykułów pierwszej potrzeby, który by nastąpił, gdyby podzielić ziemię na jednakowe części między wszystkich jej mieszkańców i w ten sposób samorzutnie i bezwiednie przyczynia się do zwiększenia korzyści społeczeństwa i dostarczania środków do rozmnażania gatunków.⁸³”

W cytowanym fragmencie najistotniejszy jest fakt, że autor wskazuje na działania Niewidzialnej Ręki nie w obrębie najniższych klas społecznych, ale wszędzie tam, gdzie zawiązują się struktury społeczne. Wszystkie jednostki żyjące w społeczeństwie w swoich działaniach wykazują pierwiastek egoizmu, który wynika z wrodzonych predyspozycji. Smith – jak wspominałam wcześniej – szeroko omawiał w *Teorii uczuć moralnych* naturę człowieka i wszystkie cechy, z którymi człowiek się rodzi.

⁸² A. Smith, *Badania nad naturą...*, op. cit., s. 40.

⁸³ A. Smith, *Teoria uczuć...*, op. cit., s. s. 35.

Analizując treść *Bogactwa Narodów* można pokusić się o stwierdzenie, że autor głęboko krytykuje ingerowanie przez państwo struktury społeczne – dokładniej w rynki gospodarcze. Smith sprzeciwiał się interwencjonizmowi, czyli silnej ingerencji państwa w każdy aspekt działalności społeczeństwa. Uważał, że gwarantem dobra społecznego, jest wolność i tym samym należy ograniczyć wpływ władzy. Natomiast nie uważał, że państwo samo w sobie pełni istotną funkcję, gdyż jest poniekąd gwarantem ładu moralnego. Autor podkreślał, że państwo powinno dawać możliwość i stwarzać warunki instytucjonalne do samodzielnego rozwoju społeczeństwa, ale samego rozwoju i regulacji w społeczeństwie nie powinno kontrolować. Zwrócił też uwagę na istotną rolę wyborów publicznych. Nie dlatego, że państwo organizuje wybory w złym zamiarze, ale dlatego, że upatrywał zagrożenie w tym, że wybory wykorzystywane są przez określone grupy społeczne do swoich interesów. Widział w tym również zagrożenie przekraczania uprawnień i nadużywania władzy⁸⁴.

Jerry Z. Muller w swoim artykule poświęconym Adamowi Smithowi wysuwa teorię, że *Bogactwo Narodów* zostały napisane, aby dać wskazówki ówczesnym politykom, że należy silnie przeciwstawić się wpływowym grupom społecznym, które wykorzystują państwo i ugrupowania polityczne do realizowania prywatnych interesów⁸⁵. Smith podaje za przykład to, że kupcy jako część systemu gospodarczego są niejako grupą społeczną, która faworyzuje niektóre gałęzie gospodarcze, a także producentów – kosztem samych odbiorców⁸⁶.

Współcześnie taką grupę nazwalibyśmy ‘grupą trzymającą władzę’, która istotnie ma wpływ na rozwój gospodarki w państwie. Przez takie, niejako sztuczne, regulowanie rynku wytwarza się tak zwany sztuczny popyt, który co prawda pomnaża majątek współczesnych kupców, natomiast źle wpływa na koniunkturę gospodarki. Szczególnie wyraźnie widać te nieuczciwe działania w warunkach kryzysu w danym państwie. Aktualnym tego przykładem może być współczesna pandemia Covid-19. Za sprawą rozpowszechniania fałszywych informacji na temat wirusa oraz całkowitemu zakazowi wychodzenia z domu, doszło do masowego wykupowania produktów sanitarnych i żywności. Ta sytuacja doprowadziła również do wzrostu cen produktów, takich jak

⁸⁴ J. Edwards, *Freedom, free institutions and the Big Society*, [w:] „Political Quarterly”, Londyn 2012, s. 103, <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/abs/10.1111/j.1467-923X.2011.02329.x> [dostęp: 22,09.2021 r.].

⁸⁵ J. Z. Muller, *Thinking like Adam Smith*, [w:] „Journal of Applied Corporate Finance” 2009, vol. 21, no. 1, s. 95.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 96.

środki czystości czy higieny, a zwłaszcza produktów dezynfekujących, które często w rzeczywistości nie pomagały w walce z wirusem. Przytoczony powyżej, aktualny przykład, pokazuje uniwersalność i ponadczasowość tego o czym pisał Adam Smith ponad 200 lat temu.

Smith wyjaśniał ogół trudność w sprawowaniu władzy przez państwo, ale interesowała go przede wszystkim jedna kwestia – system wolności gospodarczej rozwiązuje przede wszystkim problem ograniczenia człowieka przez deficyt wiedzy jaką posiada. Autor w swoich dziełach niejednokrotnie podnosił, że rozum ludzki nie jest w stanie zdobyć na tyle wiedzy, aby tworzyć odgórnie ład społeczny oraz regulacje, które mogłyby centralnie kierować rynkami gospodarczymi. Zatem nie ma możliwości, aby żaden człowiek (w żadnej strukturze społecznej) posiadał na tyle wiedzy i kompetencji, aby w sposób bezpośredni i skuteczny zarządzać danym sektorem społecznym, nie mówiąc już o całym narodzie. Dlatego też tak ważny jest podział pracy, ponieważ pomimo tego, że każda jednostka z natury dąży do zaspokajania swoich potrzeb, to kierowana przez Niewidzialną Rękę wytwarza nie tylko dobro dla siebie, ale też zacieśnia zależności pomiędzy beneficjentami danego rynku w taki sposób, że ich wspólne (choć nieświadomione działania) prowadzą do wytworzenia dobra ogólnego i tym samym bogactwa społeczeństwa⁸⁷. Trzeba tutaj nadmienić, że bogacące się społeczeństwo w miarę powiększenia kapitału rozwija również kompetencje, a same procesy ich działania wymagają rozwijania. Pojawia się więc naturalny wymóg tworzenia nowych stanowisk w pracy, a co za tym idzie – pomniejsza się odsetek bezrobotnych, którzy są w stanie znaleźć dla siebie miejsce w tej maszynie gospodarczej. I nawet jeśli każda jednostka potrafi racjonalnie ocenić, gdzie zainwestować swój kapitał, tak aby wyciągnąć jak najwięcej zysku dla siebie, to i tak w tym momencie pojawi się Niewidzialna Ręka, która poprowadzi człowieka tak, aby wypadkową jego pracy było ogólne dobro społeczne i powiększanie kapitału państwa (sprzężenie zwrotne dodatnie, zjawisko samonapędzania się).

Trzeba zaznaczyć, że Smith nigdy nie uważał, że chciwość człowieka, która głównie przejawia się w jego działaniach w obrębie ekonomii zawsze prowadzi do bogacenia się całego społeczeństwa. W *Bogactwie Narodów* nie znajdziemy potwierdzenia, że tworzenie absolutnie wszystkich dróg publicznych spowodowane jest chciwością

⁸⁷ Por. J. Godłów-Legiędź, *System naturalnej wolności Adama Smitha*, [w:] „Studia Ekonomiczne” 2016, nr 1 (LXXXVIII), s. 52-53.

jednostki. Autor jednoznacznie twierdził, że w warunkach wolnego rynku ludzie wyprodukowaliby tylko te dobra, które konsumenci rzeczywiście potrzebują.

Najbardziej wyrazisty przykład działania Niewidzialnej Ręki Adam Smith podaje w przykładzie pracy nauczyciela:

„W niektórych uniwersytetach pobory stanowią jedynie część wynagrodzenia nauczycieli, i to niejednokrotnie część bardzo niewielką; przeważająca część pochodzi z honorariów oraz opłat uczniowskich. [...] Dobre imię w zawodzie posiada [dla nauczyciela] nadal pewne znaczenie i w pewnym stopniu wciąż zależy od przywiązania, wdzięczności i przychylniej opinii tych, którzy słuchali jego wykładów. Nauczyciel zaś zdobędzie te przychylne uczucia najprawdopodobniej wówczas, gdy sobie na nie zasłuży, to jest dzięki umiejętności i staranności, z jaką wykonuje swoje obowiązki.⁸⁸”

Działanie Niewidzialnej Ręki wydaje się w tym przypadku bardzo jasne. Nauczyciel, który chce więcej zarabiać i pomnażać swój majątek wkłada większy wysiłek w nauczanie swoich podopiecznych. Im większej wysiłków wkłada w pracę nad swoimi kompetencjami, tym większą rzeszę uczniów przyciąga, a co za tym idzie – ich pieniądze. Bardziej kompetentny wykładowca nieświadomie prowadzony przez Niewidzialną Rękę wpływa na podniesienie jakości edukacji na danej uczelni czy w danej szkole, a co za tym idzie – wpływa na rozwój intelektualny całego społeczeństwa.

Jednocześnie autor zobrazował politykę płacową ówczesnego Uniwersytetu Oksfordzkiego, gdzie nie było tak zwanych opłat uczniowskich⁸⁹. W takiej sytuacji nauczyciel akademicki wykonuje minimum swoich obowiązków, ponieważ jego dodatkowe działania nie przełożą się na dodatkowe honorarium. Prowadzi to oczywiście do zaniżenia poziomu kształcenia na danym uniwersytecie, co pokazuje cytat:

⁸⁸ A. Smith, *Badania nad naturą...*, op. cit., s. 175.

⁸⁹ Zob. *Niewidzialna ręka wolnego rynku – czym jest, kiedy działa, a kiedy warto ją wspomagać*, <https://ideologia.pl/niewidzialna-reka-rynku/> [dostęp: 03.08.21 r.].

„W uniwersytecie oxfordzkim już od wielu lat większość publicznie nauczających profesorów całkowicie zrezygnowała nawet z pozorów nauczania.⁹⁰”

Mechanizmy, które opisał Adam Smith w pierwszej księdze *Bogactwa Narodów* miała silny wpływ w późniejszych latach na rozwój głównego nurtu ekonomii. Pomimo tego, że sam fenomen i mechanizm Niewidzialnej Ręki został przez Smith'a wspomniany tylko kilkakrotnie, to w późniejszych latach zaczął być szeroko omawiany przez filozofów, ekonomistów, jak i polityków. Myśl i idee przedstawione przez filozofa moralnego wręcz zawładnęły rozwojem ekonomii.

Wyższość propozycji Smith'a nad modelami współczesnej ekonomii polega na tym, że uwzględniały w hipotezach rozum jako czynnik, który modeluje i wskazuje jak uporządkowany jest otaczający świat. Nie były to tylko racjonalne hipotezy, ale spójne rozumowanie poparte przykładami z życia codziennego, które w doskonały sposób wyjaśniały mechanizmy rządzące światem ekonomii, co z resztą podkreślił noblista Vernon Smith⁹¹.

Podsumowując całość *Bogactwa Narodów* należy stwierdzić, że Adams Smith przedstawił tam praktyczny model funkcjonowania gospodarki w państwie – w systemie, gdzie:

- funkcjonuje własność prywatna oraz własność państwowa, ale gdzie państwo pozwala na względną wolność rynkową,
- jednostki społeczne działające w obrębie społeczeństwa motywowane chęcią zysku dążąc do egoistycznego wzbogacenia,
- jednostki społeczne wykazują nieuświadomioną i zarazem spontaniczną tendencję do racjonalnego sposobu wykorzystywania dostępnych ich zasobów, jak również podziału dochodów.

W krótkim okresie tych działań można dostrzec tylko regulacje popytu oraz podaży, ale jeśli spojrzymy na te działania w perspektywie długookresowej, można dostrzec zorganizowaną strukturę produkcyjną oraz strukturę wykazującą zapotrzebowanie na wytwarzane dobra. Co prawda, samą tę ideę autor przedstawił zaledwie na 11 stronach

⁹⁰ A. Smith, *Badania nad naturą...*, op. cit., s. 496.

⁹¹ Amerykański ekonomista, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii w 2002 r., <https://ssl-biblioteka.sgh.waw.pl/pl/nobel/Strony/Vernon-L.-Smith.aspx> [dostęp: 03.08.21 r.].

swojego dzieła, ale są to bardzo ważne kwestie dotyczące zawitych mechanizmów. Z kolei dla podziału pracy, podziału struktur społecznych, wahań popytu i podaży oraz całej natury wzajemnych oddziaływań społecznych autor poświęcił prawie 1000 stron⁹².

Analizując badaczy, którzy omawiali te mechanizmy dostrzec można bardzo okrojone interpretacje mechanizmów rynkowych jak i działalność samej Niewidzialnej Ręki, natomiast wydaje się, że całkowicie pomijali fakt złożoności 'uwarunkowań ludzkich działań', które tak naprawdę Smith opisywał bardzo szeroko. Te 'ludzkie uwarunkowania działań' i predyspozycje były dla autora szczególnie istotnym aspektem. Natura ludzka, z którą się rodzimy oraz późniejsze cechy i kompetencje, które nabywamy w warunkach socjalizacji wtórnej mają niebywały wpływ nie tylko na nas samych, ale też na całe społeczeństwo, jak również jego aspekty gospodarcze⁹³.

Założenia Smith'a, jak również opublikowanie i późniejszego dzieła, całkowicie zrewolucjonizowały patrzenie na ówczesną gospodarkę i rolę instytucji państwowych w jej rozwoju. Analiza wzajemnych relacji między cenami, dobrami, a procesami produkcyjnymi, w kontekście teorii Smith'a zakładającymi, że zasoby, które dane społeczeństwu są całkowicie wolne od wpływów państwa, a społeczeństwo kieruje się maksymalizacją zysków, całkowicie zastąpiła dotychczasowe patrzenie na klasyczną gospodarkę w państwie, które sprawnie rozwija się dzięki wpływom i regulacjom stosowanym przez rządy⁹⁴.

Na podwalinach stworzonych przez filozofa została sformułowana zupełnie nowa wizja ekonomii – ekonomia neoklasyczna. Nauki ekonomiczne przestały być traktowane z lekkim przyrzuceniem oka, opierając się głównie na technikach statystycznych, ale weszły na wyższy poziom i dokonały przeobrażenia. Przeobrażenie polegało na tym, że aby wysnuć dobre wnioski czy wyniki podczas stawianych hipotez należało użyć silnych, wręcz rygorystycznych technik rozumowania przy pomocy dedukcji połączonej z matematyką. A to tak naprawdę sprawiło, że rozważanie wolności gospodarczej, moralnych działań społeczeństwa oraz analiza złożoności środowiska odeszło na drugi plan, w którym zachodzą przeobrażenia gospodarcze. Niestety dzięki tym przeobrażeniom z czasem koncepcja Smith'a zaczęła odbiegać od koncepcji, którą proponował ojciec ekonomii, a zaczęła się przesuwać do tak zwanej formalistycznej

⁹² Por. A. Smith, *Badania nad naturą...*, op. cit., s. 66-77.

⁹³ Por. J. Godłów-Legiędź, *System naturalnej wolności...*, op. cit., s. 45-50.

⁹⁴ Ibidem.

rewolucji. To z punktu widzenia dzieła Adama Smith'a wydaje się być głęboko krzywdzące⁹⁵.

Rewolucja ekonomii doprowadziła do sytuacji, że całkowicie zerwano z analizowaniem moralnych uwarunkowań systemu ekonomicznego. Zaprzestano też zwracać uwagę na wpływ polityki na system ekonomii. Natomiast sama ekonomia przestała być traktowana w sposób refleksyjny nad moralnością, uwarunkowaniami psychologicznymi i socjologicznymi społeczeństwa, który na tą ekonomię zasadniczo wpływa. Rewolucja ta wpłynęła także na to, że sam Smith zaczął być traktowany instrumentalnie. Przestano go czytać, a zaczęto częściej cytować w kontekstach skrajnie oderwanych od całej jego ideologii⁹⁶. Taka sytuacja miała miejsce 1886 roku, kiedy to Beatrice Webb⁹⁷ napisała:

„The Political Economy of Adam Smith was the scientific expression of the impassioned crusade of the 18th century against class tyranny and the oppression of the Many by the Few. By what silent revolution of events, by what unselfconscious transformation of thought did it change itself into the ‘Employers’ Gospel’ of the 19th century?”⁹⁸”

1.3. Epoka oświecenia w Szkocji – aspekt filozoficzny

W celu lepszego zrozumienia kontekstu powstania ekonomii klasycznej i niesamowitego wpływu na dalsze losy rozwoju nauk ekonomicznych, należałoby wyjaśnić, jak wyglądało szkockie oświecenie – i co wyróżniało je na dla tej epoki w innych częściach świata.

Mianem ‘szkockiego oświecenia’ określa się dynamiczny i wszechstronny rozwój intelektualny, mający wpływ na różne dziedziny życia, który zaszedł w największych

⁹⁵ Zob. więcej: S. Gregg, *Smith versus Keynes: Economics and Political Economy in The Post-Crisis Era*, [w:] „Harvard Journal of Law and Public Policy” 2010, nr 2.

⁹⁶ Por. J. Godłów-Legiędź, *System naturalnej wolności...*, op. cit., s. 45-50.

⁹⁷ Socjalistka, ekonomiczka, działaczka polityczna i reformatorka. Wraz z mężem (ministrem) była założycielką Towarzystwa Fabiańskiego i London School of Economics, dzięki czemu miała możliwość zainicjowania reform socjalnych, jak i edukacyjnych w Wielkiej Brytanii, <https://www.britannica.com/biography/Sidney-and-Beatrice-Webb> [dostęp: 5.08.21 r.].

⁹⁸ E. Rothschild, *ECONOMIC SENTIMENTS Adam Smith, Condorcet, and the Enlightenment*, United States of America 2002, s. 65.

ośrodkach naukowych, a także kulturalnych, takich szkockich miast jak Edynburga, Glasgow czy Aberdeen. Skala rozwoju tych ośrodków śmiało można porównać do innych miejsc w Europie. Szkocja w swoim rozwoju myśli morlano-społecznej skupiała się wokół nurtów przodujących na kontynencie, czyli głównie była epoką rozumu, rozwoju społeczeństwa i pracy u podstaw. Można jednak wyróżnić też wyjątkowe dla siebie elementy, które pozwalają wytypować szczególne elementy, które odcisnęły piętno na rozwoju oświecenia na zachodzie⁹⁹.

Warto zauważyć, że sam termin ‘szkockie oświecenie’ zaczęto stosować szerzej dopiero po 1975 roku, głównie przez autorów, takich jak Duncan Forbes, Hugh Trevor-Roper czy Franco Venturi, a następnie był powielany przez kolejnych badaczy¹⁰⁰. Cofając się do początków powstania tego terminu, po raz pierwszy został on (dokładniej z języka angielskiego *Scottish Enlightenment*) użyty przez William Robert Scott¹⁰¹ (W. R. Scott) w 1990 roku¹⁰².

Patrząc na badania, czy też próby kategoryzacji (zdefiniowania czy nawet zinterpretowania) wątków oświeceniowych w szkockiej myśli, widocznych jest dość dużo kontrowersji definicyjnych i zróżnicowanych poglądów. Nie jest to zaskakująca sytuacja, jeśli popatrzymy na przemiany w Szkocji w szerszym kontekście oświecenia na świecie. Aczkolwiek Rafał Lis zwraca uwagę na kilka znaczących nawiązań. Po pierwsze, w szkockiej myśli łatwo można dopatrzeć się poglądów, które było dość popularne w kręgach elit intelektualnych tych czasów. Głównie chodzi tutaj o głoszenie poglądów o wyjątkowym znaczeniu czasów współczesnych. U szkockich myślicieli łatwo można doszukać się teorii mówiących o tym, że dzięki postępowi nauki, sztuki i obyczajów, oświecenie pozostawi za sobą spuściznę poprzednich wieków i na zawsze odsunie ludzkość od przesądów czy metafizyki¹⁰³. Zdaniem badaczy oświecenia wynika to z faktu, że Szkoci już wiele lat wcześniej postawili na piedestale osądzanie prawdy za pomocą rozumu i doświadczenia i tym samym były to załączki ideałów późniejszej nauki w szkockich szkołach¹⁰⁴.

⁹⁹ R. Lis, *Ku społeczeństwu cywilnemu i bogactwu narodów. Główne koncepcje polityczne i prawne szkockiego Oświecenia*, Kraków 2014, s. 21-22.

¹⁰⁰ J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2004, s. 102-117.

¹⁰¹ Był ekonomistą politycznym i profesorem ekonomii politycznej Adama Smitha na Uniwersytecie w Glasgow od 1915 do 1940, zob.: [https://en.wikipedia.org/wiki/W._R._Scott_\(economist\)](https://en.wikipedia.org/wiki/W._R._Scott_(economist)).

¹⁰² S. Zabieglik, *Wiek doskonalenia. Z filozofii szkockiego Oświecenia*, [w:] „Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej” 1997, nr 558, „Filozofia” III, s. 42.

¹⁰³ Por. R. Lis, *Ku społeczeństwu...*, op. cit., s. 23-24.

¹⁰⁴ Np. S. Zabieglik, *Wiek doskonalenia...*, op. cit., s. 41-49.

Wyższości czasów współczesnych nad minionymi można dobrze zobaczyć przede wszystkim w prowadzonych badaniach przez szkockich badaczy, które skupiały się głównie na szerokich rozważaniach historyczno-społecznych. Myśliciele pochylali się głównie nad historią człowieka, przyczynami bogacenia się społeczeństw, a także ogólnego rozwoju społeczeństwa cywilizacyjnego. Badania te dostarczały głównie informacji na temat rozwoju ludzkości – właściwie od czasów prehistorycznych, przez okresy barbarzyńskie, aż do czasu współczesnej cywilizacji¹⁰⁵. Takich też analiz możemy doszukać się w piśmiennictwie Davida Hume’a, który to w swoim eseju *O zaborze i egzaltacji* wyrażał głęboką krytykę dla fanatyzmu religijnego czy też, kontynuowanego później wątku przez Smith’a, potępienia feudalizmu. Na tamten czas były to istotne aspekty, ponieważ wtedy Anglia była poddawana nieustannie przeobrażeniom politycznym, które silnie wpływały na jej kondycję polityczną i ekonomiczną¹⁰⁶.

W tym samym duchu pisał również Lord Kames, który w swoich pracach zajmował się głównie filozofią moralną. Analizując dzieje ludzkości wysnuł wnioski, że dopiero narody całkowicie ucywilizowane, które pozbyły się pierwotnych instynktów i ograniczeń mogą w pełni stosować tak zwane prawo natury i osądzać swoją działania w pełni moralnie. Również działalność Kames’a miała ogromny wpływ na późniejszy rozwój naukowy Smith’a¹⁰⁷.

Takich przykładów w szkockim oświeceniu możemy mnożyć. Jednak to, co szczególnie cechuje filozofię szkockiego oświecenia, to sam fakt tego, że badacze skupiali się głównie na czasach im współczesnych, opisując je jako cywilizowane, wykazujące znamiona rozwoju, poprawy czy też doskonalenia. Pomijając sam fakt krytykowania przez filozofów oświeceniowych minionych wieków należy zauważyć, że szczególnie mocno angażowali się w problemy swojej epoki, upatrując aktualne porażki społeczeństwa w pasmach zbrodni, pomyłek i głupoty wynikającej z poprzednich epok¹⁰⁸.

Jednak Szkoci w swojej filozofii oświecenia byli dość powściągliwi, a ich poglądy dość umiarkowane. Jeśli spojrzymy na działalność radykalnych filozofów francuskich, takich jak Carl L. Becker, który głosił doskonały porządek świata, dzięki wprowadzeniu

¹⁰⁵ Por. R. Lis, *Ku społeczeństwu...*, op. cit. s. 23.

¹⁰⁶ Zob. D. Hume, *O zabobonie i egzaltacji*, [w:] „Eseje z dziedziny moralności i literatury” 1995, tłum. T. Tatarkiewiczowa, s. 28-33. Zob. także: N. Phillipson, *Hume*, Londyn 1987.

¹⁰⁷ Por. R. Lis, *Ku społeczeństwu...*, op. cit. s. 24-25.

¹⁰⁸ Zob. B. Baczek, *Wstęp*, [w:] „Filozofia francuskiego Oświecenia” 1961, red. B. Baczek, s. 5-71.

tak zwanego *Państwa Bożego*¹⁰⁹, czy nawet nawoływania przez Paul'a Hazard'a¹¹⁰ do zaniechania procesu wytoczone mu chrześcijaństwu, nawet jeżeli porównamy to do bardzo sceptycznej postawy. Zresztą wielu badaczy uważa go za krytyka deizmu¹¹¹.

Myśliciele oświecenia wyróżnia fakt, że od wielu lat w swoich badaniach wykazywali wyższość doświadczenia, które zdobywa człowiek przez lata, a które w pewnym sensie jest już jakąś formą prowadzenia badań. Dlatego też już na wiele lat przed pojawieniem się myśli oświeceniowej, w większości prac filozofów szkockich możemy dostrzec wiarę w to, że ludzkość i tak czeka nieuchronny postęp, a wszystko czego do tej pory dokonali nie jest wynikiem szczęścia, tylko ciężkiej, mozolnej pracy ludzkiej¹¹².

Co ciekawe i bardzo ważne z punktu widzenia niniejszej dysertacji, szkoccy filozofowie epoki oświecenia widzieli w postępie cywilizacji nie tylko doskonałość i wyższość, ale także jej ułomność i niedoskonałość. Głównie chodziło o popełniane błędy w czasie rozwoju, a co za tym idzie – niepomyślne skutki.

Ułomność oświecenia wyjątkowo dostrzegał Adam Ferguson¹¹³, który był zresztą zwolennikiem 'wolnego ładu', czyli dawania swobody społeczeństwu w sferze rozwijania rynku oraz handlu. Uważał też, że egoizm jest siłą napędową, która społeczeństwu pomaga się rozwijać, a nad wszystkim czuwa Bóg. Ferguson był przekonany o niedoskonałości postępu rozwojowego. Twierdził, że nawet w tak wielkim czasie, jakim jest wiek oświecenia, ludzie żyją i prowadzą swoje działania nie dostrzegając przyszłości, natomiast państwo i instytucje społeczne nie pomagają ludziom w realizacji ich projektów¹¹⁴.

Podobne poglądy możemy dostrzec w działaniach wielu szkockich myślicieli epoki, ale to co szczególnie wyróżniało ich na tle innych europejskich badaczy to fakt, że o wiele więcej zaufania pokładali w teorii, że człowiek działa wykorzystując swoje doświadczenia i nawyki o wiele częściej niż racjonalne rozumowanie. Z pewnością nie byli oni tak radykalni w swoich poglądach jak na przykład myśliciele francuscy.

¹⁰⁹ Por. C. L. Becker, *Państwo Boże osiemnastowiecznych filozofów*, tłum. J. Ruszkowski, Poznań 1995.

¹¹⁰ Francuski krytyk literatury, profesor paryskiej Sorbony. Autor prac o epoce oświecenia, uważnych za fundamentalne, m.in. Kryzysu świadomości europejskiej 1680-1715.

¹¹¹ Por. Maria Ossowska, *Myśl...*, op. cit., s. 107-116.

¹¹² Por. A. Ferguson, *An Essay on the History of Civil Society*, Cambridge 1996, s. 122.

¹¹³ Szkocki ekonomista i filozof, prekursor socjologii,
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Ferguson-Adam;3900465.html> [dostęp: 7.08.21 r.].

¹¹⁴ Por. R. Lis, *Ku społeczeństwu...*, op. cit. s. 25.

W ukazaniu tych różnic dużą rolę odegrało na pewno scharakteryzowanie ich przez Friedricha Augusta von Hayeka¹¹⁵, który analizując myśl filozoficzną epoki oświecenia, spośród całej gamy filozofów szkockich rozróżnił tych, którzy zajmowali się głównie filozofią moralną (do tej grupy zaliczył A. Smith'a.).

F.A. von Hayek w swojej książce *Konstytucja Wolności* wyznacza wręcz dwa nurty filozofii oświeceniowej. W jednym z nich mamy do czynienia z tak zwaną brytyjską tradycją, czyli wspomnianą wyżej filozofią moralną praktykowaną przez Hume'em, Smith'a i Fergusona, która w głównej mierze wywodziła się z mocno osadzonej teorii prawa zwyczajowego. Natomiast z drugiej strony mamy do czynienia z mocną tradycją francuską w myśl, której epoka oświecenia bazuje głównie na racjonalizacji pochodzącym od myśli Kartezjusza^{116,117}. Dodatkowo Hayek mocno podkreśla, że ówczasie nauka mieszała te nury ze sobą, co prowadziło do ich jednolicenia. Natomiast według niego istnieje ogromny kontrast pomiędzy podejściem do rozwoju przez empiryzm, o którym mówiono w Szkocji, a racjonalnym podejściu do postępu, który głoszone w Francji¹¹⁸.

Skoro we francuskiej myśli oświecenia możemy wskazać Kartezjusza, od którego czerpano idee w kwestii rozwoju społeczeństw, tak i w szkockiej myśli filozoficznej tej epoki możemy wskazać jej głównego założyciela, czyli wspomnianego już wcześniej Francis Hutcheson. W jego dorobku naukowym i badaniach centralne miejsce zajmuje teoria sprawiedliwości, którą prezentuje w formie 'naturalnego prawoznawstwa'¹¹⁹, która z kolei była częścią filozofii moralnej. Hutcheson rozpatrywał filozofię moralną w dwóch kategoriach – pierwszą z nich była sama moralność indywidualna jednostki, natomiast drugą moralność społeczeństwa. Moralność dostrzegał zarówno w nabytych przez jednostkę predyspozycjach wynikających z przebywania w społeczeństwie jak i w nawykach, które jednostka nabyła jeszcze na etapie rozwoju w rodzinie. Najogólniej mówiąc, podkreślał on wagę tego, że wszystko to co do tej pory osiągnęły jednostki i społeczeństwo, dokonało się przez determinanty nabyte z zewnątrz, a wynikają one bezpośrednio z faktu, że wszystko co robimy determinuje potrzeba bycia szczęśliwym. Dążenia jednostki i społeczeństwa do osiągnięcia celów, które powodują rozwój nie zawsze

¹¹⁵ Ekonomista, filozof. Zajmował się również metodologią nauk społecznych. Głównie badał historię doktryn politycznych.

¹¹⁶ Właściwie: Renatus Cartesius, Kartezjusz fizyk i filozof. Należał do grona najwybitniejszych filozofów Francji. Zob.: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Descartes-Rene;3891981.html>.

¹¹⁷ Por. F. A. von Hayek, *Konstytucja wolności*, przekł. J. Stawiński, Warszawa 2011, s. 66.

¹¹⁸ Por. ibidem, 67-68.

¹¹⁹ Por. ibidem.

są zatem oparte na całkowitej racjonalności. Często wynikają zatem z nabytych predyspozycji¹²⁰.

We wnioskach Hutcheson'a doskonale widać prezentowaną później przez jego uczniów, czy też Smith'a czy Hume'a, ideologię rozwoju społecznego przez wykorzystywanie doświadczenia. Należy też podkreślić, że zarówno Hutcheson, jak i później Smith, podkreślali w swoich badaniach, że rozwój jednostki i społeczeństwa też często opiera się na popełnianiu błędów. Dla nich rozwój przez nawyki i doświadczenie również nie zawsze jest idealny. Natomiast koncepcja, która była prezentowana przez Szkotów posiada inny punkt wyjścia niż ten, który prezentowali myśliciele francuscy. Te różnice koncepcji filozoficznych (poparte wieloma przykładami) głoszonych przez wielkich myślicieli szkockich i francuskich są istotne dla dalszej pracy, ponieważ pokazują przede wszystkim bogactwo samej epoki oświecenia i wyraźnie podkreślają istotne różnice w pojmowaniu praw rządzących światem, czy też mechanizmy, które napędzają go do rozwoju.

1.3.1. Kondycja gospodarcza w Wielkiej Brytanii i Europie w czasach Adama Smith'a

Pisząc o epoce oświecenia nie sposób nie omówić kondycji politycznej oraz gospodarczej w Wielkiej Brytanii. Ważnym czynnikiem, który wpłynął na kształt Anglii, w której żył Adam Smith, miała niewątpliwie wojna domowa trwająca w latach 1642-1651. Powodem jej wybuchu były nieudolne rządy dynastii Stuartów, którzy przez swoje działania wyhamowali rozwój gospodarczy i ekonomiczny, doprowadzając do całkowitego monopolu monarchii w państwie¹²¹.

Stuartowie żyli rozwiniętym wyobrażeniem o przywilejach królewskich i majestacie samego króla, nie zwracając uwagi na istotny organ parlamentu i świadomie umniejszając jego rolę. Uwidoczniło się to głównie w nakładaniu przez nich podatków bez zgody parlamentu, co doprowadziło do uchwalenia tzw. rezolucji Izby Gmin, która uznawała za

¹²⁰ Por. P. Szymaniec, *Uprawnienia pierwotne (naturalne) w myśli polityczno-prawnej Oświecenia szkockiego*, Wrocław 2010, s. 49-50.

¹²¹ Por. W. Duch, *Rewolucja angielska, czyli wojna domowa w Anglii*, <https://historia.org.pl/2009/12/09/rewolucja-angielska/> [dostęp: 2.12.21 r.].

zdrajców wszystkich tych, którzy podżegają króla do nakładania podatków. W odwecie Karol I odwołał cały skład Izby Gmin i nie zwoływał parlamentu przez kolejne 10 lat¹²².

Zarówno Jakub I, jak i Karol I byli rozrzutnymi władcami, a przez to doprowadzili do niekończących się przekształceń ekonomicznych i gospodarczych w kraju. Sprawili, że uwidoczniła się duża dysproporcja pomiędzy rozwiniętym południem i wschodem, a mniej rozwiniętą północą Anglii. Wszystko to wywołało ogromne niezadowolenie oraz konflikty społeczne i religijne. Ta nieudolna władza doprowadziła do wojny domowej¹²³. W wyniku zaistniałej sytuacji w Szkocji dodatkowo nasilał się sprzeciw związany z narzucaniem anglikanizmu.

Król był świadomy nieuchronnej walki zbrojnej i zwołał parlament w celu reformacji i znalezienia nowego sposobu ściągania podatków, które finansowałyby wojnę domową. Niestety wśród parlamentarzystów znalazło się wiele osób, które nie były przychylnie jego działaniom, dlatego po 23 dniach obrad zamknął parlament (przeszło to do historii jako tzw. krótki parlament). W późniejszym okresie zostały zwołane kolejny parlament (tzw. długi), który zaczął odwoływać wszystkie uchwały podejmowane przez ówczesnego monarchę, uznając je za niezgodne z prawem. Przede wszystkim uchylił podatki, rozwiązał niektóre sądy, a także armię królewską. Karol I uciekł z Londynu w 1642 roku i w tym samym czasie rozpoczęła się wojna domowa między parlamentem, a zwolennikami króla¹²⁴.

Na czele parlamentu tu stanął Oliver Cromwell, który w bitwie pod Naseby w 1645 r. rozbił wojska królewskie, a sam król dostał się do niewoli Szkotów, którzy następnie oddali go w ręce parlamentu. Cromwell pod swoimi rządami wprowadził bardzo radykalne zmiany i przede wszystkim usunął wszystkich swoich przeciwników z parlamentu tworząc tak zwany parlament kadłubowy¹²⁵.

Jeśli spojrzymy na tę wojnę wewnętrzną z punktu widzenia gospodarki to dostrzeżemy istotny konflikt między systemem burżuazyjnym, który walczy o stabilną demokrację i równości podmiotów gospodarczych w państwie, aby móc efektywnie działać, a arystokracją, dla której celem było utrzymanie monopolu na władzę, którą

¹²² Por. *ibidem*.

¹²³ Por. hasło: *angielska wojna domowa*, w: *PlWiki.pl*, https://plwiki.pl/Leksykon/Angielska_wojna_domowa. [dostęp: 22.05.22 r.]

¹²⁴ *Ibidem*.

¹²⁵ Por. hasło: *Oliver Cromwell*, w: *britannica.com*, <https://www.britannica.com/biography/Oliver-Cromwell> [13.03.21 r.].

gwarantowała monarchia. Była to wojna o wolny rynek, czyli bliska temu, co głosił Adam Smith.

Warto wspomnieć, że lata 1714-1930 były dla Anglii okresem panowania królów hanowerskich¹²⁶. Byli to Jerzy I, Jerzy II, Jerzy III i Jerzy IV. Cała epoka gregoriańska obfitowała głównie w wojny. Do najśłynniejszych z nich należały: wojna z Hiszpanią w Ameryce Płn., wojna siedmioletnia¹²⁷, wojny napoleońskie, a także wojna o niepodległość Stanów Zjednoczonych. W tym czasie miało też miejsce powstanie irlandzkie¹²⁸, które trwało wiele miesięcy. Walki toczyły się o niepodległość Irlandii z ówczesnym Królestwem Irlandzkim. Wielka Brytania wygrała większość z toczonych wojen, oprócz tej o niepodległość Stanów Zjednoczonych, co z jednej strony było ogromną porażką dla Brytyjczyków, ale i dużą stratą gospodarczą, ponieważ utracili władzę nad koloniami w Ameryce Północnej¹²⁹.

Epoka gregoriańska, pomimo nieustannie toczonych wojen, była również czasem ogromnych przemian społecznych i gospodarczych. Głównym determinantem tych przemian była rewolucja przemysłowa, o której należy wspomnieć, ponieważ doskonale odzwierciedla ogrom postępu społecznego i technologicznego, do którego tak często w swoich pracach odnoszą się myśliciele i filozofowie oświecenia.

Rewolucja przemysłowa została zapoczątkowana w Szkocji i Anglii w XVIII wieku. Dotyczyła zmian w różnych sferach – począwszy od technologicznych w zakresie produkcji towarów, poprzez cały sektor gospodarczy i społeczny, po kulturowy. Głównie rewolucja polegała na skupieniu się na rozwoju gospodarki opartej na masowej produkcji towarów w warunkach fabrycznych, odsuwając się od bazowania na produkowaniu towarów przez rzemieślników czy w manufakturach. Coraz częściej zaczęto też rezygnować z rolnictwa. Zarówno Szkocja, jak i Anglia w tym przeobrażaniu dopatrywały się ogromnych możliwości w kwestii masowej produkcji i co za tym idzie –

¹²⁶ Były to dwie dynastie panujące we Włoszech i Niemczech (Welfowie starsi), <https://www.wikiwand.com/pl/Welfowie> [dostęp 23.09.20 r.]

¹²⁷ Wojna trwająca w latach 1756–1763 pomiędzy Wielką Brytanią, Prusami i Hanowerem, a Francją, Austrią, Rosją, Szwecją i Saksonią, zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_siedmioletnia, [dostęp: 11.09.21 r.].

¹²⁸ Por. hasło: *powstanie irlandzkie*, *Encyklopedia powszechna PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/powstanie-irlandzkie;3961302.html> [dostęp 21.08.21 r.].

¹²⁹ Hasło: *epoka gregoriańska*, w: *Wikipedia.pl*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Epoka_Georgia_%5Bdostep_23.08.21_r.

importowaniu produktów poza granicę wyspy¹³⁰. Bardzo ważny jest fakt, że Anglia w tym czasie stała się prawdziwym imperium gospodarczym.

Adam Smith zauważył fenomen wspomianej wcześniej Niewidzialnej Ręki w 1759 r. Wtedy to relatywnie demokratyczna Anglia stanowiła całkowite przeciwieństwo totalitarnych europejskich systemów budowanych przez znane historii osobowości, takie jak Fryderyk Wielki Pruski (1712–1786), Carya Katarzyna Wielka (1729-1796), czy wreszcie Napoleon Bonaparte (1769-1821). W tamtym okresie Anglia funkcjonowała w oparciu o handel na ogromnych obszarach, aż po Indie i w oparciu o gwałtowny rozwój przemysłu metalurgicznego i tekstylnego (implikujący nieprzewidywalność postępu technicznego)¹³¹.

Związana takimi uwarunkowaniami gospodarka, w tym głównie eksport i handel, nie nadawała się do ‘centralistycznego totalitarnego zarządzania’. Jednostką decyzyjną mogła być tylko „firma” (producent lub fabryka, kompania handlowa) i inwestorzy. Anglia musiała zatem spontanicznie wdrożyć samosterowanie struktur ekonomicznych, mimo pozornego chaosu wynikającego z funkcjonowania takiego systemu. Szybko zmierzała w stronę potężnego imperium gospodarczo-handlowo-militarnego. Wojny napoleońskie pokazały siłę systemu Wielkiej Brytanii¹³². Anglia prowadziła też szeroki handel z „Flandrią austriacką¹³³”, która dysponowała znacznymi środkami finansowymi i posiadała największe zaludnienie wykształconych osób, co dawało jej wysoką pozycję na tle innych państw.

Należy zwrócić uwagę, że w czasach, w których żył Adam Smith’a tak wielkie mocarstwo jakim teraz są Stany Zjednoczone stanowiły kolonie brytyjskie. Już za tamtych czasów Smith przewidywał, że dojdzie do sytuacji, kiedy amerykańskie kolonie całkowicie odseparują się od Wielkiej Brytanii (dokładnie pisał o tym, że jest to „bardzo prawdopodobne”). Ekonomista, znany już wtedy ze swojego liberalnego podejścia do gospodarki i rządów, opowiadał się za nadaniem kolonom Stanów Zjednoczonych (nazywanych wtedy Dwunastoma Zjednoczonymi Prowincjami Ameryki Północnej) pełnej swobody w zakresie działania i sprawowania władzy, a także (po odseparowaniu

¹³⁰ Por. hasło: *rewolucja przemysłowa*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/rewolucja-przemyslowa;3967502.html> [dostęp 23.08.21 r.].

¹³¹ Por. T. Szuba, D. Sztuba, *Czwarta władza jako forma Niewidzialnej Ręki Adama Smitha na platformie mediów elektronicznych – jej natura, struktura i oczekiwana siła*, [w:] „Zarządzanie Mediami” 2020, t. 8, z. 4, s. 323.

¹³² Zob. *ibidem*.

¹³³ Por hasło: *Flandria pod panowaniem Habsburgów*, w: Wikipedia.pl, https://pl.wikipedia.org/wiki/Hrabstwo_Flandrii [dostęp: 6.12.21 r.].

ich od Wielkiej Brytanii) wprowadzeniu do parlamentu brytyjskiego i ich przedstawicieli. Trzeba zaznaczyć, że było to dość odważne i innowacyjne podejście jak na tamte czasy¹³⁴.

Co zatem działo się w tym czasie w Europie? Na pewno trzeba zwrócić uwagę na kondycję Holandii. Była ona wtedy potęgą handlową i bogatym krajem w skali Europy. Pomimo tego, że Wielka Brytania w tamtym okresie była jednym z najpotężniejszych państw na świecie, głównie dzięki Londynowi, który był silnym miastem handlowym, to zajmuje ona drugie miejsce w skali globalnej¹³⁵.

Do mocarstw na miarę tamtych czasów należała również Francja. Jednak handel pomiędzy Francją i Wielką Brytanią był nad wyraz utrudniony. Wynikało to z faktu, że pomiędzy tymi państwami od wieków panowała wrogość¹³⁶ i wręcz niechęć do przyjacielskich relacji. Niestety ta wrogość wpływała na obniżenie wymiany handlowej pomiędzy nimi i tym samym hamowała możliwość zwiększania obopólnego dobrobytu. Francja była w znacznie gorszej kondycji niż Wielka Brytania przede wszystkim pod względem infrastruktury. Drogi w tym państwie były gruntowe i słabo utrzymywane. Jak utrzymywał Jean-Baptiste de La Salle:

„Francja to ciągle jeszcze kraj, w którym większość mieszkańców chodzi w drewniakach lub boso.”¹³⁷

Podsumowując całą epokę należy przyznać, niewątpliwie szkockie oświecenie rozwijało się w czasach głębokich przemian przemysłowych jak i politycznych. Co więcej należy przyznać, że szkoccy myśliciele dość znacząco wyróżniali się na tle filozofów kontynentalnych. W szkockiej myśli filozoficznej widać istotną przewagę w skupianiu się na zdrowym rozsądki i uczuciach oraz wpływu impulsów na działania jednostki, niż na rozumie – jak było to widoczne u np. Immanuel’a Kant’a, czy Baruch’a Spinoz’y. W pracach szkotów widoczny istotny wpływ Hume’a, stąd też głównie skupiają się oni nad nauką o człowieku w dziedzinie filozofii moralnej. To właśnie w Szkocji rozwinęła się teoria zmysłu moralnego oraz badania nad wpływem natury i tradycji na działania jednostek.

¹³⁴ Por. C. de Salle, *Tradycja Wolności - liberalowie epoki Oświecenia. Szczegółowa analiza wielkich dzieł myśli liberalnej*, przeł. Agencja Jerzy Tomczyk, tom II, Belgia 2013, s. 24.

¹³⁵ Por. ibidem, s. 25.

¹³⁶ Seria konfliktów zbrojnych pomiędzy Anglią a Francją toczących się przez 116 lat, https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_stuletnia [dostęp: 20.08.21 r.].

¹³⁷ Por. C. de Salle, *Badania nad naturą i przyczynami powstania „Bogactwa narodów”*. Prezentacja dzieła, Belgia 2013, s. 27.

Osoba Adam'a Smith'a widocznie wyróżnia się na tle całej epoki. Przez biografów często opisywany jest jako człowiek notorycznie pochłonięty rozmyślaniami, który często mówił do siebie. Na uczelni postrzegany był jako ciekawy, wszechstronny, aczkolwiek roztargnionych naukowiec¹³⁸. Bez wątplenia należy jednak przyznać, że był on uznawany za jednego z najważniejszych (obok Hume'a, Ferguson'a, Hutcheson'a), przedstawicieli szkockiego oświecenia¹³⁹. Zgłębienie edukacji Smith'a oraz zaznajomienie się z wieloma podróżami jakie odbył, pokazuje jak szeroką wiedzę posiadał, ponieważ bez wątplenia należy podkreślić, że Smith był myślicielem o szerokich horyzontach.

Smith doprowadził do wyodrębnienia ekonomii jako osobnej dziedziny nauki, a także podstawy merkantylnizmu. Wnikliwie i szeroko oraz w dość innowacyjny sposób opisał mechanizmy rynków gospodarczych, ale także struktur społecznych. W opinii autorki wychwytyjąc mechanizm Niewidzialnej Ręki, Smith wniósł ogromny dorobek w dziedzinie nie tylko ekonomii, filozofii moralnej czy ekonomii politycznej, ale również w dziedzinie nauk społecznych. Jego wszechstronność pokazuje również fakt, że w zasadzie badacze nie są w stanie zakwalifikować go na stałe do głównej dziedziny nauki. Jedni mówią o nim: ojciec ekonomii, inni: filozof polityczny, moralny, społeczny, inni zaś najogólniej: szkockim filozofem.

¹³⁸ Por. D. Stewart, *Account of the Life and Writings of Adam Smith, LL.D.*, s. 327.

¹³⁹ Por. A. Broadie, *The Scottish Enlightenment. The Historical Age of the Historical Nation*, Edinburgh 2001, s. 79.

ROZDZIAŁ II

NIEWIDZIALNA RĘKA ADAMA SMITH'A JAKO KONFLIKT MIĘDZY ZWOLENNIKAMI LIBERALIZMU RYNKOWEGO A INTERWENCJONISTAMI

Część badaczy kwestionuje, czy Adam Smith był w pełni świadomy zjawiska jakie zaobserwował w 1759 r., ponieważ określenie Niewidzialna Ręka zostało użyte przez niego tylko trzy razy i nie doszukano się opracowań, które świadczyłyby, że w sposób istotny pracował nad tym zagadnieniem.

Ważne jest jednak, że jako prominentny i ceniony myśliciel, filozof, a także ekonomista, stworzył to pojęcie i nie zostało ono zapomniane, a inni ekonomiści około 1925 roku zaczęli nad nim intensywnie pracować. Świadczą chociażby o tym, szerokie spory na polu naukowym zwolenników liberalizmu rynkowego, a interwencjonistami państwowymi.

Rozdział drugi prezentuje przeciwników jak i zwolenników zjawiska Niewidzialnej Ręki i jest próbą przedstawienia, że konflikt pomiędzy nimi w zasadzie nie został rozstrzygnięty do dziś. Szczególną uwagę poświęcono amerykańskiemu filozofowi polityki Robertowi Nozick'owi i jego badaniom na funkcjonowaniem państwa. Nozick również opracował bardziej współczesne wyjaśnienie funkcjonowania Niewidzialnej Ręki na rynkach ekonomicznych. Ponadto szczegółowo wyjaśnił, że funkcjonuje ona nie tylko w ekonomii, ale również w innych dziedzinach nauki.

2.1. Myśl liberalna naprzeciw interwencjonizmowi – Niewidzialna Ręka jako źródło konfliktu

Myśl liberalna rozwinęła się w epoce oświecenia budząc głęboki sprzeciw wobec instytucji feudalnych i absolutyzmu. Sam termin 'liberalizm' wywodzi się od hiszpańskiego Stronnictwa Wolnościowców (Liberales). Ruch ten domagał od ówczesnych rządów hiszpańskich oparcia swojej działalności o prawo konstytucyjne, które gwarantuje wolność jednostki. Z czasem, na gruncie tego ruchu, idee te urosły do

prądu myślowego i znacznie ewoluowały. Same początki myśli liberalnej sięgają XVII w., a jej główne przejawy widzimy w twórczości Thomas'a Hobbes'a i John'a Locke'a. Liberalizm uwidoczniał się także w myśli społecznej XIX w., a do najwybitniejszych przedstawicieli tego nurtu możemy zaliczyć takie osobistości jak właśnie Adam Smith, Herbert Spencer, a jeszcze wcześniej Charles Louis de Montesquieu. W XX wieku kontynuatorami myśli liberalnej byli między innymi Friedrich August von Hayek i Robert Nozick¹⁴⁰.

Do głównych poglądów przedstawicieli myśli liberalnych zalicza się przede wszystkim przyjmowanie za podstawową wartość istnienie prawa naturalnego¹⁴¹. Natomiast istotną rolą państwa jest ochrona tego prawa. W doktrynie liberalnej na pierwszy plan wysuwają się tezy, traktujące o tym, że wszyscy ludzie są równi, posiadają te same prawa i ograniczenia, a państwo czy rząd nie może odebrać żadnemu człowiekowi wolności. Liberałowie mocno podkreślają, że w pierwszej kolejności człowiek ma prawo do wolności takich jak: wolność przekonań, sumienia, słowa, stylu życia, wolność zgromadzeń czy debat publicznych¹⁴².

Człowiek ma również prawo do własności, w której ramy wpisuje się głównie wolność w gospodarowaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej. Rolą państwa w tym względzie jest ochrona działalności jednostki w tej sferze. Myśl liberalna zakłada ponadto, że wszystkie podmioty życia w społeczeństwie są równe wobec państwa. Natomiast władza w samym państwie powinna być w znacznym stopniu ograniczona, a jej zakres i sprawowanie powinno być wyznaczone w oparciu o rządy prawa i zasady konstytucjonalizmu. Władza miała odpowiadać bezpośrednio przed obywatelami danego państwa. Liberalizm oddaje najwyższą władzę sądom, a szczególnie najwyższym sądom w państwie (konstytucyjnym), czyli tym, które osądzają w najbardziej prawy sposób, głównie w oparciu o konstytucyjne prawa człowieka¹⁴³.

Liberałowie zakładają też, że rządy w państwie powinny być sprawowane według zasady równowagi sił¹⁴⁴.

¹⁴⁰ Por. hasło: *liberalizm*, w: *Encyklopedia powszechna PWN*, <https://.pwn.pl/haslo/liberalizm;3932244.html> [dostęp 23.08.21 r.].

¹⁴¹ Taoizm uważany (odkryty dla myśli europejskiej w 1910 r.) jest za początki myśli liberalnej, aczkolwiek głównym obiektem nie jest liberalizm w sensie ludzkim, ale zgodność z naturą rzeczy.

¹⁴² Por. R. Tokarczyk, *Historia filozofii prawa w retrospektywie prawa natury*, wyd. 2 poszerzone i poprawione, Białystok 1999, s. 60-64.

¹⁴³ Por. S. Wójtowicz, *Libertariańska teoria praw własności*, <https://stanislawwojtowicz.pl/2016/02/345/> [dostęp: 28.12.21 r.].

¹⁴⁴ Por. B. Sobolewska, *Myśl polityczna XIX i XX w. Liberalizm*, Warszawa 1978, s. 5.

Ta koncepcja jest zasadna, ponieważ doprowadza do sytuacji, w której w państwie nie ma monopolisty sprawującego centralną władzę. W takim państwie nie ma możliwości uzyskania przez jakieś ugrupowanie, czy to polityczne czy też instytucji prawnych, najwyższej pozycji w państwie.

Jak precyzuje Paweł Śpiewak – można rozróżnić dwie fazy rozwoju liberalizmu. Pierwsza z nich obejmuje okres od XVII do XIX w. i jest zwana fazą liberalizmu klasycznego. W tym czasie liberałowie zajmowali się głównie walką o przestrzeganie konstytucji, czyli utrzymaniu rządów prawa, trójpodziału władzy, tolerancji, możliwość wyboru religii, jak i uprawnień jednostki do wolności i wolnej gospodarki. Mocno działalność liberalną było w tym czasie widać głównie w Europie Zachodniej, gdzie pojawiły się ugrupowania liberalne nawołujące do liberalizmu politycznego. Natomiast w głównej mierze działania tych ugrupowań były negatywne, gdyż nawoływały obywateli do ochrony przed władzą w całkowitym stopniu. Głównymi ośrodkami, w których najszerzej rozwijała się ta myśl była Wielka Brytania i Stany Zjednoczone. Europa sama w sobie nie podążała w głównej mierze za tą ideą, co widać przede wszystkim w tym, że uzyskała uznanie we Francji dopiero w Trzeciej Republice. Natomiast ani w Niemczech czy też Rosji myśli liberalna nie miała zbyt wielu zwolenników, czy w kręgach politycznych czy intelektualnych¹⁴⁵.

Liberalizm wszedł w drugą fazę rozwoju na początku XX w. Miało na to wpływ przeobrażenie życia społecznego i ekonomicznego. Liberalizm w ujęciu klasycznym skupiał się głównie na indywidualistycznych cechach jednostki: jej wolnościach i swobodach, natomiast redukował do minimum wpływ władzy na działania społeczne.

Z kolei w drugiej fazie rozwoju liberalizmu, inaczej zwanym liberalizmem współczesnym, mamy do czynienia z głębszym uznawaniem roli organizacji i państwa i współodpowiedzialności za losy jednostki, którym zostało obarczone społeczeństwo¹⁴⁶.

Współczesny liberalizm uznaje, że aby zagwarantować jednostką wolność musi być spełniona zasada równego dostępu do edukacji, kultury i dóbr społecznych, a także minimum socjalne. Neoliberałowie uznają, że państwo ma za zadanie w elementarny sposób chronić pod względem ekonomicznym społeczeństwo. Koncepcja ta zakłada, że aby społeczeństwo osiągnęło stabilizację, a w jej strukturach panowała sprawiedliwość

¹⁴⁵ Por. hasło: *liberalizm*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://.pwn.pl/haslo/liberalizm;3932244.html> [dostęp 23.08.21 r.].

¹⁴⁶ Ibidem.

społeczna, należy sterować czynnikami ekonomicznymi. W tych poglądach możemy zauważyć hasła nawiązujące do reform mistycznego socjalizmu. Przeobrażenia myśli liberalnej doprowadziły, że w obecnych czasach klasyczny liberalizm jest także nazywany neokonserwatywnym¹⁴⁷.

Wracając do początków klasycznej myśli liberalnej z pewnością należałoby sięgnąć do przełomowego, drugiego traktatu wchodzącego w skład dzieła John'a Locke'a *Dwa traktaty o rządzie*, którego powstanie datuje się na 1689 r. *Traktaty o rządzie* rozwinęły i opracowały zupełnie nowe pojęcia, takie jak 'indywidualizm', 'trójpodział władzy', 'prawa człowieka' czy 'pojęcie własności'. Koncepcja zaprezentowana przez Locke'a miała ogromny wpływ na kształtowanie się myśli liberalnej w późniejszych epokach. Oprócz tego doprowadziły również do wprowadzenia pierwszych liberalnych konstytucji i deklaracji¹⁴⁸. Do najbardziej znanych należy przede wszystkim klasyczna koncepcja liberalna dotycząca praw natury, które rządzą życiem ludzkim. Na jej bazie powstała doktryna praw człowieka¹⁴⁹. Wskazuje to na fakt, że w swojej pierwotnej wersji liberalizm głównie charakteryzował ustrój polityczny. Miał wydźwięk filozoficzny i odnosił się do polityki.

Wyjaśnienie narodzin myśli liberalnej i jej podstawowego założenia ma za zadanie nakreślenie fundamentów aksjologicznych w wizji świata i postrzegania ludzi, które przez następne wieki były punktem wyjścia dla innych myślicieli i filozofów, którzy liberalizm rozpatrywali w kontekstach bliższych ekonomii i polityce, niż filozofii. To właśnie przeniesienie koncepcji liberalnej miało miejsce za czasów Adama Smith'a, w okresie tzw. załamania porządku feudalnego w XVIII w.¹⁵⁰. Dopiero Smith, który pozostawał pod wpływem Locke'a (jak również Monteskiusz'a czy Diderot'a, a także Jeana-Jacques'a Rousseau), zaproponował wdrożenie liberalizmu w sferze ekonomicznej, reprezentując tym samym nurt ekonomii klasycznej¹⁵¹.

Bogactwo Narodów, które zostało szerzej omówione we wcześniejszym rozdziale, prezentuje całą gamę poglądów liberalnych, począwszy od liberalizmu gospodarczego,

¹⁴⁷ Por. P. Śpiewak, *Ideologie i obywatele*, Warszawa 1991, s. 45.

¹⁴⁸ Por. Ł. Rozen, *Aksjologiczne i ideowe fundamenty doktryn liberalnych wobec kwestii ekonomicznych*, [w:] „Świat Idei i Polityki” 2016, t.15, s. 29.

¹⁴⁹ Por. M. Freeman, *Prawa człowieka*, Warszawa 2007, s. 32.

¹⁵⁰ Por. Ł. Rozen, *Aksjologiczne...*, op. cit., s. 30-31.

¹⁵¹ Por. M. Warchała, *Rousseau, Diderot i narodziny autentyczności*, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/67859/edition/51602/content> [dostęp: 28.12.21 r.].

przez filozofię, liberalizm społeczny, aż do liberalnej ekonomii politycznej. Według Corentin'a de Salle'a dzieło Smith'a jest próbą odpowiedzi na pytanie:

„W jaki sposób pragnienie nieograniczonego bogactwa, od czasów Arystotelesa postrzegane jako niszcząca namiętność, może być zgodne z interesem ogółu?¹⁵²”

Czy cel został osiągnięty? Oczywiście. I to z nadwyżką. Rezultatem wielu podróży i spotkań z największymi myślicielami współczesnego dla Smith'a świata, stała się książka, która już za życia autora odniosła absolutny sukces i doczekała się, aż dziewięciu wydań wersji angielskiej oraz tłumaczeń na kilka języków (a była dość sporej objętości) jeszcze przed końcem stulecia. Idee i odpowiedź na powyższe pytanie zaprezentowane w książce doprowadziły do tego, że stała się „biblią” współczesnej ekonomii politycznej. Definicje pojęć, takich jak: ‘cena’, ‘kapitał’, ‘zysk’ czy ‘podział pracy’ oraz wychwyczone przez niego mechanizmy, takie jak Niewidzialna Ręka, które zaproponował autor, do dziś są znane i wykorzystywane przez ludzkość na całym świecie¹⁵³. Należy także pamiętać, o czym pisałam także w poprzednim rozdziale, że Adam Smith był od 1790 roku największym autorytetem w dziedzinie ekonomii w Wielkiej Brytanii.

Jeżeli chcemy przytoczyć pierwszych zwolenników teorii Niewidzialnej Ręki Adama Smith'a należałoby sięgnąć już do przełomu XIX i XX. Żyjący w tamtych czasach francuski teolog i filozof Reginald Garrigou-Lagrange, który był uważany za jednego z najwybitniejszych neotomistów XX wieku i zarazem przeciwnika modernizmu¹⁵⁴ komentował teorię Smith'a w taki sposób:

„Bogatych [...] prowadzi niewidzialna ręka, tak by dokonywali niemalże takiej samej dystrybucji, jaka byłaby, gdyby ziemia była podzielona na równe części pomiędzy wszystkich jej mieszkańców. Nie będąc tego świadomymi, pchają do przodu interes społeczny i sprawiają, że wzrost populacji staje się możliwy.¹⁵⁵”

¹⁵² C. de Salle, *Tradycja Wolności...*, op. cit., s. 23.

¹⁵³ Ibidem.

¹⁵⁴ Zob.: <https://www.szkoiateologii.dominikanie.pl/jubileusz/garrigou-lagrange-reginald/> [dostęp 22.07.2021 r.].

¹⁵⁵ Por. H. Kozieł, *Okultystyczne korzenie liberalizmu*, RP.pl, kwiecień 2016, <https://www.rp.pl/plus-minus/art11114491-okultystyczne-korzenie-liberalizmu> [dostęp 22.07.2021 r.].

Powyższy cytat stanowi dowód na to, że teorie i poglądy Adama Smith'a omawiane były nie tylko w gronie filozofów czy ekonomistów, ale także teologów i co bardzo ważne mamy tu przykład poparcia jego wizji przez profesora teologii Papieskiego Uniwersytetu Świętego Tomasza z Akwinu w Rzymie.

Do dziś Smith jako ekonomista klasyczny i filozof moralny (jak i cały nurt liberalizmu) ma swoich zwolenników i przeciwników. Sporo kontrowersji w świecie ekonomii dostarczyło zauważenie i opisanie przez niego działań Niewidzialnej Ręki. Należy podkreślić, że wielcy myśliciele i nobliści są w zasadzie podzieleni na zwolenników i wrogów tej idei.

Laureat nagrody Friedrich August von Hayek, którego wspominałam już w poprzednim rozdziale, stał się jej gorącym zwolennikiem. Hayek był austriackim ekonomistą, a także filozofem. W historii ekonomii został zapamiętany jako najbardziej wpływowy ekonomista austriackiej szkoły ekonomii. Był także wielkim wrogiem systemów totalitarnych. W swoich badaniach zajmował się głównie problemami ekonomicznymi, pojęciem pieniądza, polityką ekonomiczną, a także teoriami prawa i filozofią polityczną. W jego pracach szczególnie widoczna jest idea podziału władzy oraz argumentacja, że wolność łączy się z nienaruszalnością prywatności¹⁵⁶.

Hayek w swojej naukowej karierze kontynuował myśl liberalną Smith'a, głęboko wyznając tzw. doktrynę ładu społecznego w formie spontanicznego ładu¹⁵⁷ prezentowaną przez szkockich filozofów i tym samym krytykował interwencjonizm państwowy. O liberałach pisał tak:

„Postawa liberała wobec społeczeństwa jest taka, jak postawa ogrodnika, który opiekuje się rośliną i musi wiedzieć możliwie jak najwięcej o jej budowie i sposobie funkcjonowania, aby stworzyć najkorzystniejsze warunki dla jej rozwoju.¹⁵⁸”

Hayek interpretował Niewidzialną Rękę jako „spontaniczny porządek”. Niejednokrotnie w swojej pracy podkreślał, że cały mechanizm procesów rynkowych nie jest do końca zorganizowany (mowa tutaj o tzw. *taxis*), Ale w jego teorii jest to układ

¹⁵⁶ Por. hasło: *nagrody nobla*, [w:] Leksykon PWN, (red.) Beata Tarnowska, Warszawa 2001, s. 215.

¹⁵⁷ Spontaniczny ład – pojęcie używane przez Michael Polanyi w kontekście systemów społecznych, których powstanie nie zostało zaplanowane. Grupy te posiadają wiele ośrodków centralnych, wokół których tworzą się mniejsze skupiska społeczne. Patrz: P. Leszek, M. Polanyi, *Rozwój idei porządku spontanicznego w XX wieku w cieniu Hayeka*, [w:] „Wrocław Economic Review” 2014, z. 20/1, s. 31.

¹⁵⁸ F. A. Hayek, *Droga do zniewolenia*, przeł. K. Gurba, Kraków 1996, s. 26.

(mechanizm), który w dużej mierze kształtuje się żywiołowo (niczym kosmos)¹⁵⁹. Adam Smith był dla Hayek'a myślicielem głęboko wykraczającym ponad swoją epokę. Uważał, że Smith w swoich pracach pokazywał specyfikę rynku jako procesu, w którym ma miejsce kształtowanie się spontanicznego ładu społecznego, gdzie każdy z jego elementów wbrew pozorom ma bardzo sprecyzowane zadania. Hayek uważał, że mechanizm Niewidzialnej Ręki i samo jego wychwycenie przez Smith'a oznacza, że odkrył on sprzężenia zwrotne, które powstają w wyniku działania pojedynczych jednostek danej struktury. Oznaczałoby to, że Adam Smith odkrył mechanizm na kształt cybernetyki na długo przed jej powstaniem¹⁶⁰.

We współczesnych badaniach z zakresu ekonomii czy też filozofii, możemy również znaleźć zwolenników teorii Niewidzialnej Ręki. Eugene Michael Jones, żyjący współcześnie amerykański historyk, w swojej książce *Jalowy pieniądz* odnosi się również do teorii ojca ekonomii. Jones w drugim wydaniu tej publikacji opisuje i jednocześnie opiniuje największy spór gospodarczy XIX w. Konflikt, który rozważa autor toczy się pomiędzy koncepcją rynku, która regulują się samodzielnie, w myśl zasady Adam'a Smith'a i koncepcji Hume'a, a praktykowaną na kontynencie europejskim ideą rozwijania gospodarki opartej na zasadniczej roli państwa i narodowej solidarności. Autor w swojej książce odnosi się również do elementów fizyki opracowanych przez Newtona.

Historyk zwraca uwagę, że opisany przez Smith'a model samoregulacji rynku gospodarczego jest oparty o newtonowski model wszechświata. Niewidzialna Ręka na rynku gospodarczym czy też w warunkach ekonomicznych jest porównywana przez niego do drugiej zasady dynamiki Isaaca Newtona. Jonas pisze tak:

„[...] w inercjalnym układzie odniesienia, jeśli na ciało nie działa siła lub działające siły równoważą się, to porusza się ono ruchem jednostajnym lub pozostaje w spoczynku.¹⁶¹”

W tym ujęciu klaruje się pogląd, że Smith dokonał przeniesienia na rynek ekonomiczny teorii zaczerpniętej z fizyki, a która w ówczesnych czasach była bardzo popularna. Za czasów Smith'a przeniesienia teorii pomiędzy różnymi naukami były dość popularne a wręcz uprawnione, ponieważ uważano, że newtonowskie teorie odgrywały

¹⁵⁹ Por. F. A. Hayek, *Competition as a Discovery Procedure*, Seldon 1978b, s. 60.

¹⁶⁰ Por. J. Godłów-Legiędź, *System naturalnej...*, op. cit., s. 56, (patrz przypis).

¹⁶¹ E. Michael Jonas, *Jalowy pieniądz*, t. 2, Kobierzyce 2015, s. 237.

ważną rolę w analizowaniu praw rządzących ówczesnych czasach światem materialnym¹⁶².

Laureat Nagrody Nobla, ekonomista Joseph Eugene Stiglitz, był zasadniczo przeciwny idei Niewidzialnej Ręki. Stiglitz w 2001 roku otrzymał Nagrodę Nobla wraz z George'em A. Akerlof'em i A. Michael'em Spencer'em w dziedzinie ekonomii za teorię rynków z asymetryczną informacją¹⁶³. Był też współtwórcą teorii niedoskonałej informacji. Jest on znany głównie z krytycznego spojrzenia na zarządzanie w sensie globalnym i na teorię ekonomistów leseferystycznych¹⁶⁴. Krytykował również międzynarodowe instytucje, takie jak Bank Światowy czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy.

Neoklasyczna teoria ekonomii traktuje, że rynki gospodarcze są quasi-efektywne, pomijając ich wszystkie ułomności. Stiglitz natomiast twierdzi, że rynki działają tylko i wyłącznie w wyjątkowych okolicznościach. W swoich pracach wraz Bruce'em Greenwald'em wykazywał, że:

„[...] gdy tylko informacja lub rynek są niekompletne alokacja w rynku konkurencyjnym nie spełnia założeń efektywności w sensie Pareto.^{165,166}”

Z prac Stiglitz'a w głównej mierze wynika, że ta niesprawność (zawodność) rynku wymusza interwencyjne działanie państwa.

Z prac Stiglitz'a w głównej mierze wynika, że ta niesprawność (zawodność) rynku wymusza interwencyjne działanie państwa. Z kolei zawodność rynku jest sytuacją, w której działania w obrębie struktury rynkowej nie prowadzą do efektywnego wykorzystywania jego zasobów i właśnie ta nieefektywność jest argumentem podnoszonym przez Stiglitz'a, jako sytuacja, w której państwo musi interweniować. Do źródeł zawodności rynku zalicza on:

- rozchwianie konkurencji,

¹⁶² Por. H. Kozieł, *Okultystyczne korzenie...*, op. cit. [dostęp 26.07.2021 r.].

¹⁶³ Zob. E. Michael Jonas, *Jalowy pieniądz...*, op. cit., s 237-238.

¹⁶⁴ W ten sposób nazywa się myślicieli wyznających doktrynę wolnorynkową. Leseferyzm pochodzi z języka fr. *laisse-faire* - pozwólcie czynić. Zob.: <https://mfiles.pl/pl/index.php/Leseferyzm>.

¹⁶⁵ Inaczej: Optimum w sensie Pareto - ekon. alokacja czynników produkcji lub dóbr konsumpcyjnych (alokacja), przy której jest niemożliwe zwiększenie produkcji jednego dobra (zwiększenie konsumpcji jednego konsumenta) bez zmniejszenia produkcji innego dobra (zmniejszenia konsumpcji innego konsumenta)., cyt. za: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3951452>, [dostęp 23.07.21 r.].

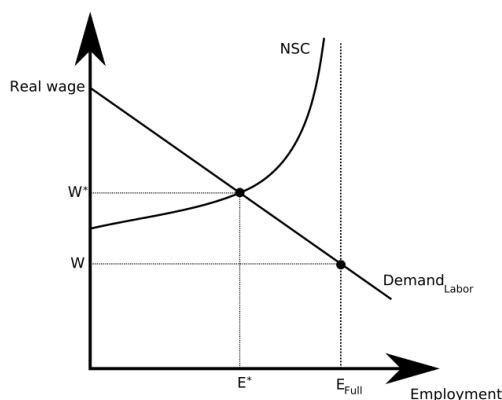
¹⁶⁶ Por. H. Varian, *Mikroekonomia, Kurs średni – ujęcie nowoczesne*, Warszawa 2013, s. 51.

- dobra publiczne,
- czynniki zewnętrzne,
- niepełną informację (asymetria informacji)¹⁶⁷.

Podkreślał też, że w związku z przymusem ingerencji państwa w działalność rynkową, nie może istnieć istota jaką jest Niewidzialna Ręka. Dokładniej pisał tak:

„Adam Smith, ojciec współczesnej ekonomii, jest często przywoływany jako argument za „niewidzialną ręką” i wolnymi rynkami: firmy, w poszukiwaniu zysków, czynią, jakby niewidzialną ręką, to, co najlepsze dla świata. Ale w przeciwieństwie do swoich zwolenników, Adam Smith zdawał sobie sprawę z pewnych ograniczeń wolnego rynku i od tego czasu badania naukowe wyjaśniły, dlaczego wolne rynki same w sobie często nie prowadzą do tego, co najlepsze. Jak to ująłem w mojej nowej książce, *Making Globalization Work*, powodem, dla którego Niewidzialna Ręka często wydaje się niewidoczna jest to, że często jej tam nie ma.¹⁶⁸”

Stiglitz podał również w swoim modelu (model Shapiro-Stiglitz) przykład mechanizmu płac wydajnościowych, w którym działalności Niewidzialnej Ręki nie widać (na pierwszy rzut oka):



Wyk. 1.: Model Shapiro-Stiglitz płac wydajnościowych (Shapiro, Stiglitz, 1984)¹⁶⁹.

¹⁶⁷ Ibidem.

¹⁶⁸ G. Turley, P. J. Luke, *Transition Economics: Two Decades On*, Routledge 2010, s. 203, tłum. własne, <https://www.taylorfrancis.com/books/mono/10.4324/9780203842911/transition-economics-gerard-turley-peter-luke> [dostęp 25.12.21 r.].

¹⁶⁹ T. Szuba, *Adam Smith's Invisible Hand as Self-control Mechanism of Social Structures: Theory and Applications*, Berlin 2022, s. 75.

Jednak, jak podkreśla Tadeusz Szuba, w monografii omawiającej Niewidzialną Rękę *Adam Smith's Invisible Hand as Self-control Mechanism of Social Structures: Theory and Applications*, co prawda nie widzimy tutaj w sposób wyraźny jej działalności, ale bardzo ważne jest tutaj omówienie kontekstu powstania modelu Shapiro-Stiglitz:

„Omawiając argumenty Stiglitz, ważne jest określenie perspektywy, z jakiej patrzymy na Niewidzialną Rękę: czy bardzo blisko wybranego objawu jej działania (jak to czyni Stiglitz), czy też trochę z dystansu, patrząc na nią jako na myślenie Bycie (jak to czyni ta książka – patrz sekcje 8.4 i 8.5). Najważniejsze jest jednak zrozumienie, jak myślał J. Stiglitz.¹⁷⁰”

Szuba zwraca uwagę na następujące fakty:

- Współcześnie mamy docenienia z globalizacją, co nie znaczy, że w czasach działalności Adama Smith i powstania koncepcji Niewidzialnej ręki. nie doświadczał on również efektów globalizacji na miarę jego czasów. Należy zwrócić uwagę, że za życia Smith'a Wielka Brytania doświadczała ogromnego rozwoju w kwestii handlu zagranicznego, przeobrażeń przemysłowych i technologicznych. Była to ówczesna globalizacja. Z praca Smith'a wynika, że doskonale zdawał sobie on sprawę z nieuniknionego postępu technologicznego na całym świecie.
- Mechanizm Niewidzialnej Ręki nie jest tak prosty do wychwycenia. Według Szuby (co bardzo istotne z punktu widzenia tej dysertacji) jest ona inteligentnym, myślącym bytem, który reaguje wtedy, gdy zachodzi taka potrzeba rynkowa. Do zaobserwowania i opisanego działań tego mechanizmu potrzeba znacznie bardziej zaawansowanych mechanizmów niż matematyczny wykres. Nie chodzi w tym sformułowaniu o obniżenie wartości prac badawczych Shapiro-Stiglitz, ale o wyjaśnienie złożoności mechanizmu Niewidzialnej Ręki.

Bardzo ważne są opracowania T. Szuby, w których można znaleźć następujący cytat:

„Jeśli wchodzimy w interakcję z innym człowiekiem, inteligentną istotą, nasza interakcja opiera się na zdobytym przez całe życie doświadczeniu tego, jak ta druga istota zareaguje na nasze zachowanie lub jak powinniśmy zareagować na jego zachowanie.

¹⁷⁰ Por. ibidem, tłum. własne.

Może to być mowa w sensie językowym, używająca mowy ciała, sensu naszych działań itp. [...] Takie wzorce interakcji można opisać za pomocą precyzyjnych scenariuszy, które są rodzajem automatu opisującego wejście (np. nasze zachowanie) i wyjście (np. odpowiedź partnera interakcji i odwrotnie).¹⁷¹”

W tym miejscu należy postawić pytanie: ile takich scenariuszy musimy zapamiętać, aby bezproblemowo zaistnieć w ludzkiej strukturze społecznej (ryнку)? W dalszym rozumieniu mechanizmu pomoże też kolejny cytat (tak długi cytat jest istotny z punktu widzenia omawianej w pracy tezy):

„J. Stiglitz był byłym głównym ekonomistą Banku Światowego 1997-2000 oraz członkiem i przewodniczącym Rady Doradców Ekonomicznych (prezydenta USA) 1995-1997. Miał więc zaproponować (na podstawie swojej wiedzy i reputacji noblowskiego ekonomisty) odpowiedź makroekonomii na obecną lub przewidywaną sytuację gospodarczą, uważaną za niebezpieczną. [...] W rzeczywistości model Arrowa i Debreu¹⁷², skrytykowany przez J. Stiglitz, że nie ma tam Niewidzialnej Ręki, reprezentuje ten sam rodzaj wiedzy. Jest to automat, opisujący bardzo ograniczony zbiór relacji makroekonomicznych. Ja autor w pełni zgadzam się z J. Stiglitzem, że nie ma tam niewidzialnej ręki, proste, ponieważ automatem to zbyt prymitywny formalizm, by wyrazić Niewidzialną Rękę. [...] za Niewidzialną Ręką kryją się spontaniczne, nieświadome, chaotyczne procesy obliczeniowe na platformie mózgów agentów. Stanowią Byt Regulacyjny [...] i odpowiadając na pytanie J. Stiglitz "jeśli jest tam *Niewidzialna Ręka*" nie jest takie proste. Będzie to wymagało najprawdopodobniej rozszerzonego testu Turinga.¹⁷³”

Jak zaprezentował T. Szuba w swojej pracy – natura, struktura i siła oddziaływania Niewidzialne Ręki może być znacznie większa niż może nam się wydawać, jednak

¹⁷¹ Ibidem, tłum. własne.

¹⁷² Model równowagi ogólnej w ekonomii.

¹⁷³ T. Szuba, *Adam Smith's Invisible Hand...*, op. cit., s. 72-73.

z pozoru nie jest ona widoczna. Wynika to z faktu, że – tak jak pisał Szuba – jej działalności polega na chaotycznym, spontanicznym procesie obliczeniowym opartym na umysłach Agentów, którzy realizują jej misję (szerzej na ten temat w rozdziale III).

Kontynuując wątek przeciwników teorii liberalizmu gospodarczego i Niewidzialnej Ręki należy wspomnieć o słynnym ekonomście Johnie Keynesie, który również był jej przeciwnikiem. John Maynard Keynes (1883-1946) był angielskim ekonomistą, politykiem i mecenasem sztuki oraz przedsiębiorcą. W kręgach nauki najbardziej jest znany jako twórca teorii interwencjonizmu państwowego. Jego nowoczesne podejście do ekonomii oraz nowatorskie teorie dały podwalinę do rozwoju myśli ekonomicznej w pierwszej połowie XX wieku. Ukończył studia na Uniwersytecie w Cambridge na kierunku matematyki i co ciekawe – oficjalnie nigdy nie studiował ekonomii. Był samoukiem, głównie zafascynowanym sztuką i badaniami gospodarki. W 1923 roku wydał *Traktat o reformie pieniężnej*, który zawiera kwestię problemów finansowych w Europie, wynikających z załamania się pozycji złota w wyniku II wojny światowej i zaciągniętych długów przez państwa Europy. W 1930 roku wydał dość zasadniczą w poglądach książkę *Traktat o pieniądzu*. Keynes zaprezentował w niej pogląd, że jeśli społeczeństwo za dużo oszczędza zamiast inwestować, wtedy rośnie bezrobocie¹⁷⁴.

Opisywany we wcześniejszej części pracy Hayek i obecnie omawiany Keynes żyli w tej samej epoce: obserwowali skutki I wojny światowej, Wielkiego Kryzysu i badali makroekonomię z perspektywy pieniądza. Obaj byli również niezwykle utalentowanymi umysłami analitycznymi. Keynes głęboko wierzył, że tylko sprawne kierowanie przez państwo różnych działań ekonomicznych społeczeństwa może zapobiec głębokiemu kryzysowi.

Keynes wierzył, że wolnorynkowy kapitalizm jest bardzo ryzykowny i niestabilny z zasady. Uznawała więc, że musi zostać przeformułowany zarówno w celu walki z marksizmem, jak i wyhamowania Wielkiego Kryzysu. Swoje idee podsumował w książce *Ogólna teoria zatrudnienia, odsetek i pieniędzy*, która powstała w 1936 roku¹⁷⁵.

¹⁷⁴ Por. hasło: *John Maynard Keynes*, w: *Encyklopedia Zarządzanie*, https://mfiles.pl/pl/index.php/John_Maynard_Keynes, [dostęp: 02.08.21 r.].

¹⁷⁵ Por. hasło: *John Maynard Keynes*, w: *Britannica.com*, <https://www.britannica.com/biography/John-Maynard-Keynes> [dostęp: 13.11.21 r.].

Pomimo swojego ściśle ekonomicznego i matematycznego podejścia przed śmiercią w 1946 r. powiedział podczas rozmowy z Henrym Clayem¹⁷⁶:

„I find myself more and more relying for a solution of our problems on the Invisible Hand which I tried to eject from economic thinking twenty years ago.”¹⁷⁷”

Istotny jest kontekst całej wypowiedzi. Oprócz Wielkiego Kryzysu 1929-1933, w tym samym czasie Europa w szybkim tempie wchodziła we władania dwóch totalitaryzmów: hitlerowskiego i rosyjskiego. W tych mocarstwach gospodarka podporządkowała się potrzebom ustanowienia zupełnie nowego ładu społeczno-gospodarczego. Po II wojnie światowej Rosja stała się wręcz supermocarstwem, które natychmiast narzuciło innym państwom komunistyczną gospodarkę jako główną metodę porządku gospodarczego¹⁷⁸. Jak trafnie spostrzegł T. Szuba:

„Keynes zaproponował koncepcję ekonomiczną bardzo atrakcyjną dla rządzących, którzy zasadniczo utknęli w pułapce pomiędzy koncepcjami wolnego rynku, a nakazową gospodarką (reżimu faszystowskiego lub komunistycznego).”¹⁷⁹”

2.2. Libertarianizmu i Niewidzialna Ręka w ujęciu Roberta Nozick’a

Zdecydowanie więcej miejsca należy poświęcić wybitnemu, amerykańskiemu filozofowi, który należy do czołowych filozofów politycznych XX wieku i jest nim Robert Nozick.

Nozick pochodził z rodziny żydowskiej, która wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych z Rosji. Był synem rosyjskiego biznesmena i imigranta Max’a Nozick’a i Amerykanki – Shopie Cohen Nozick. Po ukończeniu szkoły publicznej na Brooklynie, zapisał się do Columbia College, gdzie w 1959 roku uzyskał tytuł licencjata filozofii. W 1963 roku zaczął pisać doktorat z zakresu filozofii na Uniwersytecie Princeton, gdzie napisał pracę z teorii decyzji. Następnie rozpoczął karierę naukową i wykładał m.in. na

¹⁷⁶ Amerykański polityk i mówca. Sekretarzem stanu w latach 1825–1829.

¹⁷⁷ M. A. Armstrong, *Manipulating the World Economy: The Rise of Modern Monetary Theory & the Inevitable Fall of Classical Economics - Is there an Alternative?*, Grove City 2013, str. 298.

¹⁷⁸ Por. T. Szuba, *Adam Smith’s Invisible Hand...*, op. cit., s. 74-77.

¹⁷⁹ Ibidem.

Princeton, Harvard University i Rockefeller University. W wieku 30 lat wrócił na Harvard jako jeden z najmłodszych profesorów zwyczajnych¹⁸⁰ w historii uniwersytetu. Został na uniwersytecie przez resztę swojej kariery jako wykładowca¹⁸¹.

W latach studenckich Nozick był członkiem studenckiej Nowej Lewicy i entuzjastycznym socjalistą. W Columbii pomógł założyć filię Ligi na rzecz Demokracji Przemysłowej, prekursora działaczy Studentów dla Społeczeństwa Demokratycznego. Jeszcze na studiach zaczął się interesować dziełami prekursorów libertariańskich: F.A. Hayek`a i Ludwiga`a von Mises`a, przez co jego dotychczasowe poglądy polityczne zaczęły się zmieniać, co zaowocowało w 1974 r. publikacją *Anarchy, State and Utopia*, mocno uargumentowanej i bardzo oryginalnej obrony libertariańskiego ‘minimalnego państwa’ oraz krytyki socjaldemokratycznego liberalizmu. Praca została natychmiast okrzyknięta przez konserwatywnych intelektualistów filozoficznym manifestem Nowej Prawicy, choć sam Nozick nie był do końca zadowolony z tego skojarzenia¹⁸².

W latach 80. w krajach rozwiniętych mieliśmy do czynienia z tak zwaną rewolucją neoliberalną. Była ona powodem głębokiego sprzeciwu wynikającego ze zbyt dużego zaangażowania państwa działalność gospodarczą społeczeństwa, które uważane było za bardzo nieefektywne. Jak podkreślają Dawid Piątek i Katarzyna Szarzec – w tych latach w krajach wysoko rozwiniętych królowała idea kreowania państwa jako bardzo silnego, a to pociągało za sobą wprowadzenie w tych państwach szeregu różnych reform oraz nowych wzorców zarządzania. Według idei silnego państwa aparat rządzący oraz wszystkie jego struktury są niezbędne do ochrony własności człowieka oraz zarządzania jego wolnością¹⁸³.

Można zastanawiać się na tym, czy mamy zatem do czynienia z całkowitym odejściem od tego, co głosił ojciec ekonomii Adam Smith i czy rzeczywiście podstawa myśli liberalnej uległa całkowitej degradacji. Otóż nie, ponieważ cały czas trwała debata nad rolą państwa w życiu gospodarczym społeczeństwa.

Anarchia, Państwo i Utopia Roberta Nozick`a jest dziełem, które traktuje głównie o teorii tak zwanych uprawnień (*the entitlement theory*¹⁸⁴). Całość książki opiera się

¹⁸⁰ Full profesor.

¹⁸¹ Por. hasło: *Robert Nozick*, w: Britannica.com, <https://www.britannica.com/biography/Robert-Nozick> [dostęp 29.08.2021 r.].

¹⁸² Por. ibidem.

¹⁸³ Por. D. Piątek i K. Szarzec, *Państwo a dobrobyt ekonomiczny – między wolnością a przymusem* [w:] „Gospodarka Narodowa” 2006, nr 5-6, s. 6.

¹⁸⁴ Zob. R. Nozick, *Anarchia, państwo i utopia*, tłum. P. Maciejko, Warszawa 2010, s. 7.

o koncepcję sprawiedliwości. Nozick omawia w niej koncepcję posiadania i wymiany posiadanych przez ludzi zasobów w obrębie wspólnoty. Mamy tutaj do czynienia z kolektywem, który działa według zasady sprawiedliwości. Ekonomista bardzo szeroko omawia i interpretuje kwestie praw, które ludzie posiadają oraz ramy, w których może państwo naruszać te prawa. Ramy te zredukowane są do minimum. Wielokrotnie w swojej książce Nozick odnosi się do jednostki i jej praw, podkreśla zasadę nienaruszalności tychże praw. Każde działanie państwa, które nie wynika z działań ochronnych jednostki, automatycznie prowadzi do destrukcji państwa¹⁸⁵.

Anarchia, Państwo i Utopia Roberta Nozick'a rozpoczyna seria pytań:

„[...] zasadniczym przedmiotem tej pracy jest natura państwa, jego uprawnione funkcje i jego usprawiedliwienie, jeśli jakieś ma. Co, jeśli cokolwiek, wolno państwu i jego funkcjonariuszom? Jak wiele miejsca prawa jednostki pozostawiają dla państwa? Dlaczego nie anarchia?¹⁸⁶”

Czy to znaczy, że Nozick był anarchistą? W opinii autorki nie. Anarchia dla Nozick'a była jedynie punktem odniesienia w rozważaniach nad teorią zarządzania (ewentualnie jego braku) państwem. Chociaż głęboko wierzył on, że państwo w zasadzie powstaje z naturalnego chaosu, porównywalnego do anarchii. W pracy czytamy, że:

„Wbrew temu twierdzą, że choćby nawet nikt nie zamierzył tego, ani nie zabiegał o to, państwo wyłoniłoby się z anarchii (ujętej tak, jak ją przedstawia Locke'owski stan natury) za sprawą takiego rozwoju zdarzeń, który nie wymaga naruszenia niczyich praw.¹⁸⁷”

Nozick postulował rozwijanie wolności gospodarczej w państwie, poszanowania prawa własności prywatnej i minimalizowania jego roli w tym procesie, wyznając zasadę:

„[...] ludzie generalnie przestrzegają ograniczeń moralnych i działają tak, jak powinni. Starania zaś, jakie podejmują w celu

¹⁸⁵ Zob. G. Maroń, *Sprawiedliwość według Roberta Nozicka w perspektywie libertarianizmu*, [w:] „Resovia Sacra R.” 2007/2008, nr 14/15, s. 319-322.

¹⁸⁶ Cyt. za: H. Staśkiewicz, *Libertariańskie koncepcje państwa w ujęciu Buchanana, Nozicka i Friedmana* [w:] „Polskie Studia Politologiczne „ATHENAEUM” 2016, vol. 49/2016, s. 30.

¹⁸⁷ R. Nozick, *Anarchia...*, op. cit., s. 7.

ustanowienia i utrzymania państwa, winny być same w sobie dopuszczalne moralnie.¹⁸⁸»

Ta moralność u Nozick'a i oparcie wszystkich działań człowieka na zaufaniu do jego własnego poczucia moralności wynika w dużej mierze z ogromnego zafascynowania filozofa *Drugim traktatem o rządzie* napisanym przez Locke'a. W swoich rozważaniach na temat mechanizmów zachodzących w państwie, oprócz poruszenia kwestii moralności rozważał on również początki własności prywatnej, której tak wiele miejsca w książce poświęcił Nozick. Locke uważał, że system własności prywatnej wywodzi się ze stanu natury człowieka¹⁸⁹. W traktacie można zauważyć również odniesienia do religii i stworzenia świata przez Boga, co podkreśla cytat:

„Bóg [...] dał ziemię synom człowieczym we wspólne władanie.¹⁹⁰»

Filozof bardzo szczegółowo omawia to, w jaki sposób doszło do pojawienia się problemu własności. Jego zdaniem wszystkiemu „winna” jest praca. Człowiek na początku stworzenia posiadał tylko ciało i umysł. Oba te elementy były tylko jego własnością. Dzięki posiadaniu zdrowego rozsądku i racjonalnego umysłu oraz zdrowego ciała mógł wykonywać pracę, dzięki niej zaczął z czasem przywłaszczać czyjeś dobra, które dzięki jego pracy nabrały wartości i tym samym stały się jego własnością¹⁹¹.

Nozick twierdzi, że na samym początku świata, gdzie jedynym wartością było to, co Bóg podarował człowiekowi, czyli ciało i umysł, nie występował problem sporów o własność. Pojawił się on dopiero w momencie, gdy na świecie pojawiły się pieniądze oraz handel, początkowo w formie wymiennej, w późniejszych czasach za pomocą waluty. Praca, którą zaczął wykonywać człowiek zaczęła zyskiwać na coraz większej wartości, a dobra, które do tej pory były właściwie niczyje, zaczęły być przywłaszczone i tym samym ich zasoby zaczęły znacznie się kurczyć. Dlatego też na tle sporów o własność danych dóbr, ludzie zaczęli dostrzegać potrzebę stworzenia tak zwanej aparatury rządzącej, która mogłaby te spory rozstrzygać. Tak właśnie powstało państwo¹⁹².

¹⁸⁸ Ibidem, s. 22.

¹⁸⁹ Por. J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie. Traktat drugi*, Warszawa 2015, s. 180.

¹⁹⁰ Por. ibidem.

¹⁹¹ Por. J. Miklaszewska, *Filozofia a ekonomia. W kręgu teorii publicznego wyboru*, Kraków 2001, s. 105.

¹⁹² Ibidem, s. 105-106.

Odnoszenie się i korzystanie z prawa natury to nie tylko funkcjonowanie warunkach, które są społecznie korzystne. Istotną częścią tej idei jest także to, że są pewne działania jednostek są w pewnym sensie bezprawne, nawet jeśli, według ogólnoprzyjętego standardu, prowadzą za pomocą optymalizacji społecznej do dobra ogólnego. Prawa, które posiadają jednostki wynikające z natury są podstawami moralnymi chroniącymi je przed zachowaniem, które promuje nawet najbardziej słuszny cel społeczny. W dodatku ten stan praw moralnych (prawa naturalnego) generalnie uważa się za negatywny. Całe prawo natury w głównej mierze określa konkretne rodzaje zachowań, których nie wolno wykonywać w stosunku do innych ludzi, a nie rodzaje zachowań, które należy wykonywać w stosunku do nich¹⁹³.

Bardzo ważne podkreślenia jest to, że naturalne prawa nie są przyznawane przez instytucje. Nie są również tworzone w ramach jakiegokolwiek procesów prawnych ani jednostki społeczne nie otrzymują ich od państwa jako narzędzia do wypracowania optymalnego celu ogólnego społeczeństwa. Podstawą pochodzenia ich jest natura, jak twierdzi Nozick – muszą mieć jakąś podstawę. Podstawa powinna polegać na moralnie potwierdzonym fakcie wyjątkowości indywidualnej jednostki, np. to, że każda jednostka ma własne cele, którym racjonalnie się poświęca, a które pokazują innym jej indywidualne cechy¹⁹⁴. Nozick stawia to stwierdzenie z bardzo konkretnego powodu – wyjaśnienia, dlaczego ‘agenci’¹⁹⁵ powinni przestrzegać moralnych ograniczeń w swoim postępowaniu wobec innych.

Filozof wyraźnie określa również rozróżnienie między prawami do roszczeń i prawami do wolności. Dzięki czemu możemy wyraźnie wskazać czym są prawa natury, które przypisuje każdej osobie. Prawa do wolności to w dużym uroszczeniu, brak zobowiązań, np. mamy prawo położyć się do łóżka o 19:00, natomiast nie jest to w naszym obowiązku. Mamy więc wybór. Prawo roszczeniowe wywodzi się z prawa moralnego roszczenia wobec innych dotyczące ich działania lub niedziałania w określony sposób, np. mamy prawo do roszczenia wobec innych, aby nie przeszkadzano nam w śnie o 19:00, pod warunkiem (inaczej wtedy i tylko wtedy), gdy inne osoby są zobligowane (moralnie) do przestrzegania tej zasady.

¹⁹³ Por. hasło: *Robert Nozick*, <https://plato.stanford.edu/entries/nozick-political/#Bib> [dostęp: 24.08.21 r.].

¹⁹⁴ Por. R. Bader, *Robert Nozick*, Londyn 2013, s. 101–131

¹⁹⁵ Por. *ibidem*

Podsumowując, Nozick twierdzi, że kiedy mówimy o prawach, mamy na myśli połączenie praw do wolności i praw do roszczeń, czyli kontynuując powyższy przykład z drzemką o 19:00 – mamy prawo do położenia się do łóżka o 19:00. Nasze prawo polega na tym, że nie mamy obowiązku tego nie robić, a inni mają obowiązek, aby nam w tym nie przeszkadzać. Moralna wolność snu o ustalonej przez nas godzinie jest moralnie chroniona przez nasze roszczenie wobec innych, że mogą nam w tym przeszkadzać.

Nozick twierdzi, że jednostki posiadają prawa moralne, które jest im dane z natury i są one nadrzędne wobec praw politycznych, wynikających z kontraktów (umów itp.), nawet jeżeli cele, które te umowy polityczne posiadają, są społecznie optymalne. Ponadto przypisuje on jednostkom prawo roszczeniowe względem innych jednostek, które stawiane są ponad politycznymi i ponad kontraktowymi zobowiązaniami moralnymi każdego ‘agenta’¹⁹⁶. Dzięki nim ‘agenci’ nie mogą działać w sposób niekorzystny na jednostki¹⁹⁷.

Z założenia wszystkie zobowiązania wynikające ze stanu natury są negatywne, a jednostki mają moralną swobodę angażowania się w jakiejkolwiek postępowanie, które nie narusza praw do roszczeń innych. W myśl tej tezy dokonana przez Nozick’a analiza jest swoistym wezwaniem, nawet można pokusić się o stwierdzenie, że był to rodzaj agitacji do otwarcia dla każdej jednostki szerokich prawa do wolności – zarówno tej od zobowiązań, także tych pozytywnych – które od zawsze chronione przed ingerencją moralnych praw do roszczeń. Tutaj warto zauważyć nawiązanie (w kwestii praw moralnych) do podstawowych praw człowieka¹⁹⁸. Prawa te ewoluując, są zmniejszane lub rozszerzane w wyniku działań i decyzji jednostki. Dla lepszego zobrazowania tej tezy dobrze jest posłużyć się kolejnym przykładem.

Każda osoba ma naturalne prawo i może wymagać przestrzenia go przez innych uczestników życia społecznego, np. do nie budzenia jej podczas snu. Natomiast ta sama jednostka może naturalnie zrzec się tego prawa, np. podpisując umowę o pracę, która polega na nocnym stróżowaniu od 19:00 (tym samym zrezygnować ze snu) i zarazem każda osoba może uzyskać prawo do „zaniechania” snu innej osoby o 19:00, np. jako pracodawca jak w wyżej wspomnianej umowie o nocne stróżowanie¹⁹⁹.

¹⁹⁶ Nozick tym terminem określa jednostkę działającą w ramach „stowarzyszenia ochrony”.

¹⁹⁷ Zob. R. Nozick, *Anarchia...*, op. cit., s. 27-29.

¹⁹⁸ Zob.: prawa człowieka, <https://www.gov.pl/web/rodzina/prawa-czlowieka> [dostęp 22.08.21 r.].

¹⁹⁹ Por. R. Nozick, *Anarchia...*, op. cit., s. 52-53.

2.2.1. 'Minimal state' i 'ultraminimal' state w teorii Nozick'a

Głównym założeniem pierwszej części *Anarchii, państwa, utopii* napisanej przez Nozick'a jest omówienie stworzonej przez niego koncepcji 'państwa minimalnego' i 'państwa ultraminimalnego', które w jego założeniu jest najbardziej dogodną dla społeczeństwa formą państwa. Przy czym Nozick, podejmuje próbę obalenia twierdzeń anarchistów, że żadne państwo – nawet zarysowane w formie minimalnej – nie ma racji bytu, czy też nie stwarza dogodnych warunków do rozwoju społeczeństwa. Już na samym początku, części dotyczącej państwa minimalnego, wyraźnie podkreśla, co jest celem jego analizy:

„Państwo minimalne jest najbardziej rozbudowanym państwem jakie można usprawiedliwić. Każdy bardziej rozbudowane państwo narusza ludzkie prawa. Lecz wielu przedstawiał o rację, które miały na celu usprawiedliwienie państwa rozleglejszego. [...] aby więc ujrzeć wyraźnie, w jakich kwestiach one zawodzą, koncentruje się na tych które powszechnie uważa się za najbardziej ważne i wpływowe. Rozważymy tezę, że państwo bardziej rozbudowane jest usprawiedliwione jako konieczne do (albo jako najlepsze narzędzie) osiągnięcia sprawiedliwości dystrybuowanej.²⁰⁰”

Nozick w pierwszej części 'minimal state' szeroko omawia fundamentalne pytanie z dziedziny filozofii politycznej. Skupia się głównie na pytaniu: „czy w ogóle powinno istnieć jakieś państwo?”²⁰¹. Filozof przeciwstawia się myśli anarchistycznej pokazując, że 'państwo minimalne' czy 'ultraminimalne', czyli takie którego działalność jest ograniczona do ochrony jednostek ich praw oraz własności, jest państwem, które sprawuje funkcje stróża czy też agencji ochrony. Podczas jego analizy i wysuwaniu konkretnych argumentów widoczne jest szczególne zrozumienie dla faktu, że skoro zakłada on tak jak Locke, że przypisywane jednostką negatywne prawa moralne, które są ponad politykom i ponad prawem, w zasadzie nie mogą funkcjonować w ramach zorganizowanej formy jaką jest państwo, ponieważ te negatywne cechy instytucje

²⁰⁰ R. Nozick, *Anarchia...*, op. cit., s. 179.

²⁰¹ Ibidem, s. 180.

działające w państwie będą skutecznie ograniczać przez użycie siły nabędą prawa do tego²⁰².

Nozick natomiast bardzo wyraźnie rozgranicza prawo do bycia nieatakowanym od prawa do atakowania w imię ochrony. Aby taka działalność obu stron mogła obowiązywać powinno dojść między nimi do zawarcia jakiejś szczególnej formy umowy. Jednak zarówno anarchiści, jak i filozof zgadzają się, że nigdy nie powstała żadna umowa społeczna (nawet w formie ogólnej), która w pozytywny sposób dla obu stron regulowałaby ich wzajemne oddziaływanie i jak pisze:

„[...] milcząca zgoda nie jest warta papieru, na którym nie jest napisana”^{203,204}

Wynika z tego, że aby obie strony utrzymywały ważne dla siebie prawa i respektowały je wobec siebie, musi zachodzić między nimi zawsze jakaś transakcja wymienna.

Trzeba zauważyć, że Nozick w swoim opracowaniu zaproponował rozwiązanie odwiecznego problemu legitymizacji władzy. Należy podkreślić jednak, że punktem wyjścia do tych rozważań był cały czas stan natury, któremu tak wiele miejsca poświęcił Locke, Hobbes czy Rousseau. Filozof zastanawiał się nad tym, czy w ogóle jest możliwe, aby wymierzać sprawiedliwość w ramach istniejącego stanu natury. Należy przypomnieć, że stan natury rozumiemy jako stan, w którym znajdują się jednostki, w których działania nie ingeruje polityka czy też nie istnieje jakikolwiek autorytet polityczny. Twierdził też, że wprowadzanie czynnika sprawiedliwości w działania ludzi doprowadzi nieświadomie do stworzenia się państwa.

Nozick zaproponował rozwiązanie, które wydaje się być optymalne i nie dążące do zawiązania się silnych struktur państwowych. Proponował, aby jednostki poprzez dążenie do poprawy swoich warunków, osiągania sukcesów, do zwiększania swojego prywatnego kapitału, prowadziły takie działania, które maksymalnie skupią się na ich indywidualnych oczekiwaniach i same w sobie doprowadzą do takich regulacji, że powstanie tak zwane ‘państwo minimalne’ czy ‘ultraminimalne’²⁰⁵.

²⁰² Por. D. Juruś, *Czy Robert Nozick był libertarianinem?* [w:] „Principia XLI-XLII” 2005, s. 248-251.

²⁰³ R. Nozick, *Anarchia...*, op. cit., s. 287.

²⁰⁴ Por. *Robert Nozick's Political Philosophy*, <https://plato.stanford.edu/entries/nozick-politicalb>, [dostęp 27.08.21 r.].

²⁰⁵ Por. R. Nozick, *Anarchia...*, op. cit., s. 123.

W dużym uproszczeniu – Nozick proponuje takie działania, które będą opierać się o ścisłe współdziałanie między poszczególnymi graczami danego rynku, w taki sposób, aby wszyscy beneficjenci danego działania zyskiwali na nim bez użycia odgórnych regulacji. Jest to odniesienie do teorii Adama Smith’a, który w swoich badaniach omawiał struktury społeczne, gdzie każda jednostka, poprzez dążenie do maksymalizacji swoich zysków, nieświadomie tworzyła dobro ogólne, z którego mogła czerpać korzyści cała grupa społeczna.

W propozycji Nozick’a i Smith’a uwidacznia się zawiązanie grup społecznych i wymiany między nimi dóbr, a także wprowadzanie regulacji w działaniach, jakie poszczególne jednostki podejmują, w wyniku czego samoistnie zawiąże się struktura państwowa, natomiast będzie to struktura w tak zwanym stanie minimalnym. Bez istotnej ingerencji władz, bez przymusu stworzenia instytucji kontrolujących i przede wszystkim bez ingerencji tak istotnego dla Nozick’a ‘stanu natury’²⁰⁶.

Nozick uważa, że działania na siebie poszczególnych jednostek doprowadzą do powstania tak zwanych agencji ochrony (stowarzyszeń ochrony) wzajemnych interesów, które w sytuacji dużego rozwoju społeczności przekształcą się ogromne agencje wzajemnej ochrony na wszystkich płaszczyznach działalności jednostek w obrębie danej wspólnoty. Natomiast cały czas forma ochrony będzie sprawowana z szanowaniem ‘stanu natury’, która leży u podstaw działań tych jednostek, co nie doprowadzi do oddziaływania przez ‘agencję’ w sposób totalitarny. Jest to optymalny stan, w którym jednostki są w stanie osiągać rozwój ekonomiczny i rozwijać społeczeństwo, przy czym wszystkie prawa moralne jednostek są przestrzegane a cała struktura rynkowa działa w oparciu o ‘minimal state’ czy nawet ‘ultraminimal state’²⁰⁷.

2.2.2. Niewidzialna Ręka – jej funkcja i uniwersalizm według Nozick’a

„W jaki sposób, jeśli w ogóle, dominujące stowarzyszenia ochrony różni się od państwa?”²⁰⁸”

²⁰⁶ Por. H. Staśkiewicz, *Libertariańskie koncepcje...*, op. cit., s. 30-31.

²⁰⁷ Por. R. Nozick, *Anarchia...*, op. cit., s. 38.

²⁰⁸ Ibidem.

To pytanie zadane przez Nozick'a na samym początku rozważań o Niewidzialnej Ręce jest niezwykle istotne, jeśli chodzi o kwestie fundamentalnego wyjaśnienia tego, co Adam Smith zaobserwował, zbadał i opisał w *Bogactwie Narodów*. Nozick zaznacza już w tym pytaniu, że w jego wyjaśnieniach być może pojawi się istotny element, który odróżnia stowarzyszenia ochrony od państwa. Zaznacza również, że być może, różnica ta w ogóle nie wystąpi.

Nozick twierdzi (tak jak J. Locke), że do powstania społeczeństwa obywatelskiego nie jest konieczny, jak to się powszechnie uważa, wprowadzenie jakiegoś paktu, regulacji prawnej czy systemu zasad. Uważał natomiast, że Locke pomylił się twierdząc, że aby pojawił się pieniądz potrzebna była zgoda lub przyzwolenie powszechne²⁰⁹. System barterowy, czyli powszechnie przyjęty system wymiany dóbr, który powstał na długo przed wynalezieniem systemu pieniężnego był dość niepraktyczny, a wręcz niewygodny.

Osoba posiadająca jakieś dobro musiała znaleźć inną osobę posiadającą towar, który ona sama potrzebowała i odwrotnie, ktoś musiał znaleźć osobę, która posiada towar dla niego istotny²¹⁰. W tym przypadku Nozick podkreśla to, że tak zwany plac targowy, czyli miejsce wymiany dóbr nie musiał zaistnieć w wyniku podjętej uchwały czy obopólnej zgody. Tworzył się samoistnie w wyniku potrzeby.

Część społeczeństwa potrzebowała nabyć pewne towary, inna część potrzebowała coś sprzedać, aby nabyć towary niezbędne dla siebie, w wyniku czego samoistnie zawiązywał się rynek ekonomiczny, na którym handlowano. Instytucja państwa czy urzędu na tym etapie nie są potrzebne, a rynek reguluje się sam. Dodatkowo uczestnicy tego samoistnie zawiązanego rynku instynktownie wymieniają swoje dobra na produkty, które są powszechnie pożądane, zdając sobie sprawę, że prawdopodobnie znacznie łatwiej będzie im wymienić je na produkty, których sami potrzebują.

Można tutaj dostrzec (nazywany przez Nozick'a) 'mechanizm ogniskowy', który skupia uczestników rynku wokół handlu określonymi dobrami. Uczestnicy rynku chętniej wymieniają swoje dobra na bardziej powszechnie i pożądane produkty, przez to staną się łatwiej dostępne wiedząc, że inni również chętnie je sprzedadzą. Oprócz kupujących i sprzedających na takim rynku pojawią się tzw. pośrednicy transakcji, którzy będą chcieli

²⁰⁹ Por. ibidem.

²¹⁰ Por. R. Nozick, *Anarchia...* op. cit., s. 33.

na tych transakcjach także skorzystać poprzez oferowanie łatwiejszego dostępu do pożądaných produktów. Należy tutaj zaznaczyć, co wynika z tej analizy, że każda osoba uczestnicząca w wymianie towaru (niezależnie od tego czy jest to kupujący, sprzedający czy pośrednik transakcji) osiąga z niej istotne dla siebie benefity.

Dobra pożądane przez społeczeństwo powinny wykazywać pewne cechy, które stanowią o ich wartości, są to:

- wartość pierwotna, która w głównej mierze stanowi fakt, że dobra te są głównie pożądane na rynku,
- wytrzymałość fizyczna – muszą być trwałe, a także podzielne czy przenośne²¹¹.

Wszystkie te cechy stanowią o atrakcyjności i tym samym o wartości danego dobra, przy czym należy podkreślić, że sama ich wymiana nie musi podlegać jakimkolwiek regulacjom i zgodom społeczeństwa. Wymiana zachodzi w sposób naturalny, bez ingerencji państwa.

Całe opisany powyżej proces, poczynając od zawiązania się struktury targowiska przez proces wymiany towarów definicję tego towaru oraz wszystkich beneficjentów tejże wymiany pokazuje, że rynek ekonomiczny to zorganizowana struktura społeczna, w której pojedyncze jednostki czy mniejsze grupy, dążąc do pozyskania ważnych dla nich dóbr stworzyły procesy handlowe i zawiązały strukturę, do której nie dążyły (która nie była ich podstawowym celem). Nozick za Adamem Smithem wyjaśnia wiele procesów, gdzie widać działalność Niewidzialnej Ręki', natomiast określa to jako 'wyjaśnienia na zasadzie niewidzialnej ręki'²¹². Pewna niewidzialna siła prowadzi każdą jednostkę, uczestniczącą w tej nieświadomie stworzonej strukturze, do stworzenia dobra ogólnego (na przykładzie handlu) – jest to np. prężnie funkcjonująca gospodarka, poprzez dążenie jednostek do zaspokajania indywidualnych potrzeb.

Wyjaśnienia na zasadzie Niewidzialnej Ręki mają dodatkowe atuty. Przede wszystkim jest to ograniczenie organizowania czy też tworzenia pojęć, które mają za zadanie wyjaśnić dane zjawisko strukturalne w sposób skomplikowany, wprowadzając rozbudowane definicje i związki przyczynowo skutkowe. Przy czym wyjaśnienie to pozwala w prosty sposób zrozumieć zawiązujące się struktury społeczne, których bazą do powstania są ludzkie intencje. Mechanizm Niewidzialnej Ręki wyjaśnia więc, że

²¹¹ Por. ibidem.

²¹² Por. R. Nozick, *Anarchia...*, op. cit., s. 34.

wypadkową powziętego przez kogoś planu jest to, co w intencji danej jednostki nie było. Należy zauważyć, że wypadkowa ta nie zawsze jest pozytywna²¹³.

Nozick w swoich rozważaniach wskazuje bardzo ważną rzecz. Struktury społeczne czy też rynkowe nie potrzebują żadnego nadzoru, który miałby regulować ich działania. Nie wymagają one ustanawiania żadnych norm ani ogólnych regulacji, gdyż dzięki własnym intencjom i wrodzonemu prawu naturalnemu, o którym mówił Locke, są w stanie stworzyć tak sprawny mechanizm, który będzie rządził się swoimi naturalnymi prawami w sposób tak dobry, że żadna instytucja czy organ państwowy nie jest w stanie im dorównać.

2.2.3. Uniwersalizm mechanizmu

Nozick wskazuje także, że jego ‘wyjaśnienia na zasadzie niewidzialnej ręki’ i fakt, że zawiązane w wyniku wspólnych potrzeb samoregulujące się struktury społeczne występują nie tylko w warunkach ekonomicznych, ale także w szeregu innych dziedzin nauki – w szerokiej palecie przykładów (red. duża liczba cytatów w tym miejscu jest wyjątkowo wskazana z uwagi na uniknięcie nadinterpretacji przykładów wskazanych przez Nozick’a):

- Biologia: „Ewolucjonistyczne wyjaśnienia cech organizmów i populacji (na zasadzie przypadkowej mutacji, doboru naturalnego, zmian genetycznych itd.)”²¹⁴. Przykład ten pokazuje, że zwierzęta łączą się w pary na zasadzie doboru najlepszego (najbardziej płodnego i silnego) z punktu widzenia danego osobnika (głównie pod względem płodności). Celem tej selekcji, jest spłodzenie najlepszego pod względem genetycznym potomstwa – Niewidzialna Ręka doprowadza w ten sposób do przetrwania całego gatunku.
- Socjologia: „Podany przez Thomasa Schellinga („American Economic Review”, maj 1969, s. 488-493) model wyjaśniający, który tłumaczy, w jaki sposób układ skrajnej segregacji mieszkaniowej może być wytworzony przez ludzi, którzy tego nie pragną, lecz chcą, na przykład, żyć w takim sąsiedztwie, gdzie 55 procent mieszkańców należy do ich grupy społecznej, i stosownie do tego pragnienia zmieniają miejsce zamieszkania”²¹⁵.

²¹³ Zob. T. Szuba, D. Sztuba, *Czwarta władza...*, op. cit., s. 327.

²¹⁴ Ibidem, s. 36.

²¹⁵ Ibidem.

- Zarządzanie: „Struktury wynikające z działania modyfikacji Fredericka Freya modyfikacji zasady Petera: ludzie wnoszą się o trzy stopnie ponad poziom niekompetencji, zanim ich niekompetencja zostanie wykryta.²¹⁶”
- Antropologia: „Wyjaśnianie „intelektualnej wyższości Żydów” tym przede wszystkim, że podczas gdy rabini żyli w atmosferze zachęty do małżeństwa i prokreacji, wielka liczba najinteligentniejszych katolików płci męskiej przez stulecia żyła bezpotomnie.²¹⁷”
- Politologia: „Wyjaśnienie przez Robertę Wohlstetter (Pearl Harbor: Warning and Decision, Stanford University Press, Stanford 1962), wbrew teoretykom „spisku”, dlaczego Stany Zjednoczone nie podjęły działań, mając dowody wskazujące na rychły atak Japończyków na Pearl Harbor.²¹⁸”

Na wyżej wymienionych przykładach wyraźnie widać, że teorię Niewidzialnej Ręki można stosować szeroko – wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z zawiązaniem się struktury społecznej, a ‘wyjaśnienia na zasadzie niewidzialnej ręki’ mają swoje zastosowania w biologii, mikroekonomii, naukach społecznych, a nawet politologii.

Biorąc pod uwagę powyższe, należy zadać następujące pytania: Czy zatem stowarzyszenie ochrony różni się od państwa? Czy instytucja państwa jest, aż tak potrzebna, jak wyjaśniał to Norman Chomsky czy John Maynard Keynes? Z analizy, którą zaprezentował Nozick wyłania się kilka istotnych aspektów:

- Człowiek ma prawo do posiadania wynikające z prawa natury (za Locke). Prawo to nie zostało ustanowione przez państwo. Wynika ono tylko z natury.
- Społeczeństwo jest w stanie zgodnie ze swoją moralnością zarządzać swoją własnością. Określać zasady dysponowania nią oraz granice w jej dysponowaniu tak, że żaden system nie musi tego relegować ustawami (umowami).
- Rynek (u Nozick’a ‘targowisko’) nie zawiązuje się w wyniku regulacji prawnych i zawiązanych umów, nie potrzebuje zgody urzędników. Rynek wymiany dóbr powstaje w wyniku potrzeb wymiany towarów i intencji kupujących oraz sprzedających.
- Struktura społeczna (grupa społeczna), tak jak i rynek tworzy się samoistnie, tak samo mechanizmy (regulacje) w tej strukturze tworzą się naturalnie. Nie potrzeba

²¹⁶ Ibidem.

²¹⁷ Ibidem

²¹⁸ Ibidem.

do tego specjalnych umów i regulacji. Wymiana towarów, dóbr i informacji przebiega na zasadzie naturalnej wymiany. Popyt i podaż regulują się samoistnie.

Jak widać w wymienionych wyżej aspektach – instytucja państwa (w formie totalitarnej) nie jest tak niezbędna do regulacji działań zachodzących w obrębie struktur społecznych. Istotny jest organ ochrony, który wesprze, zaopiekuje się wszystkimi elementami struktury, a także jednostkami społecznymi tej struktury. Zadaniem tego organu ochraniającego, byłoby przede wszystkim stworzenie możliwie jak najlepszych warunków do rozwoju społeczeństwa. Nie przez system kar i nakazów, ale przez gwarantowanie zrównoważonego rozwoju.

Nozick pokazał w zasadzie te same mechanizmy rynkowe, które zaobserwował Adam Smith, ale zinterpretował je w sposób bardziej przejrzysty i współczesny. Potępiając interwencjonizm, omówił szeroko wizję idealnego społeczeństwa, a także i krytyczne elementy instytucji państwa. Przede wszystkim wyjaśnił mechanikę Niewidzialnej Ręki, która wystarczająco reguluje prace struktur w sposób sprawiedliwy. Jego zdaniem państwo ma tylko sprawować opiekę nad społeczeństwem.

2.3.4. Uproszczona Niewidzialna Ręka Adama Smith'a jako koncepcja systemu sterowania mrowiskiem, a w przyszłości AI robotami

Zasadniczo nikt do tej pory nie zajął się kompleksowo zagadnieniem Niewidzialnej Ręki, przypuszczalnie dlatego, że dopiero prace Tadeusza Szuby szeroko wyjaśniają, jak ona działa w sensie jej modelu formalnego i obliczeniowego. Szuba głównie analizuje takie kwestie jak:

1. Czy istnieją jakieś struktury/markery społeczne, które są tak dobrze zorganizowane, że jakakolwiek forma narzuconej władzy/rządu zawsze będzie pogarszać ich działanie w dziedzinie, dla której ta struktura społeczna/rynek się pojawiła?
2. Czy istnieją narzędzia do identyfikacji takich super-struktur (rynków społecznych)?
3. Czy mamy prawo twierdzić, że takie struktury (rynki) są sterowane przez Niewidzialną Rękę Adama Smith'a (ASIH)?

4. Jeśli takie super-struktury (ryunki społeczne) istnieją, ważne pytanie brzmi: jak one powstały?
5. Jak taki proces wyłaniania się i jak jego finalną organizację można wykorzystać w kategoriach „nowej wiedzy” i ludzkiej inżynierii społecznej?
6. Jak tę wiedzę przenieść do AI Robotics, aby poprawnie projektować zespoły quasi-inteligentnych i autonomicznych robotów?²¹⁹

T. Szuba w swoim artykule zebrał tezy stawiane przez Smith’a, Nozick’a i Hayek’a na temat działalności Niewidzialnej Ręki, w wyniku czego opracował model formalno-obliczeniowych, co pozwala uchwycić jej działalność w różnych obszarach. Podjął się również badania jej natury i struktury, porównując dwie anonimowe struktury społeczne, aby wykryć, czy Niewidzialna Ręka pojawiła się w którejś z nich i tym samym umożliwia strukturze społecznej lepsze działanie.

Kolektywna inteligencja w ujęciu artykułu Szuby i Skrzyńskiego²²⁰ mówi o tym, że rynek jako struktura społeczna tworzy się w sposób nieświadomiony. Jest to po części kontynuacja teorii Nozick’a²²¹, ale znacznie bardziej zaawansowana pod względem wyśnienia jej modelu funkcjonowania i samego paradygmatu Niewidzialnej Ręki. Autorzy twierdzą, że rynek funkcjonuje jak żywy komputer i można go zdefiniować na bazie teorii kolektywnej inteligencji. Na takim rynku uczestnicy prowadzą różne procesy, od wymiany towarów przez procesy administracyjne, po procesy komunikacyjne. Oprócz procesów uświadomionych (celowych), ci sami uczestnicy są nieświadomionymi uczestnikami procesów obliczeniowych, podczas których pobierają i magazynują informację niczym komponenty żywego komputera. Natomiast ten żywy komputer musi posiadać swój procesor (rozproszony), który w tym przypadku, według autorów można opisać przy pomocy formalizmu matematycznego, który bazuje na teorii kolektywnej inteligencji²²².

Czym zatem jest kolektywna inteligencja w artykule Szuby i Skrzyńskiego? Przede wszystkim bazuje ona na modelu obliczeń, który jest całkowicie inny niż uporządkowane procesy obliczeniowe, z którymi możemy się spotkać w komputerze cyfrowym. Nie jest

²¹⁹ Por. T. Szuba, *Formal and computational model of Adam Smith's Invisible Hand*, [w:] „Conference Proceedings: International Joint Conference on Neural Networks (IJCNN)” 2018, s. 30.

²²⁰ Doktor Skrzyński był pierwszym doktorantem profesora T. Szuby, który odważył się podjąć tematykę niewidzialnej ręki w swoim doktoracie.

²²¹ Patrz: R. Nozick, *Anariach...* op.cit., s. 40.

²²² Por. T. Szuba, P. Skrzyński, *Próba wyjaśnienia paradygmatu „niewidzialnej ręki Adama Smitha” w oparciu o model obliczeniowy kolektywnej inteligencji*, [w:] „Automatyka” 2008, t. 12, z. 3, s. 975.

on również niczym determinowany, co zwykle bywa w takich przypadkach. Przykładem takiego nieuporządkowanego, niedeterministycznego procesu obliczeniowego odkrytego na obszarze biochemii jest komputer DNA (Komputer Adlemana²²³). Brak determinizmu jest skompensowany przez równoległość obliczeń. Jak tłumaczą autorzy:

„W dużym uproszczeniu, w omawianym modelu informacja jest przenoszona przez tzw. molekuly informacyjne transportujące fakty, reguły i cele obliczeń. Molekuly informacyjne przemieszczają się quasi-chaotycznie) w środowisku skonfigurowanym poprzez membrany. W momencie spotkania (ogólnie rozumianego), które dalej będziemy nazywać rendez-vous), jeśli spotkają się właściwe wyrażenia logiczne, następuje proces wnioskowania i w rezultacie pojawiają się potomne molekuly, transportujące dalej konkluzje z wnioskowania.²²⁴”

Niewidzialną Rękę Adama Smith’a na tej podstawie można określić więc jako nieświadomy, chaotyczny, rozproszony, równoległy i nieciągły proces obliczeniowy, który zachodzi na platformie obliczeniowej mózgow agentów. Te procesy pojawiają się jedynie, gdy zachodzi taka potrzeba. Można też je rozpatrywać w sposób globalny i w sytuacji, kiedy sterują (optymalizują) rynek, stają się tym samym nieświadomym, ale mocno zorientowanym na problem kontrolerem jego zachowania postrzeganym jako Niewidzialna Ręka²²⁵.

W swoim podejściu T. Szuba zdołał zredukować (uproszczyć) fenomen Niewidzialnej Ręki do poziomu społeczności kopca mrówek. Królowa mrówek wbrew nazwie jest tylko maszyną do składania jajek. Naukowcy nie znaleźli w społeczności mrówek żadnych symptomów rządu/władz, ani walki o władzę (mimo że poszczególne mrowiska walczą ze sobą na śmierć i życie) – przypuszczalnie dlatego, że pojedyncza mrówka jest tak umyślowo prymitywna, że badacze uważają ją za automat.

²²³ Eksperyment Adlemana – Leonard Adelman stworzył teorię (a później jej dowiódł), że problemy matematyczne można rozwiązać za pomocą cząsteczek DNA. Zaadoptował tę metodę do rozwiązania problemów związanych ze znalezieniem ścieżki Hamiltona dla 7 miast i 13 dróg między nimi. Łącuch, których przedstawił pomógł znaleźć wszystkie możliwe ścieżki w zaledwie kilka sekund. Zobacz: K. Koperwas, *Biokomputer na bazie DNA*, <http://www.biotechnolog.pl/biokomputer-na-bazie-dna> [dostęp: 21.07.21r.].

²²⁴ T. Szuba, P. Skrzyński, *Próba wyjaśnienia paradygmatu...*, op. cit., s. 976.

²²⁵ Por. T. Szuba, *Formal and computational model...*, op. cit., s. 456.

Jako kolektywna inteligencja mrówki są wyjątkowo inteligentne. Można więc powiedzieć, że kopcem kieruje w sposób globalny Niewidzialna Ręka, która jednocześnie rozwiązuje wiele (powiązanych ze sobą) problemów mrowiska, używając pojedyncze mrówki jako komponenty obliczeniowe. Kolektywna inteligencja w przeciwieństwie do Niewidzialnej Ręki może być lokalna (np. struktura socjalna).

Mrowisko wydaje się idealnym miejscem działalności Niewidzialnej Ręki. Pierwszym faktem, który wskazuje na to, że może ona tam zaistnieć jest to, że mrówki nie posiadają jednostki czy też instytucji, która specjalizuje się w rządzeniu nimi. W tym środowisku mamy też do czynienia z podziałem na kasty: jest aktualna królowa, są robotnice (najliczniejsza część społeczności mrowiska) oraz samce (trutnie). Wydawałoby się, że w takiej dużej populacji jakim jest mrowisko niezbędny będzie system zarządzania jednocześnie organizacji pracy wszystkich jednostek społecznych, czyli w tym przypadku mrówek. Tym bardziej w łatwy sposób moglibyśmy wskazać i scharakteryzować tak zwane mrówki zarządzające, które w tej strukturze wykazują specyficzne zachowania.

Jak twierdzą Szuba i Skrzyński – w mrowisku mamy do czynienia ze zbiorową inteligencją, która działa w pełni samorządnie w warunkach zamkniętej struktury. Celem tej społeczności jest maksymalizowanie rozwoju mrowiska, a także poprawa jego dobrobytu, co prowadzi do ulepszania i optymalizacji gospodarki tego systemu. Należy zauważyć, że mrówki w swojej działalności napotykają na szereg problemów i przeciwności, które muszą rozwiązywać w czasie rzeczywistym. W środowisku tym nie ma miejsca na przestój w pracy, czy też spowolnienie działań w wyniku napotkanych problemów. Mrówki muszą rozwiązywać je w tym samym momencie, w którym one się pojawiają. Dlatego trudno nie doszukiwać się funkcjonowaniu struktury społecznej mrowiska oddziaływania, która według Szuby jest bardzo złożonym procesem obliczeniowym, w tym przypadku zachodzącym na płaszczyźnie codziennej działalności mrówek w strukturze mrowiska²²⁶.

Powiedzenie „pracowity jak mrówka” w tym przypadku też ma swoje wyjątkowe znaczenie i należy zwrócić uwagę, że mrowisko jako struktura społeczna pracuje w sposób maksymalnie wydajny, bez systemu zarządzającego poszczególnymi kastami, a należy zwrócić uwagę, że w jednym mrowisku może żyć nawet ponad milion

²²⁶ Ibidem.

osobników. Taka liczebność i wysoka aktywność w ciągu całego cyklu życia mrówek oparta o organizację życia społecznego sprawia, że mrówki nie tylko poprawiają swoją gospodarkę, ale mają duży wpływ na inne elementy środowiska²²⁷.

W celu lepszego zrozumienia konstrukcji mostów budowanych przez mrówki i maksymalizować ich bezpieczeństwo należałoby zwrócić się ku analizie ich zachowań behawioralnych, które uczestniczą w procesie budowania mostu czy to jako jego element czy też jako budowniczy. W teorii Szuby mamy do czynienia z sześcioma stanami behawioralnymi omawianej mrówki, które uznawane są jako procesy automatyczne:

1. Obserwowana przez nas mrówka uczestniczy właśnie procesie transportu żywności w mrowisku bądź odłącza się od konstrukcji mostu, który buduje, ponieważ jest zmęczona. W tym momencie (albo z powodu innych zajęć, albo z powodu zmęczenia) całkowicie nie jest zainteresowana inicjatywom budowania mostu.
2. W momencie, gdy mrówka kieruje się do miejsca, gdzie składowana jest żywność zakładamy, że mrówka jest już wypoczęta.
3. Mrówka, która jest już wypoczęta zmienia swój stan w wyniku oddziaływania feromonu wzywającego do budowy mostu i od tego czasu aktywnie zaczyna uczestniczyć w procesie budowy.
4. Po pewnym okresie wykonywania pracy mrówka zaczyna znowu być zmęczona i ponownie chce opuścić swoje miejsce w strukturze mostu.
5. Przeciążenie mrówki może przekraczać jej kondycję fizyczną, np. obserwowana mrówka może być zmęczona lub już w końcowej fazie swojego życia i odczuwać wyczerpanie niektórych partii swojego ciała – to powoduje, że musi często odpoczywać.
6. Mrówka po wypoczynku czuje się lepiej. Wraca do struktury, której jest częścią, a jej ciało może być dalej wykorzystywane do dalszego rozwoju mostu lub po jej ciało inne mrówki mogą przenosić ładunek np. żywności²²⁸.

W celu lepszego zrozumienia zdolności obliczeniowej skupiska mrówek jako struktury społecznej, T. Szuba rekomenduje odniesienie się do określenia biologii w sposób szerszy, to znaczy skupienie się na tak zwanych algorytmach inspirowanych

²²⁷ Por. L. Krzysztofiak, A. Krzysztofiak, *Mrówki środowisk leśnych Polski - przewodnik terenowy*, Suwałki 2006, s. 3.

²²⁸ Por. T. Szuba, *Ant-inspired, Invisible-Hand-controlled robotic system to support rescue works after earthquake*, [w:] „Conference Proceedings: Computational Collective Intelligence” 2017, s. 693.

biologią²²⁹, ponieważ to właśnie w naukach biologicznych jesteśmy w stanie znaleźć wiele inspiracji do tworzenia nowych algorytmów wykorzystywanych w komputerach. Szuba twierdzi, że świat natury, gdzie również zawiązują się struktury społeczne czy „rynki” posiada więcej, zaawansowanych algorytmów, niż świat komputerów cyfrowych. Jeśli spojrzymy na to w takich sposób to można stwierdzić, że Niewidzialnej Ręki w tym wymiarze rozpatrywana jest jako proces obliczeniowy zintegrowany²³⁰ ze strukturą społeczną. Mechanizm ten, z racji swojej integracji dysponuje wystarczającymi zasobami algorytmów, co implikuje, że posiada wystarczającą moc obliczeniową, aby istnieć i działać²³¹.

Warto w tym miejscu przybliżyć po krótko istotne z punktu widzenia pracy algorytmy mrówiska. Algorytmy ACO (Ant Colony Optimisation), czyli algorytmy mrówkowe, które są próbą stworzenia sztucznych algorytmów, które będą wzorować się na naturze, tzn. optymalizacji kolonii mrówek:

„W algorytmach ACO kolonia sztucznych mrówek skończonej wielkości kolektywnie szuka dobrej jakości rozwiązań rozważanego problemu. Każda mrówka znajduje rozwiązanie lub jakiś jego fragment, zaczynając od stanu początkowego zależnego od problemu. Podczas szukania własnego rozwiązania każda mrówka zbiera informacje o charakterystyce problemu, a także o własnych dotychczasowych osiągnięciach.”²³²

Zebrane przez mrówki informacje pomagają im modyfikować i wyraźniej definiować problem oraz punkt widzenia tego samego problemu przez inne mrówki. Pokazuje to, że w takim przypadku mrówki jednocześnie pracują niezależnie, ale mając wgląd w działalność innych mrówek, co pokazuje też działania ich w strukturze społecznej, jednoznacznie wskazujące na pracę zespołową.

Zatem, znajdowanie skomplikowanych ścieżek prowadzących do rozwiązania problemu można rozwiązać wykorzystując także algorytmy społeczne. Rozpatrując je na przykładzie algorytmu ACO²³³ może je scharakteryzować jako rozproszone procesy

²²⁹ Por. M. Komosiński, *Sztuczne życie. Algorytmy inspirowane biologicznie*, [w:] „Nauka” 2008, z. 4, s. 7-21.

²³⁰ Można to rozważać jako dodatkowy wymiar struktury społecznej.

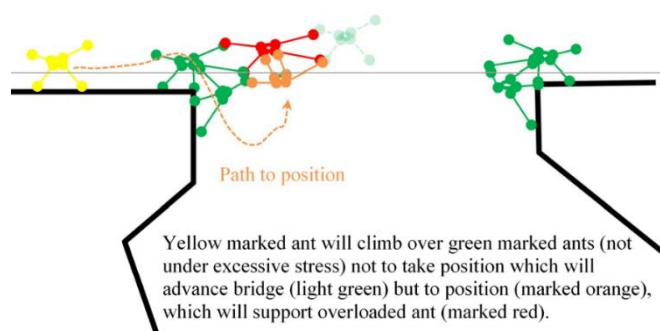
²³¹ Por. T. Szuba, *Ant-inspired, Invisible-Hand-controlled...* op. cit., s. 696.

²³² Zob. *Optymalizacja kolonii mrówek*,

<https://www.ii.pwr.edu.pl/~kwasnicka/lindaabrichwww/description.html> [dostęp: 22.03.22 r.].

²³³ Ant Colony Optimisation.

obliczeniowe, które są zagnieżdżone w mózгах mrówek, które oprócz roli indywidualnej, działają w ramach struktury społecznej, a ich kanałem komunikacyjnym (narzędziami komunikacyjnymi) są głównie wydzielane przez nie feromony. W kontekście wcześniejszej analizy Niewidzialnej Ręki takie algorytmy można wykorzystywać do budowy mostów, co pokazuje poniższy rysunek²³⁴.



Rys.1. Mechanizm budowy mostów przez mrówki²³⁵.

Szuba w swoim artykule proponuje, aby architekturę tego algorytmu zaimplementować do obliczeń konstrukcyjnych i zsynchronizowania podziału pracy w tej strukturze. Feromony, które służą za narzędzie komunikacyjne pełnią w tym przypadku istotną rolę w algorytmach społecznościowych, dzięki czemu mrówki na bieżąco rozwiązują problemy. Dodatkowym atutem tego rozwiązania jest fakt, że dzięki zastosowaniu tzw. algorytmu społecznościowego mrówki mają możliwość odpowiedniego skalowania, w czasie rzeczywistym, struktury całego mostu w celu dostosowania do obecnego jego obciążenia. Należy zwrócić uwagę, że mosty budowane przez człowieka skalują go z punktu widzenia optymalizacji obciążenia już na etapie projektowania²³⁶.

Autor zauważa ponadto, że najprawdopodobniej społeczne algorytmy mrówek, które wykorzystują do budowy mostów swoje ciała są lepsze niż algorytmy wymyślone przez człowieka. Szczególnie ze względu na złożoności, jak i otrzymane wyniki końcowe. Natomiast do tego typu wniosków konieczne są bardziej zaawansowane symulacje i porównania. Złożoność mostów budowanych przez mrówki pomaga wizualizować

²³⁴ Por. T. Szuba, *Ant-inspired, Invisible-Hand-controlled robotic...*, op. cit., s. 695.

²³⁵ T. Szuba, *Formal and computational model of Adam Smith's Invisible Hand*, [w:] „Proceedings: International Joint Conference on Neural Networks (IJCNN)” 2018, s. 378-381.

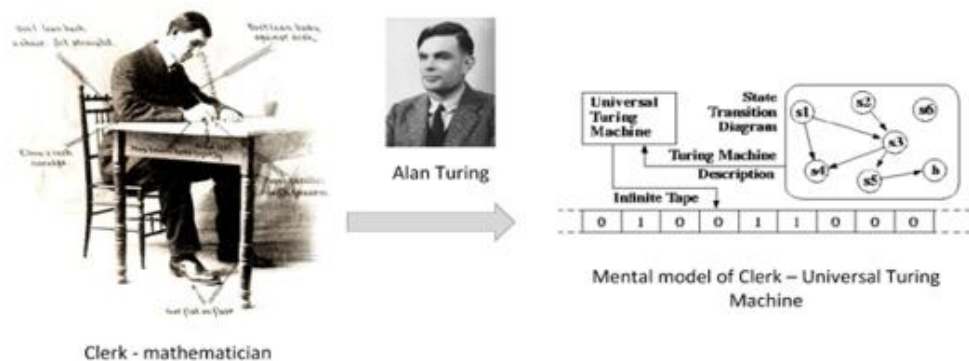
²³⁶ Por. ibidem.

problemy jakie napotykają one podczas budowy. Zarówno te bardziej skomplikowane, jak i te, które wzajemnie się przeplatają²³⁷.

Algorytmy, które są wykorzystywane w czasie budowania mostów przez mrówki wpływają na:

1. Zapewnienie optymalizacji trasy dostaw.
2. Umożliwiają budowanie samych konstrukcji lub skrócenie trasy.
3. Zweryfikowanie czy sama budowa będzie uzasadniona, a wszystkie mrówki będą odpowiednio wykorzystane.
4. Zasadniczą budowę mostów (sam proces).
5. Późniejszy proces utrzymywania mostu – jego biologiczną konserwację i ciągłą optymalizację względem obciążenia²³⁸.

Pozostaje więc pytanie w jaki sposób „uchwycić” mechanizm Niewidzialnej Ręki? Szuba w artykule *Formal and computational model of Adam Smith's* proponuje do tego celu rozszerzony test Turinga, które przykładowe zastosowanie obrazuje poniższy rysunek.



Rys.2. Maszyna Turinga wykorzystana w procesie obliczeniowym²³⁹.

Podstawowy test Turinga polega na określeniu stopnia zaawansowania AI maszyny w zakresie rozumienia i posługiwania się naturalnym językiem, w kontekście rozróżnienia człowieka vs komputer. Pomysłodawcą tego tekstu był Alan M. Turing, który przedstawił go po raz pierwszy w 1950 roku w artykule *Computing Machinery and*

²³⁷ Por. ibidem.

²³⁸ Por. ibidem.

²³⁹ B. Szczurek, T. Szuba. *Mentalmodel of a medieval scribe as a basic engine concept for an inteligent, bibliophilic book design system*, [w:] „J. Print Media Technology” 2016, z. 5-4, s. 321-334.

Intelligence, w czasopiśmie „Mind”. Turing jako pierwszy uporządkował podejście do tego zagadnienia²⁴⁰.

O ile w przypadku mechanizmów koordynujących działania mrowiska zastosowanie testu Turinga wydaje się bardzo zasadne, tak w przypadku zastanawiania się, co leży u podstaw procesów obliczeniowych Niewidzialnej Ręki nie możemy założyć, że są to sztywne algorytmy. W przypadku Niewidzialnej Ręki działającej na platformie mediów, rozpatrywanej w kontekście Czwartej Władzy, mamy do czynienia z myślącym bytem realizującym procesy optymalizacyjne. Dlatego też wydaje się koniecznym, aby przyjąć jako model obliczeń ideę ‘Data Flow Computing’. Taki model polega na połączeniu w sieć odzwierciedlającą problem węzłów, które posiadają specyficzne zdolności obliczeniowe. Na poszczególnych etapach w takich węzłach dochodzi do obliczeń, które mają na celu rozwiązać dany pod-problem, a następnie wyniki spływają do innych węzłów. Celem przepływu danych po rozwiązywaniu mniejszych problemów jest rozwiązanie ogólnego problemu²⁴¹.

Niezbędne jednak dla zastosowania tej metodologii jest powiązanie jej z systemem, który pomoże rozwarstwić platformę globalną, na której działa Czwarta Władza, ponieważ w przypadku mediów, nie możemy mówić o sieci neuronów, sieci informatycznej czy powiązanych ze sobą komputerów. Ponieważ ze względu na szeroką strukturę i szybko zmieniającą się platformę medialną, do opisu procesu obliczeniowego nie powinno się używać terminu ‘agent’, stosowanego w AI, ale abstrakcyjnego agenta medialnego – ‘Media Man’ na najniższym poziomie. Na wyższym poziomie powinno być stosowane pojęcie ‘Myślący Byt’ w myśl zasady: „myślę, więc jestem”.

Natomiast, aby wyjść do takiego rozwarstwienia i wykazania działalności Niewidzialnej Ręki, należy w pierwszej kolejności scharakteryzować samo pojęcie Czwartej Władzy oraz struktury medialnej (i społecznej), która jest określana tym mianem.

²⁴⁰ Por. hasło: *test turinga* w: Encyklopedia Zarządzania, https://mfiles.pl/pl/index.php/Test_Turinga [dostęp: 21.09.21 r.].

²⁴¹ Por. A. Hurson, K. Kavi, *Detalów Computers: Their History and Future*. [w:] B.W. Wah (ed.), Wiley Encyclopedia of Computer Science and Engineering. New York 2007, s. 1, <https://csrl.cse.unt.edu/kavi/Research/encyclopedia-dataflow.pdf> [dostęp: 30.10.20 r.].

ROZDZIAŁ III

NIEWIDZIALNA RĘKA ADAMA SMITH'A NA PLATFORMIE MEDIÓW JAKO CZWARTA WŁADZA

Fenomen Czwartej Władzy od wielu lat jest polem do dyskusji dla badaczy²⁴² zajmujących się wpływem mediów na politykę i gospodarkę, burząc monteskiuszowski²⁴³ podział władzy w państwie na: ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Przyjęty trójpodział do momentu pojawienia się jej kolejnego elementu był najbardziej powszechnym systemem porządkującym sprawowanie władzy na świecie. Tym bardziej istotne dla tematyki niniejszej dysertacji jest fakt, że poszczególne elementy podziału tego systemu wzajemnie się kontrolują, ale również wspierają w sprawowaniu władzy. Pojawienie się Czwartej Władzy zaburzyło poniekąd ten system przez dodanie dodatkowego komponentu (być może meta-komponentu).

Medioznawczy²⁴⁴ podkreślają, że nie można precyzyjnie wskazać momentu powstania teorii 'mediów jako czwartej władzy'. Najwcześniejsze użycie tego określenia przypisuje się Edmundowi Burke, który faktycznie dostrzegwał siłę angielskiej prasy w kontekście jej wpływu na wyniki wyborów oraz ogólnego odbierania działalności rządu.

Gwałtowny rozwój szeroko rozumianych mediów w aspekcie „sprawowania władzy” można zaobserwować wraz z rozwojem nowych technologii i powstaniu sieci internetowej. Spowodowało to wręcz wymuszenie na mediach przejścia z formy tradycyjnej (papierowej, radiowej, telewizyjnej) w formę elektroniczną. Zjawisko to nazywamy 'konwergencją mediów'. Samo słowo pochodzi od łac. 'convergere' (pol. zbierać się), co oznacza „zbieżność”²⁴⁵ Konwergencja w stosunku do mediów rozumiana jest jako zacieranie się granic pomiędzy różnymi formami prezentowania przekazu

²⁴² Zob., np: A. Paczkowski, *Czwarta władza. Prasa dawniej i dziś*, Warszawa 1973; J. Iwanek, *Czwarta władza w demokracji współczesne*, Katowice 2006; M. Torczyńska, *Czwarta władza – media a ład prawny demokratycznego społeczeństwa*, Poznań 2008, etc.

²⁴³ Zob.: https://mfiles.pl/pl/index.php/Tr%C3%B3jpodzia%C5%82_w%C5%82adzy.

²⁴⁴ Np. Tomasz Goban-Klas, Małgorzata Nieć, etc.

²⁴⁵ G. Ptaszek, *Konwergencja jako zjawisko w świecie mediów*, <https://pre-epodreczniki.open.agh.edu.pl/tikiindex.php?page=Konwergencja+jako+zjawisko+w+%C5%9Bwiecie+m edi%C3%B3w> [dostęp: 3.09.22 r.].

medialnego. Ściślej ujmując, za pomocą jednego kanału (medium) możemy zarówno czytać prasę, słuchać radia, jak i oglądać materiały filmowe.

Rozdział trzeci ma za zadanie wyjaśnić jak silne przeobrażenia przeszły media od czasów Burke'go do czasów nam współczesnych, jak bardzo zmieniała się skala ich oddziaływania oraz odpowiedzieć na pytanie, dlaczego współcześnie w fenomenie Czwartej Władzy możemy doszukiwać się mechanizmów Niewidzialnej Ręki Adam'a Smith'a.

3.1. „We are dominated by Journalism” Oskar Wilde (1891 r.)

Siła mediów (Czwarta Władza) została zauważona prawie jednocześnie z fenomenem Niewidzialnej Ręki, ponieważ już w 1787 roku na platformie angielskiego parlamentu – Izby Gmin. W 1891 roku Oskar Wilde napisał wprost:

„In old days men had the rack. Now they have the Press. That is an improvement certainly. But still it is very bad, and wrong, and demoralizing. Somebody — was it Burke? — called journalism the fourth estate. That was true at the time no doubt. But at the present moment it is the only estate. It has eaten up the other three. The Lords Temporal say nothing, the Lords Spiritual have nothing to say, and the House of Commons has nothing to say and says it We are dominated by Journalism.²⁴⁶”

Czwarta Władza mogła ujawnić się na płaszczyźnie londyńskiego parlamentu z racji na niespotykaną koncentrację na względnie małym obszarze (w dzisiejszym rozumieniu) władzy ustawodawczej, sądowniczej, wykonawczej oraz sile przebicia ówczesnych angielskich gazet powstałych na bazie potęgi intelektualnej ówczesnych angielskich elit. Niemniej ówczesna platforma medialna była mikroskopijna w stosunku do platformy ekonomicznej i ograniczała się do liberalnej części Anglii.

O ile władzę ustawodawczą, wykonawczą czy sądowniczą możemy łatwo scharakteryzować (te trzy typy władzy wykrystalizowały się historycznie – np. prawo rzymskie), tak Czwarta Władza jest obserwowalnym *Bytem*, którego skutki działania

²⁴⁶ O. Wilde, *The Soul of Man under Socialism*, [w:] „Fortnightly Review” 1891, v 49 (290), s. 292–319.

możemy zauważyć. Możemy jasno wskazać osoby i instytucje, które działają pod jej wpływem. Jednak zakładając pluralizm współczesnych mediów na platformie technologicznej oraz ciągły cykl przeobrażeń wynikających z konwergencji mediów, a także ich ewolucji wymuszonej rozwojem i wymogami współczesnego społeczeństwa informacyjnego, trudno nam określić i wyszczególnić jaką rolę odegrały w danym wydarzeniu politycznym, społecznym czy medialnym. Problem badawczy, jakim jest Czwarta Władza, jest o tyle ciekawy, że zakłada, że „Byt” (jakim ona sama jest), działa na wymienione wyżej elementy wydarzenia medialnego przez środki medialne, których dana jednostka używa.

Patrząc na początki pierwszych mediów można zauważyć, że ich rola w oddziaływaniu na społeczeństwo była niezauważalna lub nawet całkowicie pomijana. Pierwsze gazety były produktem elitarnym i dostępnym dla wybranych klas społeczeństwa. Ze względu na wysokie koszty wydawane były w ograniczonym nakładzie.

Rolą gazet było informowanie społeczeństwa. Często w większości zawierały ogłoszenia lokalne oraz repertuar teatrów. Pokazuje to, że siła oddziaływania na społeczeństwo Czwartej Władzy była nikła. Warto dodać, że wtedy gazety były kompleksowo i surowo cenzurowane²⁴⁷, stąd ich nikła rola w oddziaływaniu na społeczeństwo.

Oddziaływanie mediów zaczęło zwiększać na sile od momentu rozwoju technologicznego na świecie. W chwili, gdy pojawiły się laptopy z dostępem do Internetu, a później telefony komórkowe nowej generacji, nowa technologia właściwie zrewolucjonizowała globalnie świat prasy. Zasadność funkcjonowania gazet w formie wydań papierowych stanęła pod znakiem zapytania. Cyfryzacja i szybki rozwój technologii mobilnych sprawiły, że na rynku pojawiła się cała masa nowych urządzeń. Mogła tutaj głównie o:

- E-czytniki – urządzenia, które wykorzystują technologię opartą na elektronicznym papierze, przez co oszczędzają energię. Dodatkowym atutem jest posiadanie przez nie większego ekranu niż smartphony, co polepsza komfort

²⁴⁷ Więcej na temat rozwoju cenzury na przestrzeni wieków od roku można znaleźć w: Historia mediów drukowanych w Wielkiej Brytanii, https://pl.frwiki.wiki/wiki/Histoire_de_la_presse_%C3%A9crite_au_Royaume-Uni.

użytkowania. Prze swoją pojemną pamięć pozwalają na niwelowanie nadmiernego obciążenia czytelnia papierowymi książkami.

- Tablety – urządzenia, bardzo zbliżone do smartfonów, jednak znacznie większe. Oprogramowanie tabletów pozwala na wykorzystywanie wielu funkcji multimedialnych podobnych do tych, znajdujących się na klasycznym laptopie.
- Netbooki – małe, a przede wszystkim lekkie przez co wygodne urządzenia posiadające wszystkie funkcje standardowego komputera. Powstały głównie do polepszenia komfortu wykonywania zadań biurowych.
- Smartfony – urządzenia wysokiej klasy posiadające ekrany dotykowe w zaawansowanej rozdzielczości. Obecnie posiadają systemy, które pozwalają wykonywać na nich większość zadarniań biurowych²⁴⁸.

Pojawienie się na rynku urządzeń mobilny wręczy wymusiło na wydawcach prasy tradycyjnej (aby pozostać konkurencyjni na rynku) tworzenie wersji elektronicznych swoich tytułów. Oczywiście zmieniło to również kształt prezentowanych treści, ponieważ należało odpowiednio przygotować teść do urządzeń mobilnych. Naturalną konsekwencją tych przeobrażeń była zmiana modelu dziennikarstwa oraz organizacji i stylu pracy redakcji.

Swoisty rozwój technologiczny – pojawienie się ogólnodostępnego Internetu, rozwój narzędzi medialnych oraz telefonii komórkowej sprawiło, że media pozostające pod wpływem Czwartej Władzą zaczęły oddziaływać w sposób nieustanny na wszystkich. Posiadały tym samym wpływ na każdą jednostkę społeczną, ponieważ zakładamy, że każdy z nas ma dostęp do smartphona ze stałym dostępem do Internetu czy sieci komórkowej.

3.2. Czwarta Władza w ujęciu Edmunda Burke

Fenomen oraz siłę Czwartej Władzy jako pierwszy wychwyił i docenił Edmund Burke w 1774 roku. Filozof urodził się w Dublinie jako syn adwokata. Uczęszczał do szkoły w Kildare, a następnie kształcił się w Trinity College w Dublinie. Warto

²⁴⁸ Por. R. Filas, *Gazeta papierowa – witryna internetowa – e – gazeta w Polsce. Dokąd zmierza nasza prasa?*, [w:] „Konwergencja mediów masowych i jej skutki dla współczesnego dziennikarstwa” 2012, red. M. Gierula, P. Szostak, t. 2., s. 69 – 71.

zaznaczyć, że miasto to było w ówczesnych czasach główną siedzibą, nazywaną przez badaczy również bastionem, kościoła anglikańskiego w Irlandii.

Po ukończeniu College, Burke przeniósł się do Middle Temple w Londynie, aby dołączyć do palestry jak prawnik. Jednak z czasem zawód jaki wykonywał okazał się dla niego mało satysfakcjonujący, dlatego zaczął poszukiwać innej drogi rozwoju. Tak właśnie rozpoczął karierę jako pisarz, a następnie od 1759 roku współpracował z rocznikiem *The Annual Register*²⁴⁹ (współpraca ta trwała przez trzydzieści lat)²⁵⁰.

W 1766 roku Edmund Burke został wybrany do parlamentu jako przedstawiciel partii wigów²⁵¹ i szybko zrobił tam karierę. Na początku swojej działalności jego przełożonym był Charles Watson-Wentworth.²⁵² Burke jednak wykazywał silne zdolności przywódcze, jak i był na tyle wpływowy, że szybko prowadził nowy ład i dyscyplinę w pracy całego gabinetu partii. Warto zaznaczyć, że Burke wszedł do parlamentu w czasie, kiedy to w Wielkiej Brytanii trwały zagorzałe dyskusje nad uprawnieniami parlamentu i króla. Ze względu na swój zacięty charakter polityk nie wahał się wyrażać swojej szerokiej krytyki dla ówczesnych praktyk monarchy. Szczególnie mocno odnosił się do kwestii mianowania na ministrów osób, które nie posiadają należytych kompetencji do sprawowania swoich stanowisk, a ich powołania opierają się na prywatnej sympatii króla. Zasadniczo Burke krytykował i posłów i cały skład parlamentu twierdząc, że osoby te nie sprawują swoich stanowisk przez misję i powołanie, służąc społeczeństwu, które je wybrało, ale są sztywnymi delegatami, których nie interesuje los zwykłych obywateli²⁵³.

Edmund Burke w pracy rządu widział misyjność, pracę nad polepszeniem statusu społeczeństwa, dbanie o bezpieczeństwo granic kraju i głęboko sprzeciwiał się korupcji.

²⁴⁹ *The Annual Register* to wydawany od 1758 roku brytyjski rejestr, który na swoich łamach prezentował europejskie jak i światowe wydarzenia, opisywane z brytyjskiej perspektywy. Na jego łamach można było również znaleźć noty biograficzne, raporty z rozpraw sądowych, a także recenzje książek. Zob.: https://pl.wikipedia.org/wiki/The_Annual_Register.

²⁵⁰ Por. hasło: *Edmund Burke*, w: Stanford Encyclopedia of Philosophy, <https://plato.stanford.edu/entries/burke/#Life> [dostęp: 22.04.22 r.].

²⁵¹ Brytyjskie stronnictwo a następnie partia polityczna wchodząca w skład angielskiego parlamentu przeciwstawiająca się rządowi Stuartów. Zob. więcej: https://pl.wikipedia.org/wiki/Brytyjska_Partia_Wig%C3%B3w.

²⁵² Charles Watson-Wentworth był dwukrotnym premierem Wielkiej Brytanii, polityk z partii wigów. Przedkładał swoje hobby ponad dobro państwa, był znany z zamiłowania do wyścigów konnych i nawet podczas kryzysu w parlamencie nie odmówił sobie wyjazdu na nie. Zob.: https://pl.wikipedia.org/wiki/Charles_Watson-Wentworth.

²⁵³ Por. *Edmund Burke. Największy wróg rewolucji francuskiej. Ojciec konserwatyzmu*, „DoRzeczy.pl”, styczeń 2022, <https://dorzeczy.pl/historia/250444/burke-edmund-burke-wrog-rewolucji-francuskiej-ojciec-konserwatyzmu.html> [dostęp: 24.04.22 r.]

Twierdził, że rząd i parlament powinny pełnić funkcję pośrednika między ludem, a królem, dzięki temu społeczeństwo ma swój głos przed nim, a król jest należycie poinformowany o problemach i jego potrzebach. Jednocześnie podkreślał, że warto w działaniach rządu zwrócić się ku tradycyjnym i sprawdzonym rozwiązaniom, przy czym dostrzegał postęp jaki zachodzi na świecie i podkreślał, że należy wprowadzać reformy w sposobie zarządzania, aby podążać za duchem czasu²⁵⁴.

Burke w swoich przemówieniach podkreślał rolę prawa w państwie. Głęboko sprzeciwiał się braku posłuszeństwa rządowi wynikającego z podburzania nastrojów społecznych przez różne grypy (najbardziej te, które nawoływały do rewolucji). Uważał, że człowiek posiada nieograniczoną wolność jedynie w dwóch przypadkach: jeśli musi się bronić i gdy kształtuje swoje samozachowanie. Uważał, że człowiek jest istotą społeczną i z reguły wybiera życie w większej grupie. Burke podkreślał, że w momencie rozpoczęcia funkcjonowania przez jednostkę w ramach jakiejś grupy jej wolność zostaje automatycznie ograniczona. Polityk twierdził też, że nie można posiadać jednocześnie przywilejów sprzed wejścia we współzycie w ramach grupy i praw stanu społecznego²⁵⁵.

Prawo i umowy działające w społeczeństwie według Burke działa dwustronnie. Znaczy to, że wszystkie strony umowy muszą posiadać swoje prawa i obowiązki. W przypadku analizy rządu w relacji do społeczeństwa, polityk podkreślał, że władza ma obowiązek chronić poddanych, ale równie ma prawo wymagać posłuszeństwa. Natomiast podani powinni być lojalni wobec władzy, ale również powinni mieć prawo do swobód²⁵⁶. Burke mówił:

„Jedną z pierwszych i najważniejszych zasad uświęcających państwo i prawa jest bowiem zasada głosząca, że jego przejściowi właściciele i dożywotni dzierżawcy nie powinni działać tak, jakby byli jego wyłącznymi panami, niepomni na to, co otrzymali od przodków i co winni są potomnym.”²⁵⁷

Zdaniem filozofa każda umowa, prawo i rządy są stanem przejściowym. Nie możemy więc traktować ich wyłącznie w kategoriach naszej własności i absolutnie na wyłączność. Wszystko z czego teraz czerpiemy zostało stworzone i sprawdzone przez

²⁵⁴ Ibidem.

²⁵⁵ Por. T. Merta, *Roztropność Edmunda Burke'a*, „Ośrodek Myśli Politycznej”, <https://www.omp.org.pl/artukul.php?artykul=63> [dostęp: 24.04.22 r.].

²⁵⁶ Ibidem.

²⁵⁷ E. Burke, *Rozważania o rewolucji we Francji*, tłum. D. Lachowska, Warszawa 1994, s. 156.

naszych przodków. Należy mieć szacunek do tego, co już powstało i nie pomijać tego dorobku w działaniach społecznych.

Burke twierdził, że szacunek do tradycji, posłuch dla instytucji i urzędów państwowych, dla prawa, ustroju, więzi społecznych, układów i struktur społecznych wynika z faktu, że człowiek jako jednostka ma ograniczony sposób rozumowania (zdumiewające podobieństwo do tego, co twierdził Smith). Człowiek samodzielnie swoim rozumem nie jest w stanie dostrzec i pojąć wszystkich mechanizmów rządzących światem, dlatego należy zwrócić się ku tradycji i tego, co osiągnęli przodkowie²⁵⁸. Jednak podkreślał, że w związku z nieuchronnym i rozwojem do jakiego świat dąży, należy dostosowywać i reformować obecne rządy z duchem czasu. Filozof mówił:

„Skłonność do zachowywania i zdolność ulepszania wzięte
razem – oto wzór męża stanu.”²⁵⁹

Edmund Burke był wybitnym mówcą. Ze względu na swoje zamiłowania do polityki, nic nie wskazywało na to, że będzie zaliczany do grona wybitnych filozofów. Należy zwrócić uwagę, że w czasach w jakich żył, filozofami w Wielkiej Brytanii i Irlandii zostawały głównie osoby bardzo zamożne lub duchowni. Ówczesne uniwersytety szkockie oferowały co prawda stanowiska, które nie wymagały przyjmowania święceń, ale też niezbyt przychylnie patrzyły w stronę „nieprezbiteriaów”²⁶⁰.

Burke’mu jednak nie było po drodze z celibatem i niedługo po studiach się ożenił, a następnie urodził mu się syn. Opuszczając gmach collage’u reprezentował dwa szczególnie rozwinięte, jednak dość skrajne kierunki zainteresowań. Z jednej strony jego umysł zorientowany był na sprawy religijne, samodoskonalenie oraz to, co dzieje się w polityce, z drugiej zaś strony posiadał cechy filozofa i myśliciela. Nie jest to niczym dziwnym, ponieważ ówczesna społeczność Irlandii, w której się urodził i wychowywał, posiadała silne tendencje do rozwijania refleksyjnego intelektu, głównie w elicie edukacyjnej. Jej celem była poprawa stanu nierówności w postrzeganiu świata między politykami a niższymi stanami. Grupa ta dążyła głównie do samodoskonalenie wykorzystując sztukę i naukę, połączoną z kulturą moralną i rozwojem gospodarczym,

²⁵⁸ Zob. *Edmund Burke. Największy wróg rewolucji...*, op., cit., [dostęp: 24.04.22 r.].

²⁵⁹ E. Burke, *Rozważania o rewolucji...*, op. cit., s. 174.

²⁶⁰ Por. ibidem.

ponieważ dostrzegała, że zdolność wykształconych i bogatych polityków do podejmowania konstruktywnych inicjatyw wyraźnie kontrastowała z niezdolnością np. chłopstwa do samopomocy²⁶¹. Burke całe swoje życie żył w przekonaniu, że jako wykształcony i majątny człowiek jest odpowiedzialny za poprawę jakości życia podwładnych i współpracowników.

W jego poglądach możemy dostrzec głęboką krytykę polityki rządowej wobec kolonii brytyjskiej w Ameryce Północnej. Burke był przeciwnikiem wszelkiego rodzaju uciemżeniom. Przede wszystkim opowiadał się za poszanowaniem praw kolonistów do tego stopnia, że domagał się zaprzestania wojny przeciw nim. Wielokrotnie podnosił kwestię złagodzenia polityki wobec irlandzkich katolików, która według niego była bardzo represyjna. Krytykował również Kompanię Wschodnioindyjską, ponieważ uważał, że wyrządzała ona zbyt dużo krzywdy ludności hinduskiej, a w szeregach politycznych dochodziło do nadużyć korupcyjnych. Burke chciał doprowadzić do reformy, która unormowałaby rządy w Indiach. W 1787 roku postawił na ławie oskarżonych, przed Izbą Gmin, byłego gubernatora Bengal, Wernnen'a Hastings'a za jego złe zarządzanie oraz korupcję, której dopuścił się w Indiach. Po siedmiu latach procesu został on jednak uniewinniony²⁶².

Historycy²⁶³ szeroko omawiają proces Hasting'a przed Izbą Gmin jako przykład wielkiej debaty na temat dwóch skrajnie odmiennych wizji imperium, jaką miał być gubernator Bengal i Burke. Hasting uważał, że dobre rządy w imperium opierają się na twardej, radykalnej władzy, a ich głównym celem jest zmasowany podbój i skupienie na pomnażaniu bogactwa kolonizatora. Burke miała bardziej liberalne poglądy i głównie skupiał się nie na władzy absolutnej, ale na propagowaniu suwerenności, która jednak oparta jest na poszanowaniu i praw obszarów skolonizowanych²⁶⁴.

Burke najbardziej zasłynął dzięki krytyce rewolucji francuskiej wyrażonej w *Rozważaniach o rewolucji we Francji* (w 1790 roku wydano wersję francuskojęzyczną,

²⁶¹ Por. T. Merta, Roztropność Edmunda Burke'a, <https://www.polskietradycje.pl/artykuly/widok/349> [dostęp: 13.05.22 r.].

²⁶² Por. hasło: *Edmund Burke*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Burke-Edmund;3882132.html> [dostęp 22.10.21 r.].

²⁶³ Np. Romuald Rydz, David Armitage czy Jakob Fortunat Stagl.

²⁶⁴ Por. M. Mukherjee, *Justice, War, and the Imperium: India and Britain in Edmund Burke's Prosecutorial Speeches in the Impeachment Trial of Warren Hastings*, [w:] „Law and History Review”, vol. 23, no. 3, Fall 2005, s. 54, http://125.22.40.134:8080/jspui/bitstream/123456789/1922/1/Justice_War_and_the_Imperium_India_and_B.pdf [dostęp: 23;05.22 r.].

a 1994 roku polskojęzyczną). Książka doprowadziła w 1791 roku do rozłamu w partii wigów. Burke w kontrze do rewolucji francuskiej opisywał zarówno rewolucję angielską trwającą od 1688 do 1689 roku, jaki i ustrój brytyjski. *Rozważania* prezentowały także pochwałę reformy ustrojowej wprowadzanej w Polsce na mocy Konstytucji 3 maja z 1791 roku.

Edmund Burke zmarł w 1797 roku w Beaconsfield w środkowej Anglii²⁶⁵.

3.2.1. Prawo natury i zachowawcza wizja świata w ujęciu Edmunda Burke'a (nie rewolucja a ewolucja)

W XVII wieku mamy do czynienia z dwoma dominującymi poglądami w społeczeństwach na całym świecie. Z jednej strony widzimy część społeczeństwa, która głęboko opowiadała się za istotną rolą rządu w kształtowaniu efektywnego państwa – czasem wręcz zakrawającego o absolutyzm państwowych. Z drugiej zaś strony w opozycji do tej wizji widzimy społeczeństwo, które opowiada się za liberalną koncepcją państwa, które za główne cele stawia poszanowanie indywidualizmu jednostek. Należy jednak podkreślić, że czynnikiem łączącym te poglądy jest istotna rola prawa natury²⁶⁶ w ich kształtowaniu.

Te dwie postawy przełamuje Burke kreując samoświadomy nurt zachowawczy i tym samym zaczyna polemizować z wyżej wymienionymi poglądami w kwestiach niezwykle istotnych dla społeczeństwa. Na uwagę zasługuje fakt, że rzeczywiście Burke jako podstawę swoich filozoficznych założeń bierze prawa natury, ale nie jest to koncepcja kreowana na postawie starej szkoły prawa naturalnego, którego głównymi reprezentantami w ówczesnych czasach byli Locke, Rousseau czy David Hume.

Edmund Burke jest daleki od poglądu, że istota prawa natury wywodzi się głównie ze naturalnej, odwiecznej wolności ciała jak i umysłu, z którą się rodzimy, tak jak zresztą twierdził Locke. Filozof podstawy swojej teorii opiera głównie na prawie natury w ujęciu Cyncerona, który w swoim *De Re Publica* napisał tak:

²⁶⁵ Por. hasło: *Edmund Burke*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Burke-Edmund;3882132.html> [dostęp 26.10.21 r.].

²⁶⁶ Szeroko omawiane w rozdziale I.

„Rzeczywiście istnieje prawo, słuszny rozum, który jest zgodny z naturą; istniejące we wszystkim, niezmiennie, wieczne. Nakazując nam robić to, co dobre, zabraniając nam czynienia tego, co złe. Ma panowanie nad dobrymi ludźmi, ale nie ma wpływu na złych. Żadne inne prawo nie może go zastąpić, żadna jego część nie może zostać odebrana ani nie może być całkowicie zniesiona. Ani lud, ani senat nie mogą się z tego rozgrzeszyć. To nie jedno w Rzymie, a co innego w Atenach: jedno dzisiaj, a drugie jutro; ale jest wieczny i niezmienny dla wszystkich narodów i na wieki.²⁶⁷”

To, co określił Ciceron u Burke dodatkowo zostało wzmocnione dogmatami zaczerpniętymi z chrześcijaństwa oraz zwyczajowym prawem angielskim^{268,269}. Warto wyjaśnić, że dogmaty, z których korzysta Burke są swego rodzaju polemiką w stosunku do wyznawców racjonalizmu, ponieważ traktują o tym, że prawo natury wynika z boskiego zamysłu, który jest realizowany jako prawo zwyczajowe.

W tym miejscu należy też podkreślić, że prawa naturalne nie są tym samym, co posiadanie władzy przez ludzi. Także tracą one swoją moc w przypadku, kiedy przeczą zasadom sprawiedliwości. Burke twierdzi, że wymiar sprawiedliwości to pożyteczna instytucja i społeczeństwo powinno mieć na uwadze wspieranie jej, gdyż powinno być w jego interesie, aby funkcjonował najlepiej jak się da. Filozof podkreśla, że zadaniem wymiaru sprawiedliwości jest wspieranie prawa naturalnego, a ono samo nie powinno być przedmiotem oceny – tym bardziej w oderwaniu od konkretnej sytuacji, w której doszło do ich domniemanego złamania. Burke podkreślał, że nie ma praw naturalnych, które można rozpatrywać w kontekście uniwersalnym. W głównej mierze zwracał uwagę na fakt, że to co dla jednego człowieka może być prawem, dla drugiego może być pogwałceniem jego dóbr czy niesprawiedliwością. Burke podkreślał też, że niekorzystanie z praw natury może doprowadzić do braku przywilejów lub odebrania ich przez społeczeństwo jednostce. Tak samo może się stać w sytuacji niezdolności do

²⁶⁷ Hasło: *prawa natury*, w: wikiterhal.com, <https://pl.wikiterhal.com/256734-natural-law-theory-JGVEJA> [dostęp: 24.04.22 r.].

²⁶⁸ Tzw. *common law* – jest to zbiór praw, nieujętych na piśmie, ale oparty na długoletniej tradycji oraz starych obyczajach. Zob: <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/polish-english/prawo-zwyczajowe>.

²⁶⁹ Por. B. Chrząszcz, *Prawo natury w myśli Edmunda Burke'a. Uwagi na tle zachowawczej wizji świata*, [w:] „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2021, vol. 10 (2), s. 11-12.

korzystania z nich – kiedy również mogą zostać odebrane. Społeczeństwo powinno zatem traktować prawa naturalne jako największe dobrodziejstwo i dbać o to, aby były należycie chronione²⁷⁰.

Należy zwrócić uwagę, że Burke łączy w swoich rozważaniach tradycję z racjonalizmem i zdrowym rozsądkiem – i co bardzo ciekawe, dostrzegał jej wymiar w sensie ewolucyjnym i epistemologicznym. W jego poglądach widać wyraźną wiarę w boską moc i związek z wiarą chrześcijańską. Filozof wierzył, że reguły rządzące światem pochodzą od stwórcy i mają głębokie korzenie w wierze. Natomiast dostrzegał też, że pomimo wielkiego wymiaru ich pochodzenia, reguły te wymagają dostosowania do aktualnych warunków, w których społeczeństwo żyje. Również w jego wystąpieniach jako parlamentarzysty widać postępowe podejście do kwestii praw naturalnych. Burke mocno krytykował brak podejścia ewolucyjnego, szczególnie w działaniach racjonalistów, którzy ulegając gwałtownemu biegowi świata i w ten sam sposób podchodzili do przemian w państwie czy Europie – wywołując tym samym rewolucje, które w opinii Burke wcale nie były konieczne²⁷¹.

3.2.2. Edmund Burke – przyjaciel Adama Smith'a

Bez wątplenia Edmund Burke był jedną z najbardziej barwnych i kontrowersyjnych osobowości występujących na scenie politycznej ówczesnej Wielkiej Brytanii. Zostawił po sobie także spuściznę w dziedzinie myśli filozoficznej. Trzeba zaznaczyć, że ze względu na ogrom jego działalności ciężko jednoznacznie wskazać, czy uprawiał filozofie polityczną, czy był politykiem osadzającym mocno swoją działalność na podwalinach konserwatywności, aczkolwiek mocno nowoczesnego.

Gdy przyjrzymy się dokładnie poczynaniom i karierze Edmunda Burke, możemy dostrzec w nim niejako dualizm osobowościowy. Z jednej strony, wydając *Rozważania o Rewolucji we Francji*, został okrzyknięty przez badaczy jako obrońca porządku feudalnego, który co prawda głęboko popiera konserwatywne podejście w sprawowaniu polityki, jednak mocno podkreśla przy tym, aby pamiętać

²⁷⁰ Por. R. Kirk, *Konserwatywny umysł. Od Burke'a do Eliota*, tłum. A. Wincewicz-Price, J. Price, Kraków 2017, s. 76.

²⁷¹ Por. B. Szlachta, *Edmund Burke wobec koncepcji prawa naturalnego*, [w:] „Szkice o konserwatywności” 2008, s. 49.

o unowocześnianiu polityki i dostosowaniu jej do postępującego w rozwoju świat. Wydane przez niego traktatu *Dociekanie filozoficzne o pochodzeniu naszych idei wzniosłości i piękna* sprawiło, że zyskał przydomek nostalgicznego estety, któremu szczególnie bliskie jest piękno. Był wspaniałym mówcą, godnym przeciwnikiem w wymianie poglądów i wybitnym elipsografem. Z drugiej zaś strony był chłodnym i pragmatycznym politykiem, który posiadał mocno skonkretyzowane poglądy oraz plany w realizowaniu polityki. Głośno i stanowczo nawoływał do buntowania się przeciwko rewolucji we Francji oraz namawiał do występowania przeciwko nowym barbarzyńcom. Z kolei w *Listach o królobójczym pokoju*, w których czuć gwałtowność natury Burke'a, niejako przewidział nadejście Napoleona²⁷².

Oprócz omawianiu wielowymiarowej osobowości i poglądach przedstawiciela wigów szczególną uwagę należy zwrócić na fakt, że był Burke zwolennikiem wolnorynkowego liberalizmu i jednocześnie przyjacielem Adama Smith'a.

Badacze życia Smith'a dużo miejsca poświęcają przyjaźni Smith'a i Hume'a. Z kolei w literaturze niewiele miejsc poświęcone jest przyjaźni ojca ekonomii z mężem stanu, którym był Burke – chociaż warto podkreślić, że ta znajomość została niejako zawarta dzięki Hume'owi. Burke dostał od niego egzemplarz świeżo wydanej *Teorii uczyć moralnych*, ponieważ Hume był zachwycony książką i postanowił rozesłać jak najwięcej egzemplarzy do wybitnych osobowości, aby wypromować Smith'a najdalej jak tylko to możliwe²⁷³.

We wrześniu 1759 roku Burke napisał swój pierwszy list do Smith'a. List ten zawierał przeprosiny, jako że został on wystosowany dopiero 6 miesięcy po otrzymaniu książki. Burke tłumaczył w nim, że z ważny powodów musiał opuścić miasto i stąd zwłoka w wystosowaniu wiadomości²⁷⁴. Oczywiście Burke z wrodzoną inteligencją i dobrym taktem tłumaczył swoje spóźnienie tak:

„Moim postanowieniem było odłożyć podziękowania do czasu, gdy przeczytam twoją książkę z należytą uwagą i uwagą

²⁷² Por. T. Merta, *Roztropność Edmunda Burke'a...*, op. cit., [dostęp: 24.04.22 r.].

²⁷³ Por. K. Stward, *The professor and the statesman: the friendship of Adam Smith and Edmund Burke*, <https://www.adamsmithworks.org/speakings/the-professor-and-the-statesman-the-friendship-of-adam-smith-and-edmund-burke> [dostęp: 13.05.22 r.].

²⁷⁴ Por. ibidem.

zrobienie czegoś innego z tak dobrze przestudiowanym utworem
byłoby potraktowaniem go z wielką niesprawiedliwością.²⁷⁵”

Warto też wspomnieć o subtelnych różnicach filozoficznych i politycznych, jakie możemy zauważyć w światopoglądzie Smith’a i Burke. Przede wszystkim Burke opowiadał się za wolnością kolonialną i całkowicie sprzeciwiał się sprawowaniu władzy w formie totalitarnej. Jednak w pewnym stopniu pobierał niektóre uprawnienia państwa, które działają z korzyścią dla jego rozwoju. Mówił też, że wolność człowieka powinna być hamowana przez powściągliwość. Adam Smith opowiadał się za wprowadzeniem całkowitego *systemu naturalnej wolności* w kwestiach gospodarczych. Łatwo więc stwierdzić, że Burke’ a i Smith’a dzielą podobne poglądy na temat wolnego handlu zewnętrznego i leseferyzmu, jednak różnią ich poglądy dotyczące roli państwa²⁷⁶.

3.2.3. Koncepcja czwartej władzy w ujęciu Edmunda Burke’a

Czy Edmund Burke mógł zaobserwować siłę mediów we współczesnych dla siebie czasach? Czy było to jedynie polityczne zagranie w celu uzyskania względów u tej grupy zawodowej? Można domniemywać, że jako wybitny polityk, E. Burke poczuł „zew nowej formy władzy”.

Polscy i zagraniczni badacze²⁷⁷ niejednokrotnie przytaczają i omawiają słowa Burke’a wypowiedziane podczas obrad parlamentu w 1774 roku²⁷⁸ jako istotny początek postrzeganiu mediów jako czwartego stanu czy też Czwartej Władzy. Ta koncepcja właściwie od razu została podchwycona przez innych parlamentarzystów i przez kolejne dziesięciolecia powtarzana. Jednak w głównej mierze rozpowszechnienie tego określenia zastosowanego przez wiga przypisuje się szkockiemu politykowi Thomas’owi Babington’owi Macaulay’mu, który to w 1828 r. na łamach *Edinburgh Review* napisał:

„Loża, w której zasiadają dziennikarze, stała się rzeczywistym
czwartym stanem władzy.²⁷⁹”

²⁷⁵ B. J. Birzer, *Edmund Burke Reviews Adam Smith, Twice*, „The Imaginative Conservative”, <https://theimaginativeconservative.org/2012/02/edmund-burke-on-adam-smith-twice.html> [dostęp: 23.05.22 r.].

²⁷⁶ Por. ibidem.

²⁷⁷ Np. Thomas Carlyle, Thomas Babington Macaulay, Benjamin Constant, Andrzej Paczkowski.

²⁷⁸ Są kłopoty z precyzyjnym ustaleniem dat.

²⁷⁹ J. Adamowski, *Czwarty stan. Media masowe w pejzażu społecznym Wielkiej Brytanii*, Warszawa 2006, s. 9.

Należy w tym miejscu przyznać, że zarówno w ówczesnych, jak i obecnych czasach, media odgrywają zasadniczą rolę – szczególnie jeśli chodzi o politykę i kształtowanie poglądów społeczeństwa dotyczących władz rządzących czy ugrupowań politycznych. Macaulay miał też rację co do urzeczywistnienia się słów Burke’a wypowiedzianych ponad 60 lat wcześniej. Burke jako „człowiek pióra” miał szerszy wgląd w działalności dziennikarzy i mediów, doskonale zdawał sobie sprawę, że wygrana walka na scenie politycznej w dużej mierze będzie zależała od wydania opinii, osądu czy wręcz wykreowania wizerunku wśród społeczeństwa przez ‘czwarty stan’. Warto też nadmienić, że w XIX-wiecznej Anglii nastąpił bardzo szybki wzrost znaczenia prasy drukowanej, co dla ówczesnych polityków stanowiło wezwanie do pojednania²⁸⁰ się z tak ważną grupą zawodową jaką stali się dziennikarze, ponieważ było to w ich interesie i wpływało korzystnie na poparcie ich w rządzie²⁸¹.

Trzeba zwrócić uwagę nie tylko na wykształcenie i pracę dziennikarską, ale przede wszystkim na umiłowanie Edmund’a Burke’a do filozofii, przez co należy rozumieć, że również bliskie były mu klasyczne teorie myśli polityczne. Jako pierwszy o trójpodziale władzy mówił Arystoteles, a w czasach nowożytnych powielał ten podział Locke i Monteskiusz. Burke jako przedstawiciel stronnictwa parlamentarnego wigów, był po wpływie dużego uznania dla jego dzieł i myśli²⁸². Dlatego można skłaniać się ku przyjęciu koncepcji, że słowa, które wypowiedział w stronę dziennikarzy zasiadających w łóży dla prasy były jasno przemyślanymi określeniami, które stanowią wypadkową jego pracy jako dziennikarza i polityka. Należy zauważyć, że pracując po dwóch stronach, polityk miał zasadniczy wgląd w obie grupy zawodowe²⁸³ – doskonale znał zależności pomiędzy nimi oraz zdawał sobie sprawę z siły jaką posiada ówczesna prasa.

Szkocki pisarz i historyk, Thomas Carlyle, w książce *Bohaterowie. Cześć dla bohaterów i pierwiastek bohaterstwa w historii: Odyn, Mahomet, Dante, Szekspir, Luter*

²⁸⁰ Ewidentnie brakuje tutaj właściwego słowa. Można wykorzystać słynne powiedzenie premiera Millera o „szorstkiej przyjaźni” pomiędzy premierem Leszkiem Millerem, a prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim odnośnie fundamentalnej kwestii „a kto tu rządzi?!”.
Zob. więcej: <https://natemat.pl/52013,historia-pewnej-szorstkiej-przyjazni-czy-polityka-znow-polaczy-aleksandra-kwasniewskiego-i-leszka-millera>.

²⁸¹ Por. M. Nieć, *Koncepcja „Czwartego stanu” Edmunda Burke’a podana przez Thomasa Carlyle’a. Refleksje o polityce i komunikowaniu*, [w:] „Politea” 2014, z. 2(28), s. 322.

²⁸² Por. ibidem.

²⁸³ Współczesnym uogólnieniem tego problemu było wykorzystanie przez prezydenta Regana doświadczenia aktorskiego. W znakomitym stylu kontynuuje tę działalność aktualny prezydent Ukrainy Zełenski. Tutaj mamy do czynienia nie z prasą drukowaną, ale z nowoczesnymi mediami elektronicznymi.

Knox, Johnson, Rousseau, Burns, Cromwell, Napoleon bardzo dosadnie wytłumaczył słowa Burke'a:

„Burke powiadał, że są trzy Stany w Parlamencie, lecz że w Trybunie Reporterskiej zasiada Stan Czwarty, o wiele ważniejszy od wszystkich innych. Nie jest to żadna figura retoryczna [of speech] lub dowcip, jest to fakt [a literal fact] o nadzwyczajnej dla nas wszystkich w tych czasach doniosłości. Literatura tworzy też nasz Parlament. [...] Ktokolwiek tylko może mówić, przemawiając do całego narodu staje się potęgą, częścią rządu [a branch of government], czynnikiem ważnym, nie do oddalenia w wytwarzaniu praw i wszystkich czynnościach władzy.²⁸⁴”

W swoim wyjaśnieniu Carlyle zmierza to tego, aby wyjaśnić, że nieważne są pieniądze, tytuły szlacheckie, stanowiska, a ważne jest to, aby mieć głos i być wysłuchanym. W tym wypadku, jak już to zostało podkreślone, już za czasów Burke'a prasa miała istotne znaczenie. Mało tego – polityka w jego czasach przechodziła również przeobrażenie. Przystawała być dostępna tylko dla arystokracji, ale powoli przechodziła do partii klubowych. Angielski parlament również zaczął przechodzić przeobrażenia w stronę nowoczesności, ale zmiany te wyhamowała rewolucja w Francji i za to też między innymi była krytykowana przez Edmunda Burke²⁸⁵.

Absolutną esencją ujęcia problemu Czwartej Władzy było słynne powiedzenie Oskara Wilda „rządzą nami żurnaliści”.

3.3. Nowoczesne ujęcia Czwartej Władzy – globalna platforma mediów

Aby lepiej zrozumieć zjawisko Czwartej Władzy i jej znaczenie w obecnych czasach, gdzie władza ta ma siłę jeszcze większą niż za czasów Burke, należałoby nakreślić to, w jaki sposób media się rozwinęły. Całość przeobrażenia współczesnego

²⁸⁴ T. Carlyle, *Bohaterowie. Cześć dla bohaterów i pierwiastek bohaterstwa w historii: Odyn, Mahomet, Dante, Szekspir, Luter, Knox, Johnson, Rousseau, Burns, Cromwell, Napoleon*, Kraków 2006, s. 151, część tekstu została zmodyfikowana przez autora M. Niecić. Oryginalnie książka ukazała się 1837 r.

²⁸⁵ Por. M. Niecić, *Koncepcja „Czwartego stanu” Edmunda Burke’a...*, op. cit., s. 326.

świata medialnego ma niewątpliwie szerokie powiązania z pojawieniem się internetu i tym samym wymuszając przeobrażenia na rynku mediów tradycyjnych – mowa tutaj o tzw. konwergencji mediów.

Wprowadzenie do wspomnianych przeobrażeń trzeba zacząć od omówienia sytuacji ekonomicznej na świecie, która po części je wymusiła. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na kryzys ekonomiczny, który wybuchł na początku 2008 roku w Stanach Zjednoczonych. Niezaprzeczalnie miał on wpływ nie tylko na światowy przemysł i ekonomię, ale także na globalny rynek prasowy, który mocno odczuł jego skutki. Skalę kryzysu ekonomicznego porównuje się do Wielkiego Kryzysu, który miał miejsce w latach 30. XX wieku. USA jako jedna z potęg gospodarczych, potrafiła zapanować nad krachem finansowym i zdusić go właściwie w zarodku, inwestując ogromne środki z budżetu.

Zła koniunktura i niestabilny system finansowy dotknął również media na całym świecie. Podniesienie cen produktów spowodowało, że obywatele, chroniąc swoje budżety domowe, ograniczyli zakupy jedynie do najpotrzebniejszych produktów, a co za tym idzie – prasa stała się produktem drugiej kategorii, wręcz marginalnie zepchniętym z szali potrzeb²⁸⁶.

Vin Crosbie, amerykański analityk, krótko po wybuchu kryzysu stwierdził, że najprawdopodobniej ponad połowa dzienników w Ameryce już za kilkanaście lat (licząc o wybuchu kryzysu) przestanie w ogóle istnieć. Niestety nie ma też znaczenia czy będą one wydawane w formie papierowej czy w wersji internetowej. W 2008 roku badania nad kondycją światowej prasy wykazały, że w porównaniu z 2007 rokiem sprzedaż gazet na świecie spadła do 74%²⁸⁷.

Należy zauważyć, że tak niski poziom czytelnictwa prasy odnotowano w 1946 roku. Była to bardzo pesymistyczna diagnoza – szczególnie, że większość państw uczestniczących w badaniu należała do krajów tzw. wysokorozwiniętych, gdzie czytelnictwo utrzymywało się na wysokim poziomie od wielu lat. Dla lepszego zobrazowania kondycji pracy można przytoczyć wniosek redaktora naczelnego dziennika „Le Monde” Eric’a Fattorino, który stwierdził, że budowany przez wiele lat model

²⁸⁶ Por. B. Poulet, *Śmierć gazet i przyszłość informacji*, Wołowiec 2011, str. 19.

²⁸⁷ Por. *ibidem.*, s. 21.

ekonomiczny gazety, przestał być dochodowy właściwie z dnia na dzień. Ten stan jednoznacznie zinterpretował także ówczesny prezes Microsoftu, Steve Ballmer:

„W ciągu najbliższych dziesięciu lat cały świat mediów, komunikacji społecznej i reklamy stanie na głowie. Za dziesięć lat żadne z mediów nie będzie funkcjonowało inaczej, jak tylko w Internecie. Żaden dziennik, żadne pismo nie będzie istniało w wersji papierowej. Wszystko będzie rozpowszechniane w wersji elektronicznej.²⁸⁸”

Ballmer w swojej wypowiedzi z 2012 roku miał sporo racji. Należy przyznać, że współczesny świat mediów znacznie się zmienił w głównej mierze przez bardzo szybki rozwój technologiczny. Te zmiany są widoczne też w zakresie ich funkcjonalności.

Współcześnie media elektroniczne, ze szczególnym uwzględnieniem Internetu, stały się podstawowym źródłem informacji o wydarzeniach na świecie. Spowodowane jest to szybkością z jaką za pomocą sieci przekazywane są informacje, a szczególnie te najbardziej aktualne, który najbardziej interesują użytkowników.

Oprócz prędkości z jaką dostarczane są informacje na tej platformie mamy też dodatkowo do czynienia z tzw. ‘wiralowym’ rozchodzeniem się treści, co zdecydowanie odrażania to medium od jego tradycyjnej formy, np. prasy. O ‘wiralowości’ możemy mówić w sytuacji, gdy dana informacja zostaje powielana przez użytkowników sieci społecznościowych (social mediów). W przypadku tego procesu możemy łatwo zaobserwować mechanizmy zachodzące w danych społecznościach, które wzajemnie dzielą się nowościami ze świata mediów. W tej sytuacji uwidacznia się również mocne segregowanie newsów, ale jednocześnie podejmowanie demokratycznych decyzji, na temat tego, które informacje warto udostępniać, a które nie są na tyle istotne do powielania. Dzięki tym zachowaniom można zbadać i ocenić preferencje czytelnice i ogólne zainteresowania użytkowników globalnej sieci mediów elektronicznych, a na ich punkcie tworzyć tzw. profile behawioralne, które są przydatne w pracy marketerów online czy social media specjalistów²⁸⁹.

²⁸⁸ B. Poulet, *Szybka kawa, szybka prasa - Śmierć gazet i przyszłość informacji*, <http://moni-libri.blogspot.com/2012/12/szybka-kawa-szybka-prasa-smierc-gazet-i.html> [dostęp 14.05.22 r.].

²⁸⁹ Por. A. Brenda-Mańkowska, *Fake news, clickbait, żebrołajki – problemy mediów w dobie postprawdy*, [w:] „Mass media we współczesnym świecie” 2019, pod red. V. Tanaś, W. Welskop, s. 11.

Wraz z rozwojem Internetu komunikacja zyskała na jeszcze większym znaczeniu niż było to w czasach świetności tradycyjnych, papierowych mediów. Można pokusić się o stwierdzenie, że stała się nawet narzędziem globalnej władzy – groźną bronią w walce na różnych polach. Patrząc pod względem ekonomiki mediów, informacja to produkt handlowy. Komunikowanie, czy sama informacja, może być zarówno formą zniewolenia i ucisku całych społeczeństw, jak i wyzwolenia czy wolności. Wszystko zależy od sposobu wykorzystania. Bez wątplenia jednak w kontekście komunikacji i mediów ciągle potwierdzają się słowa Ryszarda Kapuścińskiego:

„Ten ma władzę, kto ma w rękach ~~studio telewizyjne~~, a szerzej²⁹⁰ – media w ogóle.²⁹¹”

Przy tak szerokim zasięgu Internetu (w 2021 roku organizacja GSMA szacowała, że podłączonych do globalnej sieci jest ponad 4 mld ludzi na całym świecie²⁹²) sprawiło, że media stały się platformą, na której walczy się o uwagę społeczeństwa. Media na szeroką skalę mają realny wpływ na zachowania pojedynczych jednostek, ale też grup społecznych czy całych narodów. Całą presję w pogoni za uwagą użytkownika dopinguje konsumpcja i kultura typu instant²⁹³, w której żyjemy. Współczesny użytkownik Internetu nie ma czasu na rozbudowane, pełne komunikaty medialne i oczekuje szybkiej i zwięzłej informacji. Media skupiają się więc na dostarczaniu produktów medialnych podporządkowanych pod preferencje użytkownika.

Oprócz pogoni za uwagą odbiorcy (czytelnika, słuchacza czy obserwatora) drugą niezwykle istotną rolą jaką pełnią media jest funkcja społeczno-polityczna. W obrębie tej funkcji pojawia się tzw. demokracja medialna²⁹⁴, którą szeroko opisał Ryszard Skarżyński w *Koniec ideologii w demokracji medialnej*. Na szczególnie pochylenie zasługuje punkt, w którym politolog charakteryzuje organizacje mediów cyfrowych:

²⁹⁰ Komentarz autora.

²⁹¹ R. Kapuściński, *Jak media odzwierciedlają świat?* Wykład wygłoszony 19 listopada br. w Sztokholmie na uroczystości „Stora Journalistpriset” – wręczenia nagród narodowych szwedzkim dziennikarzom. Śródtytuły pochodzą od redakcji „Tygodnika Powszechnego”, w: Tygodnik.com.pl, <http://www.tygodnik.com.pl/kontrapunkt/31-32/kapusc.html> [dostęp 12.05.22 r.].

²⁹² Zob. *Ponad połowa populacji Ziemi korzysta już z mobilnego internetu*, „Computerworld.pl”, <https://www.computerworld.pl/news/Ponad-polowa-populacji-Ziemi-korzysta-juz-z-mobilnego-internetu,432512.html> [dostęp: 23.05.22 r.].

²⁹³ Określenie odnoszące się do społeczeństw, które charakteryzuje „natychmiastowy styl życia”: fast sex, fast food, fast car.

²⁹⁴ W państwa wysoko rozwiniętych za pomocą tej definicji określa się ich ustrój; mowa tutaj głównie o wolności słowa.

„Elektroniczne, cyfrowe media w pełni odpowiadają formom organizacji wprowadzonym w pozostałych dziedzinach życia społecznego.²⁹⁵”

Skarzyński w istotnej mierze wskazuje tutaj na zaawansowaną organizację elektronicznej platformy medialnej z jaką mamy współcześnie do czynienia. Posiada ona w pełni zorganizowaną strukturę, mechanizm działania oraz system zarządzający. Nie jest to więc sektor, który działa w sposób chaotyczny w serwerze społecznej. Podsumowując – z jednej strony, mówiąc o mediach elektronicznych w kontekście Czwartej Władzy, mówimy o ogromnej i silnie wpływającej na społeczeństwo maszynie komunikacyjnej, która ma wpływ w zasadzie na każdy aspekt naszego życia, z drugiej strony należy patrzeć na nią (idąc za Skarzyńskim) jak na w pełni zorganizowany system z poukładanymi procesami zarządzającymi. Rodzi się więc pytanie, czy w obecnych czasach nie powinniśmy patrzeć na media globalne jako na globalną Czwartą Władzę – globalnie funkcjonujący system działający na globalnej, skomplikowanej platformie, skonstruowanej z wielu wpływających na siebie warstw?

Zacznijmy więc od zastanowienia się nad tym, na czym polega sama złożoność mediów elektronicznych. Patrząc na tradycyjną prasę, miała ona jeden format wydania – papier. Każdy z periodyków składał się z po selekcionowanych działów tematycznych. Można mówić, że każde wydanie było kompozycją zamkniętą i statyczną, a to co udało się zamknąć w jednym wydaniu, wyczerpywało się w zasadzie w jednym numerze. W kolejnym wydaniu dany temat mógł mieć inne ujęcie. To stosunkowo prosta kompozycja. Natomiast w przypadku mediów elektronicznych i publikowanych w nich informacjach można mówić o „długim życiu” komunikatu. Z uwagi na łatwość z jaką można to zrobić w przeciwieństwie do mediów drukowanych – raz opublikowana informacja może być wielokrotnie opracowywana, rozbudowywana czy skracana, poszerzana o komentarze, przetwarzana, powielana, parafrazowana i przedrukowywana.

Do wielokrotnej edycji (w czasie rzeczywistym) materiału dziennikarskiego dochodzi również rozbudowana płaszczyzna kolportowania danego materiału na różnych internetowych platformach. Informacja (tzw. news) opublikowany przez dany portal internetowy może zostać udostępniony w social mediach (Facebook, Tweeter itp.), następnie (jeśli posiada wartościowe dla użytkownika informacje) zostaje przez

²⁹⁵ M. Karcz, *Czwarta władza*, [w:] „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2007, s. 218.

użytkowników (userów) danego kanału, opublikowany na ich profilach. W tym momencie często też re-publikowany news na prywatnym profilu ponownie zostaje udostępniony przez innych, a często też również poszerzony przez użytkowników o wpisy w komentarzach. Taka informacja staje się w tym momencie umowną ‘kulą śnieżną’, która w błyskawicznym tempie „przetacza się” przez globalną sieć społeczności internetowej, co pokazuje siłę i szybkość z jaką działa platforma elektroniczna. Z całości tych działań tworzy się swoista pajęczyna przetwarzanych i rozprowadzanych treści.

Oprócz maszyny kolportowania informacji należy też zwrócić uwagę na sieć rozbudowanych agentów, działających w różnych społeczności, która daną informację przetwarza w charakterystyczny dla siebie sposób. W tym przypadkach używając określenia ‘agent’ chodzi m.in. o influencerów i trendsetterów, tzw. trolli internetowych, hejterów itp.

Wszystkie osoby działające w obrębie wyprodukowanej i rozprzestrzenionej informacji tworzą swoistą strukturę społeczną, która posiada swój mechanizm działania. Kłopot w tym, aby go uchwycić i opisać.

3.3.1. Media jako system społeczny – teoria L. Bertalanffy’ego i jej implementacja przez N. Luhmann’a

Na media i ich fenomen jako Czwartej Władzy warto spojrzeć w kontekście systemowym dla lepszego zrozumienia istoty znaczenia ich wpływu we współczesnym społeczeństwie. Jest to również znaczące w kwestii zrozumienia mechaniki, która w nich zachodzi.

Od zarania dziejów myśliciele i filozofowie zastanawiali się nad otaczającą ich rzeczywistością oraz podejmowali próby kategoryzacji struktur oraz dostrzeżonych mechanizmów rządzących światem. Tego typu próby były podejmowane już przez Arystotelesa, znaczący wkład miał Mikołaj z Kuzy, a w późniejszym czasie także Karol Marks. Już Arystoteles mówił o tym, że: „całość – to więcej niż suma części²⁹⁶”, co stanowi do dziś bazę do holistycznego ujęcia problematyki systemowej. Również u starożytnych Greków widać było początki myśli skłaniających się ku ujęciu świata

²⁹⁶ *Historia filozofii w datach*, http://www.wiwi.pl/filozofia/historia/starozytnosc_031.asp [dostęp: 21.02.2020 r.].

w formie systemowej, bowiem uważali, że życie ludzkie jest sumą ewolucyjnych procesów dążących do wspólnej całości. Wiele wieków później teoria systemowa ewoluowała na gruncie nie tylko badań filozoficznych, ale również zaczęła z powodzeniem funkcjonować np. w naukach biologicznych oraz naukach społecznych²⁹⁷.

Na początku XX wieku w badaniach nad mechanizmami systemowymi dominowały dwa nurty, które jednak nie dawały w pełni odpowiedzi na pytania badaczy. Pierwszym z nich był paradygmat redukcjonistyczny, który została zbudowany na bazie kartezjuszowskiej myśli filozoficznej. Głosił on, że jeśli zaczniemy redukować badane zjawiska do procesów, które możemy uznać za elementarne zachodzące w obrębie danego zjawiska, dzięki temu można wytłumaczyć całość zjawiska w oparciu o wyjaśnienie determinantów działających na jego poszczególne elementy. O ile to ujęcie jest w swoim założeniu relatywnie precyzyjne, to w późniejszych badania okazało się niewystarczające, jeśli chodzi o oddziaływanie mechanizmów żywych, które z założenia są o wiele bardziej skomplikowane w swoich działaniach. Dlatego też opracowano koncepcję mechanistyczno-funkcjonalną, która zakładała, że na organizm należy patrzeć w ujęciu maszynowym (pod względem komórkowym, hemodynamicznym itp.).

To rozwiązanie dostarczało wiele odpowiedzi na najróżniejsze pytania, ponieważ można było szczegółowo przyjrzeć się poszczególnym elementom organizmu, temu co i w jaki sposób na nie oddziałuje i jakie skutki ze sobą niesie, natomiast dany organizm można było badać jedynie lokalnie (*in vitro*), co mocno ograniczało badanie. Poszczególne elementy badanego zjawiska cały czas były badane w sytuacji wzajemnej izolacji, a im większe zjawisko, tym trudniej było dostrzec i uchwycić sedno organizacji tych struktur i mechanizmów jakie w tych strukturach zachodzą²⁹⁸.

Właściwie dopiero Ludwig von Bertalanffy²⁹⁹ w 1928 roku stworzył podwaliny do teorii systemów, dzięki której można znacznie głębiej badać struktur, w późniejszych czasach szeroko wykorzystywanej w naukach społecznych.

²⁹⁷ Por. A. Sękowski, *Ogólna teoria systemów i jej zastosowanie w naukach społecznych*, [w:] „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” 1988, wyd.2, s. 83-84.

²⁹⁸ Por. N. Baskiewicz, *Ewolucja struktur organizacji produkcji w przedsiębiorstwie*, [w:] „Zarządzenie i Finanse” 213, s. 45-57.

²⁹⁹ Był austriackim filozofem i biologiem, profesorem na wielu uczelniach m.in. na Uniwersytecie Wiedeńskim, Alberty, w Buffalo. Stworzył teorię systemów otwartych, która ewoluowała w stronę ogólnej teorii systemów.

Koncepcja ta miała się opierać na trzech głównych założeniach:

- badania organizmu całościowo, przez pryzmat czynników, które na siebie wzajemnie oddziałują,
- przyjęcie, że badane zjawisko należy rozpatrywać w czasie, gdy przechodzi dynamicznym przeobrażeniom,
- założenia, że badany organizm jest obiektem aktywnym, działającym w przestrzeń probabilistyczna³⁰⁰.

Prace nad koncepcją organiczną prowadzone przez Bertalanffy w latach 30. poskutkowały wypracowaniem przez niego teorii systemów otwartych. W swojej pracy pisał tak:

„Organizm nie jest systemem zamkniętym, ale systemem otwartym. Mówimy, że system jest zamknięty», jeżeli nie wchodzi do niego ani go nie opuszcza żadna materia. System jest otwarty, jeżeli pobiera i oddaje substancję materialną. [...] jest on [organizm] otwartym systemem w stanie quasi-stabilności, utrzymującym stałą wartość relacji masowych przy ciągłej zmienności składników materialnych i energii, w którym materiał w sposób ciągły krąży między nim a otaczającym go środowiskiem.³⁰¹”

Koncepcja systemu otwartego pokazuje złożoność badanej materii w jej każdym aspekcie. Złożoność ta polega głównie na tym, że na system ingerują czynniki zewnętrzne, więc jest on organizmem dynamicznym i należy go badać w kontekście tej dynamiki. Dodatkowo Bertalanffy'owi udało się w miarę precyzyjne scharakteryzować cechy organizmu badanego w kontekście systemu otwartego:

- samoregulacja,
- wymienianie składników z otoczeniem,
- ekwifinalność³⁰²,
- stałe utrzymanie stanu stabilności³⁰³.

³⁰⁰ Por. A. Sękowski, *Ogólna teoria systemów i jej zastosowanie...* op. cit., s. 84-85.

³⁰¹ L. von Bertalanffy, *Ogólna teoria systemów*. Warszawa 1984, s. 69-71.

³⁰² Zob. hasło: *ekwifinalność*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3897175> [dostęp 23.05.22 r.].

³⁰³ Por. E. Wołoszyn, *Koncepcja systemu otwartego Ludwiga von Bertalanffy'ego*,

Opracowanie teorii systemowej, która ułatwiła badanie złożonych organizmów została zaadoptowana do innych dziedzin nauki. Pokazuje to, że jest to teoria interdyscyplinarna, którą można zastosować, gdzie mamy do czynienia na przykład z przesłankami o zawiązanym systemie. Co ciekawe, w teorii systemowej podstawowe pojęcia, czy ich cech, są formułowane bardzo ogólnie, co pozwala nie zawęzić jego funkcjonalność. Dzięki temu zabiegowi można wykorzystywać ją w dyscyplinach odległych od siebie. Przez to też teoria systemowa miała możliwość ewaluować i zaczęła rozwijać się wielokierunkowo – we wszystkich dziedzinach nauki i funkcjonować jako ogólnonaukowy paradygmat.

Z kolei, dzięki temu, że wszedł on do innych dziedzin nauki zdołano wypracować nie tylko uniwersalność pewnych pojęć, ale też ich ścisłą funkcję. To rewolucyjne podejście z czasem doprowadziło do stworzenia nowej orientacji myślowej, tzw. ‘nurtu systemowego’. Wszystko to dzięki temu, że teorie systemowe, jako jedne z pierwszych, pomogły dostrzec złożoność otaczającego świata – czasem jego uporządkowanie, a kiedy indziej pozorny chaos³⁰⁴ jaki nim rządzi, hierarchie, sieci wpływów i zależności. Dzięki tym wszystkim elementom można było dobrać odpowiednie metody badawcze.

Dodatkowo, co ważne z punktu widzenia tej pracy, podejście systemowe pomaga popatrzeć na badany organizm posiadający poszczególne elementy pod kątem wzajemnego oddziaływania na siebie tychże elementów oraz otoczeniem, który nieustannie na nie wpływa. Otoczenie w tym przypadku, to wszystko to, co pozostaje na zewnątrz systemu. W związku z zauważeniem wpływu otoczenia na badany system, badacze zafascynowani teorią systemową dodatkowo stworzyli pojęcia, takie jak ‘wejście’ i ‘wyjście systemu’³⁰⁵, ‘system bezwzględnie’, ‘względnie odizolowany’ itd.³⁰⁶. Nowe pojęcia stworzone w obrębie tej teorii wykazują podobieństwo do tematyki niniejszej pracy, natomiast nie są dla niej wystarczająco istotne, aby je dokładnie omawiać.

[w:] „Filozofia Nauki” 1997, nr 1(17), s. 136.

³⁰⁴ Por. hasło: *chaos matematyka*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/chaos-deterministyczny;3884748.html> [dostęp 23.05.22 r.].

³⁰⁵ Analog pojęć Input/Output w informatyce.

³⁰⁶ A. Sękowski, *Ogólna teoria systemów i jej zastosowanie...*, op. cit., s. 88.

3.3.2. Media jako struktura społeczna i teoria społeczeństwa informacyjnego

Dzięki szerokim opracowaniom teorii systemowych stały się one z czasem naukami interdyscyplinarnymi. Po badaniu jej na gruncie nauk biologicznych została rozwijana przez filozofów, matematyków, cybernetyków, ekonomistów, inżynierów i socjologów. Obecnie teoria ta głównie wykorzystywana jest w całościowym opisywaniu organizmów żywych, urządzeń, systemów sztucznych lub społecznych. Rodzi to krytykę w niektórych kręgach naukowych, ponieważ uważa się, że jest ona zbyt szeroko stosowana, a przez to stosunkowo abstrakcyjna i dodatkowo nadinterpretuje się ją wykorzystując stosowana przez nią ogólnikową bazę pojęciową³⁰⁷.

Ogólna teoria systemów w latach 70. XX została odsunięta na boczny plan ze względu na duży wpływ modernizmu oraz filozofii antypozytywistycznej. Współcześnie tą teorią w naukach socjologicznych zajmuje się Niklas Luhmann³⁰⁸, który w 1970 roku na potrzeby swoich badań scharakteryzował również system społeczny. Przy czym należy podkreślić, że w tych systemach nie są ważni ludzie, ani nawet ich działania, a istotna jest komunikacja, co można potwierdzić cytatem:

„Systemy społeczne nie składają się z ludzi, a także nie z działań, lecz z komunikacji. [...] Dany system określany może być jako samoreferencyjny, kiedy sam konstytuuje on elementy, z których się składa, jako jednostki funkcjonalne, i we wszystkich odniesieniach między tymi elementami współoddziałuje odniesienie na tę właśnie samokonstytutywność, w tym sensie więc reprodukuje w sposób ciągły samokonstytucję.³⁰⁹”

Wynika z tego, że systemy społeczne są ‘maszynami’, która posiadają wiele podsystemów, które z kolei posiadają swoje własne podsystemy. Systemy te, jak wynika z opracowań Luhmann’a, nie są oparte na czynniku ludzkim, a sami ludzie nie są w nim ważni. Głównym narzędziem działania jest informacja. Przez stawianą przez niego tezę,

³⁰⁷ Por. hasło: *ogólna teoria systemów*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ogolna-teoria-systemow;3950288.html> [dostęp 28.05.22 r.].

³⁰⁸ Niemiecki socjolog i najważniejszy przedstawiciel teorii systemowej w dziedzinie socjologii w Niemczech.

³⁰⁹ M. Fleischer, *Wprowadzenie – krótka historia konstruktywizmu*, [w:] „Radykalny konstruktywizm Antologia” 2010, pod red. B. Ryż, E. Szczerbuk, B. Balicki, s. 20-21.

że społeczeństwo nie składa się z ludzi, a z ‘międzyludzkich układów komunikacyjnych’, był uważany za kontrowersyjnego socjologa i w ręcz zarzucano mu dehumanizm.

Tymczasem współczesne opracowania³¹⁰ stają w jego obronie – twierdząc, że dostrzegał on większy potencjał w ludziach niż oni sami widzieli w sobie. Jeśli chodzi o sam system społeczny, Luhmann twierdził, że są one systemami komunikacji i to one sprawiają, że dany system żyje. W jego teorii nie liczy się racjonalne rozumienie komunikatów przez nadawcę i odbiorcę, a sam komunikat³¹¹.

To, co opracował Luhmann jest całkowitym zaprzeczeniem klasycznych teorii komunikacji, gdzie przekaz jest najważniejszy, tak jak np. w opracowaniach Jürgen’a Habermas’a i jego koncepcji rozumu komunikacyjnego, która traktuje o tym, że zakres rozumowania człowieka odzwierciedla język nadawanego przez niego komunikatu. Nie świadomość jest miejscem komunikacji, lecz język³¹².

U Luhmann’a komunikacja jest najważniejsza i istotne jest to, aby była procesem, który nie przestaje trwać. Jest to ważny aspekt, ponieważ według niego w komunikacji jest istotne to, aby stale nawiązywać do jednego komunikatu innym komunikatem. Jest to tzw. ‘zdolność nawiązywania’, ponieważ chodzi w niej o samą możliwość ciągłego komunikowania się, a nie o dochodzenie do porozumienia i zrozumienia, co potwierdza przytoczony cytat:

„To, co uczestniczące w komunikacji systemy świadomościowe postrzegają, pojmują i tym samym świadomie rozumieją, nie znajduje w formie operacji myślowych bezpośredniego dostępu do zamkniętego procesu komunikacji.³¹³”

Wynika z tego, że komunikacja to nie proces, w którym występują dwa podmioty wysyłające do siebie komunikat i same go rozstrzygając oraz interpretując. Mowa tutaj już o bardziej skomplikowanych strukturach systemowych, które wchodząc w procesy komunikacyjne i rozstrzygają ich znaczenie. Zwolennicy Luhmann’a, rozpatrując

³¹⁰ Zob. M. Kaczmarczyk, *Radykalny funkcjonalizm Niklasa Luhmanna na tle współczesnej teorii społecznej*, [w:] „N. Luhmann. 2007. Systemy społeczne” 2007, s. 19-151.

³¹¹ Zob. *Spoleczeństwo według Niklasa Luhmanna*, „Mojasociologi.pl”, kwiecień 2010, <http://www.mojasociologia.pl/spoleczenstwo-wedlug-niklasa-luhmanna/>.

³¹² Por. Z. Krasnodębski, *Przemiany komunikacji i ich społeczne konsekwencje*, [w:] „Horyzonty wychowania” 2012, t. 11, nr 21, s. 6.

³¹³ Cyt. za.: Z. Krasnodębski, *Przemiany komunikacji...*, op. cit., s. 7.

społeczeństwo zgodnie z teorią systemów, twierdza wręcz, że zadaniem społeczeństwa jest wyłącznie komunikowanie się co potwierdza stwierdzenie³¹⁴:

„Systemy społeczne wytwarzają komunikację z komunikacji.³¹⁵”

Teoria Luhmann'a jest stosunkowo skomplikowana. Badacz sam stwierdził, że:

„[...] wraz z moim przyjęciem do utworzonego w 1969 roku Instytutu Socjologii Uniwersytetu Bielefeld zostałem poproszony o określenie projektu badawczego, nad którym pracuję. Projekt mój brzmiał odąd: teoria społeczeństwa; czas trwania: 30 lat; koszty: żadne.³¹⁶”

Jednak złożoność opracowanych przez niego tez i twierdzeń o roli komunikacji w danym systemie pokazuje, że jeśli podejmiemy do mediów jako do systemu, który opracowuje komunikaty i dzięki nim żyje i dodatkowo wpływa na zachowanie społeczeństwa. Można pokusić się o stwierdzenie, że obecnie media nie są już Czwarta Władza, a być może Dominującą Władzą.

Coraz istotniejsza rola mediów i samej komunikacji społecznej w niemal wszystkich sektorach życia, a co za tym idzie – znaczenie informacji różnych systemach, wydaje się być niepodważalne.

3.3.3. Współczesne media – najbardziej wpływowy system świata

„Żyjemy w nowych relacjach komunikacyjnych, które zrywają z wiodącym medium nowożytności – książką. Komputer i elektroniczne media prowadzą do końca świata, który Marshall MacLuhan nazwał galaktyką Guttenberga. Bardziej użyteczna do zrozumienia działania naszych systemów społecznych jest

³¹⁴ Por. ibidem, s. 84-85.

³¹⁵ N. Luhmann, *Die Gesellschaft der Gesellschaft*, Frankfurt am Main 1997, s. 78-91.

³¹⁶ Cyt. za M. Burnecka, *Biografia Niklasa Luhmanna*, <http://luhmann.pl/life.html> 8.01.2009 [dostęp: 20.05.22 r.].

wiedza o oprogramowaniu komputerowym niż lektura klasyków ekonomii politycznej?³¹⁷”

W momencie pojawienia się szerokiego dostępu do Internetu i z czasem konwergencji mediów komunikacja oraz rozpowszechnianie informacji weszło na zupełnie nowy, wyższy poziom. Powstanie nowych urządzeń komunikacyjnych sprawiło, że pojęcie mediów zaczęto rozpatrywać w kontekście ‘nowych’ i ‘starych’³¹⁸. Na komunikacje i przepływ informacji w Internecie należy spojrzeć w zupełnie innym kontekście niż dotychczasowe klasyczne teorie komunikowania. Przede wszystkim dlatego, że Internet jest współczesnym odpowiednikiem galaktyki Guttenberga, która przechodzi nieustanne przeobrażenia i poszerza swoją działalność o nowe formy komunikacji (od Facebooka do TikToka). Nie wyklucza to pojawienia się nowych form życia w takim środowisku.

Andrzej Adamski w książce *Media w analogowym i CYFROWYM świecie. Wpływ cyfrowej rewolucji na rekonfigurację komunikacji społecznej* słusznie zauważa, że medium jakim jest Internet trudno wyznaczyć np. publiczność czy audytorium. Często też ciężko wskazać nadawcę danego przekazu. Adamski zastrzega też do teorii, że Internetu nie można (jak to dzieje się w tradycyjnym systemie komunikacji) rozpatrywać przez podmioty i rzeczowniki (komunikat, strona www, link), a należy go badać za pomocą czasowników (szukanie, komunikowanie, układanie). Naukowcy wspólnie zgadzają się, że Internet nie jest narzędziem, dzięki któremu możliwe jest jednostronnie przekazanie komunikatu: od nadawcy do odbiorcy (wykładowca za pomocą Microsoft Teams omawia zagadnienie zalogowanym do danego kanału studentom). Internet przede wszystkim służy do komunikacji pomiędzy i wśród ludzi, ale też do uzyskiwania informacji zwrotnej i komentarza. Warto zauważać, że odpowiedź (feedback) może być bardzo rozporozszona oraz zróżnicowana i wracać do nadawcy w różnym czasie³¹⁹.

O ‘nowych mediach’ w kontekście Internetu zaczęto mówić na świecie w latach 80. XX wieku i rozumiano je jako:

„[...] środki komunikowania masowego o cechach zarówno tradycyjnych (pośredniość, jednoczesność lub krótki przedział

³¹⁷ Z. Krasnodębski, *Przemiany komunikacji...*, op. cit., s. 3.

³¹⁸ W opracowaniach rzadko można spotkać się w powszechnie używanym terminem „stare media”, jedynie w przypadku charakteryzowania nowych mediów.

³¹⁹ Por. A. Adamski, *Media w analogowym i CYFROWYM świecie. Wpływ cyfrowej rewolucji na rekonfigurację komunikacji społecznej*, Warszawa 2012, s. 92.

czasowy między nadaniem a odbiorem, masowość i rozproszenie terytorialne publiczności, różnorodność zawartości, ogólna dostępność odbioru), jak i nowych (aktywność odbiorcy, interaktywność – w tym także dialogowość kontaktu, usługowość).³²⁰”

Obecnie to pojęcie stało się mało aktualne, właśnie przez szybkość rozwoju i zmiany towarzyszące komunikacji online (przez Internet). Obecnie mówi się o ‘nowych nowych mediach’ ze względu na dużą ilość przeobrażeń jakie przeszły. Po raz pierwszy określenia tego użył Paula Levinsona w 2007 roku. Uważał on, że dotychczasowe określenie straciło swoją aktualności, ponieważ współcześnie w powszechnie nie rozmawia się o mechanice poczty e-mail ani o kodach stron, co było bardzo atrakcyjne, gdy na świecie pojawił się Internet.

Współcześnie w kontakcie zawartości sieci mówi się o portalach społecznych, bloga i forach. Według Levinsona w ‘nowych nowych mediach’ zmieniła się także rola konsumenta i producenta – konsument może być jednocześnie producentem, a przez swój brak profesjonalizmu paradoksalnie może zyskać szerszą grupę odbiorców. Pokazuje to też jak zmienił się konsument tego medium, ponieważ w pewnym stopniu tworzy Internet. ‘Nowe nowe media’ to nie są już tylko strony internetowe, z których można w czasie rzeczywistym przekazywać informacje, ale przede wszystkim to sieć społeczności, która jest kluczowa dla jego funkcjonowania³²¹. Potwierdza to cytat Levinsona:

„[...] utrwalają one wszelkie zdobycze nowych mediów i elementy ich przewagi nad starymi.³²²”

Przemiany wynikające z rozwoju mediów elektronicznych sprawiły, że stały się one bardzo pożądanym kanałem dla grup społecznych, które chciałyby dominować w danym państwie. Szczególnie widać to w przypadku komunikacji politycznej, która obecnie odbywa się głównie przy pomocy ‘nowych nowych mediów’, ale także i starych mediów. Dzięki rozwojowi mediów elektronicznych możliwe jest komunikowanie w szybki sposób nawet przy dalekich odległościach, co politycy chętnie wykorzystują.

³²⁰ W. Pisarek, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa 2008, s. 147.

³²¹ Por. A. Adamski, *Media w analogowym...*, op. cit., s. 93-94.

³²² P. Levinson, *Nowe nowe media*, tł. M. Zawadzka, Kraków 2010, s. 7.

Warto zwrócić uwagę na to, że oprócz szansy jaką dają nam media elektroniczne, to sposób komunikowania za pośrednictwem Internetu zmienił relacje nadawcy i odbiorcy, a także ogólne wymogi społeczeństwa wobec konstruowania przekazów. Zmieniał również ekonomię samych mediów – co innego stało się towarem, a coś innego jest teraz pieniądzem niż w tradycyjnych mediach. Szczególnie wykorzystanie zaawansowania komunikowania na odległość wykorzystali politycy, co też zmieniło samą politykę.

Należałoby po krótko omówić zagadnienie związane z komunikowaniem politycznym i zastanowić się czy politycy (rząd) korzystają z możliwości, jakie dają media elektroniczne i czy wykorzystują je do realizowania własnych interesów. Mamy bowiem w przeszłości jasne przykłady z historii (np. Polski), gdzie media pełniły funkcję tuby propagandowej. Było to na przykład w czasie zaborów, II wojny światowej i komunizmu. Aktualnie również możemy wskazać państwa totalitarne, takie jak Korea Północna czy Chiny, które z upodobaniem wykorzystują media do manipulowania społeczeństwem. Analiza aktualnej sytuacji w Chinach i Rosji pokazuje, że rządy są w stanie efektywnie manipulować społeczeństwami w ręk do poziomu „prania mózgow”.

Zmiana roli komunikacji w mediach elektronicznych widoczna jest szczególnie w sposobie prezentacji komunikatów. Obserwując dyskurs medialny w krajach demokratycznych możemy dostrzec, że w komunikacji politycznej zaczyna dominować np. perswazja, do tej pory zauważalna raczej tylko w reklamach. Dzięki temu media elektroniczne stały się potężnym orężem w procesie wpływania na wyborców czy całe społeczeństwo. Brak granic komunikacji, brak kontroli i szybkość rozprzestrzeniania się informacji wiralowych sprawił, że coraz częściej mamy odczynienia z konfliktem informacyjnym, co doprowadza do tego, że nie możemy oddzielić prawdy od kłamstwa (fake newsów)³²³. Zdzisław Krasnodębski zauważa, że:

„Rozwój mediów elektronicznych gruntownie zmienił politykę. Już nie parlament, lecz media są główną areną samoprezentacji polityka, to poprzez media komunikuje się on ze społeczeństwem i przedstawia swoje polityczne pomysły, zyskuje poparcie. Dzisiejsza demokracja jest „demokracją medialną” bardziej niż demokracją parlamentarną³²⁴. Dostęp do rzeczywistości

³²³ Por. Z. Krasnodębski, *Przemiany komunikacji...*, op. cit., s. 9.

³²⁴ Kolejni badacze dostrzegają siłę Czwartej Władzy.

uzyskujemy w większości przypadków za pośrednictwem mediów. To one rozstrzygają o tym, co jest ważne, a co nie, ustanawiają „agendę” i hierarchie ważności wydarzeń.³²⁵”

Mamy więc do czynienia z przeniesieniem do Internetu większości naszego życia. Politycy bardziej starają się zdobyć wyborców i pokonać rywali walką online. Coraz więcej mówi się już nie tylko o cyber-walce politycznej wewnątrz państwa, ale także i na zewnątrz – na arenie międzynarodowej. Dyplomacja także w większości dobywa się online, przy pomocy komunikatorów internetowych. Pokazuje to jaką ogromną potęgą dysponują dziś media elektroniczne. Należy zadać więc pytania: co nią kieruje i kiedy się ujawni?

3.4. Teoria Roberta Nozick’a na platformie mediów elektronicznych

Media ogrywają dużą rolę, jeśli nie najważniejszą, w dostarczaniu informacji i kształtowaniu postaw oraz opinii w społeczeństwie. Można pokusić się nawet o stwierdzenie, że narzucają nam to, co mamy wiedzieć i jak myśleć. Media coraz częściej nakreślają także hierarchię podejmowanych działań w różnych sytuacjach lokalnych lub globalnych. Świat cyfrowy stał się także środowiskiem, w którym prowadzone są wojny (cyberwojny, wojny informacyjne)³²⁶.

Można stwierdzić, że media są wszechobecne, ale czy są nieograniczone w swoim rozwoju? Ich władza jest często niewidzialna³²⁷ i jest to jej atut, ponieważ społeczeństwo jest nieświadome tego, że jest „odgórnie, subiektywnie optymalizowane”, a przez co lepiej wykonuje swoje zdania. Peter von Ham w swojej książce stwierdził³²⁸:

[...] tak jak Niewidzialna Ręka, o której pisał Adam Smith, odgrywa centralną rolę w zarządzaniu rynkami gospodarczymi i finansowymi, społeczna władza mediów odgrywa centralną rolę

³²⁵ Z. Krasnodębski, *Przemiany komunikacji...*, op. cit., s. 10.

³²⁶ Por. W.J. Lynn III, *Defending a New Domain, The Pentagon's Cyberstrategy*, „Foreign Affairs” wrzesień/październik 2010, <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/2010-09-01/defending-new-domain>. [dostęp 12.05.22 r.].

³²⁷ A nawet ma cechy podprogowe.

³²⁸ Pracownik naukowy w holenderskim Instytucie Stosunków Międzynarodowych Clingendael w Hadze. Od 2000 roku jest profesorem wizytującym w Kolegium Europejskim (Brugia). W pracach badawczych zajmuje się naukami politycznymi, w tym komunikacją polityczną. Zob.: <https://www.coleurope.eu/whoswho/person/peter.van-ham>.

w kształtowaniu wewnętrznej i międzynarodowej polityki – nie zawsze jest widoczna i gotowa do użytku, ale zawsze obecna i istotna.³²⁹”

Czy zatem w działaniu Czwartej Władzy możemy doszukiwać się mechanizmu Niewidzialnej Ręki Adama Smith’a? Czy Robert Nozick miała rację mówiąc o uniwersalizmie Niewidzialnej Ręki i tym, że działa ona wszędzie tam, gdzie możemy mówić o zawiązaniu się struktur społecznych o odpowiedniej organizacji? Dla przypomnienia: Adam Smith stawiał hipotezę, że Niewidzialna Ręka zapewnia najlepszą³³⁰ optymalizację struktury społecznej, niż jakkolwiek rząd jest w stanie zorganizować. Natomiast optymalne jest samosterowanie struktury społecznej – nie każda struktura jest jednak do tego zdolna i musi osiągnąć właściwy poziom samoorganizacji.³³¹”

Omawiając media w kontekście struktury społecznej możemy z dużą pewnością stwierdzić, że jest ona na tyle wykształcona i osiągnęła obecnie wysoki poziom samoorganizacji. Struktury medialne na poziomie cyfrowym są więc systemami, które są wystarczająco rozwinięte technologicznie i strukturalnie czy też systemowo, aby podjąć próbę zbadania czy mechanizm Niewidzialnej Ręki w obrębie tych struktur także wykazuje swoją aktywność.

W powszechnym ujęciu problem Niewidzialnej Ręki odnoszony jest do struktur socjalnych (rynków) ludzi jako istot. Niemniej amerykański filozof twierdził, że Niewidzialna Ręka jest bytem uniwersalnym, czyli powinna pojawić się także na innych obszarach niż ekonomia, oraz podał także pierwszy niekwestionowany przykład na Niewidzialną Rękę w przypadku struktur socjalnych ludzi.

To, co głosił Robert Nozick jest kluczowe dla problemu badawczego podjętego w tej dysertacji. Niewidzialna Ręka jest, jak już wspomniano, odnoszona do rynku w sensie ekonomicznym, czyli steruje strukturami socjalnymi ludzi „przez przymus ekonomiczny”.

Teza stawiana w tej pracy zakłada, że Niewidzialna Ręka istnieje też na platformie mediów i realizuje jej działania jako Czwarta Władza, gdzie mechanizmem przymusu dla

³²⁹ P. van Ham, *Social power international politics*. London/ New York 2010, s. 112.

³³⁰ Najlepszą w rozumieniu quasi-optymalna, czyli taka dla której nie możemy przeprowadzić dowodu, że jest faktycznie optymalna.

³³¹ Zob. T. Szuba, D. Sztuba, *Czwarta władza jako forma niewidzialnej...*, op. cit., s. 330.

struktury socjalnej jest nie ekonomia, ale ogólnie rozumiane media. Zostało to dostrzeżone i ujęte w sformułowaniu „media jako Czwarta Władza”.

Nozick w 1974 roku precyzyjnie zamodelował mechanizm działania Niewidzialnej Ręki oraz, co ważne dla tej pracy, wykazał jego uniwersalizm i spontaniczność działania w zasadzie w każdej strukturze społecznej, którą ma za zadanie wyregulować. Nozick zakładał, że:

1. Przyjmujemy, że istnieje struktura społeczna, która posiada inteligentnych, a zarazem spostrzegawczych agentów.
2. W tej strukturze nie mam żadnej władzy – wykonawczej, ustawodawczej, sędziowskiej.
3. Z tej struktury nagle wyłania się agent (grupa agentów), która stwierdza, że opłacalne będzie dla nich *zachowanie niemoralne*³³² w tej strukturze, niż zgodne z przyjętymi zasadami.
4. W rezultacie pojawia się inna grupa, która dostrzega, że „niemoralne zachowania” przynoszą im szkodę.
5. W tym momencie, jeżeli struktura jest dojrzała, to pojawią się agenci, którzy dostrzegą, że osiągną akceptowalny społeczny zysk, gdy zagwarantują tzw. ‘security package’, czyli pakiet ochronny dla poszkodowanych.
6. Według teorii Nozick’a, jeśli na danym rynku będzie konkurować między sobą wiele tzw. agencji ochrony doprowadzi, to do powstania ‘minimal state’ i ten stan należy rozumieć jako abstrakcyjną, elementarną, niescentralizowaną władzę.
7. W sytuacji, gdy jednak jakaś grupa agentów zmierza do monopolu na świadczenie usług ochronnych, to dojdzie do powstania tzw. ‘ultra-minimal state’³³³.

W modelu Nozick’a ważne jest przede wszystkim to, że Niewidzialna Ręka stanowi mechanizm uniwersalny, który może wyłonić się także na innych platformach nie tylko na platformie ekonomii. Model ten pokazuje, że agenci o wystarczającej inteligencji, zdolni są zarówno do odkrycia „niemoralnych zachowań” i stwierdzenia, że są oszukiwani, a ostatecznie też do odkrycia rozwiązania tej sytuacji³³⁴.

³³² Terminologii zaczerpnięta od Nozick’a, bardzo ważna, ponieważ pomaga nam przenieść Niewidzialną Rękę na inne rynki, niż ekonomiczne.

³³³ Por. T.Szuba, D.Sztuba, *Czwarta władza jako forma niewidzialnej...*, op. cit., s. 332-333.

³³⁴ Ibidem.

Badając fenomen Czwartej Władzy można dostrzec co najmniej dwa przykłady, w których możemy zauważyć, że Niewidzialna Ręka faktycznie funkcjonuje i działa jako spontaniczny proces samoregulacji. Na platformie tworzących się mediów elektronicznych w latach 1971- 1972 wydarzyło się coś, co tak naprawdę opisywane jest jako wydarzenie niosące za sobą gigantyczne skutki, przy czym idealnie pasuje do modelu zaprezentowanego przez Nozick'a. Co ciekawe w ówczesnych czasach nie zostało ono w ogóle zauważone i zbadane. Jednak można to pominięcie wyjaśnić w prosty sposób. Aby dokonać takiej analizy potrzebna jest znajomość modelu Nozick'a, prac naukowych nad Niewidzialną Ręką Adama Smith'a i szeroka wiedza informatyczna na temat początków rozwoju sieci internetowej na kuli ziemskiej.

Wydarzenie, o którym jest mowa dotyczy stworzenia w 1971 roku przez programistę Bob'a Thomas'a (pracującego dla firmy Bold, Beranek and Newman), prototypu wirusa³³⁵ komputerowego o nazwie „Creep” (pl. pełzacz). Środowiskiem działania wirusa była sieć komputerowa ARPANET (ang. Advanced Research Projects Agency Network) łącząca komputery DEC PDP-10. Sieć ARPANET należy uważać jako przodka znanego nam dziś Internetu.

W powszechnym mniemaniu „Creep” miał za zadanie wyłączać nieużywane komputery w sali. Program przemieszczał się z komputera na inny włączony komputer po lokalnej sieci. Gdy taki znalazł, aktywował monitor³³⁶ i wyświetlał na nim napis: „I'm the Creeper: catch me if you can”. W swojej początkowej wersji „pełzacz” nie tworzył swoich replik, a jedynie wędrował z urządzenia na urządzenie, aby znaleźć te włączone.

Powstanie wirusa „Creep” wywołało w gronie programistów szerokie dyskusje, gdyż uważali, że wirus ten zajmuje niepotrzebnie pamięć komputera. Dlatego też w 1972 roku Ray Tomlinson stworzył program „Reaper”, którego zadaniem było wyszukiwanie i usuwanie wędrującego po komputerach „Creepera”. Trzeba zauważyć, że „Creep” wyznaczył ścieżkę ewolucji, w kierunku znanych nam współcześnie wirusów komputerowych, które uważamy za szkodliwy element. Można uznać, że „Reaper” stał się prototypem „antidotum” na wirusy komputerowe³³⁷.

³³⁵ Bardziej precyzyjnym określeniem byłoby „robak” (worm).

³³⁶ Ówczesne monitory, kineskopowe były czułe na wypalenie luminoforu, np. gdyby dany tekst był zaświecony przez dłuższy czas. Wymyślono więc samoczynne usypianie monitora (ekran był wygaszony).

³³⁷ Szerzej: T. Szuba, D. Sztuba, *Czwarta władza jako forma niewidzialnej ręki...*, op. cit., s. 335.

Trzeba podkreślić, że o ile później „Creep(er)” została zaklasyfikowany przez programistów jako potencjalnie szkodliwy program, to na początku miał spełniać pożyteczną funkcję. Powodował jednak skutki uboczne (zajmowanie pamięci komputera), co doprowadziło do stworzenia programistycznego „antidotum” przez Tomlinson’a.

Historia powstania „Creep(er)” i „Reapera” jest przykładem mechanizmu, który zaprezentował Robert Nozick w *Anarchii, państwie, utopii*, w części opisującej stan w społeczeństwie o cechach ‘minimal state’:

1. W tym wypadku jako strukturę społeczną postrzegamy grono programistów.
2. Jako „niemoralne zachowanie” możemy zdefiniować, powstanie „Creep(er)”. Zakładamy, że powstał on z powodu „inteligentnego lenistwa” opiekuna pokoju komputerowego, który chciał zaoszczędzić czas na szukaniu włączonych komputerów.
3. „Creep(er)” powoduje problemy w postaci zajmowania pamięci komputerowej.
4. W odpowiedzi powstaje, w terminologii Nozick’a, ‘security package’ – „Reaper”, który miał eliminować szkodliwy program.
5. Na niemoralne zachowanie jednego agenta odpowiada agencja ochrony, która oferując mu pomoc, osiąga określone zyski. Całość działania ma wartość dodaną w postaci optymalizacji struktury społecznej.

Możemy założyć więc, że jest to przykład zaobserwowania w realnym środowisku modelu Niewidzialnej Ręki zaprezentowanej w 1974 roku teorii przez Nozick’a. Warto też zaznaczyć, że sam filozof nie był prawdopodobnie tego świadomy. Ten brak wiedzy o „Creep(er)” wynika w głównej mierze z faktu, że w czasach Nozick’a dziedzina nauk informatycznych dopiero powstawała. Środowisko programistów było mocno hermetyczne, a sama informatyka była dyscypliną elitarną³³⁸. Dlatego też Nozick nie mógł zauważyć, że jego teoria się już potwierdziła. Należy pamiętać, że platforma elektroniczna w czasach powstania pierwszych wirusów była dużo mniej zaawansowana, niż jest obecnie. Była również mniej znana, przez co sam Nozick nie miał nawet narzędzi do badania tego typu struktur społecznych.

Jednak patrząc na okoliczności powstania „Creep(er)a” i „Reaper,a” możemy stwierdzić, że koncepcja Niewidzialnej Ręki Roberta Nozick’a ujawniła się w świecie

³³⁸ Ibidem, s. 336.

realnym. Jedynym czego nie możemy zaobserwować jest to, że według teorii Nozick'a, że programy antywirusowe powinny zacząć najpierw powstawać jako konkurujące produkty, a potem zacząć ewoluować w jeden, doskonały produkt. Byłoby to przejście z etapu 'minimal state' do 'ultraminimal state', jednak nie było ono możliwe przez strukturę państw, ich wzajemną konkurencję oraz podejrzenie³³⁹, że narzędzie to będzie użyte przeciwko nim³⁴⁰.

3.4.1. Afera Watergate – zjawisko 'watchdog' jako 'security package' Roberta Nozick'a

Afera Watergate to jeden z najbardziej reprezentatywnych przykładów pokazujący siłę mediów, które walczą w imię demokracji, wołoci słowa oraz obnażają scenę polityczną, pokazując jak może być ona skorumpowana. Z drugiej zaś strony Watergate pokazuje walkę dziennikarzy z próbami cenzurowania materiałów i odbierania im wolności słowa poprzez aparaturę władzy państwowej³⁴¹. Warto też zauważyć, że zmieniła ona nie tylko amerykańską scenę polityczną, ale także wzmogła nieufność Amerykanów w stosunku do władz Stanów Zjednoczonych.

Aferę zapoczątkowało włamanie do siedziby Komitetu Krajowej Partii Demokratycznej, do którego doszło w nocy z 16 na 17 lipca 1972 roku. Był to czas kampanii wyborczej prowadzonej przed wyborami prezydenckimi. Siedziba Komitetu znajdowała się w budynku Watergate w Waszyngtonie, stąd wzięła się nazwa tej sprawy³⁴².

Tłem afery była kampania wyborcza trwająca w tym czasie, a była ona mocno burzliwa. Na początku lat 70. społeczeństwo USA było podzielone w kwestii zasadności wojny w Wietnamie. Również na płaszczyźnie wyborczej kandydaci toczyli walkę o głosy w atmosferze mocnych sporów. Oprócz kandydatów taki jak George McGovern i Edmund Muskie o reelekcje ubiegał się ówczesny prezydent Richard Nixon, który jednak nie walczył w sposób uczciwy i stworzył Committee for the Re-Election of the

³³⁹ Np. zakaz używania Kaspersky Antivirus (o rosyjskich korzeniach) w rządowych agencjach USA.

³⁴⁰ Ibidem.

³⁴¹ Por. B. Nierenberg, *Prawno-etyczne uwarunkowania zarządzania mediami*, [w:] „Zeszyty Prasoznawcze” 2014, t. 57, nr 1 (217), s. 44.

³⁴² Por. hasło: *afera watergate*, Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Watergate-afera;3994293.html> [dostęp: 23.06.22 r.].

President, później nazywany „pełzaczem” – od skrótu CREEP³⁴³. Do (nieoficjalnych) zadań komitetu należało zbieranie materiałów oczerniających jego kontrkandydatów³⁴⁴.

W maju 1970 roku członkowie CREEP włamali się pierwszy raz do biura Demokratów, aby ukraść tajne dokumenty oraz założyć podsłuchy. Niestety po paru miesiącach okazało się, że podsłuchy są wadliwe, dlatego też ekipa Nixona drugi raz zleciła włamanie. Cała akcja pewnie nie ujrzałaby światła dziennego, gdyby nie to, że włamywacze zostali zatrzymani w czasie drugiego napadu przez ochroniarzy budynku. W sierpniu tego samego roku Nixon, podczas przemówienia zaprzeczył, że za włamaniem nie stoi nikt z Białego Domu. Jesienią został wybrany na kolejną kadencję³⁴⁵.

Sprawa jednak nie została wyciszona, tak jak myślał prezydent, ponieważ FBI cały czas się nią interesowało. Jeden z funkcjonariuszy FBI (określony pseudonimem „Głębokie Gardło” (później wyjawiono, że był to wicedyrektor FBI, Mark Felt) skontaktował się z dwoma dziennikarzami „The Washington Post” – Bob’em Woodward’em i Carl’em Bernstein’em z sugestiami, że ktoś celowo utrudnia śledztwo, a w aferę mogą być zaangażowani wysoko postawieni politycy. Wspomniani dziennikarze pracowali niemal 2 lata, aby ujawnić korupcję i nieetyczną machinę wyborczą Białego Domu, za co dostali zresztą Nagrodę Pulitzera³⁴⁶.

Należy podkreślić istotną, jeśli nie wiodącą, rolę Katharine Graham, ówczesnej właścicielki koncernu, do którego należała gazeta. Bez jej determinacji oraz odwagi najprawdopodobniej świat nigdy nie dowiedziałby się o działaniach Białego Domu pod przyzwoleniem Nixona. Mimo zastraszania i nacisków ze strony polityków oraz presji ekonomicznej jaka ciążyła na gazecie, Graham zdecydowała opublikować serię artykułów na temat Nixona, które ujawniły skandal. Nie ugięła się ani pod groźbami prokuratora generalnego USA, ani samego Nixona, który groził (i tej groźby dotrzymał), że zerwie koncesję podpisaną z Graham na nadawanie przez jej korporację dwóch stacji telewizyjnych. Graham nie przestała walczyć z Białym Domem nawet, gdy sytuacja ekonomiczna gazety stała się dramatyczna. Akcje koncernu spadły z 36 do 16 dolarów,

³⁴³ Za podobieństwo do słowa creeper omawianego w poprzednim rozdziale autorka nie czuje się odpowiedzialna.

³⁴⁴ Zob. *Afera Watergate, która wstrząsnęła Ameryką i jedyny prezydent, który podał się do dymisji*, „Do Rzeczy. Historia”, <https://dorzeczy.pl/historia/192902/afery-ktora-wstrzasnela-ameryka-skandal-watergate-i-dymisja-nixona.html> [dostęp: 23.06.22 r.].

³⁴⁵ Ibidem.

³⁴⁶ Por. B. Nierenberg, *Prawno-etyczne uwarunkowania...*, op. cit., s. 44.

a w wyniku działań gabinetu Nixona reklamodawcy zaczęli wycofywać się ze współpracy³⁴⁷.

Seria publikacji Boba Woodward'a i Carla Bernstein'a o nieprawidłowościach i nieetycznych działaniach gabinetu Nixona doprowadziła do powołania komisji senackiej, której zadaniem było zbadanie, czy rzeczywiście doszło do nieczystych, zakulisowych działań mających na celu doprowadzić do reelekcji prezydenta. Komisja rozpoczęła prace w maju 1973 roku i już od początku swojej działalności zaczęła ujawniać dowody świadczące, że Nixon zlecał działania szpiegowskie swoim podwładnym. Istotne dla sprawy stało się ujawnienie, że w Białym Domu stosowano automatyczny system nagrywania każdej rozmowy³⁴⁸, która była prowadzona za pomocą aparatów w jego murach. Jednocześnie w czasie trwania prac komisji, Izba Reprezentantów prowadziła procedurę impeachmentu w stosunku Nixona. Prezydent zdając sobie z prawy z nieprzychylniej atmosfery wokół jego osoby oraz braku poparcia społecznego, bojąc się konsekwencji odwołania, podał się sam do dymisji. Zastąpił go Gerald Ford³⁴⁹.

W tym przykładzie widzimy przede wszystkim realizację przez media funkcji kontrolnej czy strażniczej, określanej jako 'watchdog'. Określenie to odnosi się głównie do dziennikarstwa interwencyjnego czy śledczego, którego zadaniem jest analizowanie działań polityków i szerzej ogólnie rozumianej władz, dzięki temu stanowią gwarancję spełniania wymogów demokracji oraz alarmują i nagłaśniają o wykrytych nieprawidłowościach. Media mają przecież głównej mierze informować o prawdzie:

„[...] istotny etos mass mediów, istotne ich przeznaczenie i posłannictwo wiążą się z realizacją wartości, która określa ich podstawową funkcję. Jest nią prawda.³⁵⁰”

Śledztwo przeprowadzone przez dziennikarzy *Washington Post* do dziś stanowi wzór profesjonalizmu i najlepszy przykład realizacji zadania mediów, jakim jest stanie na straży porządku.

³⁴⁷ Ibidem, s. 45.

³⁴⁸ Zob. *Nixon White House Tape* https://en.wikipedia.org/wiki/Nixon_White_House_tapes.

³⁴⁹ Zob. *Watergate - triumf "czwartej władzy"*, „PolskieRadio.pl”, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/415438,Watergate-triumf-czwartej-wladzy> [dostęp: 26.06.22 r.].

³⁵⁰ W. Chudy, *Filozofia kłamstwa. Kłamstwo jako fenomen zła w świecie osób i społeczeństw*, Warszawa 2003, s. 89.

Jednak w przypadku afery Watergate można dostrzec kolejny dowód na to, że Niewidzialna Ręka realizuje swoje działania w formie ‘watchdog’ w społeczeństwie i jednocześnie jest kolejnym dowodem na słuszność modelu wypracowanego przez Nozick’a.

Szeroko rozumiane media mają z jednej strony ogromny wpływ na kreowanie się establishmentu w państwie, a z drugiej strony pilnują przestrzegania prawa przez władze i polityków, co udowadnia cytat:

„Do roli mediów jako psa łańcuchowego demokracji doktryna liberalna przywiązuje tak wielkie znaczenie, że przyznaje im wręcz status czwartej władzy w państwie. Ma to być władza sprawowana w imieniu i w interesie obywateli oraz społeczeństwa obywatelskiego [...].³⁵¹”

W tym stwierdzeniu wyraźnie widać, że to co w literaturze nazywane jest jako ‘watchdog’ w modelu Niewidzialnej Ręki Nozick’a jest pakietem ochronnym (dokładniej ‘security package’). Analizując aferę Watergate można dostrzec elementy modelu Nozick’a:

- Mamy do czynienia z niemoralnym zachowaniem agenta tu: władzy, urzędników, polityków – jako przykład można przytoczyć Nixona, który zleca podsłuchiwanie swoich kontrkandydatów w wygraniu powtórnie wyborów.
- Pojawia się agencja ochrony (‘protective association’) – w tym przypadku dziennikarze *Washington Post*, którzy zaczynają reagować niczym pies stróżujący.
- Nie ma znaczenia jaką siłę ma agent – czy jest wpływowym sędzią, politykiem czy nawet prezydentem jak w tym wypadku. Niemoralne zachowanie agenta zostaje natychmiast wychwycone i powoduje pojawienie się ‘security package’, jakim jest śledztwo dziennikarskie.
- Pakiet ochronny oferowany jest społeczeństwu, w sytuacji, gdy niemoralne zachowanie agenta skierowane jest przeciwko interesowi społecznemu.
- Dziennikarze konkurując ze sobą o zdobycie informacji na temat niemoralnych działań, tworząc w ten sposób pluralistyczny rynek medialny – ten stan można śmiało zaliczyć do charakterystyki jaką wykazuje ‘minimal state’, czyli struktura

³⁵¹ M. Mrozowski, *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Warszawa 2001, s. 200.

społeczna właściwie funkcjonuje jako strażnik z ograniczonymi uprawnieniami, które są niezbędne do ochrony jednostek przed przemocą, oszustwem itp.

- Działania obejmujące ‘security package’ zostają przyjęte przez społeczeństwo jako przydatne i doprowadzają do „neutralizacji” działającego niemoralnie agenta (w tym przypadku było to ustąpienie Nixona).

Wynika stąd, że w świecie mediów ‘watchdog’ jest tym, co opisywał w swojej książce Robert Nozick nazywając ‘protective association’. Jest to bardzo ważne z punktu widzenia tezy stawianej w niniejszej dysertacji, ponieważ dzięki tej analizie konkretnie widać, że Niewidzialna Ręka Adama Smith’a, zgodnie z opracowaniem Nozick’a, występuje wszędzie tam, gdzie zawiązują się struktury społeczne.

W tym przypadku możemy ją zaobserwować na platformie mediów elektronicznych. Dodatkowo wykazuje cechy spontanicznej samoregulującej siły, która pojawia się wszędzie tam, gdzie struktura społeczna wymaga optymalizacji. W przypadku mediów Niewidzialna Ręka samo-realizuje się jako Czwarta Władza.

Zatem od momentu wychwycenia Niewidzialnej Ręki na platformie mediów elektronicznych zasługuje ona na personifikację i podejście do niej jak do Bytu. Należy w tym miejscu przypomnieć, że wielu badaczy traktuje Niewidzialną Rękę jako metaforę użytą przez Smith’a i w większości odrzucają jakąkolwiek argumentację, że nie należy na nią patrzeć w ten sposób. Metafora według słownika PWN oznacza: „(gr. *metaphorá*) przenośnie lub zespół słów, w których znaczenie jednych zostaje przeniesione na znaczenie pozostałych na zasadzie dostrzeżonego między nimi, mniej lub bardziej odległego, pokrewieństwa”³⁵². Potocznie przyjmuj się, że metafora to utarte znaczeniowo zwroty, które są mocno zbanalizowane. Metafora pomaga nazwać i opisać zjawisko tak, aby zadziało ono na naszą wyobraźnię i emocje.

O ile początkowo można się zgodzić z tym, że Niewidzialna Ręka była metaforą zjawiska, tak obecnie rozpatrując ją w oparciu o późniejsze badania Nozick’a oraz skalę rozwoju struktur społecznych, należałoby bardziej skłonić się ku koncepcji, że jest to myślący Byt. Autorka wraz z Tadeuszem Szubą we wspólnym artykule, wyróżnili powody, dla czego należałoby na nią spojrzeć w ten sposób:

³⁵² Por. hasło: *metafora*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/metafora;3939981.html> [dostęp: 23.06.22 r.].

- Znana jest nam platforma, na której Byt funkcjonuje. Wiemy, że w społeczeństwie tą platformą są umysły jednostek działających w ramach danej struktury. W przypadku np. mrówek tą platformą są zarówno ich umysły, jak i cały kopiec.
- Naturą Niewidzialnej Ręki jest nieświadomy, chaotyczny, nieciągły, rozproszony proces obliczeniowy mający na celu samosterowanie i optymalizację struktury socjalnej (na przykład rynku).
- Niewidzialną Rękę należałoby spersonifikować i zmienić naukowe podejście do niej. Nie jest ona już metaforą, ponieważ ewoluowała do miana siły i (w omawianej strukturze) Władzy³⁵³.

3.4.2. Czwarta Władza jako forma Niewidzialnej Ręki – znaczenie badawcze

Skoro udało się wychwycić, że Niewidzialna Ręka działa nie tylko na platformie wolnych rynków ekonomiczny, ale także w strukturze socjalnej i zdołano wychwycić jej działalność w strukturze społecznej mrówek, to można poszukiwać innych obszarów jej aktywności, np. w mediach. Zakładamy, że jest ona Bytem obliczeniowym (jako proces obliczeniowy) działającym wszędzie tam, gdzie zachodzi potrzeba regulowania oddziaływań i zależności między jednostkami danego społeczeństwa.

Celem badawczym jest więc wychwycenie i opisanie czy i w jakim stopniu Czwarta Władza jest odpowiednikiem Niewidzialnej Ręki, którą zaobserwował Adam Smith. Następnie przeniesienie i udowodnienie hipotezy (na konkretnym przykładzie), opisaniej przez badacza, że odpowiednio dojrzała struktura społeczna, którą w naszym przypadku stanowi platforma medialna, jest w stanie regulować się samodzielnie w taki sposób, że żadna władza nie może lepiej zorganizować jej pracy.

Należy zwrócić uwagę na to, że podświadomie walcząc o wolne media, wszyscy wyznajemy supremację Niewidzialnej Ręki.

Sam problem zbadania jej oddziaływania jest o tyle trudny, że są to skomplikowane procesy obliczeniowe, które dodatkowo są rozproszone i chaotyczne. Zachodzą one na platformie umysłów agentów, którzy biorą udział w procesie działania Czwartej Władzy.

³⁵³ Por. T. Szuba, D. Sztuba, *Czwarta władza jako forma niewidzialnej ręki...*, op. cit., s. 331.

Współczesne media elektroniczne doprowadziły do sytuacji, gdy wartość giełdowa firm funkcjonujących na rynku mediów³⁵⁴ zaczęła przewyższać wartość spółek przemysłowych i handlowych. Ponadto współcześnie media stały się ogólnosiątkowe i żadne państwo, nawet Chiny czy Rosja, nie są w stanie „odseparować się medialnie” od reszty świata, mimo że takie wysiłki są podejmowane. Najnowsza inicjatywa Elona Musk’a dotycząca wprowadzenia globalnego Internetu satelitarnego Starlink³⁵⁵ pokazuje, że żaden totalitarny system nie będzie w stanie odseparować swoich mieszkańców od globalnych mediów. Zatem przedstawienie nawet uproszczonego modelu funkcjonowania Czwartej Władzy miałyby ogromne znaczenie na wielu płaszczyznach (ogólnospołecznej, ekonomicznej, politycznej, teorii mediów, ekonomii mediów, itp.). W konsekwencji te działania:

- spowodowałyby wzrost zainteresowania tematem i intensyfikację badań (stosujących alternatywne podejście naukowe);
- pozwoliłyby na zrozumienie zjawiska, chociażby w celu opanowania niekorzystnych zachowań typu hejt. Pamiętajmy, że Kolektywna Inteligencja, a za taką możemy uważać Czwartą Władzę, niekoniecznie musi wykazywać tylko pozytywne aspekty;
- zrozumienie istoty Czwartej Władzy pozwoliłyby na opisanie jej mechanizmu działania, co byłoby pomocne w sytuacji, gdy np. niektóre państwa wykorzystują media do wpływania na wyniki wyborów w innych krajach, używają mediów do manipulowania nastrojami społecznymi w innych krajach (jako przykład można podać propagandowanie niechęci do Unii Europejskiej).

³⁵⁴ Por. J. Bowmna, *Publicly Traded Companies: Definition and Examples*, „The Motley Fool”, lipiec 2022, <https://www.fool.com/investing/2017/12/05/the-30-largest-companies-on-the-stock-market.aspx> [dostęp: 22.08.22 r.].

³⁵⁵ Zob. M. Grabowski, R. Grabiński, *Satelite Starlink*, „Urania. Postępy Astronomii”, maj 2021, <https://www.uranian.edu.pl/starlink> [dostęp 23.08.22 r.].

ROZDZIAŁ IV

WYKORZYSTANIE GEOGRAPHIC INFORMATION SYSTEM (GIS) DLA CELÓW ANALIZY MEDIÓW ELEKTRONICZNYCH

Do celów wychwycenia, zbadania i opisania Niewidzialnej Ręki w środowisku mediów elektronicznych jako metodologię badań zaproponowano systemy GIS (Geographic Information System).

Przyjęta metoda badawcza pozwala wykazać naturę oraz sposób oddziaływania na siebie poszczególnych warstw przestrzeni mediów. Szczegółowymi celami badawczymi na tym etapie pracy było scharakteryzowanie i opisanie bardziej elementarnych składowych danych struktur. Już w początkowym etapie badań w związku z podjętym tematem, pojawiła się potrzeba scharakteryzowania kluczowych elementów dla danej warstwy, tj. określenia definicji wartości medialnej występującej potem w warstwie ekonomicznej, określenia czy i jak informacja medialna może być przekonwertowana do stosowanych nominałów płatniczych i określenie jego wartości. Takie wyszczególnienie kolejnych warstw i elementów wchodzących w ich skład pomoże lepiej zrozumieć korelację pomiędzy warstwami i działanie skomplikowanego systemu jakim są media elektroniczne.

Wykorzystanie systemu GIS ma również inna bardzo ważną zaletę, która nie jest oczywista, jeśli nie spojrzymy na nią z punktu widzenia charakteryzowanego elementu, czyli mediów.

Badania nad ekonomiką mediów, czyli w naszym przypadku jednej z warstw, są czy to w Polsce czy na świecie, jeszcze mocno w powijakach. Wynika to z faktu bardzo dużej zmienności i ewolucji mediów pod względem technologicznym, a co za tym idzie na płaszczyźnie relacji: media – społeczeństwo. Wraz z rozwojem społeczno-ekonomicznym w danym państwie, media zmieniają swoje znaczenie i tym samym sposób funkcjonowania. Sama informacja dostarczana społeczeństwu ulega zmianie i zmienia się jej znaczenie dla samego odbiorcy jak i struktury.

Rozdział czwarty skupia się wokół wyjaśnienia czym są systemy GIS i w jakich celu są wykorzystywane.

4.1. Ogólny zarys Geographic Information Systems (GIS)

Geographic Information Systems zostały stworzone, aby móc pozyskać więcej informacji dla obiektów w odniesieniu do ich przestrzennego rozmieszczenia, nawet w stosunku do Ziemi. Jedną z definicji GIS skonstruowaną w 1972 roku przez K. J. Duecker'a głosi, że:

„Systemy informacji geograficznej to specjalny zestaw systemów informacji, w którym baza danych składa się z obserwacji o cechach, działaniach i zdarzeniach rozlokowanych przestrzennie, które są określone w przestrzeni jako punkty, linie i obszary. System Informacji Geograficznej przetwarza dane o tych punktach, liniach i obszarach dla uzyskania informacji na pytania i analizy.³⁵⁶”

Pomysł na gromadzenia danych powiązanych ze sobą tematycznie pojawił się wiele lat przed powstaniem GISu. Chęć obrazowania na mapach analogowych coraz większej ilości danych doprowadziła w połowie XIX wieku do stworzenia nakładowych map analogowych. Jednak najstarsza tego typu mapa (w kontekście GIS) została stworzona pod koniec XVIII wieku przez kapitana i kartografa – Luisa Alexandra Berthiera. Warto dodać, że za prawzór map morskich uważa się tzw. portolany³⁵⁷.

Dobrym przykładem mapy GIS jest zobrazowanie ruchów wojsk podczas bitwy pod Yorktown w 1781 roku na tle uwarunkowań geograficznych. Były to jednak początki tego typu mapowania, więc nie były one, aż tak precyzyjne jak to ma miejsce dzisiaj³⁵⁸.

Sama nazwa GIS, czyli Geographic Information Systems została nadana, dzięki powstaniu kanadyjskiego projektu o dokładnej nazwie CGIS (Canada Geographic

³⁵⁶ Z. Zwoliński, *Definicje systemów informacji geograficznej* 2011, <http://geoinfo.amu.edu.pl/wpk/gis-def.html> [dostęp: 29.04.19].

³⁵⁷ Por. hasło: *portolan*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/portolany;3960763.html> [dostęp: 20.08.22 r.].

³⁵⁸ Por. D. Gotlib, R. Olszewski, *Od nakładek do n-warstw*, „Geoforum”, marzec 2016, https://geoforum.pl/gis/historia&part=1#page_top [dostęp: 29.04.19].

Information System). Projekt powstał w 1963 r. i miał dostarczać informacji o potencjale konkretnych obszarów Kanady oraz o możliwościach ich wykorzystania. Inicjatorem całego projektu był Roger Tomlinson, angielski geograf, okrzyknięty w późniejszych latach ‘ojcem GIS’³⁵⁹.

GIS jest jednak metodologią bardziej skomplikowaną i obszerną niż mogłoby się wydawać. Wraz z rozwojem nowych technologii zaczęto je definiować jako systemy odnoszące się do integracji tematycznych systemów informatycznych, sprzętów, zasobów ludzkich, a także dostarczający gotowe procedury operacyjne. Dzięki wykorzystaniu tych systemów możliwe jest gromadzenie, przetwarzanie oraz przechowywanie, jak i wyświetlanie oraz przekazywanie osobom trzecim, złożonych danych geograficznych znajdujących się w określonej przestrzeni. GIS dostarcza nam przede wszystkim odpowiedzi na pytanie o sposób zależności pomiędzy poszczególnymi warstwami badanego obiektu. Głównym celem wykorzystania tego systemu jest podjęcie decyzji, co do określonych działań (na przykład budowlanych, ekonomicznych itp.) na określonym terenie³⁶⁰.

Ewolucja tych systemów bezpośrednio związana jest z rozwojem nowoczesnych metod przetwarzania informacji, która to doprowadziła do powstania tzw. ‘społeczeństwa informacyjnego’. W strukturze tego społeczeństwa, główną rolę odgrywa informacja, która bezpośrednio i jednocześnie bardzo silnie wpływa na jego rozwój ekonomiczny, społeczny, polityczny czy kulturalny. Bardzo ważną rolę w tym społeczeństwie odgrywają środki komunikacji, które społeczeństwo informacyjne wykorzystuje do powiększania całościowego dochodu narodowego oraz swojego prywatnego kapitału. W tym właśnie wypadku środki komunikacji masowej stają się poniekąd głównym źródłem utrzymania społeczeństwa³⁶¹.

Śmiało można stwierdzić, że media w społeczeństwie są kluczowym czynnikiem wpływającym na jego rozwój. Zarówno pod względem społecznym, politycznym, kulturowym, edukacyjnym, jak i chyba najważniejszym – ekonomicznym. Nie bez powodu media są środowiskiem dla Czwartej Władzy, która ma wpływ na kształtowanie kluczowych decyzji w całym kraju. Nie mówimy tutaj tylko o Polsce, ale także o innych krajach. Można uznać, że w społeczeństwie media stają się jego warstwą, którą można

³⁵⁹ Por. hasło: *Roger Tomlinson*, w: Wikipedia.org., https://en.wikipedia.org/wiki/Roger_Tomlinson [dostęp: 29.04.19].

³⁶⁰ Por. hasło: *GIS*, w: Esri.pl, <http://edu.esri.pl/skarbnica-wiedzy/pozycja-1> [dostęp: 29.04.19].

³⁶¹ Por. D. Gotlib, A. Iwanik, R. Olszewski, *Gis. Obszary zastosowań*, Warszawa 2007, s.10.

oddzielić. Jest ona też na tyle skomplikowana i złożona, że można ją dalej podzielić na poszczególne pod-warstwy – elementy wzajemnie oddziaływające, w oparciu o mechanizmy, które wpływają na ich ostateczny kształt.

Jeśli poruszamy kwestię rozwoju gospodarczego społeczeństwa w kontekście GIS-u przy istotnej działalności w tej sferze mediów, nie sposób nie wspomnieć o teorii *Trzeciej fali*, którą opracował amerykański naukowiec Alvin Toffler. Teoria ta mówi o tym, że rozwój cywilizacji przebiegał trój etapowo. Została zapoczątkowana w latach 90., dlatego też naukowcy opisują dość dokładnie dwie pierwsze fale, natomiast trzecia miała mieć skutki w XXI wieku i miała być rewolucyjna³⁶².

Podjmując się wielkiej analizie rozwoju cywilizacji, naukowcy określili pierwszy etap, czyli tak zwaną *pierwszą falą* jako etap rozgrywający się przestrzeni przejścia ludzi z wędrownego na osiadły tryb życia, gdzie rozpoczęła się działalność rolnicza. W okresie pierwszej fali ludzie zaczęli tworzyć małe grupy, które odzwierciedlały, co prawda w sposób prymitywny, dzisiejsze formy społeczeństw. Zaczęto hodować trzodę, trudnić się zbieractwem, łowieniem czy też pasterstwem. W ten właśnie sposób, około 10 000 lat temu, zaczęła się tzw. neolityczna rewolucja agrarna, która w dużej mierze przyczyniła się do późniejszego tworzenia osad czy też wsi, a dalej miast. Współcześnie nadal możemy dostrzec społeczeństwa, które żyją w *pierwszej fali*, na przykład w niektórych rejonach Afryki czy też Gwinei³⁶³.

Druga fala była etapem rozwoju przemysłowego i tym samym wiązała się z bardzo istotną rewolucją w sferze rozwoju cywilizacji. Pod koniec XVIII wieku na świecie mieliśmy do czynienia z falą ogromnych przemian gospodarczych, także w kwestii rozwoju technologicznego. Rewolucja przemysłowa była procesem ogromnych przemian technologicznych, społecznych i gospodarczych, a przede wszystkim był momentem przejścia społeczeństwa z budowania gospodarki opartej na rolnictwie i manufakturze czy rzemiośle na gospodarkę opartą na fabryczną produkcję towarów. Co oznacza również produkowanie dóbr na szerszą skalę, tańszych niż dotychczas.

Głównym symbolem rewolucji przemysłowej jest powstanie pierwszego mechanicznego krosna tkackiego³⁶⁴. Rewolucja niosła ze sobą wiele pozytywnych, jak

³⁶² Por. ibidem, s.10.

³⁶³ Por. A. Toffler, *Trzecia fala*, przeł. Ewa Woydyło, Warszawa 1985, s. 35.

³⁶⁴ Maszyna parowa umożliwiła bardziej efektywnie napędzanie krosna tkackiego w porównaniu do koła wodnego stosowanego np. w młynie.

i negatywnych skutków³⁶⁵, takich jak postęp wiedzy w dziedzinie medycyny, demokratyzacji społeczeństwa, urbanizacji i transportu. Rozpoczęto wydobywanie surowców naturalnych (węgla), czy produkcję stali. Rewolucja przemysłowa doprowadziła do zmniejszenia znaczenia rolnictwa i migracji ludności do miast.³⁶⁶ Należy jednak zauważyć, że przejście z jednej fali do drugiej nie odbyło się nagle. Był to proces długofalowy i przechodził płynnie. Do dziś niektóre państwa na świecie tkwią pomiędzy *pierwszą a drugą falą*, czując przy tym napływ *fali trzeciej*.

Fala trzecia, jak uważa Toffler, ma związek z rozwojem cyfryzacji i informatyki. Mało tego fala, ta zmienia całkowicie styl życia cywilizacji. Wprowadza do życia wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, unowocześnia wytwarzanie towarów przez prowadzenie innowacyjnych linii produkcyjnych, zmienia także model rodziny i formowanie się całego społeczeństwa. Poprzednie *fale* nie wpłynęły tak mocno na cywilizację. Przejście z rolnictwa na przemysł spowodowało jedynie zmiany stylu życia. Natomiast trzecia fala ma wpływ na każdy aspekt życia, szykując ludzkość do ogromnego przeskoku. Według Tofflera pierwsze *dwie fale* przeszły stosunkowo szybko. Potrzeba było jedynie kilku tysięcy lat, aby niemal we wszystkich krajach zostały zapomniane. Druga fala zakończyła się już po około 300 latach. Natomiast trzecia fala będzie trwała bardzo krótko, przy czym będzie bardzo agresywna i w szybkim tempie będzie rewolucjonizować każdy aspekt cywilizacji.

Toffler prognozuje zachowanie gospodarki, rozpad jednostki społecznej jaką jest rodzina i wpływ na politykę, ekonomię oraz kulturę. Wszystko za sprawą nowej technologii, która zrewolucjonizuje przepływ informacji oraz produkcję dóbr. Potrzeba będzie stworzyć nowe rozwiązania, które w większym stopniu i bardziej efektywnie zorganizują pracę przedsiębiorstw i zmniejszą proces biurokracji. Informacje, dzięki nowoczesnej technologii będą przepływać szybciej, co zwiększy jej rolę w społeczeństwie. Oczywiście *trzecia fala*, oprócz pozytywnych aspektów, niesie ze sobą również zagrożenia, głównie dla elit trzymających władzę. Grozi to ogromną katastrofą ekonomiczną wynikającą z konfliktu interesów³⁶⁷.

Pewne jest jedno, że *trzecia fala*, pod której wpływem aktualnie jesteśmy, rewolucjonizuje proces pojmowania przekazu informacji oraz rozwój nowych

³⁶⁵ Np. luddyzm, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Luddyzm>.

³⁶⁶ Por. hasło: *rewolucja przemysłowa*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/rewolucja-przemyslowa;3967502.html> [dostęp: 1.05.19].

³⁶⁷ Por. A. Toffler, *Trzecia fala...*, op. cit., s. 28-33.

technologii informatycznych. W tym momencie wymiana informacji ma naczelny wpływ na rozwój gospodarki oraz polityki i ekonomii. Bez informacji obecna cywilizacja nie jest w stanie się w żaden sposób rozwijać, ponieważ dzisiejsza gospodarka jest oparta na wiedzy. Dlatego też istotne jest dostarczanie informacji, także tej w odniesieniu do GIS, czyli informacji przestrzennej. W dobie nowoczesnych technologii Internet odgrywa znaczącą rolę w procesie zdobywania i przekazywania wiadomości, a media są równie ważne. Użyjmy tu określenia Nowoczesne Media Elektroniczne³⁶⁸. Dzięki nim jesteśmy w stanie zdobyć informacje znacznie szybciej. Takim właśnie przykładem mogą być zaawansowane aplikacje GIS, a także strony www, które co dzień dostarczają nam informacji, takich jak na przykład: jak w prosty i szybki sposób dostać się z punktu A do punktu B, czy to za pomocą środków transportu, czy też pieszo³⁶⁹.

W obecnych czasach, pełnych zmian technologicznych niezmiernie ważne jest zbieranie, segregowanie i odpowiednie czytanie danych i informacji, dostarczanych nam z różnych źródeł. Systemy informacyjne w doskonały sposób są w stanie pomóc nam operować wiedzą przez odpowiedni podział organizacyjny, możliwość korelowania danych, przechowywanie i ciągłą aktualizację baz. Każdy badacz w swojej pracy w pewnym momencie napotyka problem związany z wieloznacznością zebranych materiałów badawczych. Sam termin *dane* jest jednak niejednoznaczny i dostarcza nam wielorakich informacji o badanym aspekcie, dopiero w połączeniu z mądrym ułożeniem, a czasem rozdzieleniem danych, możemy uzyskać najlepszy obraz uporządkowanych informacji. Przede wszystkim na pozyskane dane mogą się składać liczby, obrazy, słowa, itp., które osobno mogą nie dostarczać nam istotnych informacji. Dopiero klasyfikacja wg. Transparentnych kryteriów potrafią dostarczyć nam bardzo wartościowych informacji. Dlatego też twórcy GIS podkreślają wartościowe cechy stosowania tego systemu badawczego, nie tylko w stosunku do informacji przestrzennej w kwestii geograficznej, ale też w stosunku do całości badań – między innymi ekonomicznych, społecznych czy naukowych³⁷⁰.

W cechach szczególnych metody GIS, należy wyróżnić:

- meta-dostęp do informacji,
- wielowymiarowość danych,

³⁶⁸ W nomenklaturze angielskiej MEM-Modern Electronic Media.

³⁶⁹ Por. D. Gotlib, A. Iwanik, R. Olszewski, *Gis obszary...*, op. cit., s. 10.

³⁷⁰ Por. P. A. Longley, M. F. Goodchild, D. J. Mauire, D. W. Rihn, *Gis. Teoria i praktyka*, pod red. nauk. A. Magnuszewskiego, Warszawa 2006, s. 10-11.

- możliwość prezentacji warstw danego problemu na różnych poziomach,
- możliwość prezentacji w różnych rozdzielczościach (np. jeśli chodzi o mapy),
- przejrzysta struktura danych,
- możliwość graficznej prezentacji na komputerze, dzięki czemu analiza danych staje się łatwiejsza³⁷¹.

W wykorzystaniu systemu geoinformacyjnego w różnych dziedzinach nauki w dużej mierze polega na postawieniu problemu, który chcemy rozwiązać. Jeśli chodzi o powszechne wykorzystanie systemu geoinformacji, czyli odniesienia go do geografii terenu. Obecnie nastąpiło nagromadzenie ogromnych ilości danych np. na temat ułożenia terenu, środowisku przyrodniczym oraz wszystkich zmian zachodzących w jego obrębie, ludności zamieszkującej dany teren oraz jej transformacji.

Ogrom danych jakie dostarcza nam współczesna technologia pozwana w dokładny sposób scharakteryzować określone warstwy. Jednak patrząc z punktu widzenia nauki, bardziej wartościowa jest ogólna charakterystyka poszczególnych elementów struktury niż szczegółowej informacji, ponieważ zadaniem tego systemu jest dostarczenie informacji na temat mechanizmów zachodzących pomiędzy poszczególnymi warstwami, a nie określenie ich formy. Ważną cechą tego systemu jest możliwość wychwytywania informacji przechodząc od szczegółu do ogółu, co pozwala stawiać bardziej wiarygodne tezy i tym samym w łatwiejszy sposób je udowadniać³⁷².

4.2. Zastosowania GIS

Dzięki wyjaśnieniu charakterystyki samego systemu można zauważyć, że nie musi on służyć tylko geologii, geografii czy badaniu struktury terenu. Systemy GIS mogą wspomagać również inne dziedziny życia, dzięki możliwości zbadania zależności pomiędzy różnymi elementami badanych danych. Dzięki możliwości rozwarstwienia i zestawiania pomiędzy sobą poszczególnych warstw możemy również dostrzec mechanizmy wiążących ich struktury. Systemy informacji typu GIS mogą w doskonały sposób wspierać działalność firm korporacyjnych, domów medialnych, agencji czy też

³⁷¹ Por. Ibidem, s. 12-13.

³⁷² Gaździcki J., *Zakres tematyczny dziedziny geoinformacji jako nauki i technologii*, [w:] „Roczniki Geometyki” 2006, t. IV, z.2, s. 10-15.

dużych fabryk produkcyjnych. Poprzez analizę danej organizacji można lepiej optymalizować procesy biznesowe, koordynowanie działań pracowników, sprzedaż produktów, podział kompetencyjny pracowników, a także, co bardzo ważne dla tej pracy, wychwycić niewidoczne gołym okiem mechanizmy regulujące działania danego sektora rynku gospodarczego – w tym przypadku mówimy o mediach elektronicznych i ich działalności³⁷³.

4.2.1. Marketing w przedsiębiorstwach

Marketing w przedsiębiorstwach odgrywa znaczącą rolę. Często jest jedynym motorem napędzającym sprzedaż. W dobie nowych technologii coraz większą rolę odgrywa nie tylko tradycyjny marketing, ale też działania on-line. Złożoność działań procesu promocji marki oraz dotarcia do potencjalnych klientów staje się coraz bardziej zawiła. Wdrażanie coraz to nowych rozwiązań, dzięki którym przedsiębiorstwo może efektywniej wykorzystywać działania marketingowe staje się wręcz koniecznością. W głównej mierze wpływa na to świadomość konsumenta, który to mając dostępność do różnych źródeł informacji o produktach staje się coraz bardziej wymagający, a sama ścieżka dotarcia do niego paradoksalnie staje się dłuższa. Na ten fakt wpływa także duża konkurencja na rynku oraz szeroka dostępność różnych produktów. Dlatego też duże przedsiębiorstwa oraz korporacje posiadające złożone systemy sprzedażowe, połączone z produkcją i suportem klienta, który to jest wspierany działaniami marketingu, potrzebuje ciągłych optymalizacji.

Naprzeciw tym potrzebom wychodzi GIS i jedna z jego odmian, czyli geomarketing. Termin ten określa działania marketingowe, które w swojej strategii biorą pod uwagę uwarunkowania geograficzne oraz strukturę przestrzenną obszaru, na którym działania mają zostać podjęte. Geomarketing ma za zadanie dostarczyć, na podstawie analiz, istotnych informacji o relacjach między elementami, które mogą być istotne z punktu widzenia działań marketingowych. Analizy te łączą ze sobą dane zebrane przez marketingowców oraz dane przestrzenne (geograficzne). Dzięki czemu można pozyskać informacje np. na temat:

- pochodzenia klientów,

³⁷³ Por. P. A. Longley, M. F. Goodchild, D. J. Mauire, D. W. Rihn, *Gis...*, op. cit., s. . 204.

- wykształcenia oraz zamożności,
- preferencji konsumenckich wynikających z położenia geograficznego,
- jaki jest potencjał sprzedaży danej firmy,
- gdzie najlepiej zlokalizować filię firmy,
- gdzie znajduje się konkurencja,
- gdzie znajdują się klienci konkurencji,
- i wiele innych³⁷⁴.

Dzięki wykorzystaniu informacji przestrzennej możliwe jest np. planowanie sprzedaży samochodów osobowych diler X w danej lokalizacji geograficznej. Dzięki segmentacji danego rynku, określenia zmiennych: geograficznych, demograficznych, zamożności danej społeczności, czy też psychologicznego podejścia danej grupy społecznej, można określić rentowność otwarcia salonu samochodowego w danej przestrzeni geograficznej. GIS daje możliwość samodzielnego, bez zatrudniania specjalistów, określenia warunków do rozbudowy sieci dystrybucji danego towaru. Dzięki temu narzędziu możemy na przykład określić efektywność dystrybucji pod względem rozmieszczenia adresów potencjalnych klientów względem salonu samochodowego, określić poziom trudność dojazdu środkami komunikacyjnymi do punktu dystrybucji, a także określić czy też zapobiec trudnościom związanym z dotarciem przekazu reklamowego do potencjalnych klientów. Możemy też zredukować niepotrzebne koszty i zapobiec kryzysom³⁷⁵.

Jak widać na podstawie określonych modeli i zdefiniowanych potrzeb, system przestrzenny może dostarczyć wielu istotnych informacji z punktu widzenia biznesu. Analiza geograficzna ułatwia optymalizowanie i zarządzanie bardzo skomplikowanymi działaniami biznesowymi i często wpływa na przyszłościową strategię działalności danego przedsiębiorstwa. Dokładna i aktualna (dane można aktualizować na bieżąco) przestrzenna wizja danych staje się w obecnych czasach wręcz koniecznością pomagającą zaoszczędzić zarówno czas, jak i pieniądze inwestorów, np. wspomnianego poprzednio salonu samochodowego.

Warto również podkreślić, że proste modelowanie danych jest obecnie odstępne dzięki zaawansowanym aplikacjom udostępnionym nawet przez open source

³⁷⁴ Por. ibidem, s. 204.

³⁷⁵ Por. K. Eckes, *Rozwiązywanie zadań geomarketingu za pomocą systemów informacji przestrzenne*, [w:] „Roczniki Geomatyki” 2004, t. 2, z. 2, s. 186.

(bezpłatnego) GIS. Bardziej skomplikowane analizy wymagające współpracy między specjalistami od informacji przestrzennej oraz marketingowcami z danej branży wymagają już licencjonowanych, drogich ze względu na biblioteki, systemów GIS³⁷⁶.

4.2.2. GIS w badaniach zachowania dziedzictwa kulturowego

System Informacji Geograficznej ma szerokie pole zastosowań. Kolejnym przykładem może być dorobek kultury danego państwa. Jest to ciekawe pole analizy ze względu specyfikę analizowanych danych.

„Dziedzictwo kulturowe to obiekt, idea powstała w konkretnej rzeczywistości, w określonych warunkach, w oparciu o zasady historyczne, warunkujące rozwiązania architektoniczne i urbanistyczne. Dziedzictwo kulturowe powinno zatem reprezentować historię wszystkich grup społecznych, nawet tych występujących w społeczeństwie marginalnie. Dopiero wtedy będzie ono stanowiło ważny element dla rozwoju świadomości i znajomości historii, a także podstawę dla formułowania pojęcia świadomości narodowej. Dlatego te żadne zjawisko nie może być wybrane i mieć znaczenia dla dziedzictwa kulturowego, o ile nie jest wpisane w szerszy kontekst opowiadania historycznego.³⁷⁷”

Definicja ta doskonale pokazuje możliwości badania tego obszaru oraz dopasowanie GIS do analizy danych z zakresu dziedzictwa kulturowego. Wskazuje na to zawarta w niej wzmianka o warunkach urbanistycznych, które wiążą kulturę bezpośrednio z położeniem geograficznym. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że w dużej mierze zabytki, które mogą być badane przy pomocy informacji przestrzennej muszą być nieruchome. Co prawda nie można wykluczyć także zabytków ruchomych, takich jak obrazy czy rzeźby, ale w tym przypadku dane wykorzystane do analizy mogą być problematyczne, ponieważ położenie tych przedmiotów może być niestacyczne³⁷⁸.

³⁷⁶ Por. D. Gotlib, A. Iwanik, R. Olszewski, *Gis...*, op. cit., s. 205-209.

³⁷⁷ A. Lorenc-Karczewska, W. Witkowski, *Dziedzictwo kulturowe. Parki krajobrazowe nie tylko zielone, czyli rzecz o dziedzictwie kulturowym*, [w:] „Parki Krajobrazowe Polski Środkowej. Przewodnik sesji terenowych” 2022, pod. red. J.K. Kurowski, s. 125.

³⁷⁸ Por. I. Jażdżewska, *Zastosowanie Systemów Informacji Geograficznej (GIS) w zachowaniu dziedzictwa kulturowego* [w:] „Rola nauki w zachowaniu dziedzictwa kulturowego” 2010, s. 167.

Wykorzystanie GIS w tej dziedzinie nauki pozwala dostarczyć kluczowych informacji z punktu widzenia dbania o narodowe dziedzictwo. Zgromadzenie takich danych jak umiejscowienie zabytku w terenie, informacje historyczne na temat tego zabytku, materiały źródłowe, mapy GPS oraz fotografie cyfrowe pozwalają głównie na geowizualizację zabytków w bazach danych i tym samym dają możliwość dzielenia się informacjami związanymi z zabytkami kultury. Cyfryzacja takich materiałów często wspomaga badaczy w gromadzeniu wszelakich dostępnych danych na temat dziedzictwa kulturowego danego obszaru geograficznego³⁷⁹.

4.2.3. GIS w zastosowaniach militarnych

GIS odnosi duże sukcesy również w zastosowaniu w militariach, ale nie chodzi tylko o mapowanie terenu stacjonującego wojska. Głównie wykorzystywany jest w logistyce dowodzenia. Pomaga lokalizować pozycję przeciwnika i planować transport zasobów. Często służy też w akcjach ratunkowych lub interwencyjnych, wspomaga nawigowanie pocisków i steruje samolotami oraz okrętami. W tym przypadku jednak baza danych wymaga szczegółowych oraz precyzyjnie dostarczonych danych. Bazy wymagają nieustannych aktualizacji ze względu na dużą podatność na zmiany i przeobrażenia samych danych w bazach. Głównymi informacjami, jakie zostają pozyskane do tworzenia informacji przestrzennej dla wojska są:

- topografia terenu,
- szczegółowe atrybuty terenu działania wojska,
- lokalizacja wojsk wroga,
- wyróżnienie terenów zamkniętych,
- oznaczenia magazynów,
- umiejscowienie aktualnych dostępów do wody,
- rozmieszczenie lokalizacji cywilów,
- rozmieszczenie szpitali oraz lotnisk,
- inne szczegółowe informacje³⁸⁰.

³⁷⁹ Por. ibidem, s. 178 – 181.

³⁸⁰ Por. D. Gotlib, A. Iwanik, R. Olszewski, *GIS...*, op. cit., s. 221-223.

System GIS wykorzystywany przez wojsko jest bardzo skomplikowaną platformą wymagającą nieustannych aktualizacji oraz dostępu w różnych formach, nie tylko jako mapy 3D, ale także w formacie radiowym, ponieważ często istnieje potrzeba korzystania z informacji przestrzennej w bardzo utrudnionych warunkach.

Przyjmując za punkt widzenia uniwersalność zastosowań GIS-u w różnych dziedzinach możemy z dużym prawdopodobieństwem domniemywać, że przyjęcie tych systemów jako metodologii badań będzie zasadne i korzystne. Jak już zauważono – istotą GIS-u jest możliwość rozwarstwienia danego wycinka problemu, aby jego elementy były lepiej widoczne. Analogicznie można to podejście metodologiczne przenieść do świata mediów i ich położenia w przestrzeni społecznej, a następnie zagłębić się bardziej w to zagadnienie i rozwarstwić jego elementy.

Rozwarstwienie poszczególnych elementów mediów i otaczającego je środowiska i wyszczególnienie warstw jest istotne dla wychwycenia istoty Czwartej Władzy. Nie oddziałuje ona bowiem w sposób bezpośredni, tak jak widzimy to w przypadku władzy wykonawczej, sądowniczej czy ustawodawczej. Trudność w zdefiniowaniu Czwartej Władzy polega na jej oddziaływaniu na wszystkie warstwy struktury medialnej w sposób ogólny, chociaż sumarycznie bardzo silny. Jednym z przykładów może być fenomen np. ‘fake news’, który to powstaje na jednej warstwie, przetwarzany jest w informację jest na innej warstwie, a na zupełnie inną warstwę oddziałuje. Może to doprowadzić do paradoksalnej sytuacji, zgodnie z zasadą, że „z fałszu może wynikać prawda”, co oznacza, że ‘fake news’ mogą przynieść pozytywne konsekwencje³⁸¹ w sposób nieprzewidziany dla twórców.

³⁸¹ Nieprzewidziane konsekwencji w terminologii Niewidzialnej Ręki.

ROZDZIAŁ V

MEDIA JAKO PRZEDMIOT BADAŃ GIS – MEDIA W UJĘCIU WARSTWOWYM

Systemy informacji przestrzennej bazują na poszczególnych warstwach, które przedstawiają realny świat. Jeśli weźmiemy pod uwagę zmienne towarzyszące temu światu zawsze będzie to komplikowało pomiar danych. Przy tego typu badaniach trzeba wziąć po uwagę znaczący poziom skomplikowania wycinka badanej rzeczywistości. Musimy także liczyć się z tym, że zaprezentowany przez nas model nie będzie go odzwierciedlał w 100%. Nawet bardzo zaawansowane systemy komputerowe nie są w stanie zaprezentować tak dokładnego modelu. Dlatego też należy przyjąć założenie, że zaprezentowane warstwy będą pod pewnym względami uproszczone i zawężone do jakiegoś, wybranego aspektu.

Dobrym przykładem jest dźwięk w kinematografii. Warstwę opisującą kinematografię z okresu filmu niemego można traktować jako uproszczenie późniejszej warstwy filmu z dźwiękiem. Należy jednak pamiętać o tym, że pomimo uproszczenia będzie odpowiadał na nurtujące pytanie. W tym przypadku badając media w przestrzeni społecznej, opracowany model będzie posiadał zupełnie inne zmienne niż np. model obrazujący zarządzanie kryzysowe w trakcie powodzi w danym województwie. Wszystko zależy od implementacji danych³⁸².

Warto zwrócić również uwagę na fakt złożoności danych, które badamy i na podstawie, których opracowujemy wnioski. GIS może pomóc w opracowaniu zarówno złożonych danych terenowych, zobrazowanych na podstawie map, czy też na bezpośrednich pomiarach terenowych. Innymi danymi mogą być obrazowane opisowo zjawiska zachodzące w danym przedsiębiorstwie i danym terenie. Możemy również bazować na dokumentacji i zdigitalizowanych materiałach pierwotnie przechowywanych na różnych nośnikach, np. obraz malarza na płótnie³⁸³. Coraz częściej również i polscy badacze korzystają z już gotowych, znajdujących się w bazach online dokumentów. Przydatną cechą Systemów Informacji Geograficznej jest również fakt łączenia zupełnie

³⁸² Por. W. Drzewiecki, *System Informacji Geograficznej*, str. 1, <http://home.agh.edu.pl/~awrobel/resources/GIS%20w%20skrocie.pdf>, [dostęp: 3.05.19].

³⁸³ Zob. The Next Rembrandt Project: <https://www.nextrembrandt.com/>.

skrajnych danych, pochodzących z różnych źródeł, a także możliwość tworzenia wizualizacji 3D, dla lepszego zobrazowania korelacji pomiędzy poszczególnymi danymi³⁸⁴.

Celem rozdziału piątego jest prezentacja za pomocą warstw w ujęciu GIS przestrzeni mediów.

5.1. Pojęcie warstwy jako kluczowy aspekt w poszukiwaniu Niewidzialnej Ręki Adama Smith'a

Dane w GIS posiadają specjalne atrybuty, które mogą odnosić się do ich położenia w terenie, czyli tym samym w ułożeniu w poszczególnych warstwach jak i posiadają dokładny opis charakterystyki. Znaczący to, że każda warstwa posiada dokładny opis swojej struktury oraz cech wyróżniających ją na tle innych. Dzięki czemu znacznie łatwiejsze staje się zobrazowanie poszczególnych relacji pomiędzy warstwami, co samo w sobie daje możliwość wysnucia wniosków. Trzeba przy tym pamiętać, że każda warstwa tematyczna stanowi odrębny byt, dlatego też przy modelowaniu takiego systemu informacji należy dokładnie określić poszczególne warstwy, tak aby mogły jasno obrazować badany aspekt. Taki rodzaj mapy obrazującej dany wycinek realnego świata można porównać do mapy stworzonej na umownej, przezroczystej folii³⁸⁵, gdzie każdą warstwę można na siebie nakładać i porównywać lub też opisywać oddzielnie³⁸⁶.

GIS jako systemy powstałe głównie do rozwiązywania problemów lub wychodzące z odpowiedzią na konkretne pytania związane z wycinkiem przestrzeni powinny odpowiadać przede wszystkim na pytania, takie jak:

6. Gdzie dany obiekt się znajduje? (lokalizacja)
7. Co znajdują się wokół tego obiektu? (środowisko)
8. Jakie elementy charakterystyczne znajdują się wokół obiektu będącego naszym przedmiotem zainteresowania?
9. Jak ewoluuje przestrzeń wokół obiektu?

³⁸⁴ Ibidem, s. 2-3.

³⁸⁵ Ta umowna folia może mieć charakter 3D, np. warstwa mięśniowa w opisie człowieka, warstwa nerwowa, układ krwionośny, limfatyczny etc.

³⁸⁶ Por. M. Nowak, *GIS i dane przestrzenne w ocenach oddziaływania na środowisko. Podręcznik dobrych praktyk*, Poznań 2016, s. 123-125.

10. Czy gdzieś występują określone warunki implikujące interesujące nas procesy?³⁸⁷

W artykule na temat Systemów Informacji Geograficznej, Wojciech Drzewiecki podkreśla wagę i rolę tego typu badań. Mówi o tym, że systemy te to nie tylko dane, systemy komputerowe i analityczne. W tym miejscu podkreśla rolę samego badacza, który jest motorem napędowym samego badania i od jego umiejętności zależy w dużej mierze powodzenie zastosowania danego systemu. Same systemy są na tyle innowacyjny, że coraz częściej wykorzystywane są w zupełnie różnych od siebie dziedzinach, takich jak:

- bankowość, inwestycje, edukacja,
- telekomunikacja, handel, nieruchomości,
- ochrona zdrowia, walka z przestępczością,
- szeroko pojęta informacja,
- ochrona zabytków czy ochrona środowiska³⁸⁸.

Warunkiem koniecznym rozpoczęcia badań musi być fakt, że badany obiekt ma swoje położenie w przestrzeni. Nie może być od niej oderwany. Kartezjański układ współrzędnych, jest co prawda uzasadniony matematycznie, ale prowadzi do zawężenia informacji na temat obiektu.

Ciekawostką, w sensie nietypowego wykorzystania systemów GIS, może być próba modelowania abstrakcyjnej grawitacji w odniesieniu do zjawisk społeczno-ekonomicznych podjęta przez socjologa H.C. Carey'a, którą przeprowadzono już w 1956 roku. Później zastosowano ten model w odniesieniu do handlu i scharakteryzowania zasięgu rynków w różnych krajach³⁸⁹.

Jeśli wrócimy do problemu poszukiwania i opisu Niewidzialnej Ręki za pomocą systemów GIS, musimy zmierzyć się z tym, że jej działalność to dynamiczny i w swojej strukturze niejednorodny proces, który jest trudny do scharakteryzowania w sensie opisu i tym samym wyciągnięcia finalnych wniosków. Inną kwestią jest fakt, że w późniejszym etapie samo opisanie, bez wymodelowania struktury byłoby trudne do rozwijania i udoskonalania, a takie jest przeznaczenie całej rozprawy doktorskiej. Wstępne badania nad wykorzystaniem GIS-u w pracy nad fenomenem Niewidzialnej Ręki jako Czwartej

³⁸⁷ Por. W. Drzewiecki, *System Informacji Geograficznej...* op. cit., s. 4.

³⁸⁸ Por. ibidem, s. 5-6.

³⁸⁹ Por. Z. Chonicki, *Zastosowanie modeli grawitacji i potencjału w badaniach przestrzenno-ekonomicznych*, t. XIV, Warszawa 1996, s. 18-19.

Władzy pozwoliły wyszczególnić warstwy medialne, które szerzej zostały opisane w dalszej części tej pracy. Są to w bardzo uproszczonej wersji:

- Warstwa technologiczna mediów.
- Warstwa ekonomiczna i jej składowe.
- Struktura rynkowa mediów.
- Warstwa geograficzna mediów.
- Warstwa społeczna mediów.

Rozwarstwienie i scharakteryzowanie poszczególnych składowych pozwoli w późniejszym etapie na zaprezentowanie na realnym przykładzie takiej sytuacji, w której będzie można wychwycić działanie Niewidzialnej Ręki i na tej podstawie dokładnie scharakteryzować i opisać jej działalność.

Wykorzystanie systemów GIS ma również inną ważną zaletę, która nie jest oczywista, jeśli nie spojrzymy na nią z punktu widzenia charakteryzowanego elementu, czyli mediów.

Badania nad ekonomiką mediów, czyli w naszym przypadku jednej z warstw, są w Polsce i na świecie jeszcze na początkującym etapie. Wynika to z faktu wyjątkowo dużej zmienności i ewolucji mediów pod względem technologicznym, a co za tym idzie na płaszczyźnie relacji: media-społeczeństwo. Wraz z rozwojem społeczno-ekonomicznym w danym państwie, media zmieniają swoje znaczenie i tym samym sposób funkcjonowania. Sama informacja dostarczana społeczeństwu ulega zmianie i zmienia się jej znaczenie dla samego odbiorcy jak i struktury.

5.2. Warstwa ekonomiczna

Rozważań na temat mediów w ujęciu systemu GIS, nie sposób nie zacząć od przedstawienia mediów pod względem ekonomicznym, czyli wyodrębnić z nich warstwę ekonomiczną. Często patrząc na sposób oraz kierunek rozwoju mediów w stosunku do całości gospodarki danego państwa, można wysnuć wniosek, że same media rozwijają się lepiej i szybciej niż ona sama.

Robert G. Picard, podejmując próbę zdefiniowania zakresu przedmiotu ekonomiki mediów, napisał:

„[...]ekonomika mediów analizuje sposoby jakimi podmioty posługujące się mediami zaspokajają informacyjne i rozrywkowe potrzeby oraz oczekiwania audytoriów, reklamodawców, a także społeczeństwa jako całości w ramach dostępnych ich zasobów; zajmuje się czynnikami wpływającymi na produkcję dóbr i usług medialnych oraz alokację tych produktów wśród konsumentów[...].³⁹⁰”

Ta definicja pokazuje dwa charakterystyczne elementy, dzięki którym możemy rozpatrywać media jako prężnie działające społeczności, które wypracowały swoje mechanizmy działania, dzięki którym możemy mówić o ich wewnętrznej gospodarce, a co za tym idzie – ekonomice i jej specyficznych elementach. Mowa tutaj o produkowaniu i konsumowaniu dóbr oraz sposobie ich wymiany oraz narzędziach transakcyjnych jakimi są waluty. Jeżeli popatrzymy na ekonomię przez pryzmat nauk humanistycznych a także nauki o komunikowaniu, możemy powiedzieć, że nauka ta to jedyny sposób, aby poznać i zrozumieć sploty działań ludzi, które są związane ściśle z procesami komunikowania masowego³⁹¹.

Media jako przedsiębiorstwa, większość swoich decyzji podejmują w oparciu o zysk ekonomiczny. Decyzje te podejmowane są w głównej mierze na podstawie zasobów, jakie media posiadają. Do tychże zasobów, oprócz dóbr materialnych, zaliczamy również ludzi, którzy w mediach pracują. Wnoszą do ich działalności ważne aspekty, jakimi są: zasoby wiedzy specjalistycznej czy ogólnie ujmując swój intelekt. Reasumując, ludzie i technika wzajemnie się przeplatają i są od siebie zależne. Obydwie te składowe potrzebują odpowiedniego kapitału by działać, ale czy potrzebują dodatkowych regulacji i ingerencji, aby prężnie funkcjonować, zaspokajając swoje potrzeby oraz potrzeby społeczne? Być może to podążanie za pomnażaniem kapitału sprawia, że media całkowicie w niewiadomy sposób wytwarzają ogóle dobre społeczne? Można też uznać, że media jako nowych mechanizm sprawowania władzy, są równoważne w pomnażaniu kapitału. Odpowiadając sobie na te pytania warto pamiętać, że media są obszarem, na którym mamy do czynienia z praktykami ekonomicznymi. Produkty medialnej, czyli np. informacje, które powstają w wyniku pracy ludzi, wykorzystywaniu zasobów oraz

³⁹⁰ R.G. Picard, *Media Economics, Concepts and Issues*, Londyn 1989, str.7.

³⁹¹ Por. T. Kowalski, *Ekonomiczne badania nad mediami jako element nauki o mediach*, [w:] „Studia Medioznawcze” 2014, nr 2 (57), s. 15.

różnych towarów. Miejscem, gdzie dochodzi do splotów wszystkich tych składowych są firmy medialne³⁹².

Ważne, aby patrząc na firmę medialną pod względem ekonomicznym założyć, że charakterystyką jej działalności jest tworzenie, zestawianie, ale też dystrybucja zawartości. Firmy medialne działają nie tylko na polu dostarczania informacji, ale także biorą udział w szerszym działaniu gospodarczym. Mowa tutaj o wszystkich mediach bez wyjątku. Poczawszy od małych wydawców zajmujących się wydawaniem czasopism w formie online, ale także o dużych koncernach. Tutaj ważne jest, aby spojrzeć na media jako przedsiębiorstwa nie tylko pod względem skali prowadzonej działalności, ale też samym celem prowadzenia działań³⁹³. Media na przestrzeni lat przechodziły przecież wiele przeobrażeń (od papieru do nowoczesnych mediów elektronicznych).

5.2.1. Warstwa informacji i jej powiązanie z warstwą ekonomiczną

Analizując strukturę informacji można dojść do wniosków, że posiada ona dwoistą naturę. Z jednej strony jest ona wytworem umysłu człowieka, który ma za zadanie wpływać na świadomość odbiorcy, do którego jest kierowany. Czasem zmienić jego postrzeganie świata, skłonić do określonej postawy czy zachowania. Powstanie tego wytworu zachodzi na poziomie umysłu, więc ma on charakter niematerialny.

Natomiast z drugiej strony informacja wchodząc na rynek staje się towarem. Informacja rozpatrywana jako towar posiada dwie charakterystyczne wartości – wartość użytkową oraz wartość samą w sobie.

Wartość użytkowa posiada następujące cechy:

- zaspokaja potrzeby informacyjne odbiorcy,
- jest łatwa w dostępie,
- ma specjalny sposób przekazywania,
- ma specjalny sposób dostępu,

³⁹² Por. T. Kowalski, B. Jung, *Media na rynku. Wprowadzenie do ekonomiki mediów*, Warszawa 2006, s. 19.

³⁹³ Por. ibidem, str. 16-19.

- ma specjalną formę dostarczenia³⁹⁴.

Natomiast wartość sama w sobie oznacza cenę nakładu pracy koniecznej do wyprodukowania tego towaru. Warto pamiętać, że różne środki masowego przekazu, dostarczają informację na rynek w różny sposób i z różną częstotliwością, co wpływa na jej atrakcyjność, a co za tym idzie – na jej cenę i w efekcie wartość.

Przykładem może być porównanie mediów internetowych i mediów drukowanych. Internet charakteryzuje się nadmiarem napływu nowych informacji. Dostarczane są one w ogromnych ilościach, w sposób nieuporządkowany oraz nieprzerwany. Periodyki drukowane nie są w stanie sprostać temu wyzwaniu w formie papierowej. Dostarczają informację z opóźnieniem, co prawda cyklicznie, ale nie tak często jak to się dzieje w przypadku mediów internetowych.

W celu wyróżnienia się na tle rosnącej konkurencji Internetu, papierowe gazety zaczynają dostarczać informacje opatrzone rozbudowanym komentarzem. Dobrym przykładem są analizy strategiczne i taktyczne doświadczonych³⁹⁵ dowódców na temat aktualnej sytuacji na Ukrainie. Dzięki takiemu specjalistycznemu obrabianiu informacji, dziennikarze (eksperci) przedstawiają odbiorcom wersje publicystyczne tychże informacji. Powstaje coś na kształt odzwierciedlenia świata wzbogaconego o dodatkową informację dziennikarską (ekspercką).

Informacje potrzebne do wyprodukowania wiadomości medialnej pochodzą od informatorów. Dlatego też media zmuszone są do zdobywania informacji, poszukują źródeł danych jakimi są informatorzy (np. korespondenci wojenni). Jest to jednak surowa informacja, którą należy na wielu warstwach przetworzyć. W taki sposób powstają łańcuchy rynkowych zależności pomiędzy twórcami informacji, informatorami, a odbiorcami medialnymi. W trakcie tego procesu, w celu realizacji przekazu medialnego, dochodzi między członkami tego łańcucha do transferu wartościowej informacji. Pomiedzy twórcami dochodzi do wzajemnej wymiany wartości istotnych z indywidualnego punktu widzenia³⁹⁶.

³⁹⁴ Por. M. Olęmderski, *Wartość informacji*, [w:] „Telekomunikacji i techniki informacji 1-2” 2007, s. 72.

³⁹⁵ Generał broni Waldemar Skrzypczak. Zob: https://pl.wikipedia.org/wiki/Waldemar_Skrzypczak.

³⁹⁶ J. Ćwieluch, *Skąd media biorą informacje?* „Polityka”, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1518156,1,skad-media-biora-informacje.read> [dostęp: 3.01.19].

Wracając na samą górę szczebla mediów można zobaczyć, że sam publicysta informacji dziennikarskiej zaspokaja również swoje potrzeby. Wydawca, ponieważ mowa tutaj właśnie o nim, sprzedając towar jakim jest informacja i uzyskuje nie tylko środki finansowe. Jego zyskiem jest także świadome wpływanie na społeczeństwo i opiniowanie. Wpływa na odbiorcę kreując jego opinię. Razem z wydawcą takiego typu rekompensatę uzyskuje zarówno dziennikarz, jak i właściciel firmy medialnej.

Towar występuje na rynku w tzw. towarowej jedności, czyli grupie podobnych produktów. Z informacją dziennikarską jest dokładnie taka samo. Przybiera ona różne postacie oraz formy. O jedności towarowej w przypadku mediów możemy mówić w kontekście gazet i czasopism. Jeśli chodzi o telewizję tą jedność stanowią programy telewizyjne. W Internecie możemy ją scharakteryzować, patrząc na całe portale informacyjne, poszczególne zakładki serwisów, czy pojedynczy landing page³⁹⁷. Niezależnie od tego, w jakiej formie towary te nie powstają, warto zauważyć, że łączy je wspólny cel, jakim jest wprowadzenie na rynek wartości użytkowej.

5.2.2. Struktura rynku informacyjnego

Rynek informacyjny to wyjątkowo złożona i wielopłaszczyznowa przestrzeń. Jest ona zarządzana w warunkach zgodnych z procesami produkcji towaru dziennikarskiego, którym jest informacja, zgodnie z cele jej sprzedaży i zaspokajania potrzeby zysku.

Rynek informacji można podzielić na dwa sektory. Pierwszy z nich to sektor z tzw. zasobów. Jak sama nazwa wskazuje, obejmuje on wszystkie zasoby niezbędne do wytworzenia danego towaru, czyli w tym przypadku informacji. Nieważne o jakim środku masowego przekazu mówimy. Do zasobów zaliczamy:

- środki finansowe,
- zasoby ludzkie,
- horyzont czasowy,
- dostępną technikę,
- informację lub wiadomość, materiał (komunikat, przekaz)³⁹⁸.

³⁹⁷ Prosta forma strony internetowej, na którą trafia użytkownik po wpisaniu konkretnego hasła.

³⁹⁸ Por. K. Materska, *Rozwój koncepcji informacji i wiedzy jako zasobu organizacji*, [w:] „Miscellanea Informatologica Varsoviensia” 2014, (red.) B. Sosińska-Kalata, Warszawa 2005, s. 2-3.

Każdy z zasobów jest od siebie zależny i bez niego nie jest możliwa rynkowa działalność handlowa środków masowego przekazu. Redakcje na poziomie rynku występują w charakterze kupujących. Organizują, kupują czy pozyskują środki potrzebne im do wytworzenia danego dobra. Środki te pozyskiwane są najczęściej w instytucjach finansowych czy przemysłowych. Element wymieniony wyżej jako ostatni, czyli sama informacja, pozyskiwana jest z odpowiednich instytucji medialnych. Najczęściej są to agencje informacyjne, domy medialne czy sami informatorzy.

Przestrzeń, gdzie sama informacja przekształca się formę towaru to druga część tego rynku. Tam też dochodzi do relacji kupno-sprzedaż. To jest właśnie główna część rynku informacyjnego, na którym możemy znaleźć wszystko, co interesuje nas jako konsumentów.

W tym miejscu pojawia się podaż dziennikarskiej informacji, która stanowi środowisko rynku. Ułatwia bądź utrudnia jej sprzedaż i procesy wymiany tego towaru. Na rynku tym mamy też do czynienia z wieloma wewnętrznymi rynkami – są to:

- Rynek finansowy – w tej przestrzeni spotykają się wszyscy ci, którzy dążą do założenia medium zupełnie od postaw. Oferuje wiele sposobów pozyskiwania kapitału niezbędnego do jego powstania. Są to np. dotacje.
- Rynek zasobów ludzkich – od tych zasobów zależy w głównej mierze jakość powstałych informacji (towarów). Możemy go podzielić na 3 części, czyli rynek pracowników twórczych, rynek pracowników technicznych oraz rynek pracowników handlowych, promocji i reklamy³⁹⁹.

W obrębie wymiany i sprzedaży informacji możemy także scharakteryzować trzy rynki. Mianowicie:

- Rynek wydawniczy – w jego skład wchodzi głównie wydawnictwa i podmioty medialne, skupiające się na sprzedaży swoich dóbr w taki sposób, aby zabezpieczyć się w sposób techniczny i materialny. Rynek wydawnictw współdzieli przestrzeń organizacyjną wraz z gazetami, portalami informacyjnymi oraz szeroko pojętymi mediami elektronicznymi. Wszystkie te podmioty wchodzi w ścisłą relację z agencjami informacyjnymi, od których pozyskują informację.

³⁹⁹ Por. Z. Malara, J. Rzęchowski, *Zarządzanie na informacją na rynku globalnym. Teoria i praktyka*, Warszawa 2011, s. 27-31.

- Rynek informacji – rynek ten charakteryzuje systematyczny niedobór wiadomości. Popyt zawsze przekracza podaż. Redakcje jak i same środki masowego przekazu odczuwają stały niedosyt informacji, dlatego też stale jej poszukują. Wynika to z faktu, że w swojej działalności zobowiązane są do dostarczania nieustannie nowych i atrakcyjnych treści odbiorcom, dzięki czemu też zarabiają i mogą się rozwijać. Głównym i najważniejszym segmentem tego rynku jest informacja medialna. Dziennikarze zatrudnieni w redakcjach są najważniejszą częścią tego rynku pod względem obróbki tychże informacji.
- Rynek środków masowego przekazu – jest głównym i chyba najważniejszym rynkiem rozpatrywanym pod względem ekonomiki mediów. Na tej płaszczyźnie bowiem dochodzi do walki konkurencyjnej pomiędzy wydawcami. Na tym rynku rozwiązywane są również problemy z jakimi stale borykają się media, takimi jak ich niefunkcjonalność, finansowanie, rozwój technologiczny itp. Towar, który jest sprzedawany na tym rynku ma postać gotowych, pełnych publikacji, takich jak: całe nr czasopism, seria programów telewizyjnych, pełne serwisy radiowe, działy tematyczne portali internetowych.
- Rynek rozpowszechniania informacji – w tym miejscu spotykają się kupujący oraz sprzedający. Zajmuje on bardzo ważną rolę w działalności mediów. Od tego rodzaju rynku oraz jego kondycji w dużej mierze zależy skala walki konkurencyjnej w całym rynku mediów. Jego skala zależy od ilości podmiotów oferujących informację oraz etapu transformacji mediów w nim uczestniczących (wiele mediów zostaje zamkniętych, bądź upada, inne zaś zostają przejęte, bądź też tworzą się nowe, mniejsze tytuły prasowe)⁴⁰⁰.

Podsumowując całość charakterystyki rynku informacji w łatwy sposób można zauważyć złożoność jego funkcjonowania. Wiele podmiotów wchodzących w jego skład oraz w skład poszczególnych mniejszych rynków jest o sobie zależnych i wzajemnie się przenikają. Zależność wynika z łącznej potrzeby zdobywania informacji jako głównego towaru, dzięki którym media się uzyskują wartość dodaną. Poszczególne jednostki wchodzące w skład tego rynku inspirowane chęcią zysku, wzajemnie ze sobą współpracują, aby zaspokoić swoje potrzeby. Wypadkową tej współpracy, mimo że jest ona czasami formą konkurencji, jest dobro dostarczane społeczeństwu, jakim jest

⁴⁰⁰ Por. T. Kowalski, B. Jung, *Media na rynku...*op. cit., , s. 33-45.

edukacja i informowanie o ważny dla niego wydarzeniach. Informacja staje się tym samym dobrem, które posiada wartość medialną.

5.2.3. Istota informacji jako wartości medialnej

Skoro charakteryzowaliśmy wartości z punktu widzenia ekonomii, a także filozofii, należy spojrzeć na wartość z humanistycznego punktu widzenia, a dokładnie komunikacji społecznej. W dobie rozwijających się środków masowego przekazu oraz rosnącej potrzeby odbiorców do natychmiastowego otrzymywania informacji, samo zdefiniowanie wartości medialnej rodzi problem⁴⁰¹. Rozwój techniki zrewolucjonizował rynek mediów. Konwergencja mediów przyczyniła się do spadku popularności mediów tradycyjnych takich jak prasa, radio i telewizja⁴⁰².

Gwałtowny rozwój mediów w XX wieku spowodował rewolucję, którą można ująć sformułowaniem „szok przyszłości”. Dla radia i telewizji, dzięki rozwojowi Internetu, otworzyły się zupełnie nowe możliwości. Można powiedzieć, że wraz z pojawieniem się Internetu zmieniło się diametralnie społeczeństwo. Dzisiejsze społeczeństwo chce szybkiego dostępu do wszystkich dóbr. Wszystko to związane jest z gwałtownym przyśpieszeniem życia, z nieustanną potrzebą doznań i poszukiwania nowości⁴⁰³.

Współczesny konsument zwrócił się ku szybkości zdobywania dóbr. Świat przestaje go dziwić i staje się coraz mniej zaskoczony – przywykł całkowicie do świata konsumpcji. W świecie instant żyje się szybko i bogato. Internet sprzyja rozwojowi tego typu życia, oferując wszystko w formie: szybkiego dostępu za pieniądze (tzw. kup teraz!)⁴⁰⁴.

W celu nadążenia za konsumpcjonizmem media musiały dotrzymać kroku potrzebom konsumentów i zacząć dostarczać informacje coraz szybciej i w jak najprzystępniejszej formie dla potencjalnego użytkownika. Właściwie cała prasa, radio i telewizja uruchomiła swoje alter-ego w Internecie. Czym zatem w dobie

⁴⁰¹ Autorka jest świadoma istnienia teorii informacji w ujęciu Shannon'a..

⁴⁰² Por. M. Jachimowski, *Wpływ konwergencji mediów na kształtowanie się przestrzeni medialnej*, [w:] „Rocznik Prasoznawczy” 2012, t. 6, s. 37 – 40.

⁴⁰³ Por. Z. Molesik, *Edukacja, młodzież i kultura współczesna: kilka uwag o teorii i praktyce pedagogicznej*, t. 1, Katowice 2003, s. 19 – 25.

⁴⁰⁴ Por. ibidem, s. 24.

konsumpcjonizmu stała się informacja, którą przekazują media? Jaka jest jej definicja i jaka jest jej istota, jako wartości medialnej?

Spójrzmy na samą definicję informacji. *Słownik Języka Polskiego* definiuje informację ją jako: „to, co powiedziano lub napisano o kimś lub o czymś, także zakomunikowanie czegoś”⁴⁰⁵. Gdyby odnieść tę definicję do dziedzin ekonomii możemy zobaczyć jak złożone cechy sama informacja posiada. Magdalena Oleander-Skorek i Kornel Wydro w publikacji *Wartość informacji* wyróżniają, z punktu widzenia ekonomii przedsiębiorstw, następujące cechy informacji:

- użycie informacji nie powoduje jej zniszczenia, a przy powielaniu i przenoszeniu nie jest zużywana;
- może być akumulowana w bardzo długim czasie;
- nie jest w pełni podzielna: jej część może już nie stanowić wartościowej informacji;
- przyjmuje się, że zbiór informacji nie posiada granic;
- jest dobrem nieprzywłaszczanym: replika nie różni się niczym od wzorca i ma tę samą wartość;
- informacja ważna dla jednych podmiotów może okazać się bezużyteczna dla innych;
- wartość informacji może zależeć od momentu jej użycia (to, co miało wartość wczoraj, dziś może być już bezużyteczne)⁴⁰⁶.

Przyjmując takie atrybuty cech z punktu widzenia ekonomii, możemy w dość prosty sposób scharakteryzować informację jako wartość medialną.

Podmioty rynku mediów wymieniają między sobą informację, które starają się przetworzyć i dostarczyć użytkownikowi w najlepszy i najkorzystniejszy dla nich sposób. Jeżeli spojrzymy na współczesne metody dostarczanie informacji przez media trzeba pamiętać, że dużą rolę odgrywa tutaj Internet, który zrewolucjonizował rynek mediów. Przede wszystkim w sposobie szybkości dostarczania informacji do odbiorców. Jeżeli popatrzymy na wartość informacji przez pryzmat tego medium to można stwierdzić, że trzeba ją rozpatrywać w dwojaki sposób. Przez jej jakość, przydatność oraz

⁴⁰⁵ Por. hasło: *informacja*, w: *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/informacja;2466189.html> [dostęp: 23.12.19 r.].

⁴⁰⁶ Por. M. Oleander – Skorek, K. B. Wydro, *Wartość informacji*, [w:] „Telekomunikacja i Techniki Informacyjne” 2006, nr 1 – 2, s. 72 – 73.

wiarygodność, ale także w drugi sposób, a mianowicie przez koszt i cenę wyprodukowania i dostarczania tej informacji⁴⁰⁷.

Przy wyróżnianiu informacji jako wartości medialnej należy pamiętać, że sama informacja jest przedmiotem niematerialnym. Mając na uwadze wszystkie te czynniki możemy wypisać cechy charakterystyczne, jakie musi mieć informacja, aby była pożądana przez instytucje medialne i tym samym miała swoją wartość – są to:

- aktualność – wartość medialna informacji wzrasta wraz z jej aktualnością. Podmioty medialne walczą między sobą o zdobywanie jak najbardziej aktualnych informacji, aby zdobyć cenną uwagę odbiorcy. Jako że żyjemy w społeczeństwie informacyjnym odbiorcy najbardziej cenią sobie te media, które dostarczają im najbardziej aktualnych informacje.
- dostępność – najdrożej i najbardziej cenione przez media są te informacje, które są mało dostępne i mniej rozpowszechnione przez inne podmioty. Na tą samą dostępność można też patrzeć z punktu widzenia samego uzyskiwania przez danego odbiorcę informacji. Im ta dostępność oferowana przez media jest większa, tym sam zasięg tej informacji jest większy, a ona sama bardziej ceniona. Nie każda informacja jest dostępna dla każdego w taki sam sposób. Część informacji dostarczanych przez media jest płatnych (system piano⁴⁰⁸), inna część jest niedostępna, np. dla niewidomych.
- atrakcyjność – tutaj można mówić o czysto niematerialnej cesze, przy czym bardzo subiektywnej. Nie każda informacja dla każdego jest atrakcyjna. Wynika to z doświadczeń, poglądów, zainteresowań każdego z odbiorców. Podmioty medialne chętniej zabiegają o informacje, które są atrakcyjne dla ogółu. Ta atrakcyjność wynika głównie z tematyki samej informacji. Musi być aktualna i poruszać ważne kwestie dla większości odbiorców lub też dotyczyć popularnych w danym czasie trendów wśród odbiorców. Atrakcyjność wpływa także na długość życia informacji, coś co nie jest już istotne, przestaje być atrakcyjne i tym samym znika lub zostaje zapomniane.
- wiarygodność – ta cecha dotyczy samego źródła dostarczenia informacji. Media masowego przekazu jak i sami odbiorcy cenią sobie informacje, które pochodzą z wiarygodnych źródeł. Im źródło jest bardziej wiarygodne tym wartość

⁴⁰⁷ Por. T. Kowalski, B. Jung, *Media na rynku...*, op. cit., s. 19 - 24.

⁴⁰⁸ Dokładniej: system piano media polega na ograniczaniu przez wydawców dostępu do wybranych artykułów online poprzez wprowadzenie opłat.

informacji wzrasta. Oprócz źródła informacji na wiarygodność pływa również medium jakie je dostarcza. Odbiorcy bardziej cenią informacje prezentowane przez media cieszące się ogólnym zaufaniem społecznym. Często też same media, robiąc przedruki jakiejś informacji, kupują je od instytucji bardziej wiarygodnej w oczach użytkowników, co wpływa na wartość tej informacji.

- rzetelność – im informacja jest bardziej kompletna, tym wartość jej rośnie. Rzetelność wiąże się z samym procesem pozyskiwania informacji. Informacja nabiera wartości medialnej im bardziej sam komunikat jest doprecyzowany i zawiera więcej danych. W procesie komunikacji informacja powinna odpowiadać na podstawowe pytania: co, kto, gdzie, kiedy i dlaczego? Poszerzona informacja zawiera także odpowiedzi na dodatkowe, pogłębiające ją pytania: jak? z jakim skutkiem? Taka pełna w dane informacja posiada wysoką wartość medialną. Jest bardziej użyteczna i tym samym bardziej pożądana.
- format – określa sposób dostarczania informacji. Te, które przekazane są z ust do ust mają mniejszą wartość. Wartość medialna informacji wzrasta wraz z zaangażowaniem w jej opracowanie nowych technologii. Doskonale jest to widoczne w przypadku produkowania i rozsyłania informacji przez agencje medialne. Te, które oprócz przekazu posiadają dodatkowe zdjęcia, które go dotyczą mają większą wartość, są bardziej bogate i bardziej atrakcyjne dla odbiorców. Wartość związaną z formatem można także pokazać pod względem przyswajania jej przez użytkownika. Omawiając ekonomiczne znaczenie komunikowania, został omówiony aspekt kultury w jakiej żyjemy (kultura typu instant). Odbiorcy chcą dostawać informacje, które przyswoją szybciej, bez ich większego zaangażowania. Wpływa na to w głównej mierze format. Odbiorcy znacznie bardziej cenią sobie informacje w formie głosowej (radio, podcasty) czy też wizualnej (krótkie filmiki w Internecie, live na YouTube), które są mniej angażujące niż rozbudowany tekst.
- znaczenie dla odbiorcy – ważność informacji wpływa na jej wartość medialną i jest jej nieodłączną cechą. Ważność dla odbiorcy też jest po części cechą subiektywną, ponieważ wiąże się w głównej mierze z wpływem na jego życie. Informacje, które niosą ze sobą istotne konsekwencje społeczne mają większą wartość medialną. Media nie tylko kreują nasze poglądy, ale także narzucają nam sposób myślenia. Często też są naszym głównym źródłem pozyskiwania informacji z sektora gospodarki, usług, edukacji, polityki czy ekonomii. Te

informacje, które w istotny sposób pomagają odbiorcy funkcjonować czy nawet czasem przetrwać są bardziej pożądane i mają wyższą wartość. Najlepszym przykładem może być informacja typu alert, np. o nadchodzącym tornado. Taka wiadomość może ocalić życie nawet setek odbiorców, przez co zyskuje na wartości. Medium, które pozyska ją wcześniej i odpowiednio opublikuje, zyskuje między innymi więcej odbiorców, którzy wzajemnie przesyłają sobie tę informację (np. za pomocą tweetów) to takie medium zyskuje na wartości. Poziom znaczenia dla odbiorców podnosi więc znaczenie całego medium, które je publikuje⁴⁰⁹.

Bogdan Stefanowicz w książce *Informacja. Wiedza. Mądrość* wyróżnia podstawowe własności informacji, takie jak:

- "każda informacja jest interpretowana jako treść przekazywanego komunikatu i nie istnieje poza obszarem tego komunikatu, bez nośnika informacji dany komunikat nie istnieje;
- każda informacja ma inne, różne znaczenie dla poszczególnego odbiorcy, zależy to przede wszystkim od potrzeb informacyjnych użytkownika, jego zainteresowań oraz jego dotychczasowej wiedzy;
- każda informacja ma cechę synergii, która pozwala na wzmocnienie efektu podczas procesu wykorzystania jednocześnie więcej niż jednej informacji;
- każda informacja jest różnorodna, a wynika to z odmienności i różnorodności obserwowanych obiektów, ale również od subiektywnej interpretacji odbiorców;
- każda informacja może być powielana w przestrzeni i czasie, w istocie nie powodując jej automatycznego zużycia;
- każdą informację można zmieniać, modyfikować do postaci przeróżnych komunikatów, nie zmieniając jej właściwości oraz nie degradując jej.⁴¹⁰"

Po kompleksowym przedstawieniu informacji, jako wartości medialnej, nasuwa się stwierdzenie, że jej wartość to zespół cech określających sam przekaz. Nie da się jej (być może w chwili obecnej) wyrazić matematycznie. W dużej mierze ma ona subiektywny i kształtuje się na poziomie przetworzenia samej informacji i jej obróbki. Wartość

⁴⁰⁹ Por. K. Szymoniak, *Między gazetą a Internetem — nowe gatunki dziennikarskie, paragatunki czy hybrydy?*, [w:] „Język, Komunikacja, Informacja” 2008, (red.) P. Nowak, P. Nowakowski, z. 3, <https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/4721/1/09-Szymoniak.pdf>. [dostęp 26.03.19 r.]

⁴¹⁰ B. Stefanowicz, *Informacja. Wiedza. Mądrość*, t. 66, Warszawa 2013, str. 19 – 25.

medialna informacji to także wypadkowa przetworzenia jej na poziomie umysłowym danego odbiorcy.

Media masowego przekazu określają wartość danej informacji nie przez przeliczenie jej na pieniądze. Informacja wartościowa to taka, która jest użyteczna i oddziałuje na społeczeństwo wpływając na jego poglądy lub zmieniając rzeczywistość. Można powiedzieć, że to sami odbiorcy decydują o wartościowości danej informacji poświęcając danemu materiałowi dziennikarskiemu swoją uwagę.

5.2.4. „Pieniądz medialny” jako medium rozliczeniowe – wprowadzenie

Zagadnienia dotyczące ekonomii⁴¹¹ towarzyszyły człowiekowi od zarania dziejów. Już w czasach pierwotnych prowadziło to do transakcji barterowych. Sprzyjał temu społeczny podział pracy: kobiety wytwarzały część dóbr, a mężczyźni dostarczali inną część⁴¹².

W pradawnych czasach ludzie zaczęli przechodzić na osiadły tryb życia, a wraz z pojawianiem się rzemiosła pojawiło się zjawisko wytwarzania towarów w nadmiarze. W tym czasie rozwinęła się właśnie wymiana barterowa, czyli towar za towar. To przekształcenie nazywamy rewolucją neolityczną. Podczas tej rewolucji wykształciło się rolnictwo oraz hodowla trzody. Tak więc, pierwsze formy pieniądza miały formę towaru⁴¹³. Była to forma akceptowalna i w pełni stosowane przez społeczeństwa. Towary, którymi można było zaspokoić swoje potrzeby oraz wymieniać na inne towary nosiły nazwę płacidła⁴¹⁴.

Płacidła używano aż do średniowiecza, gdzie w raz z postępem technicznym, wymiana barterowa stawała się co raz bardziej niewygodna. Zaczęto więc szukać innych

⁴¹¹ Słowo „ekonomia” wywodzi się z języka greckiego οικονομία i tłumaczy się jako οἶκος (oikos), co znaczy „dom” i νόμος (nomos), czyli „prawo, reguła”. Starożytni Grecy stosowali tę definicję do określania efektywnych zasad funkcjonowania gospodarstwa domowego.

Zob: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Ekonomia>.

⁴¹² Por. J. K. Kozłowski, *Świat przed "rewolucją" neolityczną*, t. 1, Kraków 2004, s. 23 – 25.

⁴¹³ W kulturach środkowoeuropejskich (nie tylko) słowa „płatek płótna” i „płacić” mają podobne brzmienie, ponieważ kawałki materiału służyły za monetę. W kulturach zachodnioeuropejskich taką jednostką walutową było bydło.

⁴¹⁴ Por. A. Ziółkowski, *Historia Powszechna. Starożytność*, Warszawa 2009, s. 24-30.

form walutowych. W średniowieczu funkcje płacidła pełniły kawałki metalu (kruszcze), które miały większą wartość i były łatwiejsze w transporcie⁴¹⁵.

Z czasem jednak i ta forma zapłaty stała się uciążliwa, ponieważ przy każdej transakcji płacidła trzeba było mierzyć i ważyć, gdyż miały nieregularne kształty i wagę. Dzięki tym zabiegom nadawana była im wartość. Gdy stało się to kłopotliwe zaczęto przetapiać je na sztabki o regularnych kształtach i wadze. Gdy i ta forma zaczęła być uciążliwa (sztabki były zbyt duże i ciężkie) zaczęto je dzielić na małe, spłaszczone kulki⁴¹⁶.

Kolejnym etapem ewolucji pieniądza było pojawienie się monet. Każda moneta opatrzona była odpowiednio nabitym znakiem, który charakteryzował jej wartość. Pierwsze monety najprawdopodobniej pochodzą z Turcji⁴¹⁷.

Kolejną metodą płacenia był pieniądz papierowy. Na samym początku był nim tak zwany kwit depozytowy, który był wydawany jako poświadczenie wartości kruszcu. W Europie banknoty pojawiły się około XVII wieku⁴¹⁸.

System płatniczy monetarno-banknotowy trwa do dziś na cały świecie. Jednak nie sposób zauważyć, że rozwój nowych technologii ponownie zrewolucjonizował świat walut, wprowadzając pieniądz elektroniczny uznawany na niemal wszystkich rynkach świata. Uważany jest on również za pieniądz wirtualny.

Europejski Bank Centralny podaje taką definicję pieniądza elektronicznego:

„[...] pieniądz elektroniczny to elektroniczny zasób wartości pieniężnej występujący w urządzeniu technicznym, który może być szeroko wykorzystany do dokonywania płatności na rzecz podmiotów innych niż emitent, bez konieczności angażowania rachunków bankowych, funkcjonujący jako przedpłacony instrument na okaziciela.⁴¹⁹”

⁴¹⁵ Por. J. Adamczyk, *Płacidła w Europie Środkowej i Wschodniej w średniowieczu*, Warszawa 2004, s. 20 – 30.

⁴¹⁶ Por. K. Walker, *Pieniądz w biegu historii*, http://webheim.de/translated/Pieniazd_w_biegu_historii.html [dostęp: 3.01.2019].

⁴¹⁷ Por. Cz. Kamiński, *Katalog monet polskich 1587 – 1632*, Warszawa 1991, s. 20.

⁴¹⁸ Por. A. Pruszek, U. Konarowska, *Juany - waluta mało znana* [w:] „Świat Druku” 2009, wyd. 3, s. 21-22.

⁴¹⁹ *Rozporządzenie Rady (WE) nr 2533/98 z dnia 23 listopada 1998 r. dotyczące zbierania informacji statystycznych przez Europejski Bank Centralny*.

5.2.5. Pieniądz medialny – próba zdefiniowania

Każdy rozwinięty system społeczny posiada gospodarkę towarowo-pieniężną⁴²⁰. Podmioty gospodarcze wytwarzają dane dobro po to, aby zyskać przychód i tym samym pomnażać swój kapitał. Starają się one również tak gospodarować, aby zmaksymalizować przychód-zysk.

Ekonomia jako nauka, podejmuje próbę scharakteryzowania wszystkich elementów gospodarki. Zajmuje się także analizą powiązań między tymi elementami i ich wpływu na procesy gospodarcze w danej społeczności. Jej przedmiotem są także transakcje, czyli czynności, które zachodzą pomiędzy kupującym a sprzedającym. W transakcji, a właściwie jej przebiegu, mamy do czynienia z istotną rolą pieniądza jako środka wymiany. Otrzymujemy potrzebne nam dobro, za które płacimy⁴²¹.

W poprzednim podrozdziale zostało opisane, jak rozwijał się pieniądz i handel od czasów prehistorycznych. Opis ten został celowo skrócony do najważniejszych faktów, ponieważ nie jest celem tej rozprawy opisywać historię ekonomii, a przenieść ją jedynie na rynek mediów, aby opisać go jako ekonomiczną warstwę mediów.

W przypadku mediów pojawia się problem wartościowania produktów medialnych. Klasyczny pieniądz ekonomiczny przestaje pasować swoją naturą do nowego środowiska.

Istotne dla samych rozważań nad działalnością mediów jest scharakteryzowanie i zdefiniowanie elementu, który bierze udział w procesach ekonomicznych w mediach. Mowa tutaj o ‘pieniądzu medialnym’. Wbrew pozorom nie jest łatwy do opisanie i wyszczególnienia jego cech. W mediach zachodzi wiele procesów między wieloma elementami tego środowiska. Między wydawcami a dziennikarzami, między agencjami informacyjnymi a domami mediowymi.

Jednak najważniejszy proces wymiany (kupujący i sprzedający) zachodzi na poziomie medium-odbiorca. To wtedy dochodzi do wymiany informacji jako towaru. Czy zatem płacimy za ten towar? Jakie pieniądze są tu potrzebne i czy one są walutą transakcyjną? Gdy myślimy o formie płatności (walucie), pierwszym skojarzeniem są

⁴²⁰ W przypadku małych struktur społecznych pieniądz nie jest potrzebny, obowiązują zasady „ekonomii organizacyjnej”. Zob: https://en.wikipedia.org/wiki/Organizational_economics.

⁴²¹ T. Kowalski, B. Jung, *Media na rynku...*, op. cit., s. 7 - 9.

pieniądze. Nieważne w jakiej są formie. Pieniądze oczywiście są ważne w procesach ekonomicznych mediów, ale służą jednak rekompensacie za usługi związane działalnością w związku z prezentowaniem, publikowaniem i rozpowszechnianiem samej informacji, która jest przecież głównym towarem.

Pieniędzmi płacimy za usługi związane z dostarczeniem nam towaru, jakim jest informacja, czyli: wykorzystaniem energii, druk, transport, usługi wydawnicze, kampanie promocyjne danego medium w celu pozyskania większej liczby odbiorców. Płacimy również reklamodawcom zamieszczającym swoje reklamy w mediach tradycyjnych, jak i nowych mediach. Pieniądze, które wydajemy przekazywane są na usługi, a nie na samo zdobywanie informacji, o które odbiorcy chodzi. Sięgając przecież po dany artykuł dziennikarski w Internecie, nie myślimy o tym, że chcemy, aby dany reklamodawca zamieszczający w jego obrębie reklamy, a przez to się wzbogacił. Czytając dany artykuł chcemy pozyskać informację, dowiedzieć się istotnych dla nas rzeczy, pozyskać niezbędną dla nas wiedzę i nie ponosić kosztów, jakim są przykładowo reklamy, próbujące przyciągnąć naszą uwagę.

‘Pieniędzem medialnym’ nazwiemy więc uwagę oraz czas, jaki poświęca dany odbiorca na materiał dziennikarski, zdobywając potrzebne mu informacje. Mało tego, im więcej czasu i uwagi poświęcone jest danej informacji dziennikarskiej, tym bardziej jego wartość rośnie, a sam wydawca się bogaci.

Charakteryzując informację dziennikarską wspomniano o tym, że jest ona niematerialna. Sam przekaz jaki chce nam dostarczyć wydawca czy dane medium nie ma postaci – ma co prawda format, ale jest ono tylko narzędziem dostarczenia, czyli przekąźnikiem za mocą, którego jest nam dany przekaz „sprzedawany”. Możemy więc powiedzieć, że za ten przekąźnik właśnie płacimy.

Potwierdzeniem słuszności powyżej definicji mogą być słowa G. Franck’a, który w swoim dziele *The Economy of Attention* szeroko rozpisuje się na temat roli informacji w ekonomii medialnej oraz uwagi, którą poświęca jej odbiorca. Mówi on między innymi o wartości samej uwagi:

„[...] niekwestionowanym wspólnym mianownikiem współczesnych elit jest ważność rozumiana jako status osoby zarabiającej na uwadze[...].⁴²²”

W wolnym tłumaczeniu można mówić o dylemacie ważności statusu społecznego danej osoby. Wystarczy pojawić się mediach, które są najbardziej popularne i skupiają największą rzeszę widzów, które „swoją uwagą zapłacą Ci tyle ile jesteś wart”. Wartość oglądalności danego medium jest podstawą jego późniejszego sukcesu finansowego. Najpierw trzeba wycenić towar miarą uwagi mu poświęconej, aby następnie przełożyć to na sukces finansowy danego medium.

Drugą składową⁴²³ ‘pieniądza medialnego’ jest czas, który oprócz uwagi pełni czynnik określający jego wartość. Często mówi się, że: „czas to pieniądz”⁴²⁴, a najczęściej używa się tego hasła w kontekście jego marnowania. Im więcej go zmarnujemy, tym mniej zarobimy. Gdy tracimy czas tracimy też pieniądze. Wszystkie czynności, jakie wykonujemy zabierają nam czas i tracimy go w ten sposób bezpowrotnie. Możemy go więc mniej lub bardziej efektywnie wykorzystać. To powiedzenie wraz z rozwojem nowych technologii nabrało nowego znaczenia. Portale i różne serwisy internetowe mierzą czas spędzony przez użytkowników na danej stronie głównej serwisu, czy też wchodząc głębiej w strukturę strony, na konkretnych podstronach czy materiałach dziennikarskich. Do tego celu służą tzw. ciasteczka (cookie).

Za pomocą pomiaru czasu spędzonego na czytaniu danego artykułu, można określić nie tylko jego wartość czy atrakcyjność, ale także zapłacić nim za pracę jaką wykonał dla nas dziennikarz przygotowując dany materiał.

Zarówno czas, jak i uwaga jest niematerialna (ale mierzalna) jak sam towar, za który płacimy, czyli przekaz medialny. Dlatego też sama transakcja odbywa się na poziomie mentalnym, ponieważ fizycznie nie da się jej określić patrząc tylko na jej elementy. Nie znaczy to, że nie jest tak wartościowa, jak fizyczna wymiana towarów.

⁴²² G. Franck, *The Economy of Attention*, “Science” 1999, vol. 286. no. 5437, s. 53 – 55.

⁴²³ Poprzez analogię do liczb zespolonych, które posiadają część rzeczywistą i urojoną.
Zob.: https://pl.wikipedia.org/wiki/Liczby_zespolone.

⁴²⁴ Polskie powiedzenie sugerujące, że każda zmarnowana godzina to strata pieniędzy, które moglibyśmy zarobić, nie marnując czasu.

5.3. Warstwa społeczna mediów – symbioza mediów i społeczeństwa

Charakteryzując tę warstwę nie sposób nie cofnąć się kilkadziesiąt lat wstecz, aby opisać po krótku oddziaływanie mediów w obrębie społeczeństwa na przykładzie Polski. Po roku 1989, gdy głoszone było ideały wolnych mediów, stojących na straży wolności słowa i demokracji – w chwili obecnej obserwujemy ich silną transformację i poniekąd media znacznie zmieniły sposób swojego funkcjonowania.

Media miały za zadanie stać na straży wolności demokracji. Ich misją jest o tyle istotną, że jeżeli ich mechanizm działania się załamie i zaczną funkcjonować pod silnym wpływem władz rządzących, to można spodziewać się gwałtownego spadku kondycji demokracji w państwie.

Media wpływają na społeczeństwo przez tłumaczenie obywatelom świata oraz mechanizmów, jakie w nim zachodzą. Daje to możliwość świadomych wyborów przez społeczeństwo np. w przypadku wyborów politycznych, a także legitymizacji władzy. Media komercyjne nie są w stanie dać takiej możliwości, ponieważ są zbyt skoncentrowane wokół wydawców, producentów a także zarządów, które realizują w swojej polityce konkretne poglądy. Natomiast nadawcy publiczni powinni być całkowicie bezstronni w swojej działalności. Takimi wartościami też kieruje się polityka w dziedzinie medialnej Unii Europejskiej propagując wolność mediów, ale także ich pluralizm.

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej zawiera artykuł numer 11, który głosi, że:

„Każdy ma prawo do wolności wypowiedzi. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Szanuje się wolność i pluralizm mediów.”⁴²⁵

⁴²⁵ *Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (2010/C 83/02)*, art. 11, <http://eurlex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2010:083:0389:0403:pl:PDF>. [dostęp: 3.04.20 r.].

Mediom przypisuje się zadanie bycia głosem społeczeństwa i tym samym jego odzwierciedleniem, przy czym spełniają one inne ważne funkcje przypisane im w ich statucie działalności – mogą to być funkcje, takie jak:

- rozrywkowa – mają za zadanie dostarczyć widzom rozrywki na możliwie najwyższym poziomie: do funkcji rozrywkowej zaliczymy zatem produkcję seriali, reality show⁴²⁶, programów muzyczny, wywiadów czy konkursów oraz teleturniejów itp.;
- informacyjna – najważniejsza funkcja mediów, których zadaniem jest dostarczanie informacji; media zobowiązane są do tworzenia tzw. bloku informacyjnych, które dostarczają społeczeństwu najważniejsze doniesienie z kraju oraz ze świata;
- kontrolna – media mają stać na straży polityki i działalności osób publicznych, stale informując społeczeństwo o zmianach, informować o działalności polityków, także tej niestosownej, ujawniać afery itp.;
- opiniotwórcza – media wpływają na opinie społeczeństwa, ale nie powinny jej wymuszać czy kreować, zatem zgrabnie komentować wydarzenia czy otaczającą nas rzeczywistość;
- kulturalna – edukacyjna – media mają edukować społeczeństwo dostarczając mu wartościowe treści oraz informacje⁴²⁷.

Współczesny globalne społeczeństwo nie mogłoby żyć bez mediów i komunikacji, tak jak media nie mogłyby żyć bez społeczeństwa. Widzimy tutaj funkcjonowanie tych struktur w ścisłej symbiozie. Norbert Wiener⁴²⁸, jeden z twórców cybernetyki, a także nauki o sterowaniu systemami, laureat Nagrody Nobla, napisał kiedyś, że:

„Społeczeństwo można zrozumieć jedynie poprzez studiowanie informacji oraz związanych z nimi sposobów porozumiewania się. Przyszły rozwój informacji i sposobów porozumiewania się pomiędzy człowiekiem a mechanizmem, mechanizmem a

⁴²⁶ Pogromy telewizyjne sztucznie aranżujące rzeczywistość, często wykorzystujące osoby wybrane na castingach do odgrywania (z pozoru naturalnych) ról.

⁴²⁷ Por. B. Kicor, *Po co nam media – po co my mediom? Funkcje i oddziaływanie mediów masowych w społeczeństwie*, [w:] „Konteksty Społeczne | Social Contexts” 2018, t. 6, nr 1 (11), s. 59.

⁴²⁸ Zob. hasło: *Norbert Wiener*, w: Wikipedia.org, https://pl.wikipedia.org/wiki/Norbert_Wiener [dostęp: 11.12.19 r.].

człowiekiem, pomiędzy maszyną a maszyną – będzie odgrywał coraz większą rolę.⁴²⁹”

Obecnie jesteśmy w stanie zaobserwować zjawisko, o którym mówił noblista. Z jednej strony staramy się dojść do doskonałości w dziedzinie komunikowania – media także wykorzystują nowe technologie, aby dotrzeć z informacjami do odbiorców jak najszybciej – z drugiej strony informacji jest tak dużo, a samych mediów tak wiele, że społeczeństwo nie jest w stanie odnaleźć się w natłoku informacyjnym. Każdego dnia dociera do nas tyle bodźców dostarczanych przez media, tak że nie można skupić się na szczegółowej informacji, aby poprawnie odczytać jest przekaz. Tym samym mamy poniekąd do czynienia z zanikiem istoty samej informacji, a z rozwojem tzw. entropii informacyjnej, czyli nieuporządkowania komunikatów. Pomimo, że przecież są one powielane przez różne media⁴³⁰.

Jest to potencjalnie niebezpieczne zjawisko, ponieważ przez fakt, że media oddziałują na społeczeństwo, a społeczeństwo oddziałuje na media, zaczynają one zatracać swoją pierwotną rolę. Charakteryzując warstwę społeczną mediów należałoby również uwzględnić ich rozwój i przemianę jaka się w nich dokonała przez konwergencję⁴³¹ mediów.

Dziś media straciły już swoją odrębność a także zmieniły się uwarunkowania społeczne, ponieważ zmieniło się samo społeczeństwo. Media stały się wręcz aparatem w rękach władzy do zniekształcania informacji, doprowadzając momentami do patologicznych przeobrażeń narodów⁴³². Nie wspominając o bardzo szybkim rozwoju nowych technologii, które miały wpływ na rozwój środków masowego przekazu.

Dwóch badaczy sfery medialnej – Robert Z i Paul Lazarsfeld, celnie nakreślili trzy główne punkty uwarowań mediów w społeczeństwie, a mianowicie:

Nadawanie statusu – społeczeństwo ma silną potrzebę w szybki sposób dowiadywania się najnowszych informacji. Media od początku swojego działania mają dostarczać najważniejsze informacje, wskutek czego sami nadają im status ważności. Przez takie

⁴²⁹ Por. N. Wiener, *Cybernetyka a społeczeństwo*, Warszawa 1960, s. 14–15.

⁴³⁰ Por. M. Nieć, *Komunikowanie społeczne i media. Perspektywa patologiczna*, Warszawa 2010, s. 9.

⁴³¹ W tym przypadku chodzi o łącznie różnych formach przekazu medialnego: dźwięku z obrazem oraz z informacją. Zostało to opisane szerzej w poprzednim rozdziale.

⁴³² Przykładem może być obraz Ukrainy w rosyjskich mediach.

działania każda osoba, wydarzenie, informacja czy inicjatywa pokazywana w mediach staje się ważna i nabiera rangi.

- Wzmacnianie norm społecznych – media w swoje misji mają za zadanie wzmacnianie norm społecznych i poprawnych postaw. Dlatego też są one przez media mocno nagłaśniane i podkreśla się ich wagę. Wymaga też tego samo społeczeństwo. Oczywiście nie sposób zauważyć, że obok postaw chwalonych przez środki masowego przekazu pojawiają się także, obrazy postaw przez nie potępionych.
- Narkotyzująca dysfunkcja – jest to negatywne oddziaływanie mediów przez uzależnienie użytkownika od swoich przekazów, zaburzając tym samym budowanie kontaktów międzyludzkich. Ma to swoje korzenie przede wszystkim w rozwoju nowych mediów, które są znacznie bardziej absorbujące od swoich poprzedników. Przede wszystkim nowe technologie kuszą różnymi formami aktywności w Internecie, przez co zatracamy w sobie potrzebę bezpośredniej komunikacji werbalnej w czasie rzeczywistym⁴³³.

5.3.1. Ustrój polityczny jako kluczowe uwarunkowanie społeczne mediów

Istotnym czynnikiem uwarunkowującym działalność mediów w społeczeństwie jest system polityczny działający w danym państwie. To on pomimo gwarancji, że media są wolne i niezależne, jednak reguluje ten sektor rynkowy. Warto też zauważyć, że na system polityczny w danym państwie mają wpływ uwarunkowania społeczne i historia rozwoju. Na kształtowanie się danego systemu politycznego mają wpływ trzy elementy:

- idee i wartości kształtowane od zarania dziejów w danym państwie, np. pluralizm polityczny, suwerenność, własność państwowa i prywatna, podział władzy;
- instytucje na stałe uczestniczące w życiu publicznym, czyli aparaty polityczne, partie, organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, związki zawodowe;
- szereg norm kształtujących całe społeczeństwo i wszystkie jego sektory, czyli ustawy, uchwały, normy religijne i tradycja⁴³⁴.

⁴³³ Por. B. Kicor, *Po co nam media...*, op. cit., s. 59.

⁴³⁴ Por. M. Podolak, M. Żmigrocki, *Systemy polityczne i jego kwalifikacje*, [w:] *Współczesne systemy polityczne* 2013, s. 12.

Daniel C. Hallin i Paolo Mancini scharakteryzowali trzy główne modele mediów, które bezpośrednio wywodzą się ze struktur ekonomicznych i politycznych danego państwa, są to:

- model spolaryzowanego pluralizmu – wyróżnia go niskie czytelnictwo, prasa zorientowana politycznie i to, że w jego strukturze widać dominację mediów elektronicznych. Prasa często jest partyjna, światopoglądowa. Charakteryzuje się dziennikarstwem zorientowanym na rozbudowany komentarz. Media są upolitycznione a dziennikarstwo na bardzo niskim poziomie (mocno wykorzystywane przez partię polityczną do własnych celów);
- model demokratycznego korporacjonizmu – wykazuje się bardzo wysokim czytelnictwem prasy i pluralizmem zewnętrznym. Charakteryzuje się uczestnictwem mediów w procesie politycznym, widoczne przejawy ochrony wolności mediów i silną pozycją mediów publicznych (system dotacji);
- model liberalny – charakteryzuje się średnim wskaźnikiem czytelnictwa prasy, dziennikarstwo informacyjne. Wyróżnia go pozorna autonomia mediów wobec organów państwa, prewencyjna kontrola dziennikarstwa i mocny profesjonalizm dziennikarski⁴³⁵.

Przedstawione modele mają znaczący wpływ na kształtowanie się mediów, jak i społeczeństwa, ponieważ odpowiednio kształtują ich formę i narzucając im odpowiedni styl funkcjonowania w społeczeństwie. Charakteryzując warstwę społeczną mediów nie można pominąć ustroju politycznego, który istotnie wpływa na ich rozwój, poniekąd ograniczając ich działanie i traktując jako aparat do sprawowania władzy. Dlatego warto też pokusić się o pytanie: czy to media edukują społeczeństwo, czy społeczeństwo edukuje media? Czy media wpływają na społeczeństwo, czy też społeczeństwo kształtuje media?

Patrząc na istotną rolę społeczności oraz polityki i ekonomii w procesie kształtowania się szeroko pojętej polityki mediów można stwierdzić, że wzajemne przenikanie się wszystkich struktur, wypracowując gotowy schemat pracy środków masowego przekazu. W tym kontekście nie ma znaczenia, czy mówimy o mediach globalny czy mniejszych, działających lokalnie. Poszczególne elementy wpływają na siebie wzajemnie, regulując procesy działania. Społeczeństwo zaspokaja głód

⁴³⁵ Por. D. C. Hallin, P. Mancini, *Systemy medialne. Trzy modele mediów i polityki w ujęciu porównawczym*, Kraków 2007, s. 87-207.

informacyjny, środki masowego przekazu dążą do zwiększania swojego kapitału, rząd i partie polityczne umacniają swoją pozycję w państwie. Żadna z tych elementów składowych warstwy nie jest w stanie funkcjonować bez siebie.

5.4. Warstwa technologiczna mediów – nowe technologie i nowe media

Dzisiaj nowe technologie to warunek konieczny do tego, aby media w ogóle mogły funkcjonować i docierać ze swoim przekazem do odbiorców. Dzięki nowym technologiom dostęp do informacji jest możliwy właściwie w każdym miejscu na ziemi. Media zatem wchodzą w coraz nowsze obszary życia społecznego. Nowe technologie w mediach stały się więc obszarem badań wielu naukowców, których zastanawia jak technika wpływa na kształtowanie się środków masowego oddziaływania. Na etapie charakteryzowania mediów w warstwie technologicznej należałoby wyjść o zdefiniowania samego określenia nowe media, ponieważ głównie o nich tutaj mowa.

Dla dobra narracji wskazana jest tutaj pewna rekapitulacja.

‘Nowe nowe media’ to różnorodne przekazy wykorzystujące technologie cyfrowe. Dzięki wykorzystaniu nowości technologicznych mogą oferować doskonałą jakość przekazu, są dostępne niemal natychmiastowo oraz mogą w różny sposób angażować odbiorcę (komentarze pod artykułami, wskaźniki polubienia danego materiału dziennikarskiego oraz jego udostępnienie). ‘Nowe nowe media’ charakteryzuje głównie możliwość ciągłego doskonalenia parametrów przekazu, obniżenie kosztów dystrybucji, szybkość dostarczania przekazu do odbiorców oraz ujednoczenia przekazu, tak aby był on charakterystyczny dla danego medium i kojarzył się właśnie z nim (zabieg typowy dla public relations)⁴³⁶.

Pojęcie *nowe nowe media* jest znacznie szersze niż podana w definicji w rozdziale trzecim, ponieważ obejmuje ono w dużej mierze nowe technologie połączone z przekazem informacyjno–komunikacyjnym w trzech wymiarach: kategorii urządzeń, które dany przekaz nadają, technologii przekazu oraz samą treścią przekazywaną. Możemy zatem charakteryzować ‘nowe nowe media’ przez rozwój sprzętu cyfrowego oraz jego zawartości, czyli oprogramowanie. Mowa tutaj o wszystkich aplikacjach,

⁴³⁶ Por. H. Tomaszewska, *Młodzież, rówieśnicy i nowe media. Społeczne funkcje technologii komunikacyjnych w życiu nastolatków*, Warszawa 2012, s. 61.

programach do nagrywania oraz montażu, a także baz danych, gdzie materiały te są przechowywane.⁴³⁷

Wielu badaczy jednak nie utożsamia ‘nowych nowych mediów’ z pojęciem związanym z Internetem, twierdząc, że jest to zbyt wąska definicja, jeśli chodzi o szybki rozwój nowych technologii. Przecież nie chodzi tutaj tylko o przekazywanie informacji na bieżąco, czasem i w czasie rzeczywistym, ale też o sam rozwój przekazywania komunikatów przez media. Jeśli wyjdzie się z takiego założenia, łatwo mianem ‘nowych nowych mediów’ możemy określić płyty CD oraz DVD, telefony komórkowe czy dyktafony. Nośniki te media wykorzystują w zbieraniu, przetwarzaniu czy przechowywaniu materiałów⁴³⁸.

5.4.1. Konwergencja mediów jako imperatyw

Wraz ze wzrostem i rozwojem mediów, a co za tym idzie, nowych technologii uwidoczniło się zjawisko dążenia do perfekcjonizmu. Pojawienie się Internetu, a nawet sięgając dużo wcześniej, wynalezienie pierwszego komputera zapoczątkowało nieodwracany proces konwergencji mediów. Termin ten oznacza:

„Postępujące wzajemne powiązanie i przenikanie się sieci telekomunikacyjnych, audiowizualnych i informatycznych. Podstawą, punktem wyjścia dla tych procesów jest technologia cyfrowa, wdrażana przez wyżej wymienione sektory, a konsekwencją stopniowe zacieranie się różnic między nimi. Przykładem konwergencji jest m.in. oferowanie programów telewizyjnych przez operatorów telekomunikacyjnych lub usług telekomunikacyjnych w sieciach operatorów kablowych.⁴³⁹”

Definicja ta pozwala nam zrozumieć zjawisko konwergencji mediów jako bardzo szeroki i złożony proces. Dotyczy on wielu wymiarów i obszarów mediów jako obszarów aktywności przedsiębiorstw. Integracja dźwięku, obrazu i komunikatu oraz forma dostarczania i odbioru danego komunikatu wymaga intensywnego rozwoju nowych

⁴³⁷ Por. ibidem, s. 60-63.

⁴³⁸ Por. M. Nieć, *Komunikowanie...*, op. cit., s. 73.

⁴³⁹ Por. hasło: *konwergencja mediów*, [w:] Słownik wiedzy o mediach, red. E. Chudziński, Warszawa–Bielsko Biała 2007, s. 105–106.

technologii, tak aby sam przekaz mógł wyjść naprzeciw rosnącym oczekiwaniom społeczeństwa. Konwergencja jest więc efektem rozwoju cyfryzacji (digitalizacji) przekazu, ale jest też efektem połączenia sektora informacji i telekomunikacji, sektora przekazu medialnego z sektorem technologii informatycznej⁴⁴⁰.

Jak wyżej wspomniano, konwergencja mediów nie ma charakteru jednowymiarowego procesu, przy czym jednym z kluczowych jej aspektów jest obszar technologiczny, który z punktu badań jest bardzo ciekawy z racji szerokiego i dynamicznego rozwoju.

Z punktu widzenia technologicznego można podążyć za podziałem konwergencji mediów zaproponowanym przez Katarzynę Kopecką-Piech w *Leksykonie konwergencji mediów*. Autorka proponuje trójpodział – wydaje się, że bardzo trafny z punktu widzenia tej dysertacji – a mianowicie: konwergencję urządzeń, rozwiązań i konwergencję sieciową⁴⁴¹.

Zakres konwergencji urządzeń jest szeroki i złożony. Rozpoczyna się od momentu wynalezienia druku i samego rozwoju prasy drukowanej. W tamtejszym okresie proces rozwijania nowych technologii medialnych był zdumiewająco szybki. Dziś nowe rozwiązania technologiczne są niemal natychmiastowo implementowane do użytku. Gównie mowa tutaj o przedsiębiorstwach informatycznych i telekomunikacyjnych, które mają czołowy wkład w rozwój nowych mediów. Z rozwojem nowych mediów, dzięki wykorzystaniu nowoczesnych technologii związane jest również powstanie mediów typu hybrydy, które jednocześnie działają na wszystkie zmysły, angażując maksymalnie odbiorcę⁴⁴².

Henry Jenkins swego czasu mówił o tzw. teorii czarnej skrzynki ('black box'), która będzie dostarczać dostęp do wszystkich treści oferowanych przez media za pomocą czarnego pudełka. Słynny 'key' w powieści sci-fi Janusza A. Zajdla pt. *Limes inferior*⁴⁴³ jest bardzo ciekawą dywagacją na temat takiego urządzenia. Początkowo mowa była głównie o telewizorze, jednak z perspektywy współczesnej śmiało można porównać 'black box' do dzisiejszych tabletów, smartfonów czy iPadów. Wystarczy mieć nieograniczony dostęp do Internetu. Bardzo popularne staje się także łącznie w jednym

⁴⁴⁰ Por. A. Adamski, *Media w analogowych...*, op. cit., s. 157-158.

⁴⁴¹ Por. K. Kopecka-Piech, *Koncepcje konwergencji mediów*, [w:] „Studia Medioznawcze” 2011, nr 3 (46), s. 15–25.

⁴⁴² Por. A. Adamski, *Media w analogowych...*, op. cit., s. 162.

⁴⁴³ J. A. Zajdel, *Limes inferior*, Wydawnictwo Iskry, 1982, wyd. I.

urządzeniu wielu funkcji, np. korzystając z laptopa możemy oglądać telewizję, słuchać radia czy czytać wiadomości na portalach informacyjnych, kupować produkty w sklepach internetowych, telefonować, jak i wysyłać wiadomości tekstowe (SMS, MMS)⁴⁴⁴.

Konwergencja urządzeń jest wypadkową przemian technologicznych w zakresie urządzeń i postępowaniem w sferze transmisyjnej (ewolucja 3G, 4G, 5G, 6G itd.⁴⁴⁵). Na tym etapie łączy się głównie o sposób ujednoczenia systemów i platform oferujących do tej pory osobne usługi oraz rozwijanie procesów digitalizacji usług, które kiedyś nie były możliwe w sieci. Dobrym przykładem takiej konwergencji są operatorzy telefonii komórkowej oferujący multipakiety: rozmowy telefoniczne, Internet, telewizja interaktywna na jednym urządzeniu typu smartphone⁴⁴⁶.

Kryzys epidemii Covid-19 i z tym związany lockdown pokazał, jak daleko pakiet tych usług jest niewystarczający (zdalne nauczanie, zdalna medycyna, zdalny serwis i naprawa, np. urządzeń kuchenny, pralek, odkurzaczy itp.).

Trzecia płaszczyzna konwergencji technologicznej swoim zasięgiem obejmuje łączenie nowych sieci komunikacyjnych z sieciami, które wcześniej powstały w zupełnie innym celu. Jest to głównie proces konwergencji z sieciami informatycznymi, co prowadzi do zacieśniania się więzi współpracy między tymi kanałami. Łączenie kanałów telekomunikacji tradycyjnej, takiej jak: sieci kablowe (światłowody), sieci bezprzewodowe z technologiami umożliwiającymi przepływ danych: bluetooth, WI-FI, GSM, GPRS i wreszcie sieci satelitarne typu Starlink Elon'a Musk'a oraz dostępności do Internetu⁴⁴⁷ doprowadziła do rewolucji technologicznej w zakresie dostępności do mediów. Dzięki tej konwergencji dostawcy zaczęli oferować usługi np. *triple-play*, gdzie w jednym gniazdku elektrycznym mamy możliwość podłączenia telefonu oraz Internetu i telewizji.

Patrząc na szereg zmian w sposobie pracy mediów, zarówno w sensie zachowania mediów, jak i rozwoju technologicznego, nasuwa się niosek, że determinantem tych

⁴⁴⁴ Por. A. Adamski, *Media w analogowych... , op. cit., s. 162.*

⁴⁴⁵ Por. C. Demarest, *Remember 5G? Pentagon backs 6G hub tied to Army Research*, „DefenseNews.com”, sierpień 2022, <https://www.defensenews.com/battlefield-tech/it-networks/2022/08/03/remember-5g-pentagon-backs-6g-hub-tied-to-army-research-lab/> [dostęp: 1.09.22 r.].

⁴⁴⁶ Por. B. Jaskowska, *O kulturze konwergencji słów kilka*, [w:] „Biuletyn EBIB”, nr 1(92), <http://www.ebib.info/2008/92/a.php?jaskowska> [dostęp: 11.05.19].

⁴⁴⁷ Internet trafił pod przysłowiowe strzechy. Telefonii komórkowa zaczęła być używana we wsiach afrykańskich. Można powiedzieć, że dla dzisiejszego człowieka Internet stał się niezbędnym „chlebem powszednim”.

przekształceń jest wypadkowa wspólnych dążeń zarówno mediów, które chcą mieć jak największy wpływ na społeczeństwie i rozwoju technologicznego, który jest nieunikniony. W tym miejscu można się zatrzymać i zastanowić nad mechanizmami funkcjonującymi pomiędzy dwiema warstwami – społeczną i technologiczną.

Każde społeczeństwo dąży do rozwoju, budowy gospodarki, pomnażania kapitału narodowego, poszerzania terytoriów⁴⁴⁸ i zwiększania populacji. Jak już wspomniano w poprzednim rozdziale – do tego potrzebna jest informacja, która dostarczana jest przez media. Szczególnie jeśli chodzi o kluczowe momenty dla ogółu cywilizacji. Dzięki niej społeczeństwo jest w stanie doskonalić się i rozwijać, przy czym zaspokajając swoje, poniekąd egoistyczne, potrzeby bogacenia się. Niezbędne do tego są nowe technologie, które wychodzą naprzeciw wymogom dostarczania istotnych informacji często w czasie rzeczywistym. Pomagają one reagować społeczeństwu w sytuacjach kryzysowych, zmianach politycznych, katastrofach środowiska czy wojen i konfliktów. Zatem nowe technologie przyczyniają się do zmian na świecie, nie tylko tych rozwojowych. Co zatem reguluje i pomaga ukierunkować odrębne dążenia tych warstw (technologicznej i społecznej) do osiągnięcia swoich celów? Czy w tym miejscu nie widać symptomów działania Niewidzialnej Ręki, która kieruje procesami zachodzącymi na poszczególnych warstwach, tak aby powstało jedno dobre wspólne (hyju – w szerokim rozumieniu)?

W globalnym procesie, w jakim uczestniczą obie warstwy, pojawia się mechanizm wzajemnej współpracy. Można zauważyć, że warstwy współpracują: technologie rozwijają się i umożliwiają dostarczanie informacji w bardzo dobrej jakości, natomiast społeczeństwo potrzebujące tej informacji, aby się rozwijać i wykorzystuje ją dla rozwoju gospodarczego. Procesy Niewidzialnej Ręki owocują regulacją cen na rynku społeczno-technologicznym. Taki proces prowadzi do równowagi gospodarczej, a wszelakie zakłócenia tego procesu mogą prowadzić do poważnych perturbacji.

5.5. Warstwa geograficzna

Przy charakteryzowaniu poszczególnych warstw systemu medialnego w oparciu o GIS, nie sposób nie opisać warstwy geograficznej mediów. Uwarunkowania medialne

⁴⁴⁸ Patologicznym kontekstem jest niemieckie słowo/pojęcie „lebensraum”.
Zob.: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Lebensraum>.

pod względem geograficznym można opisać w dwojaki sposób. Pierwszy podział obejmuje zasięg i tematykę informacji publikowanej w mediach, takie kryterium dzieli media na globalne i lokalne.

W szczególności media ogólnopolskie posiadają zasięg ogólnokrajowy (a nawet poza granicami Polski, np. turyści przebywający za granicą i śledzący polskie media przez Internet) i starają się dopasować swój przekaz do szerokiego grona polskich odbiorców. Informują o sprawach ważny dla całości społeczeństwa (narodu), dostarczają także informacje z zagranicy, są również polem nieustającej debaty ogólnokrajowej. Ich zadaniem jest dostarczenie również szeroko rozumianej rozrywki i innych form przekazu.

Główne ośrodki działalności mediów skupione są w centrum dużych obszarów aglomeracyjnych i największych miastach Polski. Posiadają również jednostki terenowe, które dostarczają centrali informacje z danego obszaru. Zamożniejsze media ogólnopolskie mają również swoich zagranicznych wysłanników, czyli korespondentów z zagranicznych, którzy dostarczają np. ciekawe przedruki oraz w razie potrzeby komentują ważne, światowe wydarzenia z innego, zagranicznego punktu widzenia.

Media lokalne działają w określonym regionie (najczęściej wojewódzkim, regionalnym) i głównie zainteresowane są wszystkimi wydarzeniami mającymi miejsce w społeczności lokalnej. Swoje ośrodki redakcyjne posiadają w miastach gwarantujących wystarczająco liczne audytorium i dochody np. z reklam.

Znacznie ciekawszym wydaje się przedstawienie mediów w aspekcie geograficzno-przestrzennym i analiza tego, jakie komunikaty dostarczają. Ta warstwa mediów jest o tyle ważna, o ile jest w stanie pokazać nam jak szeroki zasięg ma dany komunikat, ale także jak kształtuje się w sama treść i jak zostaje dopasowana do wycinka społeczności, tak aby sprostać wymaganiom konkretnej rzeszy odbiorców. Dzięki określeniu uwarunkowań geograficznych mediów możliwe jest także precyzyjne określenie pozycji danego medium na danym rynku. Wbrew pozorom ten aspekt nie odnosi się tylko do mediów tradycyjnych, ale również do nowych elektronicznych mediów, które można umieścić na płaszczyźnie geograficznej, dzięki rozwojowi geolokalizacji i śledzenia użytkowników w sieci. Dzięki temu rozwiązaniu technologicznemu jesteśmy w stanie stworzyć profil behawioralny grupy odbiorców medium internetowego⁴⁴⁹.

⁴⁴⁹ Por. T. Kowalski, *Media i pieniądze. Ekonomiczne aspekty działalności środków komunikowania masowego*, Warszawa 1998, s. 30-31.

Jeśli szukać innowacyjnego podejścia do scharakteryzowania mediów pod względem geograficznym, najlepiej skłonić się ku charakteryzowaniu tej warstwy, biorąc pod uwagę działalność marketingową mediów. W Stanach Zjednoczonych prowadzone są intensywne badania na ten temat, a wiodącymi agencjami badającymi geograficzne oddziaływanie mediów są:

- The Media Audience Research Committee – (American Association of Advertising Agencies).
- Biuro Spisu Ludności (The Cenzusu Bureau).
- A.C. Nielsen⁴⁵⁰.

Agencje te zaproponowały ciekawe płaszczyzny badań pod względem uwarunkowań geograficznych mediów w odniesieniu do marketingu, czyli części ekonomiki środków masowego przekazu, a mianowicie:

- Area of Dominant Influence (ADI) – jest to Obszar Dominującego Wpływu, w swojej podstawowej wersji dotyczył on badań na mediami audiowizualnymi, czyli telewizją. W skład tego obszaru zostały wzięte wszystkie amerykańskie stacje telewizyjne wraz z całkowitą oglądalnością. Po zebraniu całościowych danych i ich zsumowaniu zostały wyróżnione stacje o szczególnej oglądalności w poszczególnych obszarach Stanów Zjednoczonych. Pokazano w ten sposób oddziaływanie geograficzne telewizji. ADI może być także swobodnie wykorzystane do badania dzienników i portali, szczególnie wtedy, gdy podział nie jest widoczny.
- Designated Market Area (DMA) – Rynek Docelowy, obszar sugerowany przez A.C. Nielsen. Badania wykonywano również na stacjach telewizyjnych. Do badania wykorzystano natomiast czołowe stacje telewizyjne na rynkach metropolitalnych. Badano oglądalność stacji w godzinach 9:00-24:00, aby wyłonić czołową stację o największym zasięgu oglądalności.
- Metropolitan Statistical Area (MSA) – inaczej Obszary Statystyki Miejskiej, do badania tej bazy wyodrębniono znaczące obszary, najczęściej centra oraz obszary przyległe, które pod względem ekonomicznym były ściśle związane z centrami. Na tej bazie prowadzone były badania zasięgowe największych mediów, aby wyodrębnić wiodące w tej populacji środki masowego przekazu.

⁴⁵⁰ Por. ibidem, s. 32.

- City Zone-CZ, Retail Trading Zone (RTZ) – częściej określana jako Strefa Handlu Detalicznego. Do tego badania zostali zaproszeni wszyscy wydawcy gazet oraz Biuro Kontroli Nakładu. Badano jaki nakład, sprzedaż i zasięg ma dany periodyk w danym obszarze miejskim wraz z okolicznymi miastami (oba te obszary musiały mieć duże zagęszczenie ludności). Dzięki czemu można było lepiej zoptymalizować nakład i sprzedaż detaliczną na danym rynku prasy.
- Primary Market Area (PMA) – tyczy się głównie prasy, miała za zadanie określić precyzyjnie profil odbiorcy, do którego miał trafić dany periodyk, tak aby maksymalnie dostosować go pod względem atrakcyjności⁴⁵¹.

Obecnie na rynku medialnym wielu wydawców prowadzi samodzielne badania nad zasięgiem geograficznym danego medium. Pomaga to głównie w badaniu rynku i precyzowaniu kształtu prezentowanych informacji, co również wiąże się z działaniami ekonomicznymi środków masowego przekazu jako przedsiębiorstw.

Powyższa prezentacja warstw przestrzeni mediów pokazuje przede wszystkim ich złożoność i wieloaspektowość. Po wykonanej analizie wysuwa się wniosek, że współcześnie dzięki konwergencji mediów, mamy do czynienia z ogólnoswiatowym systemem komunikowania masowego, który ma w zasadzie dużo większą siłę oddziaływania niż „tradycyjne media”.

⁴⁵¹ Por. J. Surmanek , *Advertising media planning*, Chicago 1982, s. 126- 129.

ROZDZIAŁ VI

W KIERUNKU PRECYZYJNEGO OPISU CZWARTEJ WŁADZY NA PRZYKŁADZIE WOJNY W MEDIACH

Media niewątpliwie odgrywają znaczącą rolę w prezentowaniu i dostarczaniu informacji na temat konfliktów zbrojnych na całym świecie. Całość przekazu medialnego w tym kontekście pozostaje w bezpośrednim związku z samymi działaniami zbrojnymi, ale także z odbiorem tych działań przez społeczeństwo zaangażowane w konflikt. Zarówno w przeszłości, jak i współcześnie, media stanowią pierwszorzędne źródło informacji o konfliktach zbrojnych. Oprócz dostarczania informacji kształtują także postawy i opinie społeczeństwa na ich temat⁴⁵².

Dobrym historycznym przykładem jest antyczny kult bohatera czy też ideologia rycerska (samurajska). W mediach przykładami są sagi rycerskie, czy eposy o antycznych herosach.

Badacze zajmujący się rolą mediów w kwestii konfliktów zbrojnych wskazują jednoznacznie, że media oddziałują bezpośrednio nie tylko na wiedzę, postawy społeczne, zachowania, ale także na reputacje osób prezentowanych w ich kontekście. Należy także wskazać, że to w jaki sposób konflikt będzie prezentowany oraz w jaki sposób odbiorcy przetworzą tę informację, wpływa na to, w jaki sposób będą oceniać jego słusność oraz jak będą myśleć o samym konflikcie. Media prezentując dany konflikt mają także ogromny wpływ na to, czy dane społeczeństwo podejmie się działań humanitarnych czy też pomocowych w stosunku do państwa, które zostało zaatakowane przez wroga⁴⁵³.

Celem rozdziału szóstego niniejszej pracy jest odmówienie dotychczasowej roli mediów w konfliktach zbrojnych oraz nakreślenie ich misji w nowej rzeczywistości, jaką jest agresja Rosji w stosunku do Ukrainy.

⁴⁵² Por. M. Karmasin, G. Melischek, J. Seethaler, R. Wöhlert, *Perspectives on the Changing Role of the Mass Media in Hostile Conflicts* [w:] „Selling War: The Role of the Mass Media in Hostile Conflicts from World War I to the „War on Terror” 2013, (red.) J. Seethaler, M. Karmasin, G. Melischek, Chicago, s. 9.

⁴⁵³ Por. R. Klepka, *Wojna w mediach: wybrane zagadnienia dotyczące relacjonowania konfliktów zbrojnych*, [w:] „Wojny i konflikty : Przeszłość-Teraźniejszość-Przyszłość” 2016, nr 1(1), s. 7.

6.1. Rola mediów w konfliktach zbrojnych

Jak słusznie zauważa Rafał Klepka w swojej publikacji *Wojna w mediach: wybrane zagadnienia dotyczące relacjonowania konfliktów zbrojnych w Polsce* tematyka wojny w kontekście roli mediów stosunkowo rzadko staje się przedmiotem badań, natomiast sama wojna rozpatrywana jest bardziej w kontekście historycznym czy też politologicznym⁴⁵⁴.

Tematyka wojny jest zasadniczo bardzo chętnie podejmowana przez ogólnie rozumiane media. Nie tylko z powodu ich obowiązku dostarczania najświeższych i jednocześnie najważniejszych informacji, co wpisuje się w szeroko pojętą misyjność, którą mają niejako wpisaną w swoją funkcję, ale też dlatego, że dziennikarze doskonale zdają sobie sprawę z faktu popularności tematu. Wojna jest swego rodzaju wydarzeniem, a media mają dostarczać wiadomości. Aby wydarzenie stało się wiadomością musi posiadać kilka cech, takich jak:

- intensywność,
- krótkotrwałość,
- jednoznaczność,
- ważność,
- zgodność,
- ciągłość,
- negatywizm,
- dobrze, gdy odnosi się do elit/dominujących narodów.⁴⁵⁵

Wojna jest zatem tematem, który wykazuje cechy wiadomości bardzo atrakcyjnej z punktu widzenia dziennikarskiego.

Główną cechą, która wpływa na atrakcyjność tego przekazu jest negatywny wydźwięk, jaki płynie z informacji o wojnie. Negatywne wydarzenia w dużym stopniu odpowiadają kryterium krótkotrwałości, a także pojawiają się w nieoczekiwany i nagły sposób, co wprowadza dynamikę do prezentowanych przekazów. Odbiorca znacznie

⁴⁵⁴ Por. ibidem, s. 8.

⁴⁵⁵ Por. M. Kunczik, A. Zipfel, *Wprowadzenie do nauki o dziennikarstwie i komunikowaniu*, Warszawa 2000, s. 219–221.

częściej utrwała informację negatywną niż pozytywną, ponieważ znacznie bardziej wpływa ona na jego stan emocjonalny i odbieranie rzeczywistości⁴⁵⁶.

Wojna od zawsze była w centrum zainteresowania cywilizacji, nie tylko przez to, że ma wpływ na sytuację gospodarczą, społeczną czy polityczną w danym kraju, ale też dlatego, że jej konsekwencje dotyczą państw znajdujących się blisko obszaru działań wojennych.

Za prekursora antycznego przekazu medialnego na temat wojen uważa się Herodota, który według historyków nie był dość obiektywny w przekazywaniu informacji. W jego 9-tomowej (9-ksiąg) relacji z wojen grecko-perskich można zauważyć, że starał się pokazywać Ateny – jego rodzinnym mieście-państwie – w kontekście wojny, zawsze w pozytywnym świetle. Patrząc na jego działalność jako historyka i polityka, można uznać, że był on w pewien sposób propagandystą swojej epoki, ponieważ jego celem było pokonanie Imperium Perskiego, jednocząc w boju wszystkie miasta-państwa ówczesnej Grecji.

Historycy i medioznawcy za najbardziej transparentny przykład przekazu propagandowego Herodota podają opisaną przez niego wyprawę Persów na Trację. Według relacji Herodota, Persowie mieli w zamiarze najechać Ateny, ale bogowie zesłali na nich burzę i tym samym udaremniłi ich plany. W rzeczywistości perska flota została zniszczona przez sztorm już po wygranej bitwie⁴⁵⁷.

Rola przekazu wojennego w kształtowaniu się postaw obywatelskich była widoczna również w późniejszych epokach historycznych. Carl von Clausewitz⁴⁵⁸ (1780-1831) twierdził, że stan powodzenia działań podczas wojny jest zależny od przekazu jaki płynie z pola bitwy, ponieważ wpływa to na morale żołnierzy. Przekaz ten ma również wpływ na opinię publiczną oraz motywację cywilów do podjęcia działań wymierzonych przeciwko okupantowi. Podbudowuje ducha walki w narodzie i wzmacnia ducha oporu. Clausewitz stawiał też ciekawą tezę, co do wygranych przez Napoleona bitew. Uważał, że Napoleon odnosił sukces głównie przez przychylną opinię publiczną wobec jego

⁴⁵⁶ Por. A. Węglińska, *Media w sytuacji konfliktu*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2006, s. 129-132.

⁴⁵⁷ Por. *ibidem*, s. 129.

⁴⁵⁸ Pruski generał-major, teoretyk wojny.

osoby. Twierdził, że w dużej mierze zwycięstwo w czasie wojny nie polega na sukcesie militarnym, ale na obniżeniu zapału wroga do walki i jego morale⁴⁵⁹.

Z kolei Paul Watzlawick⁴⁶⁰ twierdził, że w czasie konfliktu zbrojnego nie jest najważniejsza sama walka, ale skuteczne komunikowanie się z wrogiem celem dezinformowania go. Omawiana przez niego dezinformacja nie może być jednak mylona z przekazem propagandowym. Watzlawick uznał, że dezinformacja powinna polegać na tym, aby przeciwnik odnosił wrażenie, że informacje, które do niego napływają są jak najbardziej prawdziwe i pochodzą z wiarygodnych źródeł, najlepiej z własnych szeregów⁴⁶¹.

Cytowany już wcześniej Michael Kunczik (które także zajmował się kwestią propagandy wojennej) zwraca natomiast uwagę na rolę blokowania informacji oraz cenzurę, która wręcz powinna być stosowana w czasie konfliktów. Według niego daje to możliwość zaskoczenia przeciwnika. Dzięki wprowadzonej cenzurze możliwe jest skuteczne oddziaływanie także na morale oddziałów, ludności cywilnej oraz kształtowanie światowej opinii publicznej⁴⁶². Jest to aktualnie bardzo widoczne na przykładzie przekazu medialnego jaki realizuje rząd Ukrainy w trakcie konfliktu z Rosją.

6.1.1. Wojna tradycyjna i wojna informacyjna – wojna hybrydowa

Współcześnie, kiedy mamy do czynienia z gwałtownym rozwojem medialnym społeczeństw, coraz więc uwagi poświęca się nowoczesnym formom walki z przeciwnikiem, wykorzystując media. Jako że platforma mediów elektronicznych poprzez rozwój Internetu stała się miejscem tworzenia społeczności, które posiadają znaczącą siłę oddziaływania, przez to stała się również miejscem realizacji specyficznych strategii walki z wrogiem.

Coraz częściej możemy zaobserwować, że państwa (np. Stany Zjednoczone czy Rosja) cenią na równi walkę informacyjną z sukcesami na polu bitwy. Od wielu lat walka informacyjna jest stałym elementem wpisanym w działania strategiczne prowadzonych wojen. Oczywiście należy pamiętać, że wojna hybrydowa nie jest nowym zjawiskiem,

⁴⁵⁹ Por. M. Kunczik, A. Zipfel, *Wprowadzenie do nauki ...*, op. cit., s. 270.

⁴⁶⁰ Austriacko-amerykański psycholog rodzin, teoretyk komunikacji i filozof.

⁴⁶¹ Por. A. Węglińska, *Media w sytuacji konfliktu...*, op. cit., s. 130.

⁴⁶² Por. ibidem, s. 273.

bowiem zmieniała się jedynie platforma, na której prowadzi się działania. Prowadzenie wojen różnymi metodami zauważyć możemy już w literaturze antycznej.

Dobrym przykładem jest tutaj Sun Tzu (Sun Zi), żyjący na przełomie V i IV w. p.n.e. w Chinach, autor traktatu polityczno-wojennego *Sztuka wojenna*, którego zadaniem było omówienie mieszanych form wojny. Oprócz omówienia przez niego różnych metod militarnych i siłowych walki z wrogiem, zwrócił uwagę na bardzo ważną kwestię (z punktu widzenia tego rozdziału), a mianowicie:

„Osiągnąć sto zwycięstw w stu bitwach nie jest osiągnięciem.
Najwyższym osiągnięciem jest pokonać wroga bez walki.”⁴⁶³

Cytat ten jest zaczerpnięty z wprowadzenia do jednego z rozdziałów o tytule *Sztuka zaczepna*, można więc wnioskować, że Sun Zi był generalnie przeciwnikiem wywoływania wojny, a wręcz unikania starć militarnych. Chociaż podkreślał, że jeżeli walka to wyjście ostateczne, to należy dążyć do zwycięstwa i ono jest ostatecznym celem.

Dzieło Sun Zi do dziś jest czytane i cytowane przez największych teoretyków i strategów wojennych. Na jego wyjątkowość dzieła wpływają zasadniczo dwa aspekty. Po pierwsze mnogość sentencji, które posiadają wymiar uniwersalny, po drugie czytając to dzieło można wywnioskować, że Sun Zi jest genialnym teoretykiem taktyki i strategii, jak i można mieć poczucie, że nie był on zwolennikiem wojen, a już na pewno nie starć militarnych. Bardzo mocno cenił sztukę pokonywania wroga bez użycia siły⁴⁶⁴.

Patrząc z perspektywy aktywności wojskowo-politycznej kanclerza Otto von Bismarck’a można się dopatrywać zgodności idei.

Drugim znakomitym teoretykiem wojny był (wspomniany już wyżej) Carl von Clausewitz. Jego żona po jego śmierci z jego zapisków wydała traktat zatytułowany *O wojnie*, który nawet obecnie zaliczany jest do grona najwybitniejszych dzieł dotyczących strategii i taktyki wojennej. Co ciekawe, Clausewitz podczas swoich badań nad teoriami obrony i ataku poszukiwał lepszego nazewnictwa dla „teorii wojny” i dlatego nazwał ją ‘sztuką wojenną’⁴⁶⁵.

⁴⁶³ Sun Zi, *Sztuka wojenna*, tłum. D. Bakalarz, Gliwice 2004, s. 23.

⁴⁶⁴ Por. M. Pazdej, *Recepcja wojny zaprezentowana w traktatach Sun Tzu i Carla von Clausewitza oraz możliwość ich wykorzystania do metodologicznego określenia nowoczesnych konfliktów asymetrycznych*, [w:] „Świat Idei i Polityki” 2014, t. 13 [14], s. 160-162.

⁴⁶⁵ Por. R. Kuźniar, *Polityka i siła. Studia strategiczne - zarys problematyki*, Warszawa 2015, s. 46.

Clausewitz miał nieco inne podejście do wojny niż Sun Zi, ponieważ uważał, że jest ona nieodłącznym elementem polityki, co najlepiej obrazu cytata:

„Tak więc widzimy, że wojna jest nie tylko czynem politycznym, lecz i prawdziwym narzędziem polityki, dalszym ciągiem stosunków politycznych, przeprowadzeniem ich innymi środkami. Pozostaje więc wojnie jako jej charakterystyczna cecha odrębna natura stosowanych przez nią środków.⁴⁶⁶”

Sun Zi uważał, że wojna to ostateczność i najpierw należy sprawić, aby nie wybuchła, natomiast Clausewitz uważał, że nie ma polityki bez wojny i wojny bez polityki, a wojna jest kontynuowaniem polityki na innej platformie.⁴⁶⁷ Chociaż w tej kwestii byli podzieleni, to jednak możemy dostrzec podobieństwo w podejściu do komunikacji. Sun Zi widział w skutecznej komunikacji szansę na wygraną wojny i tak samo twierdził pruski generał. Natomiast zdecydowanie skupiał się na komunikacji wewnętrznej, czyli w stosunku do żołnierzy⁴⁶⁸. Uważał, że sukcesywne podwyższanie ich morale ma kluczowy wpływ na wygraną wojny⁴⁶⁹.

6.1.2. Rozwój technologii a wojna i społeczeństwo

Już do wieków strategii wojenni dostrzegali znaczenie komunikacji w kwestii wygrania wojny. Oczywiście należy pamiętać, że głównym czynnikiem wpływającym na wygraną czy też przegraną wojnę jest rozwój technologiczny danej armii. Współcześnie przywiązuje się coraz większą wagę do rozwoju precyzyjnej broni, także masowej⁴⁷⁰, aniżeli do wielkości armii. Za silniejszą armię uważa się tę, która posiada większą mobilność oraz dostęp do broni rozwiniętej technologicznie. A co za tym idzie, drugim bardzo ważnym aspektem we współczesnych wojnach, staje się zatem wysoko

⁴⁶⁶ Por. C. von Clausewitz, *O wojnie*, tłum. A. Hildebrandt, Warszawa 2017, s. 30.

⁴⁶⁷ Może sobie postawić pytanie czy „wojny religijne”, a dalej „wojny handlowe” należy rozpatrywać w podobny sposób. A co z wojnami kultur?

⁴⁶⁸ Znowu widzimy u kanclerza Bismarck`a, który z jednej strony gardził Polakami, a z drugiej strony nauczył się języka polskiego „skoro duży procent żołnierzy w armii pruskiej mówi po polsku”.

⁴⁶⁹ Por. M. Pazdej, *Recepcja wojny...*, op. cit., s. 162-163.

⁴⁷⁰ Na przykład rozsiewanie zarazy w celu zniszczeni przeciwnika.

Zob.: https://pl.wikisource.org/wiki/Ju%C5%BC_w_gruzach_le%C5%BC%C4%85_Maur%C3%BC.

wykwalikowana kadra dowódcza, która nie tylko podnosi moralne, ale jest w stanie zarządza działaniami zbrojnymi na takim poziomie militarnym⁴⁷¹.

Dobitnie wydać było to na przykładzie Rzymskich Legionów. Wojsko staje w tej sytuacji także wobec wyzwania jakim jest obrony sieci komunikacyjnej, która to w tym wypadku stanowi ważny element, gdyż odcięcie jej od możliwości sprawnego komunikowania, z jednej strony, sparaliżuje walkę, z drugiej zaś strony w płynie na brak wsparcia także ze strony opinii publicznej. Dobitym przykładem takiego problemu, jaki dostarczył nam ostatni konflikt rosyjsko-ukraiński jest „uratowanie” ukraińskiej łączności przy pomocy 5.000 terminali Starlink⁴⁷².

Należy pamiętać, że współcześnie media są bezpośrednim elementem biorącym udział w konflikcie:

- zapewniając wojsku świadomość operacyjną,
- relacjonując walki,
- często wykorzystywane są jako tuba propagandowa⁴⁷³.

Z pojawiającą się rozwiniętą technologicznie przestrzenią, w której mamy do czynienia zarówno z wojną w klasycznym, militarnym znaczeniu, jak i pod względem elektronicznym i w kontekście wojny informacyjnej, mamy styczność od momentu początku nowego typu wojskowości, która pojawiła się wraz z pojawieniem się na orbicie ziemskiej pierwszych satelitów do zastosowań wojskowych. Sputnik 1, wysłany w kosmos przez ZSSR w 1957 roku, był zwiastunem tej epoki⁴⁷⁴.

Od tego momentu mamy do czynienia z nową erą w dziedzinie komunikacji, co zauważył i opisał, Marshall McLuhan w 1962 roku w swojej książce *Galaktyka Gutenberga*. To właśnie w niej po raz pierwszy nazwał ówczesne społeczeństwo ‘globalną wioską’. Ta terminologia opisywała zmiany, jakie przeszło społeczeństwo na całym świecie dzięki pojawieniu się sztucznych satelitów, które na zawsze odmieniły postrzeganie przestrzeni i czasu. Media, dzięki wykorzystaniu połączeń satelitarnych, doprowadziły do globalizacji społeczeństwa. Dzięki temu rozwojowi mamy zatem do

⁴⁷¹ W. Broszkiewicz, *Wojna w dobie społeczeństwa informacyjnego*, [w:] „Społeczeństwo a wojna. Paradoks wojny w nowym łańdże międzynarodowym” 2013, (red) M. Kulczycki, Sz. Markowski, M. Smolarek, s. 149.

⁴⁷² M. Frączak, *Czym jest Starlink i jak pomoże Ukrainie?*, „Polityka Bezpieczeństwa”, marzec 2022, <https://www.politykabezpieczenstwa.pl/pl/a/czym-jest-starlink-i-jak-pomoze-ukrainie> [dostęp: 23.06.22 r.].

⁴⁷³ Ibidem.

⁴⁷⁴ Rok później Amerykanie wypuścili w kosmos Explorer I.

czynienia z tzw. determinizmem technologicznym – co oznacza, że technologia odmieniła świat⁴⁷⁵.

Wraz z pojawieniem się satelitów i tym samym globalnej komunikacji, rozpoczęło się przeobrażenie komunikacji nie tylko jednostek społecznych, ale również same struktury społeczne zaczęły się przeobrażać. Nowoczesne media o zasięgu globalnym zaczęły tworzyć coś na kształt naczyń połączonych⁴⁷⁶, które doprowadzały do zjawiska określanego w badaniach jako ‘dyfuzja kulturowa’, czyli:

„[...] proces zmian kulturowych przebiegający w warunkach międzykulturowego kontaktu, polegający na przenikaniu wytworów jednej kultury do drugiej i prowadzący do kulturowych zapożyczeń, co w konsekwencji powoduje wzrost podobieństw między kulturami.⁴⁷⁷”

Dyfuzja polegała na wzajemnym przenikaniu się nie tylko kultury, ale również religii, ideologii, stylu życia, trendów, ale też bardzo ważnego aspektu życia jakim jest globalizacja gospodarki, która zaczęła rozwijać się ponad obszar danego państwa⁴⁷⁸.

Te dynamiczne przeobrażenia, które rozpoczęły szybki rozwój nowych technologii doprowadziły do powstania wspomnianego już wcześniej społeczeństwa informacyjnego, któremu należałoby w tym momencie poświęcić trochę miejsca, gdyż jest to niezwykle istotny aspekt, który pomoże zrozumieć siłę mediów jako Czwartej Władzy. Tym razem nie pod względem technologicznym, ale komunikacyjnym.

Termin ‘społeczeństwo informacyjne’ (org. *joho shakai*) pierwszy raz użył w 1963 roku Japończyk, Tadao Umesao w artykule *Yoho syngyo ron* (tłum.: *O przemyśle informacyjnym*) i był to pierwszy, wyraźny znak, że ludzkość zaczyna rozumieć, że rozwój technologiczny to coś więcej niż wynalezienie komputera. W 1972 roku Yoneji Masuda, kontynuując teorię Umesao, stworzył całą wizję przeobrażeń jakie ma przejść świat w kontekście technologicznym. Masuda uważał, że z biegiem lat dojdzie do

⁴⁷⁵ Por. K. Wiejak, *Determinizm technologiczny. Nowe spojrzenie na media*, [w:] „Nauka o komunikowaniu. Podstawowe orientacje teoretyczne” 2001, (red.) B. Dobek-Ostrowska, s. 209-212.

⁴⁷⁶ Por. W. Broszkiewicz, *Wojna w dobie...*, op. cit., s. 250.

⁴⁷⁷ Hasło: *dyfuzja kulturowa*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/dyfuzja-kulturowa;3895304.html>. [dostęp: 21.08.22 r.].

⁴⁷⁸ Por. T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa-Kraków 1999, s. 286.

całkowitej komputeryzacji wszystkich sfer życia społecznego i co ciekawe podał konkretne daty tych przeobrażeń:

- nauka (1945-1950),
- zarządzanie (1950-1970),
- informacja społeczna (1970-1980),
- działania jednostkowe (1980-2000)⁴⁷⁹.

Od czasów Tadao Umesao, społeczeństwo pod wpływem nowych technologii przeszło już tyle przeobrażeń, że sama definicja ‘społeczeństwa informacyjnego’ przestała być aktualna. Na ten moment przypuszczalnie najlepszym określeniem jest ‘społeczeństwo sieciowe’⁴⁸⁰. Oczywiście ma to bezpośredni związek z powstaniem social mediów oraz różnego typu komunikatorów.

W tym miejscu warto przypomnieć o omawianej wcześniej koncepcji Alvin’a Toffler’a, dotyczącej trzech fal technicznych (pierwsza fala – agrarna, druga fala – przemysłowa, trzecia fala – nowych technologii)⁴⁸¹, która współcześnie jest szeroko komentowana z racji na zwartą w opisie ‘trzeciej fali’ koncepcję formowania się nowego typu społeczeństwa, które swoje działania opiera na udoskonalaniu wiedzy, nowych, wysoko rozwiniętych technologiach, zaawansowanej komunikacji i interakcji. Społeczeństwo żyjące w ‘trzeciej fali’ ma cechy takie jak: interaktywność, cyfrowa reprezentacja, zdolność transkodowania i wariacyjność. Należy jednak pamiętać, że wzorce wciąż czerpie z tradycji, nie odrzucając dorobku przodków, a technologię traktuje jako możliwość, która pomaga jej szybciej się rozwijać⁴⁸².

Rozwój nowych technologii sprawił, że współczesne media stały się jeszcze bardziej atrakcyjne niż poprzednio. Chęć dominacji wpływowych grup społecznych nad mediami jest tym większa, im większy zasięg posiadają. Możliwości jakie dają współczesne media elektroniczne sprawiają, że pełnią one wiele funkcji: edukacyjną, rozrywkową, informacyjno-misyjną czy propagandową.

Selekcjonowanie przez media informacji jest preludium do tworzenia przekazu propagandowego. Każdy doświadczony przywódca zdaje sobie sprawę, że aby

⁴⁷⁹ Por. L. Zacher, *Społeczeństwo informacyjne*, Warszawa 1992, s. 160-161

⁴⁸⁰ Zob. M. Castells, *Galaktyka Internetu.*, Poznań 2003, s. 135.

⁴⁸¹ Patrz podrozdział: ogólny zaraz Geographic Information Systems (GIS).

⁴⁸² Por. J. Słyk, *Źródła architektury informacyjnej*, [w:] „Prace Naukowe Politechniki Warszawskiej. Seria Architektura” 2012, nr 5, Warszawa 2012, s. 5-227.

kontrolować opinię publiczną musi wykorzystywać media i przetwarzać w odpowiedni sposób informacje.

W książce *Falsz w czasie wojny. Propagandowe kłamstwa podczas I wojny światowej* (org. *Falsehood in Wartime. Propaganda Lies of the First World War*) napisanej w 1928 roku przez Arthur'a Ponsonby'a⁴⁸³ można znaleźć najbardziej znany cytat, który dotyczy kondycji informacji w czasie wojny, a który doskonale określa to, co wtedy liczy się najbardziej, czyli propaganda:

„When war is declares, truth is the first casualty.”⁴⁸⁴

6.2. Wojna w Wietnamie – nowy wymiar dziennikarstwa wojennego

Najlepsze możliwym obrazem relacji media-władza, jaki mogliśmy współcześnie zaobserwować jest interakcja mediów z establishmentem Stanów Zjednoczonych podczas wojny w Wietnamie. Ciekawym aspektem tej relacji jest przenikanie się mediów i świata agencji rządowych, do których wcześniej media nie miały wstępu. Od 1953 roku, kiedy nowym szefem CIA został Allen Dulles⁴⁸⁵, media zaczęły uczestniczyć w akcjach przeprowadzanych przez tę agencję. Można uznać, że dziennikarze stali się jej częścią, gdyż stanowili oni często źródło bardzo ważnych informacji. Dziennikarze byli do tego stopnia przydatni CIA, że dochodziło do sytuacji, gdzie po każdej odbytej podróży służbowej byli dokładnie przepytani z tego, czego dowiedzieli się podczas wyjazdów. Co bardzo ciekawe, relacjami media-CIA nieustannie interesowały się różnorakie komisje senackie, jednak nie było możliwe, aby dowiedzieć się czegoś więcej na temat tejże współpracy, ze względu na duży stopień utajenia tych zażyłości przez obydwie strony⁴⁸⁶.

Oprócz współpracy najważniejszych agencji rządowych USA z mediami, na poświęcenie wagi zasługuje zaangażowanie mediów w przebieg relacji wojny w Wietnamie. Przede wszystkim dlatego, że jako jeden z pierwszych konfliktów, posiadał

⁴⁸³ Lord, polityk brytyjski.

⁴⁸⁴ P. Pullella, *The first casualty when war comes is truth*, „Lastampa.it.”, grudzień 2016, <https://www.lastampa.it/vatican-insider/en/2016/09/20/news/the-first-casualty-when-war-comes-is-truth-1.34807751> [dostęp: 21.07.22 r.].

⁴⁸⁵ Był pierwszym cywilny kierownik CIA i dotychczas najdłużej sprawujący to stanowisko człowiekiem.

⁴⁸⁶ A. Overback, *A Report on CIA Infiltration and Manipulation of the Mass Media*, 1999, http://www.oocities.org/cpa_blacktown/20000318mediaoverb.htm [dostęp: 23. 05.22 r.].

tak szerokie zaangażowanie mediów różnego nurtu w relacjonowanie wprost z pola walki. Wielu badaczy⁴⁸⁷ uważa, że wojna ta była typową „wojną telewizyjną”. Natomiast sposób prowadzenia współpracy między dziennikarzami a np. Agencją Informacyjną Stanów Zjednoczonych (USIA), która to wręcz zaprosiła ich do przybycia na miejsce konfliktu i zobaczenia go na własne oczy oraz wyrobienia sobie zdania jego temat, stanowiła zupełnie inny wymiar dziennikarstwa oraz zapoczątkowała nową jakość relacji z pola bitwy⁴⁸⁸.

Pisząc na temat mediów i wojny w Wietnamie, w sytuacji, gdy obserwujemy relacje medialne na temat agresji Rosji na Ukrainę, znajdujemy się w wyjątkowo komfortowo-naukowej sytuacji. Mamy porównanie i widzimy jak rząd ukraiński, świadom amerykańskich błędów medialnych, rozgrywa swoją wojnę medialną.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że mimo całej otoczki kreowania obiektywnej wizji dziennikarskiej, władze USA nie wyzbyły się możliwości kreowania propagandy w przekazie medialnym. Przekaz zdjęciowo-telewizyjny pokazujący konflikt miał świadczyć na korzyść Stanów Zjednoczonych. Według niektórych przekazów w działalność propagandowych zaangażowanych było nawet 2800 osób (po stronie mediów)⁴⁸⁹.

Rozmach z jakim dziennikarze relacjonowali wojnę w Wietnamie pokazują liczby. Amerykańskie opracowania podają, że do Wietnamu wyjechało aż 464 dziennikarzy z różnych zakątków świata, w tym 176 dziennikarzy ze Stanów Zjednoczonych. Natomiast w opracowaniach (np. u Lecha Ryżewskiego⁴⁹⁰) możemy znaleźć informację, że samych dziennikarzy i reporterów było około 60. Reszta to pracownicy techniczni, operatorzy oraz członkowie rodzin korespondentów (najczęściej były to żony). Korespondenci również nie znali języka, kraj był dla nich zupełnie obcy pod względem kulturowym, stąd też relacje w zasadzie ograniczyły się do pokazywania jak wspaniale walczą Amerykanie na froncie. Bardzo trafnie opisali w swoim artykule działania dziennikarzy na froncie:

⁴⁸⁷ Np. M. Kunczik i A. Zipfel.

⁴⁸⁸ Por. Ł. Szurmiński, *Media na wojnie – modele relacji wojsko–dziennikarze na przykładzie konfliktów zbrojnych w XX i XXI wieku*, [w:] „Manipulacja w mediach. Media o manipulacji”, (red.) T. Gackowski, J. Dziedzic, Warszawa 2011, s. 78-80.

⁴⁸⁹ Por. M. Kunczik, A. Zipfel A., *Wprowadzenie do nauki...*, op. cit., s. 276-277.

⁴⁹⁰ Zob. L. Ryżewski, *Obraz komunistycznej ofensywy w amerykańskich mediach*, [w:] „Studia Medioznawcze” 2009, nr 1, s. 46.

„[...] nie było linii frontu którą można by wizytować, precyzyjnej miary dla terytoriów zdobytych lub straconych, nie było miary sukcesu i klęski. Ponieważ przez większość czasu było niebezpiecznie (30 dziennikarzy zginęło, 23 uznano za zaginionych) [...] bezpieczniej było zostać w Sajgonie, chodzić na oficjalne briefingi, siadać na tarasie Hotelu Continental Palace w Sajgonie, wymieniając się plotkami i zerkając pożądliwie na przechodzące dziewczęta.⁴⁹¹”

Wojna w Wietnamie była pierwszą wojną, którą relacjonowano bez jakiegokolwiek cenzury. Dowództwo wojskowe wyraziło zgodę na tę formę z czystych względów praktycznych. Panowała całkowita swoboda w poruszaniu się dziennikarzy po obszarach wojennych. Jedynie czego nie można było relacjonować czy też komentować to, np. liczby zabitych oraz rannych, położenia wojska czy też planowanych ruchów⁴⁹².

Chociaż w pierwszej fazie wojny dziennikarze byli bardzo przychylni władzy Stanów Zjednoczonych, w głównej mierze przez fakt, że byli oni uzależnieni od wojska amerykańskiego np. w kwestii transportu, tak brak cenzury wpłynął niekorzystnie na obraz rządu USA w oczach społeczeństwa. Paradoksalnie coś podobnego nastąpiło po drugiej stronie żelaznej kurtyny.

Drastyczne obrazy z pola bitwy w krótkim czasie wpłynęły negatywnie na ocenę przez obywateli USA działań militarnych w Wietnamie. Dobrym przykładem może być film pokazany w stacji CBS autorstwa Morley'a Safer'a z 1965 r., na którym można zobaczyć amerykańskich żołnierzy, którzy podpalają zapalniczkami słomiane dachy domów wietnamskich cywilów (w rzeczywistości były to ukryte składy amunicji). Obraz ten utrwalił opinię, że żołnierze z USA plądrują i niszczą wszystko, co napotkają na swojej drodze, co dodatkowo podsyciło nazwanie całej akcji przez wojska kryptonimem „seek and destroy” (wykryj i zniszcz)⁴⁹³.

Jak może się wydawać, najbardziej drastycznym przykładem są zdjęcia tzw. „napalm girl”.

⁴⁹¹ Cyt. za: Ł. Szurmiński, *Media na wojnie...*, op. cit., s. 106.

⁴⁹² Por. ibidem.

⁴⁹³ Zob. R. Pietrygała, *Rola mediów w konflikcie wietnamskim*, [w:] „Ogrody nauk i sztuk” 2014, nr(4), s. 75.



Zdj. 1.: Napalm girl. źródło: <https://www.onet.pl/informacje/onetiwiadomosci/napalm-girl-ze-slynnego-zdjecia-z-wojny-w-wietnamie-przyleciala-do-polski/skvp2d6,79cfc278>.

Niektórzy współcześni dziennikarze⁴⁹⁴ twierdzą, że danie mediom całkowitej wolności w kwestii relacjonowania wojny w Wietnamie było główną przyczyną jej przegranej. Choć jest to chyba zbyt daleko wysnuty wniosek, ponieważ na klęskę⁴⁹⁵ Amerykanów w Wietnamie złożyło się dużo więcej czynników, które były niezwiązane z relacjami mediów. Choć należy przyznać, że do tej klęski się przyczyniły.

6.3. Media elektroniczne w sytuacji konfliktu – cyfrowe wojny

W okresie wojny wietnamskiej media miały charakter tradycyjny: telewizja i prasa drukowana. Z kolei temat wojny w Syrii najbardziej poruszały nowe media, takie jak: Facebook i Twitter. Często to właśnie ten konflikt badacze określają w pełni udokumentowaną cyfrową wojną we współczesnych czasach. Należy zwrócić uwagę na fakt, że wojna w Syrii nie byłaby tak dobrze udokumentowana, gdyby nie wysoka kompetencja syryjskich cywilów i bojowników, którzy wykorzystując technologię relacjonowali wojnę właściwie w czasie rzeczywistym⁴⁹⁶.

⁴⁹⁴ Np. Krzysztof Raszyński, zob. K. Raszyński, *Dziennikarstwo czy zdrada?* <http://www.polskieradio.pl/krajswiat/archiwum/media/tematytygodnia/artukul.aspx?id=50> [dostęp: 24.08.2022 r.].

⁴⁹⁵ Uważa się, że Amerykanie odnieśli w Wietnamie zwycięstwo w sensie militarnym, natomiast globalnie podnieśli klęskę, podobnie jak wycofując się z Afganistanu.

⁴⁹⁶ Por. J. Idzik, R. Klepka, *Medialne relacje wojenne. Od wojny w Wietnamie do czasów*

Relacje wojenne z Syrii miały podwójny charakter, a co za tym idzie media również wykonywały swoją funkcję dwojako. Z jednej strony media stały się nośnikami relacji z wydarzeń, dzięki którym bojownicy pokazywali skalę brutalności reżimu Baszszar al-Asad'a, a później wojsk rosyjskich. Miało to formę publikacji zdjęć zakładników, jak i filmowania okaleczonych ciał zmarłych⁴⁹⁷, za czym szła rozbudowana retoryka gloryfikacji prowadzonych przez nich działań.

Dla zwykłych obywateli Syrii przekaz medialny był etapem, kiedy stali się elementem gry zmanipulowanych komunikatów, w których ciężko było im się odnaleźć. Sytuacja w Syrii ze względu na zwalczające się wzajemnie mniejszości etniczne bardzo przypominała tzw. kocioł bałkański. Syria, a także Liban to w praktyce mozaika etniczna. Media elektroniczne stały się nieodłącznym narzędziem, które pomagało różnym grupom (głównie etnicznym, które na tej wojnie zyskiwały) realizować ich taktyki pozyskiwania i publikowania komunikatów nawołujących do walki. Kluczowym dla tego konfliktu było również to, że dzięki wykorzystaniu mediów elektronicznych reżim al-Asada⁴⁹⁸ w zasadzie panował nad emocjami społeczeństwa tworząc komunikaty podkreślające chwałę, nadzieję, bohaterstwo czy emanujące bólem i cierpieniem⁴⁹⁹.

Pozytywnym wynikiem wykorzystania nowych mediów w relacji wojny w Syrii był sam aspekt technologiczny mediów. Syryjczycy posiadają konta na tych samych platformach co Amerykanie czy Europejczycy, takich jak: Facebook, Twitter czy YouTube. Dzięki śledzeniu danych użytkowników z wyżej wymienionych platform, organizacje różnego typu miały możliwość śledzenia aktualnych działań militarnych i przez to mapowania ich. Dzięki automatycznym aktualizacjom można było dotrzeć do aktualnych warunków (lub ich braku) humanitarnych w danym regionie oraz tego jaką siłę militarną posiada opozycja w obserwowanym regionie. Pozyskane dane były na tyle szczegółowe, że można było działania militarne analizować wręcz budynek po budynku⁵⁰⁰.

współczesnych, Kraków 2020, s. 202-203.

⁴⁹⁷ O brutalności wydarzeń najlepiej świadczy to co powiedział promotor: jego asystent z okresu pracy na uniwersytecie w Kuwejcie, zwrócił się o rekomendacje na studia doktoranckie w Stanach Zjednoczonych mówiąc: rodzina w Syrii zbudowała pięć domów, aktualnie wszystkie są zburzone.

⁴⁹⁸ Baszszar al-Asad - syryjski polityk i wojskowy, od 2000 roku prezydent Syrii i przywódca Partii Baas. Syn Hafiza al-Asada, będącego prezydentem Syrii w latach 1971–2000.
Zob.: https://pl.wikipedia.org/wiki/Baszszar_al-Asad.

⁴⁹⁹ Por. J. Idzik, R. Klepka, *Medialne relacje wojenne...*, op. cit., s. 203-205.

⁵⁰⁰ S, Powers, B. O'Loughlin, *The Syrian Data Glut: Rethinking the Role of Information in Conflict*, [w:] „Media, War&Conflict” 2015, t. 8, nr 2, s. 174–175.

Przy okazji analizowanego konfliktu należy mieć na uwadze, że platforma mediów elektronicznych w procesie relacjonowania jego przebiegu współdziałała wraz z mediami tradycyjnym (prasa, radio, telewizja). Badania przeprowadzone w celu uzyskania informacji na temat tego jaką rolę pełniły oraz jakie potrzeby zaspokajały media w obliczu wojny w Syrii wykazały, że zarówno media tradycyjne, jak i elektroniczne były istotnym kanałem pozyskiwania i zrozumienia komunikatów na temat konfliktu. Wypadkową tego zrozumienia istoty konfliktu stało się poczucie dumy i odpowiedzialności wśród odbiorców, które następnie przerodziły się w poniesienie morale⁵⁰¹.

Wyniki badań przeprowadzonych przez autorki *News Media Uses During War*, są zaskakujące, ponieważ z reguły (jak zresztą opisano na początku tego rozdziału) tematyka wojny jest dla odbiorców ciekawa, gdyż wywołuje silne emocje i jest na swój sposób rozrywką, z drugiej zaś strony śledzimy jej przebieg, aby mieć poczucie, że jesteśmy bezpieczni. W tym przypadku przez dostarczanie przez stronę reżimu drastycznych zdjęć z pola bitwy, rozrywka przestał mieć jakiegokolwiek znaczenie⁵⁰².

6.3.1. Cyberwojna i blogerzy

W trzecim rozdziale niniejszej pracy, przy omawianiu znaczeniu rozwoju technologicznego, wspomniano o Alvin'ie Toffl'erze, który to wyróżnił trzy fale w dziejach ludzkości. Współczesna wojna jego zdaniem znajduje w się na trzeciej fali. W niej zwycięstwo odnoszą tzw. wojownicy wiedzy⁵⁰³.

Na platformie mediów elektronicznych mamy odczynienia z zupełnie inną wojną – cyberwojną, która polega na:

- rozpowszechnianiu własnych informacji,
- blokowaniu infrastruktury przeciwnika (komentarz autora: np. wirus, robak Stuxnet),
- niszczeniu zasobów informatycznych,

⁵⁰¹ C. Kozman, J. Melki, *News Media Uses During War*, [w:] „Journalism Studies” 2018, t. 19, nr 10, s. 1481–1482.

⁵⁰² J. Idzik, R. Klepka, *Medialne relacje wojenne...*, op. cit., s. 205.

⁵⁰³ T. Goban -Klas, *Cywilizacja medialna*, Warszawa 2005, s. 210.

- niszczeniu infrastruktury wojskowej⁵⁰⁴.

Media elektroniczne w dużej mierze wykorzystywane są jako tuby propagandowe, ale także jako narzędzie do transgranicznej walki z wrogiem. Należy jednak mieć na uwadze, że Internet to nie tylko przestrzeń walki informacyjnej, ale również platforma wykorzystywana do kreowania idei powstańczych, podnoszenia ducha walki w cywilach oraz werbowania ich do walki przeciwko wrogowi (walki w różnych formach, nie tylko zbrojnej). Jak się wydaje – jesteśmy na etapie, gdzie nie uświadomiliśmy sobie wszystkich możliwości.

Jednym z przykładów wykorzystania Internetu do zrywu powstańczego było powstanie Indian (zapatystów⁵⁰⁵), które wybuchło w 1994 roku w meksykańskim stanie Chiapas. W tym wypadku oprócz tradycyjnej walki zbrojnej doszło do walki w cyberprzestrzeni:

„Przy użyciu poczty elektronicznej rozpowszechniano publikacje i materiały dotyczące powstania, co więcej – w Internecie umieszczono numery telefonów i faksów amerykańskich i meksykańskich decydentów i zachęcano ludzi do udzielania poparcia powstaniu.⁵⁰⁶”

Badacze określają ten zryw powstańczy mianem cyberpartyzmu oraz pierwszym tak szerokim postmodernistycznym powstaniem w skali światowej. Indianie swoimi działaniami w sieci doprowadzili do powstawania w USA, Kanadzie i Europie grup poparcia dla nich. Niejako można to zjawisko określić pierwszymi załączkami aktywizmu w sieci⁵⁰⁷.

Ciekawe wydaje się również działalność blogosfery w trakcie wojny. Blog niejako należy traktować jako niezależne dzienniki internetowe. Są one bardzo popularnym miejscem poszukiwania informacji przez Internautów z uwagi na fakt, że z reguły

⁵⁰⁴ Zob. Ł. Szurmiński, *Wojna w Internecie – jej formy i przebieg na przykładzie konfliktu zbrojnego w Kosowie*, [w:] „Internet -społeczne aspekty medium” 2006, s. 263.

⁵⁰⁵ Zapatyści - ruch rewolucyjny powstały dla ochrony interesów rdzennych mieszkańców Meksyku.

⁵⁰⁶ A. Węglińska, *Nowe media w sytuacji zagrożenia i konfliktu*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2007, vol. 2, s. 205.

⁵⁰⁷ Por. A. Bódał -Brzezińska, M. F. Gawrycki, *Rola Internetu wobec procesów demokratyzacji w stosunkach międzynarodowych*, [w:] „Demokracja a nowe środki komunikacji społecznej” , (red.) J. Adamowskiego, Warszawa 2004, s. 89 –95.

zawierają aktualne informacje, publikowane regularnie oraz dają możliwość dialogu pomiędzy publikującym, a czytelnikami.

W literaturze przedmiotu wśród blogów różnego rodzaju możemy znaleźć blogi wojenne lub ‘milblogi’. Za blog wojenny uważny jest blog, na którym wpisy dotyczą głównie przebiegi danego konfliktu opisanego z zewnątrz, natomiast termin ‘milblog’ czyli ‘blog milowy’⁵⁰⁸ sugeruje, że autor jest mocno związany z wojskiem⁵⁰⁹.

Za jednego z prekursorów blogów wojennych uważa się Matthew Welch’a, amerykańskiego dziennikarza o orientacji libertariańskiej. Welch rozpoczął swoją działalność blogerską skupioną na konfliktach oraz wojnach tuż po ataku terrorystycznym na World Trade Center 11 września 2001 r. Na swoim blogu pt. „Witamy na wojnie” zamieszczał najświeższe pozyskane informacje na temat ataku. Powszechnie uważa się, że atak na WTC stanowi początek powstania „ruchu blogowania wojennego”⁵¹⁰.

Należy zwrócić uwagę na to, co powstanie takich blogów wniosło do relacji media elektroniczne-społeczeństwo. Otóż w przypadku tragedii z 11 września, blogi przede wszystkim pomogły w zahamowaniu eskalacji nienawiści do Islamu oraz zapanowały nad szerzącą się paniką wśród społeczeństwa. Na zapanowanie nad emocjami społecznymi wpłynął fakt, że blogi prowadzone są (w większości) przez osoby całkowicie niezwiązane z polityką czy mediami, co w społeczeństwie budziło większą ufność. Bloggerzy oprócz prób opanowania społecznej paniki zachęcali do racjonalnego spojrzenia na Islam. Taką właśnie retorykę obrał na swoim blogu jeden z profesorów prawa z Tennessee, Glenn Reynolds. W swoich wpisach nawoływał głównie do poszanowania mniejszości muzułmańskiej w Ameryce i prosił o rozwagę w działaniach wobec Islamu. Jego blog stał się tematem do rozmowy przez badaczy na temat opiniotwórczej roli blogów oraz dziennikarstwa internetowego⁵¹¹.

⁵⁰⁸ Nie jest to przejęzyczenie – chodzi o mile (w domyśle rzymska mila) jaką przechodzi żołnierz.

⁵⁰⁹ Zob. hasło: *warblog*, w: Wikipedia.org, <https://upwikipl.top/wiki/Warblog> [dostęp: 23.05.22 r.].

⁵¹⁰ Ibidem.

⁵¹¹ A. Węglińska, *Nowe media w sytuacji zagrożenia i konfliktu...*, op. cit., s. 206.

6.3.2. Naukowe ujęcie mediów elektronicznych w czasie konfliktu – luka badawcza

Przegląd dostępnej literatury przedmiotu analizującej rolę mediów w sytuacji konfliktu nasuwa dość ciekawy wniosek i jednocześnie wskazuje lukę badawczą. Zasadniczo nauka skupia się na opracowaniu zagadnień takich jak:

- wykorzystywanie mediów jako narzędzi propagandy,
- wojenny dyskurs medialny,
- modele relacji wojsko-dziennikarze,
- obrazy wojny w mediach – omawiane szeroko w kontekście etyki, drastyczności itp.,
- nowe technologie medialne i ich negatywne i pozytywne wykorzystanie w sytuacji konfliktu (np. cyberterrorizm),
- omawianie problematyki konfliktów w formie hybrydowej, wojny informacyjnej, itp.,
- omawianie prezentowanych przez media obrazów określonych konfliktów np. wojny w Jugosławii, Wietnamie, Iraku, itp.,
- politycznej roli mediów w sytuacji konfliktu,
- wpływu retorki mediów prowadzonej wokół danego konfliktu na nastroje społeczne.

Oczywiście należy podkreślić, że omawiane tematy są bardzo istotne z punktu widzenia socjologii, politologii czy nauk społecznych. Rola tych zagadnień ma duży wpływ na uświadomienie społeczeństwu i silny przekaz medialny płynący z wojny wpływa na postawy społeczne w danym państwie, kształtuje politykę, ale też pokazuje, jak musimy być uważni na to, co widzimy czy słuchamy. Media w głównej mierze stanowią narzędzie propagandy, dezinformacji, a w państwach skrajnie totalitarnych, wykorzystywane są do kontrolowania społeczeństwa.

Nie można w żaden sposób podważać ważności podejmowanych przez badaczy tematów. Natomiast przegląd literatury wskazuje, że nie pochyłono się dotychczas wystarczająco mocno na zagadnieniu dotyczącym tego, czy w sytuacji konfliktu media realizując swoją misję Czwartej Władzy potrafią odpowiednio zoptymalizować działania społeczne na kształt mechanizmu Niewidzialnej Ręki. Głównie chodzi tutaj o założenie,

że w sytuacji wybuchu wojny panują zasadniczo doskonałe warunki (głównie ze względu na panujący wtedy chaos), aby mechanizm opisany przez Adama Smith'a, a następnie zaobserwowany i opisany na przykładach z różnych dziedzin nauki przez Roberta Nozick, został zaobserwowany w realnym, współczesnym nam środowisku.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że Nozick pisząc *Monarchię, Państwo, Utopię* nie miał możliwości zaobserwowania, że działalność Niewidzialnej Ręki, którą właśnie opisuje, uwidacznia się w tym samym czasie, w zupełnie innej przestrzeni, mediów elektronicznych.

Współcześnie, dzięki globalnemu rozwojowi mediów elektronicznych i tym samym szerokiemu dostępowi do materiałów medialnych w zasadzie mamy większe szanse na sprawdzenie czy stawiania w tej pracy teza, że Czwarta Władza jest formą Niewidzialnej Ręki i realizuje jej misję za pomocą globalnych mediów elektronicznych.

6.4. Kryzys na Ukrainie (2014) – wprowadzenie

Polska, wymazana przez rozbiory z mapy świata, dzięki korzystnemu układowi polityczno-militarnemu odzyskała w 1918 roku niepodległość, która została przypieczętowana zwycięską wojną polsko-bolszewicką (1919-1921) i finalnie Traktatem Ryskim w 1921 roku. Nawet wtedy w wielu kręgach (np. Władimir Mołotow) uważano Polskę za bękarta Traktatu Wersalskiego. 18 lat wystarczyło Polsce, aby utrwalić fakt swojego istnienia w stosunku do świata (nawet Stalin nie kwestionował go).

Ukraina odzyskała niepodległość w 1991 roku po rozpadzie ZSRR. Podobnie jak w przypadku Polski, zaistnienie Ukrainy jako niepodległego państwa było kwestionowane przez rewizjonistyczne kręgi w Rosji (Putin). Jak widać historia się powtarza. W 2014 roku Putin uznał, że Ukraina jest tak niedojrzałym tworem państwowym, że można ją przyłączyć na powrót do państwa rosyjskiego. Życie pokazało, jak bardzo się mylił, podobnie jak Hitler w odniesieniu do Polski.

Z eskalacją kryzysu ukraińskiego⁵¹² mamy do czynienia od początku 2014 roku, kiedy to Federacja Rosyjska rozpoczęła wojnę hybrydową przeciwko Ukrainie. Pretekstem jej były protesty w listopadzie 2013 roku, które wybuchły ze względu na niepodpisanie umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską przez Wiktora Janukowycza⁵¹³, ówczesnego prezydenta Ukrainy. Protest popularnie nazywa się Euromajdanem⁵¹⁴, a swoją nazwę wziął od ruchu społecznego, który go zapoczątkował.

W związku z pogarszającą się sytuacją w państwie, ruch ten mocno zradycalizował swoje postulaty chcąc obalenia rządu Janukowycza. Brutalność sposobu tłumienia protestów przez ówczesnego prezydenta Janukowycza oraz prorosyjską Partię Regionów, doprowadziła do ogólnospołecznego oburzenia Ukraińców, a protesty, które miały dotychczas miejsce tylko na Placu Wolności w Kijowie, swoim zasięgiem objęły całe państwo. W odpowiedzi na protesty i odsunięcie od władzy na mocy decyzji Rady Najwyższej⁵¹⁵ Janukowycza, Rosja rozpoczęła akcje separatystyczne na wschodniej i południowej części Ukrainy⁵¹⁶.

Początkowo wojna wypowiedziana przez Rosję Ukrainie miała charakter wojny hybrydowej, a jej elementami były m.in. nielegalne przyłączenie przez Federację Rosyjską półwyspu krymskiego (aneksja Krymu) i wojna we wschodniej Ukrainie (popularnie nazywana wojną w Donbasie). Konflikt hybrydowy na jesieni 2021 zaczął eskalować w stronę otwartej agresji terytorialnej, do której ostatecznie doszło 24 lutego 2022 roku⁵¹⁷.

Konflikt rosyjsko-ukraiński, który toczy się od 2014 roku, jest przez badaczy określany „największym konfliktem polityczno-zbrojnym Europy Środkowej i Wschodniej od czasów zakończenia II wojny światowej⁵¹⁸”. Dlatego też media na całym

⁵¹² Tym określeniem nazywam okres od pokojowych protestów na Majdanie, następnie walki protestujących w wewnętrznym wojskiem aż do aneksji Krymu i walki w południowo-wschodniej części Ukrainy.

⁵¹³ Jak wiadomo działał na zlecenie Rosji.

⁵¹⁴ Termin „Euromajdan” po raz pierwszy został użyty jako hasztag na Twitterze. W pierwszym dniu protestów w serwisie zostało utworzone konto o tej nazwie. Termin niedługo później stał się popularny w mediach opisujących wydarzenia.

⁵¹⁵ Parlament Ukrainy.

⁵¹⁶ Zob. hasło: *wojna rosyjsko-ukraińska*, w: Wikipedia.org, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_rosyjsko-ukrai%C5%84ska_\(od_2014\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_rosyjsko-ukrai%C5%84ska_(od_2014)) [dostęp: 11.03.22 r.].

⁵¹⁷ *Rosja i separatyści działają nielegalnie. Oto 6 dowodów*, „TVN24.pl”, marzec 2014, w: <https://tvn24.pl/swiat/rosja-i-separatysci-dzialaja-nielegalnie-oto-6-dowodow-ra403699-3352851> [dostęp: 20.08.22 r.]

⁵¹⁸ R. Smolak, *Rola polskich mediów w procesie domestykacji konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Analiza nagłośnienia medialnego kryzysu na Ukrainie przez „Fakt”, „Gazetę Wyborczą” oraz „Wiadomości” TVP*, [w:] „Studia Medioznawcze” 2016, nr 3(66), s. 29.

świecie z uwagą relacjonowały początki jego wybuchu. Oczywiście na popularność tego tematu w mediach różnego nurtu wpływ miał fakt, że wojna ta prowadzona jest różnymi metodami, często do siebie nie pasującymi w sensie podręczników wojskowości (hybrydowość) oraz jej nieregularność.

Specyfika tego konfliktu stanowiła także duże utrudnienie dla samych dziennikarzy, gdyż prowadzona wojna informacyjna sprawiała, że wszystkie źródła informacji musiały być sprawdzane pod względem rzetelności różnymi kanałami, co często nie było możliwe⁵¹⁹.

Media pokazując początki konfliktu rosyjsko-ukraińskiego prowadziły strategię domestykacji⁵²⁰, którą możemy wyjaśniać wielopłaszczyznowo. Z reguły samo pojęcie odnosi się do wdrażania w codzienne życie nowych technologii, tak aby użytkownik z czasem poczuł, że są one nieodzownym elementem używanym każdego dnia.

Druga definicja odnosi się do udomowiania przekazu medialnego pochodzącego z zagranicy. W ogólnym rozumieniu – media prezentują informacje z danego państwa w taki sposób, że odbiorca z czasem zaczyna odbierać je w taki sposób, jakby dotyczyły jego kraju i jest nimi tak samo zainteresowany. Pomaga to mediom skupić uwagę odbiorcy na wydarzeniach zagranicznych, tak aby odbiorca utożsamiał się z prezentowanymi wydarzeniami i czuł więź z ich uczestnikami⁵²¹.

Można więc stwierdzić, że od samego początku tego konfliktu polskie media prowadziły bardziej zrównoważoną narrację, oswajając społeczeństwo z tymże konfliktem. Pełniły rolę bezstronnego obserwatora, który miał za zadanie w jak najbardziej obiektywny sposób pokazać, jak on przebiega. Realizowały więc po części swoją rolę jaką jest wspomniany w poprzednich rozdziałach klasycznie rozumiany „watchdog” (pies stróżujący), ale raczej w formie biernej. Podejście polskich mediów wynikało w dużej mierze z dylematu: z jednej strony pamięć o Katyniu, a z drugiej strony pamięć o rzezi wołyńskiej. Należy zauważyć, że okoliczności w jakich rozwijała się wojna hybrydowa na Ukrainie od 2014 roku były zupełnie inne, w sensie intensywności, niż obecnie trwająca (kiedy ta rozprawa jest pisana) agresja rosyjska.

⁵¹⁹ J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, nr 42, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/anatomia_rosyjskiej_wojny_informacyjnej.pdf [dostęp: 21.07. 22 r.].

⁵²⁰ Udomowianie.

⁵²¹ Por. R. Smolak, *Rola polskich mediów...*, op. cit., s. 31-32.

W działalności mediów w trakcie trwania kryzysu na Ukrainie od roku 2014 do 2022 można wyróżnić dwie istotne role jakie pełniły, jeśli chodzi o wpływ na społeczeństwo spoza terenów dotkniętych wojną.

Pierwsza rola dotyczy dostarczania najbardziej rzetelnych i sprawdzonych informacji. Jest ona najbardziej oczywista rolą, jaką media z założenia powinny wypełniać. Dzięki dostarczaniu obiektywnych faktów wysoko rozwinięte społeczeństwo, które jest świadome swoich potrzeb oraz które jest w stanie określić wspólne interesy może dokonać niewypaczonej analizy otaczającej rzeczywistości. Prowadzi to bezpośrednio do podejmowania przez nie działań, które mogą wyhamować niekorzystne zjawiska, które negatywnie wpłyną na poszczególne jednostki tego społeczeństwa. W tej perspektywie widoczna jest istotna rola mediów w zakresie definiowania problemów, które powinno dostrzegać społeczeństwo⁵²². Przykładem jest słynny problem medialny dotyczący nie tylko Polaków, ale także republiki bałtyckie, Mołdawię, jak ideologicznie sytuację widzą Putin i Rosjanie: „najpierw Ukraina, a potem wy.”

Drugą rolą, którą można wychwycić w działaniach mediów w okresie wyżej wymienionego konfliktu jest stworzenie platformy do dyskursu na temat trwającego konfliktu. W dobie nieustannie rozwijanych się technologii dochodzi do sytuacji, gdzie możemy zaobserwować ścisłą symbiozę mediów i społeczeństwa, także w obrębie dyskursu na dany temat. Media i społeczeństwo nieustannie wpływają na siebie w tym aspekcie, po części korygując swoje oceny i wnioski. Wynika to z faktu daleko idącej funkcji interaktywnej mediów. Media stały się więc platformą, na której nadawca i odbiorca nieustannie powiela i uzupełnia informacje o trwającym konflikcie na Ukrainie przez co stał się (po części) elementem naszej codzienności⁵²³. Można zaryzykować stwierdzeniem, że media stały się kolektywną świadomością społeczeństwa.

W tym miejscu należy podkreślić, że powyżej opisana rola dotyczy wyłącznie mediów, odcinających się od mediów zorientowanych prorosyjsko. Zupełnie inną sytuację możemy zaobserwować w przypadkach mediów rosyjskich. Kryzys ukraiński pokazał nowy wymiar propagandy stosowanej w tych mediach.

Dyskurs dotyczący kryzysu na Ukrainie w rosyjskich mediach przez badaczy często porównywany jest do przekazów propagandowych z czasów zimnej wojny. W przypadku

⁵²² Por. K. Goryń, *Rola mediów masowych w samoorganizowaniu się społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] „Security, Economy & Law” 2017, nr 1, s. 21-24.

⁵²³ Ibidem.

polskiego społeczeństwa, rządowy przekaz propagandowy trafiał jednak na podświadomy sceptycyzm, a nawet wrogość Polaków – zapatrzonych w piękny, kolorowy, bajkowy Zachód Europy. Choć w dobie nowych technologii, rozwoju mediów elektronicznych oraz szeroko pojętego pluralizmu globalnych mediów siła przekazu propagandowego powinna maleć. Przede wszystkim z racji wysokorozwiniętych predyspozycji odbiorcy do interpretowania wiadomości dostarczanych przez media. Niestety, jak pokazują badania w Rosji, mamy do czynienia z małym współczynnikiem i jednocześnie wysokim wskaźnikiem kontroli mediów wewnętrznych przez władze, opartym o szczegółowe kontrolowanie i cenzurowanie wszystkich źródeł informacji⁵²⁴.

Rosyjskiego czytelnika wręcz zniechęca się do szukania alternatywnych źródeł informacji. Jak zaznacza Wojciech Sitarz w swoim artykule *Kryzys ukraiński w rosyjskich mediach. Dziennikarstwo w warunkach wojny informacyjnej*:

„Czytelnik zostaje zawczasu uprzedzony, że wszyscy w ogół posługują się perfidną manipulacją, a uczciwy przekaz znaleźć można tylko w medium, którego przekaz potwierdzony jest autorytetem władzy i wyznawanej przez nią ideologii.⁵²⁵”

Autor w artykule analizuje również wizerunek wydarzeń na Majdanie pokazywany w sześciu odcinkach specjalnego wydania magazynu *Czterywczajnoje Proiszedwie Rasliedowanie*⁵²⁶. Z materiałów medialnych jednoznacznie wynika, że protestujący są rusofobami, owładniętymi „zachodnią ideologią”, ponieważ za całością tych wydarzeń stoi Zachód. Jest to klasyczny przykład manipulacji i propagandy zaplanowanej z dużą dozą stronniczości⁵²⁷.

Jak może się wydawać, celem zrozumienia „duży rosyjskiej” w sensie odbioru przez nią mediów, celowym jest porównanie rdzennych Rosjan w stosunku do nierosyjskich republik, a także państw dawnego RWPG (Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej): Spartanie i heloci.

⁵²⁴ Por. W. Sitarz, *Kryzys ukraiński w rosyjskich mediach. Dziennikarstwo w warunkach wojny informacyjnej*, [w:] „Dziennikarstwo i Media” 2014, s. 69-71.

⁵²⁵ Ibidem, s. 69

⁵²⁶ To popularny w Rosji magazyn telewizyjny emitowany przez stację NTV, wykazujący cechy tabloidu. Sami twórcy określają go jako: „эксклюзивная информация из надежных источников”, czyli „ekskluzywne informacje z wiarygodnych źródeł” (tłum, autorskie).
Zob.: <https://www.ntv.ru/peredacha/proisshchestvie#23424921>

⁵²⁷ Por. W. Sitarz, *Kryzys ukraiński w rosyjskich mediach...*, op. cit., s. 80.

Z punktu widzenia obywateli Ukrainy Wielki Głód jest tego przykładem.

6.5. Inwazja Rosji na Ukrainę (2022) – nowa rzeczywistość

Eskalacja kryzysu na Ukrainie nastąpiła 24 lutego 2022 roku, kiedy to Federacja Rosyjska rozpoczęła zbrojną inwazję. W nocy wojska rosyjskie gromadzone pod granicami z Ukrainą (od przełomu października i listopada) przystąpiły do natarcia. Przed atakiem militarnym prezydent Rosji Władimir Putin wygłosił propagandowe orędzie do narodu, w którym nazwał atak mianem „operacji specjalnej” w Donbasie, której celem miała być rzekomo ochrona tamtejszej ludności przed „ludobójstwem”⁵²⁸. Do głównego zadania „operacji” należała „demilitaryzacja” oraz „denazyfikacja” Ukrainy⁵²⁹.

Przed wystąpieniem Putina w państwowej telewizji, Federacja Rosyjska wystąpiła z żądaniem rewizji granic NATO oraz przywrócenia stanu militarnego sojuszu w Europie Środkowo-Wschodniej sprzed 1997 roku⁵³⁰.

W lutym, tego samego roku, zostały przeprowadzone ćwiczenia wojskowe na terenie Białorusi. Były to wspólne ćwiczenia, zarówno wojsk białoruskich, jak i rosyjskich – jednak po tych ćwiczeniach żołnierze rosyjscy nie wrócili do swojego kraju. Nikt wtedy nie przypuszczał, że atak zacznie się również z terenów Białorusi. Później okaże się, że dwa dni przed atakiem Rosji, ukraiński premier obrony Ołeksij Reznikow rozmawiał telefonicznie z swoim rosyjskim odpowiednikiem Wiktar’em Chrenin’em i ten dał mu „słowo oficera”, że Rosja nie zaatakuje z terenów Białorusi. Ile zatem jest aktualnie warte „słowo rosyjskiego oficera”?⁵³¹

Pomimo tego, od wielu lat prężnie działającej rosyjskiej propagandy, głoszącej potęgę militarną Federacji Rosyjskiej, już w pierwszych dniach walk Rosjanie ponieśli istotne klęski militarne. Przełożyło się to na podniesienie morale wojsk Ukrainy,

⁵²⁸ Zob. J. Mastalarz, *"Zaczęło się". Putin wygłosił orędzie, a wtedy świat wstrzymał oddech*, Wp.pl, sierpień 2022, <https://wiadomosci.wp.pl/swiat-wstrzymal-oddech-a-putinowi-nawet-nie-drgnela-powieka-mija-pol-roku-wojny-w-ukrainie-6802938956823200a> [dostęp: 29.08.22 r.].

⁵²⁹ Por. hasło: *inwazja Rosji na Ukrainę 2022*, w: Wikipedia.org, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Inwazja_Rosji_na_Ukrain%C4%99_\(2022\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Inwazja_Rosji_na_Ukrain%C4%99_(2022)) [dostęp: 29.08.22 r.].

⁵³⁰ Por. A. Urabański, *Niech świat usłyszy*, w: Polskieradio.pl, kwiecień 2022, <https://reportaz.polskieradio.pl/artypul/2941778>) [dostęp: 29.08.22 r.].

⁵³¹ Zob. *Nieznana dotychczas wiadomość z Białorusi. Ujawniono rozmowę sprzed rosyjskiej inwazji*, w: Wprost.pl, sierpień 2022, <https://www.wprost.pl/wojna-na-ukrainie/10831375/nieznana-dotychczas-wiadomosc-z-bialorusi-ujawniono-rozmowe-sprzed-rosyjskiej-inwazji.html> [dostęp: 28.08.22 r.].

zjednoczyło społeczeństwo ukraińskie i zmotywowało je do tego, aby stawiać coraz większy opór cywilny najeźdźcom⁵³². Zmieniło to także opinię świata na temat zdolności Ukrainy, co do przeciwstawienia się Rosji.

Dużą przewagą Ukrainy nad Rosją w pierwszych dniach wojny komentatorzy przypisują obecnemu prezydentowi Ukrainy, Wołodomyr'owi Zełenski'emu. Pomimo tego, że do tej pory był przez media traktowany z przywruczeniem oka⁵³³, w obliczu wybuchu realnej wojny wykazał postawę bohaterską, m.in. wygłaszając szereg motywujących orędzi do narodu ukraińskiego, jak i do głów innych państw.

„Prezydent Ukrainy, Wołodomyr Zełenski, wykazał się w obliczu realnego zagrożenia niespotykanym męstwem. Nie opuścił kraju, a jego przejmujące wystąpienia w najważniejszych europejskich i światowych instytucjach sprawiają, że wojna w Ukrainie nie spowszechniała, nie została naznaczona piętnem „życziwej obojętności” ze strony innych państw.⁵³⁴”

Można zatem powiedzieć, że Wołodomyr Zełenski otrzymał mityczny, średniowieczny dar władzy.

Wybuch wojny na Ukrainie dotknął bez wątpienia cały świat. Agresja Rosji w stosunku do Ukrainy na samym początku wpłynęła na stan gospodarki nie tylko w tych krajach, ale także na straty ekonomiczne w centralnej Europie i w niektórych częściach Azji.

Wojna zasadniczo wpłynęła w dalszej perspektywie na wiele sektorów gospodarki. W sytuacji embarga, czy też blokady dostaw rosyjskiego gazu, węgla i innych surowców, załamała się produkcja przemysłowa w niektórych obszarach, ograniczone zostały łańcuchy dostaw, wzrosła inflacja, a wraz z nią ceny paliw, energii, a także żywności.

Kryzys dotknął także sferę transportową. Sankcje wprowadzone przez większość państw, chociaż należy przyznać, że zasadne, doprowadziły do sytuacji załamania się

⁵³² Por. M Tyszka, *Rachunek poniesionych przez Ukrainę strat i zysków podczas rosyjskiej agresji w 2022 roku*, czerwiec 2022, <https://ine.org.pl/rachunek-poniesionych-przez-ukraine-strat-i-zyskow-podczas-rosyjskiej-agresji-w-2022-roku/> [dostęp: 1.09.22 r.].

⁵³³ „Komik prezydentem Ukrainy” – tymczasem większość osób nie pamięta, że prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan (zasłużony na polu przeciwstawiania się ZSRR) był aktorem Hollywood, który poprzez kierownictwo związku zawodowego aktorów wkroczył do polityki.

⁵³⁴ N. Ryabinska, B. Markowska-Marczak, *Wojna w Ukrainie i media*, <https://civitas.edu.pl/pl/uczelnia/civitas-on-air-podcasty/wojna-w-ukrainie-i-media> [dostęp: 10.09.22 r.].

ruchu lotniczego na obszarze Ukrainy, jak i morskiego w obszarze Morza Czarnego. Sektory, które dopiero zaczęły odradzać się po głębokiej pandemii i jej negatywnych skutkach bardzo mocno odczuły konsekwencje wojny. Szacuje się, że wojna na Ukrainie zasadniczo wpłynęła lokalnie na wzrost ubóstwa, które z poziomu 1,8% wzrosło do 19,8%⁵³⁵.

Szczególnie ważnym z punktu widzenia tej pracy jest aspekt napływu uchodźców, którzy już w pierwszych dniach wojny zaczęli uciekać z Ukrainy. Nie tylko, dlatego że wpływa on zasadniczo na kondycję gospodarczą w rejonach przygranicznych, ale także dlatego, że Polska zetknęła się z kryzysem humanitarnym, który od początku wydawał się nie do rozładowania.

Wydawać by się mogło, że gromadzące się przy granicy ukraińskiej wojska rosyjskie zwiastowały ich zbrojny atak na to państwo, do którego mogło dość lada dzień, a napięcie pomiędzy Ukrainą a Rosją stale rosło, a w mediach pojawiało się coraz więcej spekulacji na temat konfliktu, to nawet doświadczeni polscy generałowie byli sceptyczni, co do realnego zagrożenia wojną.

Eksperci wojenni w przededniu ataku rozważali 3 scenariusze możliwej agresji. Pierwszy z nich spekulował, że Rosjanie będą chcieli zająć tylko Kijów, drugi mówił o tym, że dojdzie do serii mniejszych starć przygranicznych, jednak nie przerodzą się one wojnę na pełną skalę. Natomiast trzeci scenariusz zakładał, że do walk w ogóle nie dojdzie.⁵³⁶

Generał broni Wojska Polskiego, Mirosław Różański, jeszcze 19 lutego 2022 roku wypowiadał się sceptycznie na temat wybuchu ewentualnej wojny:

„W szeroki konflikt zbrojny raczej wątpię. Rosja nie wytrzymałaby gospodarczej blokady, która byłaby tego efektem. Nie zrównoważyłby tego alians z Chinami, co najwyżej Rosja zostałaby państwem lennym Chin. A na pewno nie o to chodzi Putinowi.⁵³⁷”

⁵³⁵ Por. J. J. Wojciechowicz, *Konsekwencje wojny na Ukrainie*, <https://tep.org.pl/konsekwencje-wojny-na-ukrainie/> [dostęp: 10.09.22 r.].

⁵³⁶ Por. M. Majewski, *Co się stanie na Ukrainie? Generał mówi o możliwych scenariuszach* <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/co-sie-stanie-na-ukrainie-general-mowi-o-scenariuszach/t885jmp> [dostęp: 2.09.22 r.]

⁵³⁷ Ibidem.

Wszyscy obserwatorzy aż do nocy – 24 lutego nie wierzyli, że dojdzie do wojny. Tego dnia świat obudził się zasadniczo w nowej rzeczywistości, do której właściwie nie zdążył się przygotować.

Można przyjąć, że w praktyce „przysłowiową mgłę wojny” przeniknęli planiści amerykańscy, przygotowujący armię ukraińską po 2014 roku do nowej wojny oraz dowództwo ukraińskie, które konstruktywnie współpracowało z nimi.

W pierwszych dniach wojny, państwa bezpośrednio graniczące z Ukrainą odczuły chaos związany z konfliktem. W związku z wybuchem wojny z Ukrainy zaczęły uciekać tysiące osób. Sytuacja na granicy polsko-ukraińskiej (a także granicy słowackiej, węgierskiej i rumuńskiej) już w pierwszych godzinach zrobiła się trudna. Polska nie była przygotowana na przyjęcie tak dużej liczby uchodźców, w tak krótkim czasie. Na granicach zaczęły tworzyć się ogromne kolejki i zapanował chaos. Trudno w tak nagłej sytuacji wprowadzić centralne zarządzanie, tak aby rozładować narastający kryzys humanitarny. Sytuacja stawała się coraz bardziej trudna ze względu na:

- ogromną skalę problemu (natężenie strumienia uchodźców),
- brak możliwości przewidzenia dalszych rosyjskich działań,
- brak wystarczającej infrastruktury na granicy polsko-ukraińskiej,
- brak sprawnej struktury organizacyjnej na potrzeby kryzysu.

Pomimo werbalnych deklaracji polskiego rządu odnośnie organizacji sprawnego przepływu na granicy polsko-ukraińskiej, już w pierwszych godzinach napływu uchodźców alarmowano, że na granicy panuje ogromny chaos i można się spodziewać, że nie będziemy w stanie zapobiec rozwojowi kryzysowi humanitarnego, który dotknie Polskę.

6.6. Kryzys uchodźczy z Niewidzialną Ręką w tle

Krótko po wybuchu wojny w Ukrainie, według raportu ONZ, Polska musiała zmierzyć się z największą falą uchodźców w Europie od czasów II wojny światowej. Raport szacuje, że w ciągu dwóch pierwszych tygodni – od 24 lutego do 13 marca,

z Ukrainy do państw ościennych uciekło 2,7 mln osób. ONZ szacowało również, że docelowo z Ukrainy wyjedzie 5-7 mln obywateli tego kraju⁵³⁸.

Polska jako kraj sąsiadujący z Ukrainą, ze względu na rozbudowaną infrastrukturę drogową i kolejową, przyjęła najwięcej osób uciekających przed wojną, bo aż ponad 1,5 mln. Jak pokazują dane z pierwszych dwóch tygodni konfliktu zbrojnego, np., Węgry przyjęły ok. 225 tys. uciekinierów, Słowacja ok. 176 tys., a Rumunia ok. 84,6 tys. Dane te jednoznacznie wskazują, że Polska przyjęła do siebie dwukrotnie więcej Ukraińców niż wszystkie inne państwa⁵³⁹.

Granicę z Polską przekraczało około 100 tys. obywateli Ukrainy każdego dnia. Są to głównie kobiety, dzieci oraz osoby w podeszłym wieku. Chociaż rząd deklarował pomoc oraz wsparcie humanitarne, już od pierwszych dni na przejściach granicznych takich jak Budomierz-Hruszów, Medyka-Szeginie, Korczowa-Krakowiec, Krościenko-Smolnica, Hrebenne-Rawa Ruska, Dołhobyczów-Uhrynów, Dorohusk-Jagodzin, Zosin-Uściąg, służby graniczne przez całą dobę obsługiwały uchodźców, którzy przybywali pieszo, ale także pociągami, autobusami, samochodami prywatnymi, byli dowożeni przez bliskich, a także przez specjalnie organizowane transporty zbiorowe. Gigantyczny napływ migrantów doprowadzi do sytuacji, w której średni czas oczekiwania na przekroczenie granicy (w pewnych okresach) wynosił ponad 72 godziny⁵⁴⁰. Mamy więc w tym momencie do czynienia ze spontanicznym, chaotycznym, niekontrolowalnym zjawiskiem, które narasta z dnia na dzień.

Równoległe przejścia graniczne działają jak naczynia połączone. Tłumy migrantów rozciągnęły się wzdłuż autostrad, w głąb terytorium ukraińskiego. Doprowadziło to do dynamicznej sytuacji, której nie da się właściwie rozwiązać i zoptymalizować przez centralne zarządzanie.

⁵³⁸ Por. J. Potocka, *Ukraińcy uciekają do Polski i Rumunii. Mamy najnowsze dane*, w: Rmf24.pl, luty 2022, https://www.rmf24.pl/raporty/raport-wojna-z-rosja/news-ukraincy-uciekaja-do-polski-i-rumunii-mamy-najnowsze-dane,nId,5855489#crp_state=1 [dostęp: 21.08.22 r.].

⁵³⁹ Zob. M. Drabacz, *Kryzys humanitarny na Ukrainie* <https://ies.lublin.pl/komentarze/kryzys-humanitarny-na-ukrainie/>.

⁵⁴⁰ Zob. C. Żołędowski, *Nowi uchodźcy w Europie. Przemieszczenia zewnętrzne z Ukrainy między 24.02. i 24.03.2022 r.*, [w:] „Inwazja Rosji na Ukrainę. Społeczeństwo i polityka wobec kryzysu uchodźczego w pierwszym miesiącu wojny. Raport roboczy - Working Paper Katedry Polityki Społecznej”, (op.) G. Firlit-Fesnak, E. Jaroszevska, Ł. Łotocki, J. Łukaszewska-Bezulska, M. Ołdak, P. Zawadzki, C. Żołędowski, T. Żukowski, Warszawa 2022, s. 7. <https://wnpism.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/04/Kryzys-uchodzcy-2022-raport-KPS.pdf> [dostęp: 29.08.22 r.].

Z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że takiego kryzysu na granicy nie dałoby się rozładować, gdyby nie szybkie, spontaniczne, a zwłaszcza masowe, dobrze zorganizowane i skuteczne działania polskich organizacji pozarządowych jak i związków zawodowych. Jednak bezsprzecznie cała pomoc nie udałaby się, gdyby nie samoorganizacja⁵⁴¹ i mobilizacja samych jednostek struktur społecznych naszego kraju, czyli tzw. szarych obywateli. Światowe media zdumiewająco obszernie relacjonowały sytuację na granicy. To spontaniczne działanie wzbudziło wręcz zachwyty⁵⁴².

W opracowaniu Małgorzaty Ołdak *Spoleczeństwo obywatelskie w Polsce wobec kryzysu uchodźczego w pierwszym miesiącu wojny. Wybrane przykłady* możemy znaleźć zacytowany przez autorkę wpis z jednej z grup na Facebook'u, dotyczącej uchodźców z Ukrainy:

„Największym bohaterem polskiej akcji pomocy Ukrainie jest SZARY OBYWATEL, który po pracy robi kanapki i naleśniki, wozi je na dworce, użycza swego auta, swego paliwa i kąta w swoim domu. I nie zamierzał pytać czy mu zapłacą, w ogóle nie miał takich myśli nawet. Nie dowiedzie się jak wyglądał bo już odjechał z dworca do swej manufaktury kanapkowej. Nie sfotografował się i nie ma z tego zdjęcia. To On rozmnaża ten chleb. I powróci...⁵⁴³”

W działaniach humanitarnych Polaków można zaobserwować więc elementy samoorganizacji i spontanicznego porządku, określanego przez Hayek'a w ekonomii przy pomocy określeń (oryginalna terminologia): 'self-generating order, spontaneous'⁵⁴⁴, które są symptomem działania Niewidzialnej Ręki Adam'a Smitha'a. Nie widzimy bowiem w działaniach społecznych wobec ludności ukraińskiej regulacji prawnych stosowanych przez rząd czy instytucje. W pierwszych dniach wojny nie powstały

⁵⁴¹ Z raportów wynika, że działania polskiego rządu realnie rozpoczęły od początku marca, co wynikało z potrzeby czasu na organizację i regulację prawną pewnych działań.

⁵⁴² Przyjaciela promotora w tym okresie byli we Włoszech. W restauracji najpierw w sposób agresywny potraktowano ich jako Rosjan, a gdy ludzie w restauracji dowiedzieli się, że są jednak Polakami nastąpiła owacja na stojąco.

⁵⁴³ M. Ołdak, *Spoleczeństwo obywatelskie w Polsce wobec kryzysu uchodźczego w pierwszym miesiącu. Wybrane przykłady*, [w:] „Inwazja Rosji na Ukrainę. Społeczeństwo i polityka wobec kryzysu uchodźczego w pierwszym miesiącu wojny. Raport roboczy - Working Paper Katedry Polityki Społecznej”, (op.) G. Firlit-Fesnak, E. Jaroszevska, Ł. Łotocki, J. Łukaszewska-Bezulska, M. Ołdak, P. Zawadzki, C. Żołędowski, T. Żukowski, Warszawa 2022, s. 29. <https://wnpism.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/04/Kryzys-uchodzcy-2022-raport-KPS.pdf> [dostęp: 29.08.22 r.].

⁵⁴⁴ Zob. F.A. Hayek, *Law, Legislation...* op. cit., s. 124–144.

rozporządzenia i uchwały na mocy, których Polacy byłiby zobowiązani do określonego działania. Pojawiały się masowo problemy, który wymagały natychmiastowego działania, celem ich rozwiązania. Główną siłą sprawczą do rozwiązania tego problemu stały się media, w głównej mierze te elektroniczne, ponieważ działają najszybciej.

Idąc dalej i próbując przełożyć ten spontaniczny problem z obszaru ekonomii do świata struktur społecznych, można sięgnąć do teorii Nozick'a. Tak jak zostało to opisane w rozdziale drugim (podrozdziale o uniwersalizmie Niewidzialnej Ręki) – chodzi o to, że każda struktura społeczna, nie tylko rynek ekonomiczny wykazuje znamiona działalności Niewidzialnej Ręki, jedyne co jest zmiennie to charakter struktury i narzędzie za pomocą, której ta działalność jest realizowana.

Wydaje się zatem, że rosyjska agresja na Ukrainę stworzyła sytuację (środowisko), które zawiera elementy sprzyjające, a wręcz wymuszające zaistnienie i działalność Niewidzialnej Ręki. Wskazują na to elementy takie jak:

- społeczeństwo polskie jako środowisko wykazujące znamiona wysoko rozwiniętej struktury społecznej (rozwinięta gospodarka, infrastruktura, elektronika, itp.),
- nagła sytuacja (impuls inicjujący) – wybuch wojny, który wpływa zasadniczo na nastawienie psychiczne zarówno ukraińskie jak i polskie (osoba potrzebująca),
- zaistniał problem (z racji na złożoność, rozproszenie oraz dynamikę, wymagający natychmiastowej reakcji w kategorii godzin) nie do rozwiązania przez centralne starowanie – kryzys na granicy narastał z dnia na dzień – polski rząd dopiero po 2 tygodniach zaczął realnie regulować wsparcie dla Ukrainy w postaci rozporządzeń.

W zasadzie, jak na przysłowiowej dłoni, widać, że „aktyw społeczny”⁵⁴⁵ zgromadzony przy granicy (wolontariusze, fundacje, zwykli obywatele) stworzył coś na kształt struktury społecznej - z wewnętrznym prawem, na kształt *minimal state* Nozick'a. Instytucje, które spontanicznie powstały w tej społeczności miały do minimum ograniczoną warstwę organizacyjną. To co obserwowaliśmy w przekazach medialnych płynących ze strony polskiego rządu opierało się bardziej na motywowaniu i zachęcaniu do szerszej pomocy uchodźcom oraz gwarantowaniu wsparcia rządowego. Wynikało to

⁵⁴⁵ W opinii promotora, w okresie komunistycznym zwrot ten miał negatywną konotację – tutaj wręcz przeciwnie. Zob.: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Aktyw>.

– jak już wcześniej zostało wspomniane – z faktu, że działania rządowe opóźniała biurokracja i imperatyw organizacyjny postępowania zgodnie z istniejącą literą prawa⁵⁴⁶.

Działalność omawianej wyżej społeczności wykazywała cechy bazowania na prawach naturalnych, co wyróżniał także Nozick opisując mechanizm *minimal state*. Mamy tu od czynienia z interakcją dwóch struktur społecznych: pomagających Polaków i uciekających obywateli Ukrainy. Obie struktury musiały ze sobą współpracować, na bieżąco samodzielnie się optymalizować, w zasadzie bez pomocy państwa (jedno zajęte wojna, drugie potrzebujące czas na organizację). Wspomniane struktury społeczne samoregulowały się regulowane w zasadzie jedynie w oparciu o prawa naturalne (wg. Nozick'a). I wreszcie obie te struktury działają według własnej logiki: Polacy pomagają, ponieważ historycznie zetknęli się z podobną sytuacją (np. przesiedleńcy z Kresów Wschodnich). Rozumieli, że należy pomóc uchodźcom. Ponadto byli świadomi, że obywatele Ukrainy walczą o wolność nie tylko swojego państwa, Polski, ale i poniekąd Europy.

Można zatem na zakończenie, w kontekście Niewidzialnej Ręki, zadać pytanie: Kto lub co zoptymalizowało polską działalność humanitarną na granicy?

6.7. Kryzysu humanitarny rozpatrywany w kategoriach GIS

Zakładając, że to media elektroniczne były nośnikiem optymalizacji społeczeństwa w pierwszych dwóch tygodniach migracji uchodźców ze Wschodu i była to optymalizacja na zasadzie mechanizmu Niewidzialnej Ręki, należałoby tu zidentyfikować najważniejsze funkcjonalne warstwy GIS'u.

Struktura warstw nie będzie tak rozbudowana i wielowymiarowa jak to miało miejsce w rozdziale czwartym, przy opisie przestrzeni w jakiej media działają. Zaprezentowana poniżej struktura warstwowa ma również charakter roboczy oraz nie jest rozbudowana z uwagi na dynamikę zmian oraz brak danych, które pozwoliłyby na wartościowe opracowanie.

⁵⁴⁶ Dopiero 11 dni po rosyjskiej agresji powstała uchwała rządowa regulująca pomoc ukraińskim uchodźcą, weszła w życie 12 marca 2022. Zob. *Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa*, Dz.U. 2022 poz. 583, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20220000583> [dostęp: 11.09.22r.].

W tym przypadku autorka chce również ukazać sedno działań mediów elektronicznych na kluczowych płaszczyznach. Dlatego też zostaną omówione najważniejsze warstwy z perspektywy wybranego przykładu, takie jak: warstwa geograficzna, warstwa społeczna (polska i ukraińska), warstwa polskich mediów elektronicznych z uwzględnieniem social mediów.

6.7.1. Warstwa geograficzna – media lokalne

Sąsiadujące położenie Polski i Ukrainy miało zasadniczy wpływ na napływ uchodźców do naszego państwa. Spoglądając historycznie na rozwój infrastruktury drogowo-transportowej od czasów Austro-Węgier przez II Rzeczpospolitą, a dalej RWPG⁵⁴⁷ widzimy, że sposób naturalny wyłaniała się bardzo silna struktura wschód-zachód.

W zasadzie należało się spodziewać, że obywatele Ukrainy w pierwszej kolejności zaczną uciekać do Polski, nie tylko ze względu na dogodny układ komunikacyjny, ale również z powodu tego, że wielu z nich miało w tym czasie w Polsce kogoś bliskiego, choćby w postaci dużej liczby obywateli Ukrainy pracujących wtedy leganie w naszym kraju.

Nie da się ukryć, że media, a szczególnie te lokalne w sensie „ściany wschodniej”, odegrały w pierwszych dniach migracji bardzo istotną rolę w procesie zarządzania kryzysem uchodźczym. Tak jak zostało to wspomniane wyżej, rząd i instytucje państwowe w pierwszych dniach kryzysu były w zasadzie bezwładne.

Internetowe serwisy prasy lokalnej od pierwszych godzin ataku zbrojnego nie tylko informowały o stanie walk rosyjsko-ukraińskich, ale również szacowanej ilości osób czekających na granicy, zakresie potrzebnej pomocy, organizacjach działających dla Ukrainy, ale też same pomagały. Bardzo podkreślano lokalnych „bohaterów pomocy”. Kryzys uchodźczy zdominował czołówki większości prasy internetowej:

„– Bardzo dużo się dzieje – przyznaje Jerzy Jurecki, wydawca „Tygodnika Podhalańskiego”, pracujący też w Radzie Wydawców Stowarzyszenia Gazet Lokalnych. – Niemal każdy

⁵⁴⁷ Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

tytuł zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych jest w jakiś sposób zaangażowany, dzięki czemu inspiruje do działania lokalne społeczności.⁵⁴⁸

Nie można zaprzeczyć, że rola mediów regionalnych i ich działań regulujących kryzys była dominująca. Lokalne gazety publikujące informacje wprost z granicy polsko-ukraińskiej pełniły swego rodzaju funkcję pośrednią zarządzającą kryzysem w skali lokalnej. Z jednej strony na bieżąco informowały o tym, co dzieje się na kluczowych przejściach granicznych, dzięki czemu w pewien sposób hamował wybuch paniki w społeczeństwie. Z drugiej zaś strony media mając najszybszy dostęp do informacji z granicy, mogły skutecznie informować, gdzie i jaka pomoc jest w danym momencie najpotrzebniejsza. Powodowało to, że:

- wszystkie jednostki działające w ramach lokalnej społeczności, które chciały pomóc, łatwo znajdowały odpowiednie punkty tam, gdzie było to akurat potrzebne;
- lokalne społeczności, które organizowały jakąś formę pomocy, na przykład zbierały żywność, koce, leki i wiedziały, gdzie tę pomoc w pierwszej kolejności kierować.

W optymalizowaniu pomocy wyjątkowo dobrze sprawdziły się lokalne grupy na Facebook'u, które stały się platformami wymiany informacyjnej. Użytkownicy tychże grup wymienili na nich informację na temat prywatnych zbiorów najpotrzebniejszych artykułów, które następnie przewożone były przez innych użytkowników na przejścia graniczne czy też zapotrzebowania na nocleg dla uchodźców, którzy już do Polski przybyli.

Przyglądając się kryzysowi uchodźczemu przez pryzmat warstwy geograficznej można zobaczyć, że tak naprawdę, że gdyby nie media lokalne, a w głównej mierze lokalne grupy działające w social media – w zasadzanie nie byłoby możliwe tak sprawne działanie pomocowe. Statystyki PSMM⁵⁴⁹ podają, że pod względem ilości publikacji związanych z pomocą dla uchodźców i kryzysem w kluczowych punktach na granicach wiodącymi portalami lokalnymi były: echodnia.pl, radio.opole.pl, portalsamorzadowy.pl,

⁵⁴⁸ *Jak lokalne media pomagają Ukrainie. "Mieszkania, dary, portale, widgety"*, Press.pl, kwiecień 2022, https://www.press.pl/tresc/69677,jak-lokalne-media-pomagaja-ukrainie_-_mieszkania_-dary_-portale_-widgety_ [dostęp: 22.08.22 r.].

⁵⁴⁹ Press-Service - Monitoring Internetu.

wnp.pl. Uwagę zwraca szczególnie portalsamorzadowy.pl, który pokazuje jak ważne i efektywne jest zaangażowanie w pomoc szczególnie lokalnych samorządów.

Z drugiej strony przyglądając się działalności mediów lokalnych można zauważyć, że bardzo sprawnie działały w kwestii identyfikowania aktualnych problemów i kierowania do ich rozwiązania odpowiednio albo zasobów ludzkich w formie wolontariuszy, albo transportów z niezbędnymi darami. Należy też zauważyć, że media nie działały lokalnie w sensie „nawigatora społeczeństwa”, ale również realnie pomagały. Sami dziennikarze (np. Grupy Polska Press, czy radia VOX FM) włączyli się w bezpośrednią pomoc na przykład przy przewożeniu ukraińskich rodzin⁵⁵⁰.

6.7.2. Warstwa społeczna – Polacy i obywatele Ukrainy

Przypatrując się warstwie społecznej oczywistym wydaje się wskazanie dwóch grup społecznych: zorganizowanego i stabilnego społeczeństwa polskiego i społeczeństwa ukraińskiego w stanie skrajnego stresu.

Spółeczeństwo ukraińskie występuje w tym przypadku jako społeczeństwo pokrzywdzone osiągnięte wojną i zmuszone⁵⁵¹ do opuszczenia kraju. Polacy są tutaj grupą społeczną, która posiadała możliwości, środki i odpowiednie nastawienie psychiczne, aby udzielić pomocy obywatelom Ukrainy.

Warto w tym miejscu odwołać się do Adam'a Smith'a, który to w *Teorii Bogactwa Narodów*, niejednokrotnie podkreślał, że na gruncie ekonomii jednostki w danym społeczeństwie, które nie są poddane centralnemu sterowaniu, a są wmotywowane jedynie interesem własnym⁵⁵², są w stanie stworzyć strukturę, która jest w stanie sprawnie gospodarować i podejmować trafne decyzje gospodarcze (tutaj gospodarka pomocy). Wszystko wynika to z faktu, że jednostki same są w stanie zidentyfikować, co jest potrzebne.

⁵⁵⁰Media w Polsce pomagają Ukraińcom. "To jeszcze nie jest nasze ostatnie słowo", Wirtualnemedi.pl, marzec 2022, <https://www.wirtualnemedi.pl/arttykul/polscy-dziennikarze-pomoc-ukrainca-marcin-meller-jacek-swiader-gazeta-wyborcza-katowice-wroclaw-vox-fm-polska-press-echo-dnia-kielce-dziennik-zachodni> [dostęp: 23.08.22 r.].

⁵⁵¹ W sensie braku innej perspektywy.

⁵⁵² W społeczeństwie polskim powszechne jest przekonanie, że obywatele Ukrainy walczą nie tylko o swoją wolność, ale także o naszą wolność.

Teoria ta, jak widać na przykładzie wojny w Ukrainie, sprawdza się nie tylko w ekonomii, ale ogólnie wszędzie tam, gdzie zawiązują się wystarczająco rozwinięte struktury społeczne. Społeczeństwo polskie działało wykorzystując prosperite⁵⁵³ lat 1992 do 2022. Nie da się ukryć, że problem posiadanych zasobów jest to istotnym czynnikiem, który ma wpływ na zachowania społeczne. Problem pomocy obywatelom Ukrainy stopniowo zaczynał przybierać na sile wraz z natężonym ruchem na granicach polsko-ukraińskich i wymagał natychmiastowego działania.

W tym momencie z pomocą przychodzą media, które zaczynają sprawować funkcje określaną 'watchdog', od strony struktury społecznej – tego, co Robert Nozick nazwał Niewidzialną Ręką, czyli wraz z pojawieniem się problemu, pojawia się spontanicznie jego optymalizacja i rozwiązanie. Tak jak u Nozicka'a jakaś niewidzialna siła prowadziła jednostki społeczne działające w ramach danego społeczeństwa, tak aby ich działanie doprowadziło do wypracowania ogólnego dobra (welfare⁵⁵⁴).

Próbując lepiej nazwać elementy, które zostały wychwycone na tej płaszczyźnie na pewno należałoby zwrócić uwagę, że polskie społeczeństwo stało się w sensie Nozick'a wyjątkowo efektywnym (optymalnym) „pakietem pomocowym”. Społeczeństwo ukraińskie odgrywa tutaj rolę „pokrzywdzonego agenta”, o którym mówił Nozick.

6.7.3. Warstwa elektronicznych mediów – próba wyjaśnienia mechanizmu Niewidzialnej Ręki

Bez wątplenia należy przyznać, że polskie media przyczyniły się w zasadniczy sposób do rozwiązania kryzysu humanitarnego związanego z nagłym napływem ukraińskich migrantów.

Zdecydowanie prym w kwestii pomocy wiodły szeroko rozumiane media elektronicznie. Jak informuje Agencja Informacyjna Press Service – w pierwszych sześciu dniach agresji rosyjskiej:

⁵⁵³ Rok 1992 uważany jest za rok początku polskiego cudu gospodarczego w konsekwencji reform Mieczysława Wilczka i Leszka Balcerowicza.

⁵⁵⁴ Por. M. Davis, *Nozick's Argument for the Legitimacy of the Welfare State*, <https://www.jstor.org/stable/2381180> [dostęp: 27.09.22 r.].

„w mediach społecznościowych opublikowano 894 949 wpisów nawiązujących do pomocy Ukraińcom [...]”.⁵⁵⁵”

Należy tutaj podkreślić, że statystyki te dotyczą jedynie polskich użytkowników.

Najwięcej postów powstało na Facebook’u i Twitterze. Portale te stanowiły miejsce organizacji realnej pomocy jak i tej symbolicznej, stały się miejscem wsparcia psychicznego dla obywateli Ukrainy⁵⁵⁶.

Oprócz natężonego przekazu medialnego dotyczącego samej migracji uchodźców z Ukrainy, już w pierwszych dniach tego zjawiska mogliśmy zaobserwować zmianę w sposobie funkcjonowaniu samych mediów, które dostrzegły zasadność w prezentowaniu najważniejszych informacji dotyczących wojny zarówno po polsku, jak i po ukraińsku (ukraińską cyrylicą⁵⁵⁷).

Możemy tutaj zauważyć, że media – oprócz dostrzeżenia potrzeby pomocy w optymalizacji społeczeństwa w kwestii rozwiązania problemu wynikającego z kryzysu migracyjnego, zaczęły same się optymalizować. Pod tym pojęciem należy rozumieć wyszukiwanie form dziennikarskiego przekazu, które będą optymalne dla opisywanej materii przekazu i psychiki polskiego społeczeństwa. Właściwie już od pierwszych dni w sieci zaczęły pojawiać się serwisy dedykowane obywatelom Ukrainy w ich rodzimym języku. Największe serwisy, takie jak Onet.pl, czy WP.pl, wprowadziły wersje ukraińskojęzycznych podstron swoich serwisów, na których migrujący obywatele Ukrainy mogą znaleźć najpotrzebniejsze wskazówki odnośnie np. zakwaterowań, pomocy materialnej itp., ale też na temat przebiegu samej wojny⁵⁵⁸.

Oprócz największych serwisów internetowych, naprzeciw potrzebom ludności ukraińskiej wyszły także polskie stacje radiowe, które oprócz ukraińskiej wersji swoich serwisów online, zaczęły część programów nadawać również w języku ukraińskim. Przykładem jest Polskie Radio, które zaczęło nadawać serwis informacyjny przygotowany przez Sekcję Ukraińską Polskiego Radia dla Zagranicy⁵⁵⁹.

⁵⁵⁵ *Fala Dobra Dla Ukrainy. Prawie 900 Tysięcy Postów W 6 Dni*, Fala Dobra Dla Ukrainy. Prawie 900 Tysięcy Postów W 6 Dni - Psmm Monitoring & More [dostęp: 24.08.22 r.].

⁵⁵⁶ Na Facebooku pojawiła się możliwość dodania nakładki na zdjęcie profilowe z flagą Ukrainy. Symbolizowało to lojalność i duchowe wsparcie dla obywateli tego państwa, co według autorki jest obok wsparcia humanitarnego jest ważnym aspektem wsparcia psychicznego.

⁵⁵⁷ <https://www.profi-lingua.pl/blog/jezyk-rosyjski-vs-ukrainski-podobienstwa-i-roznice>.

⁵⁵⁸ Np. strona <https://ukraina.onet.pl/>.

⁵⁵⁹ E. Rutkowska, *Polskie środki masowego przekazu stały się dwujęzyczne*, gazetaprawna.pl,

Można tutaj dostrzec widoczne wychodzenie mediów naprzeciw przyszłym problemom, jakby przewidywanie w dalszej perspektywie, kolejnych przeciwności. Media tworząc serwisy doskonale zdawały sobie sprawę, że oprócz dostarczenia rozwiązań kluczowych problemów na granicy w postaci spontanicznej organizacji pomocy cywilnej, następnym problemem stanie się znalezienie mieszkania, pracy czy szkoły dla dzieci przez obywateli z Ukrainy. Wychodząc naprzeciw przyszłym problemom – zdając sobie sprawę z wydłużonego czasu oczekiwania na regulacje prawne wprowadzane przez rząd, media same wyszły naprzeciw potrzebom uchodźczym z odpowiednimi pakietami informacyjnymi.

Patrząc na działalność mediów z szerszej perspektywy, w kontekście chaosu sytuacyjnego wynikającego z nagłej, nieoczekiwanej sytuacji wynikającej z wojny pokazuje, widzimy, że mamy tutaj do czynienia, że specyficzną formą Niewidzialnej Ręki Adama Smith'a. Z tym, że platformą są teraz media elektroniczne a nie, tak jak w 1759 roku platforma ekonomiczna wolnego rynku. Jednak w tym przypadku media stosują nie „przymus ekonomiczny”, ale coś na kształt „przymusu społecznego” (imperatyw moralny) celem optymalizacji struktur społecznych w warunkach kryzysu – oferując coś na kształt ‘security package’ w terminologii Nozick'a.

W tym miejscu, aby zrozumieć dokładną mechanikę⁵⁶⁰ Niewidzialnej Ręki realizującej swoje działania za pomocą mediów, najlepiej jest zaprezentować ją za pomocą ‘wyjaśnienie na zasadzie teorii Nozick'a:

- Pojawia się „niemoralny agent”, które chce zdominować Ukrainę. Zaczyna działać w sensie imperialnym. Mowa tu o Władimirze Putinie i jego obsesji odbudowania rosyjskiego imperium.
- Ten „niemoralny agent” atakuje Ukrainę – w tym miejscu mamy do czynienia z wspomnianym wyżej impulsem inicjującym dalszy rozwój wydarzeń – „nagłą sytuacją”, inwazja ma miejsce 24 lutego 2022 r.
- Konsekwencją „nagłej sytuacji” jest spontaniczny, chaotyczny, gwałtowny exodus części obywateli Ukrainy, których klasyfikujemy jako „pokrzywdzonych agentów”.

marzec 2022, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/media/artykuly/8376530,polskie-media-jezyk-ukrainski-porady-radio-telewizja-ukraina.html> [dostęp: 23.08.22 r.].

⁵⁶⁰ Epoka Adama Smith'a była zafascynowana odkryciami „mechanizmów” rządzących światem, np. odkrycia Newton'a. Tak więc wiele zjawisk pojmowano wtedy w sposób mechanistyczny.

- Jako agencja ochrony ('protective association') w terminologii Nozick'a ujawniają się szeroko rozumiane media elektroniczne nie tylko polskie, ale i zagraniczne. 'Protective association' na gruncie struktur społecznych działa bardzo aktywnie jako 'watchdog'.
- 'Protective association' w celu rozwiązania problemu oferuje 'security package' w postaci uruchomienia spontanicznej pomocy Polaków w najbardziej newralgicznych punktach na granicy polsko-ukraińskiej.
- Media starają się informować struktury społeczne. Jest to optymalizacja problemu w sensie alokacji zasobów pomocowych.
- Całość działań 'protective association' ma na celu zniwelowanie negatywnych skutków zachowania „niemoralnego agenta”, co wpływa na możliwy do osiągnięcia welfare migrantów ukraińskich.
- Inicjatywy wchodzące w skład 'security package' zostały ocenione przez ukraińskie społeczeństwo oraz media jako bardzo przydatne i w dużej mierze przyczyniły się do redukcji problemu.
- Jako nieoczekiwany efekt uboczny nastąpiło spontaniczne zbudowanie braterskich relacji między Polską a Ukrainą.

Z powyższej analizy wynika, że kryzys humanitarny wynikający z rosyjskiej agresji na Ukrainę uwidoczniał kolejny, współczesny nam przykład na to, że Niewidzialna Ręka istnieje i działa skutecznie, wszędzie tam, gdzie wymaga tego struktura społeczna. Trzeba zauważyć, że również potwierdza się stawiana teza, że Niewidzialna Ręka realizuje swoje zadania przy pomocy odpowiedniego, w stosunku do problemu, mechanizmu. W tym przypadku są to nowoczesne media elektroniczne.

6.8. Wnioski końcowe

Podsumowując powyższe rozważania, można wyciągnąć następujące wnioski:

1. Współczesna forma Czwartej Władzy, jaką sprawują media elektroniczne, jest znacznie bardziej skomplikowaną formą władzy, w stosunku do tego co dostrzegł Edmund Burke. Wynika to głównie z rozwoju nowych technologii, pojawienia się Internetu oraz faktu, że w raz z tymi przeobrażeniami zmieniło się społeczeństwo. Media oddziałują na struktury społeczny właściwie w sposób ciągły i bardziej

intensywny. Można to ująć⁵⁶¹ w następujący sposób: nie byliśmy niewolnikami prasy drukowanej, ale jesteśmy niewolnikami internetu.

2. W obliczy nagłej, spontanicznej sytuacji zaburzającej funkcjonalnie struktur społecznych w państwie, nie jest możliwe centralne zarządzanie kryzysem z uwagi na zbyt długie procesy pozwalające decydującym na zrozumienie sytuacji, a w konsekwencji na działania administracyjne, kształtowane zgodnie z literą prawa.
3. Potwierdza się teoria Nozick'a, że do zawiązywania się współpracy pomiędzy strukturami społecznymi nie jest potrzebna, żadna zgoda czy ustawa państwowa. Wystarczy odpowiedni impuls czy nagła sytuacja, która w obu strukturach implikuje współpracę.
4. Forma oddziaływania Niewidzialnej Ręki, którą mamy możliwość zaobserwować na wyżej opisanym przykładzie jest mechanizmem działającym silnie i wielopłaszczyznowo na struktury społeczne.
5. Uchwycenie działania mechanizmu Niewidzialnej Ręki w relacji media-społeczeństwo potwierdza teorię Nozick'a, że działa ona nie tylko na rynkach społecznych, ale wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z wysokorozwiniętymi strukturami społecznymi.
6. Niewidzialna Ręka, zgodnie z teoriami zarówno Adama Smith'a i Roberta Nozick'a, nie działa na struktury społeczne w sposób ciągły, ale pojawia się wszędzie tam, gdzie wymagana jest optymalizacja procesów celem doprowadzenia do powstania wymiernych efektów społecznych (w rozumieniu jako welfare).
7. Czwarta Władza wykazuje znamiona myślącego 'Bytu' w kategoriach filozoficznych, o jakich mówił Rene Descartes, czyli „cogito, ergo sum”. Skoro procesy Niewidzialnej Ręki oraz Czwartej Władzy potrafią być „inteligentniejsze” w sensie rezultatów niż jednostki lub rządy – zasługują na uznanie je za 'Byt myślący'.

⁵⁶¹ Zob. więcej: Mróz B., *Konsument w sieci – wyzwania i zagrożenia*, [w:] „Handel Wewnętrzny” 2014, z.4(2014), s. 202-2012.

ZAKOŃCZENIE

W związku z silnym przeobrażeniem mediów wynikającym z rozwoju nowych technologii i cyfryzacji przekazu, w nauce szeroko omawia się zmiany w zakresie odbiorcy przekazu informacyjnego, czyli społeczeństwa, które również uległo cyfryzacji. Natomiast należy zwrócić uwagę na fakt, że mechanizm Czwartej Władzy, jaki pełnią media, również przeszedł przeobrażenie. Media stały się bez porównania potężniejsze i bardziej wpływowe niż kiedykolwiek. Zasługą tego jest głównie szybkość z jaką dostarczają informacje, a także ich interaktywność i globalność. Dlatego współcześnie mamy szansę, aby wykazać bardziej precyzyjnie i na konkretnym przykładzie, że media optymalizują struktury społeczne na kształt Niewidzialnej Ręki Adam'a Smith'a.

Inwazja zbrojna Rosji na Ukrainę dostarczył realnego, przy czym najbardziej aktualnego i wyrazistego, przykładu potwierdzającego tezę stawianą w niniejsze dysertacji. Współczesna forma Czwartej Władzy jest mechanizmem i należy patrzeć na nią jako na specyficzną formę Niewidzialnej Ręki Adama Smith'a, ponieważ wykazuje wszystkie jej cechy opisane przez Adama Smith'a, a później doprecyzowane przez Roberta Nozick'a.

Specyfika jej działalności polega na tym, że oddziałuje ona na społeczeństwo za pomocą mediów. Jej celem nie jest tylko poprawa funkcjonowania runku ekonomicznego w społeczeństwie, ale także reagowanie na zachowania niemoralne (np. omawiana afera Watergate) czy reagowanie w innych sytuacjach kryzysowych, które zasadniczo mogą wpływać na poprawne funkcjonowanie społeczeństwa. Dodatkowo, oprócz reakcji na spontaniczne i nagłe kryzysy, Czwarta Władza działa w tak optymalny sposób, że oprócz sygnalizowania potrzeby działania, odgórnie inspiruje zarządzanie kryzysem, dostarczając gotowe pakiety rozwiązań danego problemu. W przypadku omawianego wcześniej kryzysu uchodźczego, działania te doprowadziły do zawiązania się w społeczeństwie polskim spontanicznych struktur społecznych pomagających na granicy polsko-ukraińskiej.

Czwarta Władza jako forma Niewidzialnej Ręki powinna być traktowana w kategoriach abstrakcyjnego umysłu i bytu, który przetwarza informacje medialną, zarządza jej dystrybucją, formą i treścią – podobnie jak robi to Niewidzialna Ręka Adama Smith'a na płaszczyźnie ekonomii. Adam Smith podkreślał w swoich pracach, że

Niewidzialna Ręka optymalizuje społeczeństwo (nie dbając o jednostkę). Innymi słowy, nie zawsze czyni jedynie dobro. Niewidzialna Ręka optymalizując społeczeństwo, z jednej strony może czynić zło (np. doprowadzać do indywidualnych bankructw), ale z drugiej strony czyni dobro w formie poprawy zbiorowego dobrobytu. Tak samo Czwarta Władza z jednej strony czyni dobro (np. tak jak w omawianym przykładzie kryzysu humanitarnego), ale z drugiej strony może dopuszczać do aktu zbiorowej medialnej nienawiści, nietolerancji (znanego pod nazwą hejtu). Niestety zbyt mało wiemy na temat Czwartej Władzy, aby stwierdzić, że takie zjawisko nie jest przypadkiem efektem ubocznym. Taki Inteligentny Byt jest niesterowalny i niemożliwy do wyeliminowania, ponieważ jest spontaniczny – wyeliminowanie danej formy prowadzi do jego odrodzenia w innej postaci lub wynaturzenia.

Podczas prezentacji warstw przestrzeni medialnej w ujęciu GIS pojawiło się kilka pytań pobocznych, które należało rozwiązać, a nad którymi dotychczasowa nauka nie pochyliła się w sposób znaczący, np. czym jest pieniądz medialny, czy informacja jest formą wymiennego pieniądza, jaki jest jej nominal oraz system wartościowania. W opinii autorki udało się jej przyczynić do postępu poznawczego w zakresie niniejszych zagadnień.

Autorka twierdzi, że oprócz potwierdzenie tezy stawianej w niniejszej dysertacji udało się jej odpowiedzieć także na pytania, które zadał T. Szuba w swoich badaniach nad Niewidzialną Ręką (a które to pytania zainicjowały doktorat), tym razem jednak gruntem, na którym wyłoniły się odpowiedzi są nauki społeczne, w kontekście Czwartej Władzy. Pytania brzmiały:

1. Czy istnieją struktury w obszarze nowoczesnych mediów elektronicznych, które są tak zorganizowane, że jakakolwiek forma narzuconej władzy (rządu) zawsze będzie pogarszać ich działanie w dziedzinie, dla której ta struktura społeczna/rynek się pojawiła?

Odpowiedź: Tak.

2. Czy istnieją narzędzia do identyfikacji takich rynków społecznych?

Odpowiedź: Tak, jest to uogólniony test Turinga.

3. Czy mamy prawo twierdzić, że takie struktury nowoczesnych mediów elektronicznych są sterowane przez Niewidzialną Rękę Adama Smith'a?

Odpowiedź: Tak, co pokazuje omówiony powyżej przykład wojny na Ukrainie (spontaniczna pomoc obywatelom Ukrainy na granicy polsko-ukraińskiej).

4. Jeśli takie super-struktury społeczne samo-regulacji i samo- optymalizacji istnieją, ważnym pytaniem jest: jak one powstały?

Odpowiedź: Zawiązały się spontanicznie, w wyniku zadziałania zespołu impulsów zewnętrznych (negatywnych jak i pozytywnych), które zostały przez jednostki społeczne zinterpretowane jako kluczowe dla ich funkcjonowania w ramach społeczeństwa.

5. Jak taki proces wyłaniania się i jak jego finalną organizację można wykorzystać w kategoriach „nowej wiedzy” i ludzkiej inżynierii społecznej?

Odpowiedź: Pytanie to wykracza poza zakres doktoratu (ze względu na jego objętość i przepisy studiów doktoranckich w sensie złożenia doktoratu).

Sam problem zbadania zasadności tezy stawianej w tejże dysertacji poległ na tym, że proces oddziaływania Niewidzialnej Ręki na społeczeństwo jest o tyle trudny, że są to skomplikowane, często nieuświadomione procesy obliczeniowe, dodatkowo rozproszone oraz chaotyczne. Zachodzą one na platformie umysłów agentów (tutaj polskie społeczeństwo), którzy biorą udział w procesie działania Czwartej Władzy.

Potwierdzenie tezy, że Czwarta Władza działa na platformie mediów jako Inteligentny Byt, skierowany na wypracowywanie najlepszych dla społeczeństwa rozwiązań w sensie ‘dobra medialnego’ i oznacza, że jest on w stanie przetwarzać, dystrybuować, a także zarządzać treścią informacji medialnej.

Autorka ma nadzieję, że niniejsza dysertacja spowoduje wzrost zainteresowania i intensyfikację badań na temat współczesnej formy działalności Czwartej Władzy, która urosła w siłę dzięki mediom elektronicznym i zachęci do stosowania alternatywnych podejść naukowych. Ma również nadzieję, że zrozumienie jej istoty i natury pozwoli w przyszłości na stworzenie ‘inżynierii Czwartej Władzy’, która wydaje się być konieczna w sytuacjach, gdy np. państwa wykorzystują media do manipulowania społeczeństwem, ponieważ jak pisał Aleksandr Sołżenicyn w *Archipelagu GULagu 1918 – 1956*:

„Nieograniczona władza w rękach ograniczonych ludzi zawsze prowadzi do wybuchów okrucieństwa.”⁵⁶²

⁵⁶² A. Sołżenicyn, *Archipelag GULagu 1918 – 1956. Opyt chudożestwiennogo issliedowanija*, t. I, tłum. J. Pomianowski, Poznań 2008, s. 125.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA PRZEDMIOTU

- Adamczyk J., *Płacidła w Europie Środkowej i Wschodniej w średniowieczu*, Warszawa 2004, s. 20 – 30.
- Adamowski J., *Czwarty stan. Media masowe w pejzażu społecznym Wielkiej Brytanii*, Warszawa 2006, s. 9.
- Adamski A., *Media w analogowym i CYFROWYM świecie. Wpływ cyfrowej rewolucji na rekonfigurację komunikacji społecznej*, Warszawa 2012, s. 92-94, 157-162.
- Armstrong M. A., *Manipulating the World Economy: The Rise of Modern Monetary Theory & the Inevitable Fall of Classical Economics - Is there an Alternative?* Grove City 2013, str. 298.
- Baczek B., *Wstęp*, [w:] „Filozofia francuskiego Oświecenia” 1961, red. B. Baczek, s. 5-71.
- Bader R., *Robert Nozick*, Londyn 2013, s. 101–131.
- Baskiewicz N., *Ewolucja struktur organizacji produkcji w przedsiębiorstwie*, [w:] „Zarządzenie i Finanse” 2013, s. 45-57.
- Becker C. L., *Państwo Boże osiemnastowiecznych filozofów*, tłum. J. Ruszkowski, Poznań 1995.
- Bertalanffy L., *Ogólna teoria systemów*. Warszawa 1984, s. 69-71, 155-159, 160-167.
- Bódał -Brzezińska A., Gawrycki M.F., *Rola Internetu wobec procesów demokratyzacji w stosunkach międzynarodowych*, [w:] „Demokracja a nowe środki komunikacji społecznej”, (red.) J. Adamowskiego, Warszawa 2004, s. 89 –95.
- Brenda-Mańkowska A., *Fake news, clickbait, żebrołajki –problemy mediów w dobie postprawdy*, [w:] „Mass media we współczesnym świecie” 2019, pod red. V. Tanaś, W. Welskop, s. 11.
- Broadie A., *The Scottish Enlightenment. The Historical Age of the Historical Nation*, Edinburgh 2001, s. 79.
- Broszkiewicz B., *Wojna w dobie społeczeństwa informacyjnego*,

[w:] „Społeczeństwo a wojna Paradoxs wojny w nowym ładzie międzynarodowym” 2013, (red) M. Kulczycki, Sz. Markowski, M. Smolarek, s. 149, 250.

- Burke E., *Rozważania o rewolucji we Francji*, tłum. D. Lachowska, Warszawa 1994, s. 156, 174.
- Burnecka M., *Biografia Niklasa Luhmanna*, <http://luhmann.pl/life.html> 8.01.2009 [dostęp: 20.05.22 r.].
- Carlyle T., *Bohaterowie. Cześć dla bohaterów i pierwiastek bohaterstwa w historii: Odyn, Mahomet, Dante, Szekspir, Luter, Knox, Johnson, Rousseau, Burns, Cromwell, Napoleon*, Kraków 2006, s. 151, część tekstu została zmodyfikowana przez autora M. Niecić. Oryginalnie książka ukazała się w 1837 r.
- Castells M., *Galaktyka Internetu.*, Poznań 2003, s. 135.
- Chodorowski J., *Adam Smith (1723-1790): życie i dzieło autora Badań nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, Wrocław 2002, s. 15-17, 16-17, 19-25, 27-28.
- Chonicki Z., *Zastosowanie modeli grawitacji i potencjału w badaniach przestrzenno-ekonomicznych*, t. XIV, Warszawa 1996, s. 18-19.
- Chrząszcz B., *Prawo natury w myśli Edmunda Burke'a. Uwagi na tle zachowawczej wizji świata*, [w:] „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2021, vol. 10 (2), s. 11-12.
- Chudy W., *Filozofia kłamstwa. Kłamstwo jako fenomen zła w świecie osób i społeczeństw*, Warszawa 2003, s. 89.
- Clausewitz C., *O wojnie*, tłum. A. Hildebrandt, Warszawa 2017, s. 30.
- Czarnecka A., *Poskramianie egoizmu: Adam Smith o empatii, wyobraźni i sprawiedliwości*, Kraków 2016, s. 233, 235-236.
- Darczewska J., *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej. Operacja krymska – studium przypadku*, nr 42, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/anatomia_rosyjskiej_wojny_informacyjnej.pdf [dostęp: 21.07. 22 r.].
- Delatour A., *Adam Smith sa vie, ses travaux, ses doctrines*, Createspace Independent Publishing Platform 2018, s. 44-45.
- Dominiak P., Parszutowicz P. (red. naukowa), *Adam Smith. W 240. Rocznicę wydania „Bogactwa Narodów”*, Warszawa 2016, s. 14.

- Drzewiecki W., *System Informacji Geograficznej, dostępny w Internecie*, [dostęp: 3.05.19], <http://home.agh.edu.pl/~awrobel/resources/GIS%20w%20skrocie.pdf>, str. 1, 4.
- Eckes K., *Rozwiązywanie zadań geomarketingu za pomocą systemów informacji przestrzennej* [w:] „Roczniki Geomatyki” 2004, t. 2, z. 2, s. 186.
- Edwards J., *Freedom, free institutions and the Big Society*, [w:] „Political Quarterly”, Londyn 2012, s. 103,
<https://onlinelibrary.wiley.com/doi/abs/10.1111/j.1467-923X.2011.02329.x>
[dostęp: 22,09.2021 r.].
- Ferguson A., *An Essay on the History of Civil Society*, Cambridge 1996, s. 122.
- Filas R., *Gazeta papierowa – witryna internetowa – e – gazeta w Polsce. Dokąd zmierza nasza prasa?*, [w:] „Konwergencja mediów masowych i jej skutki dla współczesnego dziennikarstwa” 2012, red. Gierula, M., Szostak P., tom 2. s. 69 – 71.
- Fleischer M., *Wprowadzenie – krótka historia konstruktywizmu*, [w:] „Radykalny konstruktywizm Antologia” 2010, pod red. B. Ryż, E. Szczerbuk, B. Balicki, s. 20-21.
- Franck G. The Economy of Attention, “Science” 1999, vol. 286. no. 5437, s. 53 – 55.
- Freeman M., *Prawa człowieka*, Warszawa 2007, s. 32.
- Gaździcki J., *Zakres tematyczny dziedziny geoinformacji jako nauki i technologii*, [w:] „Roczniki Geomatyki” 2006, t. IV, z.2, s. 10-15.
- Goban -Klas T., *Cywilizacja medialna*, Warszawa 2005, s. 210.
- Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa-Kraków 1999, s. 286.
- Godłów-Legiędź J., *System naturalnej wolności Adama Smitha*, [w:] „Studia Ekonomiczne” 2016, nr 1 (LXXXVIII), s. 52-53.
- Goryń K., *Rola mediów masowych w samoorganizowaniu się społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] „Security, Economy & Law” 2017, nr 1/, s. 21-24.
- Gotlib D., Iwanik A., Olszewski R., *Gis. Obszary zastosowań*, Warszawa 2007, s.10.
- Gregg S., *Smith versus Keynes: Economics and Political Economy in the Post-Crisis Era*, [w:] „Harvard Journal of Law and Public Policy” 2010, nr 2.

- Grzesiuk K., *Powstanie i ewolucja modelu „Homo Economicus”*, Lublin 2001, s. 256.
- Hallin A., C., Mancini P., *Systemy medialne. Trzy modele mediów i polityki w ujęciu porównawczym*, Kraków 2007, s. 87-201.
- Ham P., *Social power international politics*. London/ New York 2010, s. 112.
- Hayek F. A., *Competition as a Discovery Procedure*, Seldon 1978b, s. 60.
- Hayek F. A., *Droga do zniewolenia*, przeł. K. Gurba, Kraków 1996, s. 26.
- Hayek F. A., *Konstytucja wolności*, przeł. J. Stawiński, Warszawa 2011, s. 66.
- Heilbroner R. L., *Wielcy ekonomiści. Czasy. Życie. Idee.*, Warszawa 1993, s. 285.
- Hume D., *O zabobonie i egzaltacji*, [w:] „Eseje z dziedziny moralności i literatury” 1995, tłum. T. Tatarkiewiczowa, s. 28-33.
- Hurson A., Kavi K., *Detalow Computers: Their History and Future*, W: B.W. Wah (red.), *Wiley Encyclopedia of Computer Science and Engineering*. New York 2007, s. 1,
<https://csrl.cse.unt.edu/kavi/Research/encyclopedia-dataflow.pdf>
[dostęp: 30.10.20 r.].
- Idzik J., Klepka R., *Medialne relacje wojenne. Od wojny w Wietnamie do czasów współczesnych*, Kraków 2020, s. 202-203.
- Iwanek, *Czwarta władza w demokracji współczesne*, Katowice 2006.
- Jachimowski M., *Wpływ konwergencji mediów na kształtowanie się przestrzeni medialnej*, [w:] „Rocznik Prasoznawczy” 2012, t. 6, s. 37 – 40.
- Jaskowska A., *O kulturze konwergencji słów kilka*, [w:] „Biuletyn EBIB”, nr 1(92), <http://www.ebib.info/2008/92/a.php?jaskowska> [dostęp: 11.05.19]
- Jażdżewska I., *Zastosowanie Systemów Informacji Geograficznej (GIS) w zachowaniu dziedzictwa kulturowego* [w:] „Rola nauki w zachowaniu dziedzictwa kulturowego”, Łódź 2010, s. 167.
- Jonas E. Michael, *Jałowy pieniądz*, t. 2, Kobierzyce 2015, s. 237.
- Juruś D., *Czy Robert Nozick był libertarianinem?* [w:] *PRINCIPIA XLI-XLII* 2005, s. 248-251.
- Kaczmarczyk M., *Radykalny funkcjonalizm Niklasa Luhmanna na tle współczesnej teorii społecznej*, [w:] „N. Luhmann. 2007. Systemy społeczne” 2007, s. 19-151.

- Kamiński Cz., *Katalog monet polskich 1587 – 1632*, Warszawa 1991, s. 20.
- Karcz M., *Czwarta władza*, [w:] „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2007, s. 218.
- Karmasin M., Melischek G., Seethaler J., Wöhlert R., *Perspectives on the Changing Role of the Mass Media in Hostile Conflicts* [w:] „Selling War: The Role of the Mass Media in Hostile Conflicts from World War I to the „War on Terror” 2013, (red.) J. Seethaler, M. Karmasin, G. Melischek, Chicago, s. 9.
- Kicor B., *Po co nam media – po co my mediom? Funkcje i oddziaływanie mediów masowych w społeczeństwie*, [w:] „Konteksty Społeczne | Social Contexts” 2018, t. 6, nr 1 (11), s. 59.
- Kirk R., *Konserwatywny umysł. Od Burke’a do Eliota*, tłum. A. Wincewicz-Price, J. Price, Kraków 2017, s. 76.
- Kirk, *Konserwatywny umysł. Od Burke’a do Eliota*, tłum. A. Wincewicz-Price, J. Price, Kraków 2017, s. 76.
- Klepka R., *Wojna w mediach: wybrane zagadnienia dotyczące relacjonowania konfliktów zbrojnych*, [w:] „Wojny i konflikty: Przeszłość-Teraźniejszość-Przyszłość” 2016, nr 1(1), s. 7.
- Komosiński M., *Sztuczne życie. Algorytmy inspirowane biologicznie*, [w:] „Nauka” 2008, zeszyt 4, s. 7-21.
- Kopecka-Piech K., *Koncepcje konwergencji mediów*, [w:] „Studia Medioznawcze” 2011, nr 3 (46), s. 15–25.
- Kowalski T., B. Jung, *Media na rynku. Wprowadzenie do ekonomiki mediów*, Warszawa 2006, s. 7-9, 19-24, 33-45
- Kowalski T., *Ekonomiczne badania nad mediami jako element nauki o mediach*, [w:] „Studia Medioznawcze” 2014, nr 2 (57), s. 15.
- Kowalski T., *Media i pieniądze. Ekonomiczne aspekty działalności środków komunikowania masowego*, Warszawa 1998, s. 30-31.
- Kozłowski J. K., *Świat przed "rewolucją" neolityczną*, t. 1, Kraków 2004, s. 23 – 25.
- Kozman C., Melki J., *News Media Uses During War*, [w:] „Journalism Studies” 2018, t. 19, nr 10, s. 1481–1482.
- Krasnodębski Z., *Przemiany komunikacji i ich społeczne konsekwencje*, [w:] „Horyzonty wychowania” 2012, t. 11, nr 21, s. 6.

- Krzysztofiak L., Krzysztofiak A., *Mrówki środowisk leśnych Polski - przewodnik terenowy*, Suwałki 2006, s. 3.
- Kunczik M., Zipfel A., *Wprowadzenie do nauki o dziennikarstwie i komunikowaniu*, Warszawa 2000, s. 219– 221.
- Kuźniar R., *Polityka i siła. Studia strategiczne - zarys problematyki*, Warszawa 2015, s. 46.
- Leszek P., Polanyi M., *Rozwój idei porządku spontanicznego w XX wieku w cieniu Hayeka*, [w:] „Wrocław Economic Review”, z. 20/1, Wrocław 2014, s. 31.
- Levinson P., *Nowe nowe media*, tł. M. Zawadzka, Kraków 2010, s. 7.
- Lis R., *Ku społeczeństwu cywilnemu i bogactwu narodów. Główne koncepcje polityczne i prawne szkockiego Oświecenia*, Kraków 2014, s. 21-22.
- Locke J., *Dwa traktaty o rządzie. Traktat drugi*, Warszawa 2015, s. 180.
- Longley P. A., Goodchild M. F., Maure D. J., Rihn D. W., *Gis. Teoria i praktyka*, pod red. nauk. A. Magnuszewskiego, Warszawa 2006, s. 10-11.
- Lorenc-Karczewska A., Witkowski W., *Dziedzictwo kulturowe. Parki krajobrazowe nie tylko zielone, czyli rzecz o dziedzictwie kulturowym*, [w:] „Parki Krajobrazowe Polski Środkowej. Przewodnik sesji terenowych” 2022, pod. red. J.K. Kurowski, s. 125.
- Luhmann N., *Die Gesellschaft der Gesellschaft*, Frankfurt am Main 1997, s. 78-91.
- Malara Z., J. Rzęchowski, *Zarządzanie na informacją na rynku globalnym. Teoria i praktyka*, Warszawa 2011, str. 27-31.
- Markwart A., *Bogactwo uczuć moralnych jednostka i społeczeństwo we wzajemnych oddziaływaniach w perspektywie filozofii Adama Smitha*, Toruń 2017, s. 19-21, 49-50, 52.53.
- Maroń G., *Sprawiedliwość według Roberta Nozicka w perspektywie libertarianizmu*, [w:] Resovia Sacra R. 2007/2008, nr 14/15, s. 319-322.
- Materska K., *Rozwój koncepcji informacji i wiedzy jako zasobu organizacji*, [w:] „Miscellanea Informatologica Varsoviensia”, (red.) B. Sosińska-Kalata, Warszawa 2005, s. 2-3.
- Miklaszewska J., *Filozofia a ekonomia. W kręgu teorii publicznego wyboru*, Kraków 2001, s. 105.

- Molesik Z., *Edukacja, młodzież i kultura współczesna : kilka uwag o teorii i praktyce pedagogicznej*, t. 1, Katowice 2003, s. 19 – 25.
- Mrozowski M., *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Warszawa 2001, s. 200.
- Mukherjee M., *Justice, War, and the Imperium: India and Britain in Edmund Burke's Prosecutorial Speeches in the Impeachment Trial of Warren Hastings*, [w:] „Law and History Review”, vol. 23, no. 3, Fall 2005.
- Muller J. Z., *Thinking like Adam Smith*, [w:] „Journal of Applied Corporate Finance” 2009, vol. 21, no. 1, s. 95.
- Nieć M., *Komunikowanie społeczne i media. Perspektywa patologiczna.*, Warszawa 2010, s. 9.
- Nieć M., *Komunikowanie społeczne i media*, Warszawa 2010, s. 73.
- Nieć M., *Koncepcja „Czwartego stanu” Edmunda Burke’a podana przez Thomasa Carlyle’a. Refleksje o polityce i komunikowaniu*, [w:] „Politea” 2014, z. 2(28), s. 322.
- Nierenberg B., *Prawno-etyczne uwarunkowania zarządzania mediami*, [w:] „Zeszyty Prasoznawcze” 2014, t. 57, nr 1 (217), s. 44.
- Nowak M., *GIS i dane przestrzenne w ocenach oddziaływania na środowisko. Podręcznik dobrych praktyk*, Poznań 2016, str. 123-125.
- Nozick R., *Anarchia, państwo i utopia*, tłum. P. Maciejko, Warszawa 2010, s. 7.
- Olender – Skorek M., Wydro K. B., *Wartość informacji*, [w:] „Telekomunikacja i Techniki Informacyjne” 2006, nr 1 – 2, s. 72 – 73.
- Olęnder-Skorek M., *Wartość informacji*, [w:] „Telekomunikacji i techniki informacji 1-2” 2007, s. 72.
- Ołdak M., *Spółeczeństwo obywatelskie w Polsce wobec kryzysu uchodźczego w pierwszym miesiącu . Wybrane przykłady*, [w:] „Inwazja Rosji na Ukrainę. Społeczeństwo i polityka wobec kryzysu uchodźczego w pierwszym miesiącu wojny. Raport roboczy - Working Paper Katedry Polityki Społecznej”, (op.) G. Firlit-Fesnak, E. Jaroszewska, Ł. Łotocki, J. Łukaszewska-Bezulska, M. Ołdak, P. Zawadzki, C. Żołądowski, T. Żukowski, Warszawa 2022, s. 29. <https://wnpism.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/04/Kryzys-uchodzcy-2022-raport-KPS.pdf> [dostęp: 29.08.22 r.].
- Ossowska M., *Motywy postępowania. Z zagadnień psychologii moralności*, Warszawa 1958.

- Ossowska M., *Myśl moralna oświecenia angielskiego*, Warszawa 1966, s. 200-208.
- Paczkowski A., *Czwarta władza. Prasa dawniej i dziś*, Warszawa 1973.
- Pazdej M., *Recepcja wojny zaprezentowana w traktatach Sun Tzu i Carla von Clausewitza oraz możliwość ich wykorzystania do metodologicznego określenia nowoczesnych konfliktów asymetrycznych*, [w:] „Świat Idei i Polityki” 2014, t, 13 [14], s. 160-162.
- Perri S., Pesciarelli E., *Adam Smith on the relationship between town and country*, [w:] „History of Economic Ideas” 1996, vol. 4, no.1/2, s. 39-41.
- Phillipson N., *Hume*, Londyn 1987.
- Piątek D., Szarzec K., *Państwo a dobrobyt ekonomiczny – między wolnością a przymusem* [w:] „Gospodarka Narodowa” 2006, nr 5-6, s. 6.
- Picard R. G., *Media Economics, Concepts and Issues*, Londyn 1989, str.7.
- Pietrygała R., *Rola mediów w konflikcie wietnamskim*, [w:] „Ogrody nauk i sztuk” 2014, nr(4), s. 75.
- Pisarek W., *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa 2008, s. 147.
- Podolak M., Żmigrocki M., *Systemy polityczne i jego kwalifikacje*, [w:] *Współczesne systemy polityczne*” 2013, s. 12.
- Poulet B., *Śmierć gazet i przyszłość informacji*, Wołowiec 2011, str. 19.
- Powers S., O’Loughlin B., *The Syrian Data Glut: Rethinking the Role of Information in Conflict*, [w:] „Media, War&Conflict” 2015, t. 8, nr 2, United Kingdom 2015, s. 174–175.
- Pruszek A., Konarowska U., *Juany - waluta mało znana* [w:] „Świat Druku” 2009, wyd. 3, s. 21-22.
- Przybyła H. , *Adam Smith - prekursor etyki gospodarczej*, [w:] „Studia Ekonomiczne” 2005, nr 35, s. 12.
- Ptaszek G., *Konwergencja jako zjawisko w świecie mediów*, <https://prepodreczniki.open.agh.edu.pl/tikiindex.php?page=Konwergencja+jako+zjawisko+w+%C5%9Bwiecie+medi%C3%B3w> [dostęp: 3.09.22 r.].
- Raphael D. D., *The Impartial Spectator. Adam Smith’s Moral Philosophy*, Clarendon, Oxford 2009, s. 12-15.
- Rea J. , *Life of Adam Smith*, New York 1965, s. 42, 59-60.
- Rothbard M. N., *An Austrian Perspective on the History of Economic Thought*,

t. 1, Auburn 2010, s. 418, 420, 422, 437-440.

- Rothbard M. N., *Francis Hutcheson — nauczyciel Adama Smitha*, tłum. S. Pilarczyk, s. 1, 3-4, ,
<https://mises.pl/wp-content/uploads/2011/08/Rothbard-Hutcheson.pdf>,
[dostęp: 25.06.21 r.].
- Rothschild E., *ECONOMIC SENTIMENTS Adam Smith, Condorcet, and the Enlightenment*, United States of America 2002, s. 65.
- Rozen Ł., *Aksjologiczne i ideowe fundamenty doktryn liberalnych wobec kwestii ekonomicznych*, [w:] „Świat Idei i Polityki” 2016, t.15, s. 29.
- Ryżewski L., *Obraz komunistycznej ofensywy w amerykańskich mediach*, [w:] „Studia Medioznawcze” 2009, nr 1, s. 46.
- Salle C., *Badania nad naturą i przyczynami powstania „Bogactwa narodów”*. *Prezentacja dzieła*, Belgia 2013, s. 27.
- Salle C., *Tradycja Wolności - liberałowie epoki Oświecenia. Szczegółowa analiza wielkich dzieł myśli liberalnej*, tłum. Agencja J. Tomczyk, tom II, Belgia 2013, s. 24.
- Scoot W. R. , *Adam Smith as Student and Professor*, Glasgow, Jackson 1937, s. 51.
- Sękowski A., *Ogólna teoria systemów i jej zastosowanie w naukach społecznych*, [w:] „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” 1988, wyd.2, s. 83-84.
- Sitarz W., *Kryzys ukraiński w rosyjskich mediach. Dziennikarstwo w warunkach wojny informacyjnej*, [w:] „Dziennikarstwo i Media” 2014, s. 69-71.
- Słyk J., *Źródła architektury informacyjnej*, [w:] „Prace Naukowe Politechniki Warszawskiej. Seria Architektura”, nr 5, Warszawa 2012, s. 5-227.
- Smith A., *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, przekł. księga I: S. Wolff, O. Einfeld, księga II i III: Z. Sadowski, t. 1, wyd. 2, Warszawa 2015, s. 9, 17, 40, 45-50, 175, 496.
- Smith A., *Teoria uczuć moralnych*, przeł. D. Petsch, Warszawa 1989, s. 8, 10, 35, 121-122, 163.
- Smolak R., *Rola polskich mediów w procesie domestykacji konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Analiza nagłośnienia medialnego kryzysu na Ukrainie przez „Fakt”, „Gazetę Wyborczą” oraz „Wiadomości” TVP*, [w:] „Studia Medioznawcze” 2016, nr 3(66), s. 29.
- Sobolewska B., *Myśl polityczna XIX i XX w. Liberalizm*, Warszawa 1978.

- Solżenicyn A., Archipelag GUŁag 1918 – 1956. Opyt chudożestwiennogo issliedowanija, t. I, tłum. J. Pomianowski, Poznań 2008, s. 125.
- Staśkiewicz H., *Libertariańskie koncepcje państwa w ujęciu Buchanana, Nozicka i Friedmana* [w:] „Polskie Studia Politologiczne „ATHENAEUM” 2016, vol. 49/2016, s. 30.
- Stefanowicz B., *Informacja. Wiedza. Mądrość*, t. 66, Warszawa 2013, str. 19 – 25.
- Stewart D., *Account of the Life and Writings of Adam Smith, LL.D.*
- Surmanek J., *Advertising media planning*, Chicago 1982, s. 126- 129.
- Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2004, s. 102-117.
- Szczurek B., T. Szuba T., *Mentalmodel of a medieval scribe as a basic engine concept for an inteligent, bibliophilic book design system*, J. Print Media Technology, 5(2016)4, s. 321-334.
- Szlachta B., *Edmund Burke wobec koncepcji prawa naturalnego*, [w:] „Szkice o konserwatyzmie” 2008, s. 49.
- Szuba T., *Adam Smith’s Invisible Hand as Self-control Mechanism of Social Structures: Theory and Applications: 477*, Berlin 2022, s. 75-77.
- Szuba T., *Ant-inspired, Invisible-Hand-controlled robotic system to support rescue works after earthquake*, [w:] ICCCI 2017: Computational Collective Intelligence 2017, s. 693-696.
- Szuba T., *Formal and computational model of Adam Smith’s Invisible Hand*, , [w:] „Proceedings: International Joint Conference on Neural Networks (IJCNN)” 2018, s. 378-381.
- Szuba T., Skrzyński P., *Próba wyjaśnienia paradygmatu „niewidzialnej ręki Adama Smitha” w oparciu o model obliczeniowy kolektywnej inteligencji*, [w:] „Automatyka” 2008, t. 12, z. 3, s. 975.
- Szuba T., Sztuba D., *Czwarta Władza jako forma Niewidzialnej Ręki Adama Smitha na platformie mediów Elektronicznych – jej natura, struktura i oczekiwana siła* [w:] „Zarządzanie Mediami” 2020, t. 8, z. 4, s. 323.
- Szulczewski G., *Prekursorzy etyki życia gospodarczego: Adam Smith*, [w:] „Prakseologia” 1995 , nr 1-2, s. 131-138.
- Szurmiski Ł., *Wojna w Internecie – jej formy i przebieg na przykładzie konfliktu zbrojnego w Kosowie*, [w:] „Internet -społeczne aspekty medium” 2006, s. 263.

- Szurmiński Ł., *Media na wojnie – modele relacji wojsko–dziennikarze na przykładzie konfliktów zbrojnych w XX i XXI wieku*, [w:] „Manipulacja w mediach. Media o manipulacji”, (red.) T. Gackowski, J. Dziedzic, Warszawa 2011, s. 78-80.
- Szymaniec P., *Uprawnienia pierwotne (naturalne) w myśli polityczno-prawnej Oświecenia szkockiego*, Wrocław 2010, s. 49-50.
- Szymoniak K., *Między gazetą a Internetem — nowe gatunki dziennikarskie, paragatunki czy hybrydy?*, [w:] „Język, Komunikacja, Informacja”2008, (red.) P. Nowak, P. Nowakowski, z. 3, <https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/4721/1/09Szymoniak.pdf> [dostęp 26.03.19 r.].
- Śpiewak P., *Ideologie i obywatele*, Warszawa 1991, s. 45.
- Toffler A., *Trzecia fala*, przeł. Ewa Woydyło, Warszawa 1985, s. 35.
- Tokarczyk R., *Historia filozofii prawa w retrospektywie prawa natury, wyd. 2 poszerzone i poprawione*, Białystok 1999, s. 60-64.
- Tomaszewska H., *Młodzież, rówieśnicy i nowe media. Społeczne funkcje technologii komunikacyjnych w życiu nastolatków*, Warszawa 2012, s. 61.
- Torczyńska M., *Czwarta władza – media a ład prawny demokratycznego społeczeństwa*, Poznań 2008.
- Varian H., *Mikroekonomia, Kurs średni – ujęcie nowoczesne*, Warszawa 2013, s. 51.
- Walcker K., *Adam Smith der Begründer der modernen Nationalökonomie. Sein Leben und seine Schriften*, Berlin 1890, s. 10-11.
- Warchala M., *Rousseau, Diderot i narodziny autentyczności*, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/67859/edition/51602/content> [dostęp: 28.12.21 r.].
- Węglińska A., *Media w sytuacji konfliktu*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego 1”2006, s. 129-132.
- Węglińska A., *Nowe media w sytuacji zagrożenia i konfliktu*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2007, vol. 2, s. 205.
- Wiejak K., *Determinizm technologiczny. Nowe spojrzenie na media* [w:] „Nauka o komunikowaniu. Podstawowe orientacje teoretyczne” 2001, (red.) B. Dobek-Ostrowska, s. 209-212.

- Wiener N., *Cybernetyka a społeczeństwo*, Warszawa 1960, s. 14–15.
- Wołoszyn E., *Koncepcja systemu otwartego Ludwiga von Bertalanffy'ego*, [w:] „Filozofia Nauki” 1997, nr 1(17), s. 136.
- Zabieglik S., *Etyka życia gospodarczego w twórczości Adama Smitha*, [w:] „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2006, z. 9/11.
- Zabieglik S., *Wiek doskonalenia. Z filozofii szkockiego Oświecenia*, [w:] „Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej” 1997, nr 558, „Filozofia” III, s. 42.
- Zacher L., *Spółeczeństwo informacyjne*, Warszawa 1992, s. 160-161.
- Zajdel J. A., *Limes inferior*, Wydawnictwo Iskry, 1982, wyd. I.
- Zi S., *Sztuka wojenna*, tłum. D. Bakalarz, Gliwice 2004, s. 23.
- Ziółkowski A., *Historia Powszechna. Starożytność*, Warszawa 2009, s. 24-30.
- Żołędowski C., *Nowi uchodźcy w Europie. Przemieszczenia zewnętrzne z Ukrainy między 24.02. i 24.03.2022 r.*, [w:] „Inwazja Rosji na Ukrainę. Społeczeństwo i polityka wobec kryzysu uchodźczego w pierwszym miesiącu wojny. Raport roboczy - Working Paper Katedry Polityki Społecznej”, (op.) G. Firlit-Fesnak, E. Jaroszewska, Ł. Łotocki, J. Łukaszewska-Bezulska, M. Ołdak, P. Zawadzki, C. Żołędowski, T. Żukowski, Warszawa 2022, s. 7, <https://wnpism.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/04/Kryzys-uchodzcy-2022-raport-KPS.pdf> [dostęp: 29.08.22 r.].

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- *Adam Smith – pierwszy nowoczesny ekonomista*, <https://smith.pl/pl/artykuly/adam-smith-pierwszy-nowoczesny-ekonomista-0> [dostęp: 21.06.2020 r.].
- *Afera Watergate, która wstrząsnęła Ameryką i jedyny prezydent, który podał się do dymisji*, „Do Rzeczy. Historia”, <https://dorzeczy.pl/historia/192902/afera-ktora-wstrzasnela-ameryka-skandal-watergate-i-dymisja-nixona.html> [dostęp: 23.06.22 r.].
- Birzer B.J., *Edmund Burke Reviews Adam Smith, Twice*, „The Imaginative Conservativ”, <https://theimaginativeconservative.org/2012/02/edmund-burke-on-adam-smith-twice.html> {dostęp: 23.05.22 r.]

- Bowmna J., *Publicly Traded Companies: Definition and Examples*, „The Motley Fool”, lipiec 2022, <https://www.fool.com/investing/2017/12/05/the-30-largest-companies-on-the-stock-market.aspx> [dostęp: 22.08.22 r.].
- Broszkiewicz W., *Wojna w dobie społeczeństwa informacyjnego*, [w:] „Społeczeństwo a wojna.
- Ćwieluch J., *Skąd media biorą informację? „Polityka”*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1518156,1,skad-media-biora-informacje.read> [dostęp: 3.01.19].
- Demarest A., *Remember 5G? Pentagon backs 6G hub tied to Army Research Lab*, „DefenseNews.com”, sierpień 2022, <https://www.defensenews.com/battlefield-tech/it-networks/2022/08/03/remember-5g-pentagon-backs-6g-hub-tied-to-army-research-lab/> [dostęp: 1.09.22 r.].
- Drabacz M., *Kryzys humanitarny na Ukrainie* <https://ies.lublin.pl/komentarze/kryzys-humanitarny-na-ukrainie/>.
- Duch W., *Rewolucja angielska, czyli wojna domowa w Anglii*, <https://historia.org.pl/2009/12/09/rewolucja-angielska/> [dostęp: 2.12.21 r.].
- *Edmund Burke. Największy wróg rewolucji francuskiej. Ojciec konserwatyzmu*, „DoRzeczy.pl”, styczeń 2022, <https://dorzeczy.pl/historia/250444/burke-edmund-burke-wrog-rewolucji-francuskiej-ojciec-konserwatyzmu.html>
- [dostęp: 24.04.22 r.]
- Frączak M., *Czym jest Starlink i jak pomoże Ukrainie?*, „Polityka Bezpieczeństwa”, marzec 2022, <https://www.politykabezpieczenstwa.pl/pl/a/czym-jest-starlink-i-jak-pomoze-ukrainie> [dostęp: 23.06.22 r.].
- Gotlib D., Olszewski R., *Od nakładek do n-warstw*, „Geoforum”, marzec 2016, https://geoforum.pl/gis/historia&part=1#page_top [dostęp: 29.04.19].
- Grabowski M., Grabiański R., *Satelity Starlink*, „Urania. Postępy Astronomii”, maj 2021, <https://www.uraniam.edu.pl/starlink> [dostęp 23.08.22 r.].
- Hasło: afera watergate, Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Watergate-afera;3994293.html> [dostęp: 23.06.22 r.].
- Hasło: angielska wojna domowa, w: PlWiki.pl, https://plwiki.pl/Leksykon/Angielska_wojna_domowa. [dostęp: 22.05.22 r.]
- Hasło: *chaos matematyka*, w: Encyklopedia powszechna PWN,

- <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/chaos-deterministyczny;3884748.html>
[dostęp 23.05.22 r.].
- Hasło: *dyfuzja kulturowa*, w: Encyklopedia powszechna PWN,
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/dyfuzja-kulturowa;3895304.html>.
[dostęp: 21.08.22 r.]
 - Hasło: *Edmund Burke*, w: Encyklopedia powszechna PWN,
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Burke-Edmund;3882132.html>
[dostęp 22.10.21 r.].
 - Hasło: *Edmund Burke*, w: Stanford Encyclopedia of Philosophy,
<https://plato.stanford.edu/entries/burke/#Life> [dostęp: 22.04.22 r.].
 - Hasło: *ekwifinalość*, w: Encyklopedia powszechna PWN,
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/;3897175> [dostęp 23.05.22 r.].
 - Hasło: *epoka gregoriańska*, w: Wikipedia.pl,
https://pl.wikipedia.org/wiki/Epoka_georgia%C5%84ska [dostęp 23.08.21 r.].
 - Hasło: *Flandria pod panowaniem Habsburgów*, w: Wikipedia.pl,
https://pl.wikipedia.org/wiki/Hrabstwo_Flandrii [dostęp: 6.12.21 r.].
 - Hasło: *GIS*, w: Esri.pl, <http://edu.esri.pl/skarbnica-wiedzy/pozycja-1>
[dostęp: 29.04.19].
 - Hasło: *informacja*, w: Słownik Języka Polskiego PWN,
<https://sjp.pwn.pl/sjp/informacja;2466189.html> [dostęp: 23.12.19 r.].
 - Hasło: *inwazja Rosji na Ukrainę 2022*, w: Wikipedia.org,
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Inwazja_Rosji_na_Ukrain%C4%99_\(2022\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Inwazja_Rosji_na_Ukrain%C4%99_(2022))
[dostęp: 29.08.22 r.].
 - Hasło: *John Maynard Keynes*, w: Britannica.com,
<https://www.britannica.com/biography/John-Maynard-Keynes>
[dostęp: 13.11.21 r.].
 - Hasło: *John Maynard Keynes*, w: *Encyklopedia Zarządzanie*,
https://mfiles.pl/pl/index.php/John_Maynard_Keynes, [dostęp: 02.08.21 r.].
 - Hasło: *konwergencja mediów*, [w:] Słownik wiedzy o mediach,
red. E. Chudziński, Warszawa–Bielsko Biała 2007, s. 105–106.
 - Hasło: *leberalizm*, w: *Encyklopedia powszechna PWN*,
<https://.pwn.pl/haslo/liberalizm;3932244.html> [dostęp 23.08.21 r.].
 - Hasło: *metafora*, w: Encyklopedia powszechna PWN,
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/metafora;3939981.html> [dostęp: 23.06.22 r.].

- Hasło: *nagrody nobla*, [w:] Leksykon PWN, (red.) Beata Tarnowska, Warszawa 2001, s. 215.
- Hasło: *Norbert Wiener*, w: Wikipedia.org, https://pl.wikipedia.org/wiki/Norbert_Wiener [dostęp: 11.12.19 r.].
- Hasło: *ogólna teoria systemów*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ogolna-teoria-systemow;3950288.html> [dostęp 28.05.22 r.].
- Hasło: *Oliver Cromwell*, w: britannica.com, <https://www.britannica.com/biography/Oliver-Cromwell>. [dostęp: 13.03.21 r.].
- Hasło: *portolan*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/portolany;3960763.html> [dostęp: 20.08.22 r.].
- Hasło: *powstanie irlandzkie*, *Encyklopedia powszechna PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/powstanie-irlandzkie;3961302.html> [dostęp 21.08.21 r.].
- Hasło: *rewolucja przemysłowa*, w: Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/rewolucja-przemyslowa;3967502.html> [dostęp 23.08.21 r.].
- Hasło: *Robert Nozick*, <https://plato.stanford.edu/entries/nozick-political/#Bib> [dostęp: 24.08.21 r.].
- Hasło: *Robert Nozick*, w: britannica.com, <https://www.britannica.com/biography/Robert-Nozick> [dostęp 29.08.2021 r.].
- Hasło: *Roger Tomlinson*, w: Wikipedia.org, https://en.wikipedia.org/wiki/Roger_Tomlinson [dostęp: 29.04.19].
- Hasło: *test turinga* w: Encyklopedia Zarządzania, https://mfiles.pl/pl/index.php/Test_Turinga [dostęp: 21.09.21 r.].
- Hasło: *warblog*, w: Wikipedia.org, <https://upwikipl.top/wiki/Warblog> [dostęp: 23.05.22 r.].
- Hasło: *wojna rosyjsko-ukraińska*, w: Wikipedia.org, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_rosyjsko-ukrai%C5%84ska_\(od_2014\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_rosyjsko-ukrai%C5%84ska_(od_2014)) [dostęp: 11.03.22 r.].
- *Historia filozofii w datach*, http://www.wiw.pl/filozofia/historia/starozytnosc_031.asp [dostęp: 21.02.2020 r.].

- *Jak lokalne media pomagają Ukrainie. "Mieszkania, dary, portale, widgety"*, Press.pl, kwiecień 2022, https://www.press.pl/tresc/69677,jak-lokalne-media-pomagaja-ukrainie_-_mieszkania_-dary_-portale_-widgety_ [dostęp: 22.08.22 r.]
- Kapuściński R., *Jak media odzwierciedlają świat?* Wykład wygłoszony 19 listopada br. w Sztokholmie na uroczystości „Stora Journalistpriset” – wręczenia nagród narodowych szwedzkim dziennikarzom. Śródtytuły pochodzą od redakcji „Tygodnika Powszechnego”, w: Tygodnik.com.pl, <http://www.tygodnik.com.pl/kontrapunkt/31-32/kapusc.html> [dostęp 12.05.22 r.].
- Kozieł H., *Okultystyczne korzenie liberalizmu*, RP.pl, kwiecień 2016, <https://www.rp.pl/plus-minus/art11114491-okultystyczne-korzenie-liberalizmu> [dostęp 22.07.2021 r.].
- Lynn III W.J., *Defending a New Domain, The Pentagon's Cyberstrategy*, „Foreign Affairs” wrzesień/październik 2010, <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/2010-09-01/defending-new-domain>. [dostęp 12.05.22 r.].
- Majewski M, *Co się stanie na Ukrainie? General mówi o możliwych scenariuszach*, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/co-sie-stanie-na-ukrainie-general-mowi-o-scenariuszach/t885jmp> [dostęp. 2.09.22 r.].
- Mastalarz J., *"Zaczęło się". Putin wygłosił orędzie, a wtedy świat wstrzymał oddech*, Wp.pl, sierpień 2022, <https://wiadomosci.wp.pl/swiat-wstrzymal-oddech-a-putinowi-nawet-nie-drgnela-powieka-mija-pol-roku-wojny-w-ukrainie-6802938956823200a> [dostęp: 29.08.22 r.].
- *Media w Polsce pomagają Ukraińcom. "To jeszcze nie jest nasze ostatnie słowo"*, Wirtualnemedi.pl, marzec 2022, <https://www.wirtualnemedi.pl/arttykul/polscy-dziennikarze-pomoc-ukrainca-marcin-meller-jacek-swiader-gazeta-wyborcza-katowice-wroclaw-vox-fm-polska-press-echo-dnia-kielce-dziennik-zachodni> [dostęp: 23.08.22 r.].
- Merta T., *Roztropność Edmunda Burke'a*, „Ośrodek Myśli Politycznej”, <https://www.omp.org.pl/arttykul.php?arttykul=63> [dostęp: 24.04.22 r.].
- *Niewidzialna ręka wolnego rynku – czym jest, kiedy działa, a kiedy warto ją wspomagać*, <https://ideologia.pl/niewidzialna-reka-rynku/> [dostęp: 03.08.21 r.].
- *Nieznana dotychczas wiadomość z Białorusi. Ujawniono rozmowę sprzed rosyjskiej inwazji*, w: Wprost.pl, sierpień 2022, <https://www.wprost.pl/wojna-na>

ukrainie/10831375/nieznana-dotychczas-wiadomosc-z-bialorusi-ujawniono-rozmowe-sprzed-rosyjskiej-inwazji.html [dostęp: 28.08.22 r.].

- Overback A., *A Report on CIA Infiltration and Manipulation of the Mass Media*, 1999,
http://www.oocities.org/cpa_blacktown/20000318mediaoverb.htm
[dostęp: 23. 05.22 r.].
- *Ponad połowa populacji Ziemi korzysta już z mobilnego internetu*, „Computerworld.pl”,
<https://www.computerworld.pl/news/Ponad-polowa-populacji-Ziemi-korzysta-juz-z-mobilnego-internetu,432512.html> [dostęp: 23. 05.22 r.].
- Potocka J., *Ukraińcy uciekają do Polski i Rumunii. Mamy najnowsze dane*, w: Rmf24.pl, luty 2022, https://www.rm24.pl/raporty/raport-wojna-z-rosja/news-ukraincy-uciekaja-do-polski-i-rumunii-mamy-najnowsze-dane,nId,5855489#crp_state=1 [dostęp: 21.08.22 r.].
- Poulet B., *Szybka kawa, szybka prasa - Śmierć gazet i przyszłość informacji*, <http://moni-libri.blogspot.com/2012/12/szybka-kawa-szybka-prasa-smierc-gazet-i.html> [dostęp 14.05.22 r.].
- Ptaszek G., *Konwergencja jako zjawisko w świecie mediów*, <https://prepodreczniki.open.agh.edu.pl/tikiindex.php?page=Konwergencja+jako+zjawisko+w+%C5%9Bwiecie+medi%C3%B3w> [dostęp: 3.09.22 r.].
- Pullella P., *The first casualty when war comes is truth*, „Lastampa.it.”, grudzień 2016, <https://www.lastampa.it/vatican-insider/en/2016/09/20/news/the-first-casualty-when-war-comes-is-truth-1.34807751> [dostęp: 21.07.22 r.].
- Raszyński K., *Dziennikarstwo czy zdrada?*, <http://www.polskieradio.pl/krajiswiat/archiwum/media/tematytygodnia/arttykul.aspx?id=50> [dostęp: 24.08.22 r.].
- *Robert Nozick's Political Philosophy*, <https://plato.stanford.edu/entries/nozick-politicalb>, [dostęp 27.08.21 r.].
- *Rosja i separatyści działają nielegalnie. Oto 6 dowodów*, „TVN24.pl”, marzec 2014,
<https://tvn24.pl/swiat/rosja-i-separatysci-dzialaja-nielegalnie-oto-6-dowodow-ra403699-3352851> [dostęp: 20.08.22 r.].

- Ryabinska N., Markowska-Marczak B., *Wojna w Ukrainie i media*, <https://civitas.edu.pl/pl/uczelnia/civitas-on-air-podcasty/wojna-w-ukrainie-i-media> [dostęp: 10.09.22 r.].
- *Spoleczeństwo według Niklasa Luhmanna*, „Mojasociologi.pl”, kwiecień 2010, <http://www.mojasocjologia.pl/spoleczenstwo-wedlug-niklasa-luhmanna/>.
- Stward B. K., *The professor and the statesman: the friendship of Adam Smith and Edmund Burke*, <https://www.adamsmithworks.org/speakings/the-professor-and-the-statesman-the-friendship-of-adam-smith-and-edmund-burke> [dostęp: 13.05.22 r.].
- Tyszka M., *Rachunek poniesionych przez Ukrainę strat i zysków podczas rosyjskiej agresji w 2022 roku*, czerwiec 2022, <https://ine.org.pl/rachunek-poniesionych-przez-ukraine-strat-i-zyskow-podczas-rosyjskiej-agresji-w-2022-roku/>[dostęp: 1.09.22 r.].
- Urabański A., *Niech świat usłyszy*, w: Polskieradio.pl, kwiecień 2022, <https://reportaz.polskieradio.pl/artukul/2941778>) [dostęp: 29.08.22 r.].
- Walker K, *Pieniądz w biegu historii (wyciąg)*, http://webheim.de/translated/Pieniadz_w_biegu_historii.html [dostęp: 3.01.19 r.].
- *Watergate - triumf "czwartej władzy"*, „PolskieRadio.pl”, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/415438,Watergate-triumf-czwartej-wladzy> [dostęp: 26.06.22 r.].
- Wild O., *The Soul of Man under Socialism*, [w:] „Fortnightly Review” 1891, vol. 49 (290). s. 292–319.
- Wojciechowicz J.J., *Konsekwencje wojny na Ukrainie*, <https://tep.org.pl/konsekwencje-wojny-na-ukrainie/>[dostęp: 10.09.22 r.].
- Wójtowicz R., *Libertariańska teoria praw własności*, <https://stanislawwojtowicz.pl/2016/02/345/> [dostęp: 28.12.21 r.].
- Zwoliński Z., *Definicje systemów informacji geograficznej* 2011, <http://geoinfo.amu.edu.pl/wpk/gis-def.html> [dostęp: 29.04.19 r.]

AKTY PRAWNE

- *Rozporządzenie Rady (WE) nr 2533/98 z dnia 23 listopada 1998 r. dotyczące zbierania informacji statystycznych przez Europejski Bank Centralny.*
- *Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, Dz.U. 2022 poz. 583, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20220000583> [dostęp: 11.09.22r.].*
- *Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (2010/C 83/02), art. 11.*

WYKAZ ILUSTRACJI

- Rys. 1. Mechanizm budowy mostów przez mrówki.
- Rys. 2. Maszyna Turinga wykorzystana w procesie obliczeniowym.
- Zdj. 1. Zdjęcie pt., „Napalm girl”.

WYKAZ WYKRES

- Wykres 1.: Model Shapiro-Stiglitz'a płac wydajnościowych (Shapiro, Stiglitz, 1984).